

# W O R T F O L G E

# M O Ź S Z Y K S T Ó W



6

2022



ISSN 2544-4093

UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
WYDAWNICTWO

Herausgegeben von  
Nina Nowara-Matusik

---

Pod redakcją  
Niny Nowary-Matusik

6

---

2022

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

Katowice 2022

W O R T F O L G E  
M Q S T S  
B Y K Z S

## **Wissenschaftlicher Beirat/Rada Naukowa**

Sylvia Adamczak-Krysztofowicz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)  
Matjaž Birk (Univerza v Mariboru)  
Rosario Consuelo Gonzalo García (Universidad de Valladolid, Soria)  
María José Domínguez Vázquez (Universidade de Santiago de Compostela)  
Jürgen Egyptien (Rheinisch-Westfälische Technische Hochschule Aachen)  
Sambor Grucza (Uniwersytet Warszawski)  
Andrzej Gwóźdź (Uniwersytet Śląski w Katowicach)  
Stefanie Haberzettl (Universität des Saarlandes, Saarbrücken)  
Vida Jesenšek (Univerza v Mariboru)  
Heinz-Helmut Lüger (Universität Koblenz-Landau)  
Lucia Perrone Capano (Università degli Studi di Foggia)  
Lothar Pikulik (Universität Trier)  
Claudia Polzin-Haumann (Universität des Saarlandes, Saarbrücken)  
Jörg Roche (Ludwig-Maximilians-Universität München)  
Thomas F. Schneider (Universität Osnabrück)  
Claudia Wich-Reif (Rheinische Friedrich-Wilhelms-Universität Bonn)  
Norbert Richard Wolf (Universität Würzburg)  
Paweł Zimniak (Uniwersytet Zielonogórski)  
Leszek Żyliński (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

## **Redaktion/Redakcja**

Nina Nowara-Matusik (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – redaktor naczelna  
Grażyna Krupińska (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – zastępczyni redaktor naczelnej  
Mariusz Jakosz (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – zastępca redaktor naczelnej/sekretarz  
Renata Dampc-Jarosz (Uniwersytet Śląski w Katowicach)  
Zbigniew Feliszewski (Uniwersytet Śląski w Katowicach)  
Michał Skop (Uniwersytet Śląski w Katowicach)  
Iwona Wowro (Uniwersytet Śląski w Katowicach)  
Marek Krisch (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – redaktor tekstów niemieckojęzycznych  
Agata Borek (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – sekretarz ds. wydawniczych

## **Recenzenci**

Lista recenzentów znajduje się na stronie internetowej czasopisma:  
<https://www.journals.us.edu.pl/index.php/wss/recenzenci>

## **Redaktionsanschrift/Adres redakcji**

„Wortfolge. Szyk Słów”  
Kierunek Filologia Germańska  
Wydział Humanistyczny  
Uniwersytet Śląski  
ul. gen. S. Grot-Roweckiego 5  
41-200 Sosnowiec  
<https://www.journals.us.edu.pl/index.php/wss>  
e-mail: [wortfolge@us.edu.pl](mailto:wortfolge@us.edu.pl)

## Inhalt/Spis treści

**Thematischer Schwerpunkt/Temat wiodący:**

*Be-, Ein-, Abgrenzungen: literatur- und sprachwissenschaftliche  
Perspektiven/O(d)graniczenia w perspektywie literaturo- i językoznawczej*

Vorwort der Redaktion/Od redakcji (Nina Nowara-Matusik)

### Aufsätze/Rozprawy

Jürgen Hillesheim

Begrenzung und Ausgrenzung: Die Mauer in Bertolt Brechts Gedicht *Der Blumengarten* (1953)

Annabelle Jänchen

Der Mensch im Tiergewand. Rilkes Panther und seine Bedeutung in der Corona-Pandemie

Marijana Jeleč

Krisen und Nebenkrisen in österreichischen Corona-Romanen

Monika Blidy

Die Welt auf zwölf Quadratmetern. Weltflüchtige, Hausmenschen und moderne Einsiedler im Spiegel der deutschsprachigen Gegenwartsliteratur. Ein Überblick

Ben Dittmann

Eingegrenzte Literatur

Inhalt/Spis treści

Oksana Havryliv

Abgrenzungskriterien im Bereich der Pejorativa: bedeutungsstruktureller und pragmalinguistischer Aspekt

Jan Iluk

Granice eksplicytacji i implicytacji w przekładzie tekstów prawa

## **Sprachwissenschaft und DaF**

Joanna Pędzisz

Verschlüsselte Kommunikation zeitgenössischer Tänzer\*innen (?)

Attila Mészáros

Der sichtbare Diskurs. Interdisziplinäre Aspekte der Visualisierung von sprachlichen Daten im Kontext des universitären DaF-Unterrichts

## **Varia**

Tomasz Dominik Kamusella

Warsaw and Yiddish: Europe's Once Largest Jewish City



## Vorwort der Redaktion

Mit der vorliegenden Nummer der „Wortfolge. Szyk Słów“ wollen wir auf ein Thema aufmerksam machen, das in der COVID-Ära von besonderer gesellschaftlicher Brisanz ist: der Be- und Eingrenzungen, die sich heutzutage wohl am deutlichsten im sozialen Rückzug, einer zwischenmenschlichen Entfremdung oder existenziellen Verunsicherung manifestieren und dabei selbstredend die gegenwärtige Literaturproduktion gleichermaßen wie die Sprachentwicklung beeinflussen. Die Aktualität solcher Fragestellung bedarf keiner ausschweifenden Enunziationen: Unter dem Signum des Zeitgeistes erfahren Grenzziehungspraktiken wieder einmal eine (erschreckende) Neubelebung. Die Literatur und die Sprache reagieren dabei seismographisch auf den Rhythmus der Zeitläufte, indem sie Begrenzungen registrieren, diese poetisch überhöhen oder auch transzendieren. Denn dem Gestus der Begrenzung wohnt ja auch eine implizite Abgrenzungsbewegung bzw. ein Transformations- und Befreiungspotenzial inne, das erstarrte Denkmuster zu irritieren und neue Interpretationsräume zu eröffnen vermag. Dieses Potenzial wusste die Literatur schon immer auszuschöpfen und (sprach-)kreativ umzusetzen.

Ausgewählte Beiträge dieser Nummer gehen auf die internationale Konferenz *Be-, Ein-, Abgrenzungen: literatur- und sprachwissenschaftliche Perspektiven* zurück, die am 29.–30.09.2021 an der Humanistischen Fakultät der Schlesischen Universität in Katowice (Polen) veranstaltet wurde, und an der sich Referierende aus Deutschland, Österreich, Tschechien, der Slowakei, Slowenien, Kroatien, Italien, Frankreich, Spanien und Polen beteiligt hatten. In insgesamt 35 Vorträgen gewährte man Einblicke in die Problematik der Tagung, wobei sich der Bogen der Ansätze von interdisziplinären und übergreifenden Darstellungen bis hin zu analytischen *case studies* spannte.

\* \* \*

In dem geplanten (7/2023) Heft wollen wir uns wieder verstärkt mit Fragestellungen beschäftigen, die grenzorientierte literarische und sprachliche Phänomene anvisieren. Es interessieren uns nämlich Zustände, Emotionen, Ereignisse und allen voran Menschen, die sich **an der Grenze** (im territorialen, metaphorischen, geschlechtsspezifischen, existenziellen, sozialen Sinne) befinden; denkbar wären auch folgende Aspekte einer literatur- oder/und sprachwissenschaftlichen Reflexion: Geschlechter an der Grenze, Narrative des Grenzraumes, Sprachen an der Grenze, Alltäglichkeiten und Mentalitäten an der Grenze, ästhetische/sprachliche Räume und Landschaften an der Grenze, Figuren und Tropen/Rhetoriken und Diskurse an der Grenze. Alle Interessierten bitten wir um die Einreichung von druckfertigen Manuskripten bis zum 30.10.2022. Die siebte Nummer der „Wortfolge. Szyk Słów” wird dann voraussichtlich im Juni 2023 erscheinen, wobei einzelne Beiträge wie gewöhnlich nach dem Prinzip *Online Zuerst* veröffentlicht werden. Einzelheiten entnehmen Sie bitte unserer Homepage.

Wir wünschen Ihnen eine anregende Lektüre!

*Nina Nowara-Matusik, hauptverantwortliche Redakteurin*

 <https://orcid.org/0000-0002-7088-0395>

## Od redakcji

W tym numerze „Wortfolge. Szyk Słów” pragniemy zwrócić uwagę na temat, który w dobie pandemii koronawirusa nabrzmiewa w wyjątkowy sposób: wszechobecne ograniczenia i limity, skutkujące w życiu społecznym nierzadko wycofaniem, alienacją czy wreszcie egzystencjalnym kryzysem, nie pozostają bez wpływu na aktualną twórczość literacką oraz przemiany, jakim podlega opisujący je język. Aktualność podjętego tematu nie wymaga jakichś szczególnych uzasadnień: duch czasów (*Zeitgeist*) sprawia bowiem, że odżywają praktyki wytyczania granic i to w sposób nierzadko budzący grozę. Współczesna literatura oraz znaki językowe reagują niczym seismograf na rytm czasów, rejestrując ograniczenia, poetycko je transponując, a nawet transcendując. Gest ograniczenia, wyznaczający niejednokrotnie linię demarkacyjną, zawiera bowiem potencjał transformacji i wyzwolenia, rozszczelniający utarte schematy myślenia i otwierający nowe przestrzenie interpretacji. Artyści słowa zawsze potrafili twórczo wykorzystywać tego rodzaju potencjał.

Wybrane artykuły tego numeru są pokłosiem międzynarodowej konferencji *Be-, Ein-, Abgrenzungen: literatur- und sprachwissenschaftliche Perspektiven*, która odbyła się w dniach 29–30 września 2021 roku na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (Polska) i w której wzięły udział prelegentki oraz prelegenci z Niemiec, Austrii, Czech, Słowacji, Słowenii, Chorwacji, Włoch, Francji, Hiszpanii i Polski. Podczas konferencji wygłoszono 35 referatów – zarówno o charakterze interdyscyplinarnym i przeglądowym, jak i analitycznym, wpisujących się w paradygmat studium przypadku.

\* \* \*

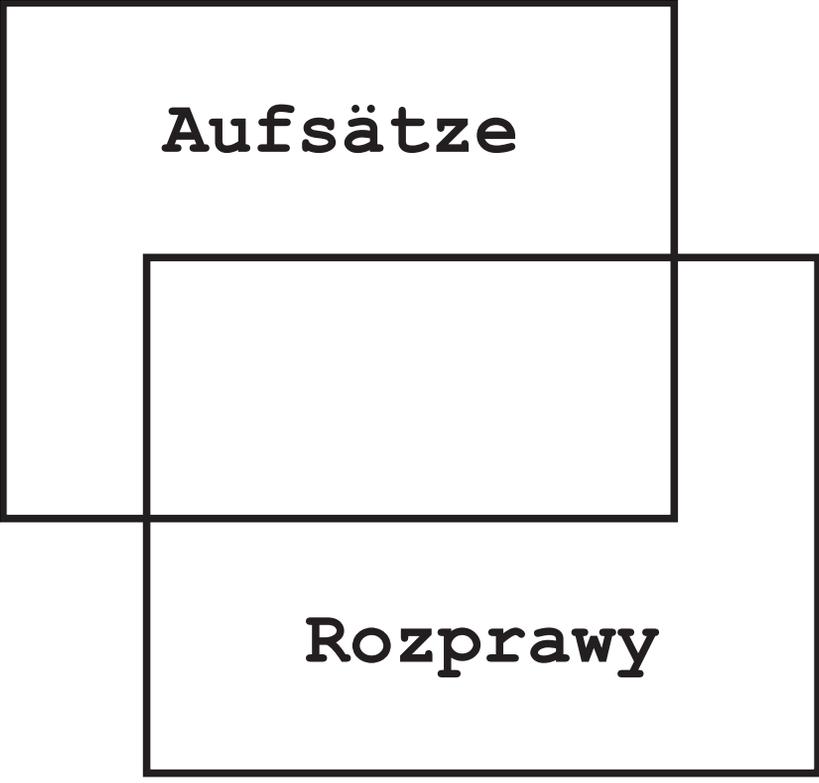
W planowanym na przyszły rok numerze (7/2023) chcemy ponownie skupić się na zagadnieniach dotyczących zjawisk literackich i językowych związanych z problematyką granicy. Interesują nas stany, emocje, wydarzenia, a przede wszystkim **ludzie na granicy** (w sensie terytorialnym, metaforycznym, genderowym, egzystencjalnym, społecznym); przedmiotem naukowych dociekań mogłyby stać się także następujące aspekty refleksji o charakterze literaturoznawczym i/lub językoznawczym: płec na granicy, narracje o przestrzeni granicznej, języki na granicy, codzienność i mentalność na granicy, estetyczne/językowe przestrzenie i krajobrazy na granicy, figury i tropy/retoryka i dyskursy na granicy. Prosimy wszystkich zainteresowanych o nadsyłanie propozycji artykułów do 30 października 2022 roku. Publikacja siódmego numeru „Wortfolge. Szyk Słów” planowana jest na czerwiec 2023 roku, a poszczególne artykuły będą ukazywać się jak zwykle na zasadzie *online first*. Szczegółowe informacje na temat naszych planów oraz bieżące ogłoszenia można znaleźć na naszej stronie internetowej.

Życzymy Państwu inspirującej lektury!

Nina Nowara-Matusik, redaktorka naczelna

 <https://orcid.org/0000-0002-7088-0395>





Aufsätze

Rozprawy





Jürgen Hillesheim

Universität Augsburg

 <https://orcid.org/0000-0003-4087-9454>

## **Begrenzung und Ausgrenzung: Die Mauer in Bertolt Brechts Gedicht *Der Blumengarten* (1953)**

Trennendes, Grenzen, Zäune, Klüfte, gleich ob in politischer oder religiöser Hinsicht, haben in den letzten Jahren wieder Hochkonjunktur; aktuell mehr denn je. Bertolt Brecht widmet sich in seinem späten Gedicht *Der Blumengarten* diesem Thema. Es geht unter anderem um eine Mauer und deren verschiedene Facetten und Funktionen – acht Jahre, bevor tatsächlich eine um die DDR herum gebaut wurde. Das Gedicht wird im Folgenden innerhalb des Werkes Brechts kontextualisiert und auf Brechts Position dem neuen, totalitären deutschen Staat gegenüber befragt.

Bertolt Brecht war ein Meister der Doppelbödigkeit, der Ambivalenz. Das zeigt sich bereits in seinen frühesten Beiträgen, die von August 1914 bis Mitte 1916 entstanden. Er war nach Ausbruch des Ersten Weltkriegs erst sechzehn Jahre alt, aber es war ihm längst klar, dass er unbedingt ein berühmter Dichter werden wollte.<sup>1</sup> Zuvor, seit 1913, hatte er erste literarische Versuche in der Schülerzeitschrift „Die Ernte“ veröffentlicht, deren Herausgeber er gleichzeitig war.<sup>2</sup>

Man weiß nicht genau wie: Aber nach Kriegsbeginn hatte es Brecht geschafft, Zugang zu gleich zwei Tageszeitungen, die in seiner Heimatstadt Augsburg erschienen, und deren Beilagen für Literatur zu finden. In dieser Zeit wuchs in ganz Deutschland in der Tagespresse der Bedarf an nationalistischer Dichtung, die das Vaterland und dessen Eintritt in den Krieg feierten. Fast jeden Tag wurden deutsche Heldentaten und Siege gefeiert, oft in Form

---

<sup>1</sup> Vgl. B. Brecht: *Große kommentierte Berliner und Frankfurter Ausgabe*. Hg. W. Hecht, J. Knopf, W. Mittenzwei, K.-D. Müller. Berlin, Weimar: Aufbau-Verlag, Frankfurt/Main: Suhrkamp Verlag 1988–2000 (Im Folgenden abgekürzt: GBA), Bd. 26, S. 80, 85, 88.

<sup>2</sup> Vgl. ebd., S. 69, 71.

von Gedichten. Sie stammten größtenteils von völlig unbekanntem Autoren, sogar von Hausfrauen, von Handwerkern, von Soldaten, aber auch von anerkannten Schriftstellern wie Ludwig Ganghofer, Gerhart Hauptmann, Rainer Maria Rilke, Hermann Hesse und vielen anderen.

Damit war eines klar: Wollte Brecht die Gelegenheit wahrnehmen, erstmals in einem gedruckten Medium, dazu noch in einem mit recht hohen Auflagenzahlen, zu publizieren, musste er liefern, was verlangt und opportun war: nationalistische, kriegsverherrlichende, zumindest kriegsrechtfertigende Beiträge. Der Krieg aber war dem jungen Brecht egal, er hatte keine „Gesinnung“,<sup>3</sup> war erstaunlich abgeklärt und weit davon entfernt, wie andere in einen nationalen Taumel zu verfallen. Brecht war auf sich selbst fokussiert. Das Einzige, was ihn interessierte, war, sich als Schriftsteller wenn nicht gleich zu etablieren, so doch ins Gespräch zu bringen.

Das stellte eine besondere Herausforderung dar. Auf der einen Seite mussten Brechts Beiträge eine nationalistische Oberflächenstruktur haben, auf der anderen eine zweite Ebene, auf der er sich Distanz zum Gegenstand, zum Krieg verschaffen konnte. Diese Mehrschichtigkeit gelang dem jungen Brecht von Anfang an. Brecht literarisiert und ironisiert in seinen Texten das politische Tagesgeschehen.<sup>4</sup>

Dazu seien zwei Beispiele genannt. Als Brecht im Januar 1915 die Gelegenheit bekam, ein Gedicht anlässlich des Geburtstages Kaiser Wilhelms II. zu schreiben, wurde er auf der Oberfläche den Anforderungen eines solchen „Herrscherlobes“ gerecht. Er feiert den Kaiser als Kriegshelden, der entschlossen das Volk hinter sich eint. Subtil jedoch setzt er ihn dem Hohn des Lesers aus, der ein wenig tiefer blickt. „König des Lands / Immanuel Kants“<sup>5</sup> nennt Brecht Wilhelm II. in seinem Gedicht. Nun ist bekannt, dass der Kaiser mit intellektuellen Gaben eher spärlich ausgestattet war, was bei öffentlichen Auftritten immer wieder wahrgenommen wurde. Was die deutschen Untertanen aber geflissentlich übersahen, zerrt Brecht ans Licht, indem er Wilhelm in einen Reim mit Immanuel Kant zwingt, dem Sinnbild abstraktester und höchster Intelligenz! Damit stellt er das nationalistische Gestammel des Kaisers sozusagen neben Kants *Kritik der reinen Vernunft* und überlässt es dem Leser, seine Schlüsse daraus zu ziehen.

Das zweite Beispiel: Brecht fühlte sich zunehmend abgestoßen von dem Leid, das der Krieg mit sich brachte, ganz gleich wem es widerfuhr, Freund oder Feind. Er schuf in der folgenden Zeit eine Reihe von angster-

<sup>3</sup> Vgl. J. Knopf: *Prosa 1913–1924*. In: *Brecht-Handbuch*. Bd. 3: *Prosa, Filme, Drehbücher*. Hg. J. Knopf. Stuttgart, Weimar: Metzler 2002, S. 25.

<sup>4</sup> Vgl. ebd.

<sup>5</sup> GBA 13, S. 76.

füllten deutschen Soldatenfiguren, so z.B. im Gedicht *Der Fähnrich*. Auch dieser erscheint vordergründig als Kriegsheld. Denn der junge Offizier stürmt seinem Trupp mit gezücktem Degen voran und „erschlägt“ gleich mehrere Feinde.<sup>6</sup> Ein Degen aber ist zweifelsfrei eine Stichwaffe. Das Verb „erschlagen“ ist also eigentlich unpassend, es hat in diesem Kontext einen doppelten Boden. Die angebliche Heldentat nämlich ist, so Brecht, nichts anderes als ein Brudermord. Er spielt auf das Alte Testament, auf das Buch Genesis an, in dem Kain seinen Bruder Abel „erschlägt“, sich durch diese Tat von Gott entfremdet und mit einem Mal gezeichnet, also stigmatisiert wird.<sup>7</sup> Die Schlussfolgerung daraus ist eindeutig: Es ist eine Todsünde, einen Menschen umzubringen – auch und gerade im Krieg, der nichts anderes als Barbarei ist.

Dieses Gedicht eines Gymnasiasten mag banal wirken. Doch sollte das Motiv, das das Töten eines Menschen, auch Feindes im Krieg mit Brudermord gleichsetzt, zu einem der wichtigsten des 1928 entstandenen pazifistischen Romans Erich Maria Remarques *Im Westen nichts Neues* werden. Da war der Krieg zehn Jahre vorbei. Es ist bemerkenswert, dass bereits kurz nach dessen Ausbruch der gerade einmal siebzehnjährige Brecht diese Analogie zwischen Kain und Abel und dem Töten im Krieg in einem seiner frühen Werke herstellte; deutlich subtiler als später Remarque.

Die Ambivalenz blieb ein konstituierendes Merkmal der Kunst Brechts. So auch im Lehrstück *Die Maßnahme* (1930), das man als kommunistisches Propagandawerk, genauso gut aber auch als Gegenteil eines totalitären ritualisierten Dramas, das die Vernichtung des Individuums beklagt, lesen kann:<sup>8</sup> Als Werk der Klage, nicht als eines der Affirmation einer Ideologie.

Der Kommunismus war immer wieder Gegenstand der Doppelbödigkeit Brechts, bis zuletzt. So auch in seinem späten, 1953 entstandenen Lyrikzyklus *Buckower Elegien*, in dem er die bedrückende Situation der Kunst und des Künstlers im totalitären Staat der DDR reflektiert. Der Titel erklärt sich durch Brechts zweiten Wohnsitz, den er sich, als Refugium fernab der Großstadt, in Buckow in der Märkischen Schweiz zugelegt hatte. Hier entstand der Zyklus größtenteils. Die Forschung geht davon aus, dass die Gartenmotive der *Buckower Elegien* zum Teil auf jenen Garten zurückgehen, den Brecht

<sup>6</sup> Vgl. ebd., S. 81.

<sup>7</sup> Vgl. 1. Mos 4,1. Als Motiv erscheint der Brudermord in der Literaturgeschichte immer wieder. Genannt sei hier nur William Shakespeares Drama *Macbeth* und, auf dessen Basis, die gleichnamige frühe Oper Giuseppe Verdis.

<sup>8</sup> Vgl. hierzu: H. Kiesel: „*Die Maßnahme*“ im Licht der Totalitarismustheorie. In: *Maßnahmen. Bertolt Brechts/Hanns Eislers Lehrstück „Die Maßnahme“*. Hg. I. Gellert, G. Koch, F. Vaßen. Berlin: Theater der Zeit 1999, S. 91.

auf seinem Grundstück und somit beim Schreiben mehr oder weniger vor Augen hatte.

Brecht wird hier einerseits erstaunlich klar, wenn er im Gedicht *Die Lösung* voller Ironie dafür plädiert, die kommunistische Regierung solle das Volk, wenn es ihr nicht passe oder aufbegehre, auflösen und sich ein neues wählen,<sup>9</sup> oder „die Musen“ vom „eisernen“ Stalin „prügeln“ lässt.<sup>10</sup> Andererseits aber bedient Brecht sich wieder der bewährten Ambivalenz. Dies ist konkretisierbar anhand einer sogar dreifachen Bedeutung eines Begriffs bzw. eines Bildes.

Bezeichnend ist, dass Brecht mit diesem mehrfach konnotierbaren Begriff gleich den gesamten Zyklus eröffnet; in dessen erstem Gedicht *Der Blumen-garten*:

Am See, tief zwischen Tann und Silberpappel  
Beschirmt von Mauer und Gesträuch ein Garten  
So weise angelegt mit monatlichen Blumen  
Daß er vom März bis zum Oktober blüht.  
Hier, in der Früh, nicht allzu häufig, sitz ich  
Und wünsche mir, auch ich mög allezeit  
In den verschiedenen Wettern, guten schlechten  
Dies oder jenes Angenehme zeigen.<sup>11</sup>

Es herrschen in der Forschung keinerlei Zweifel, dass hier die Vorstellung eines schönen Gartens, wenn nicht gar „ein wenig die eines »Garten Edens«“,<sup>12</sup> mit der DDR in Verbindung gebracht wird. Er ist eine Allegorie, eine Metapher für den noch jungen Staat. Jenes lyrische Ich stellt sich in kontemplativer Stimmung die Frage nach der eigenen Position, dem eigenen „Standort“ in diesem Garten. Bei der poetischen Realisierung dieser Frage greift Brecht im umfangreichen Maß auf den Fundus seiner älteren Naturlyrik zurück.

Zunächst wird klar, dass es nicht um einen Naturgarten geht, nicht um Wildwuchs, der hier herrscht und nun von einem Gärtner nur ein wenig gehegt und gepflegt wird. Nein, der Garten wurde völlig neu geschaffen – die Analogie zum ostdeutschen Staat ist offenkundig.

Mit einem solchen künstlich angelegten Garten hatte sich Brecht schon einmal beschäftigt, neun Jahre zuvor, bezeichnenderweise auch innerhalb

<sup>9</sup> Vgl. GBA 12, S. 310.

<sup>10</sup> Vgl. ebd., S. 313.

<sup>11</sup> Ebd., S. 307.

<sup>12</sup> Vgl. D. Henning: *Das Leben in Beschlag. Kapitalismus, Sowjetkommunismus und Nationalsozialismus in Brechts „Buckower Elegien“*. Würzburg: Königshausen & Neumann 2013, S. 595.

einer Sammlung von Elegien, also melancholischer, traurig-resignativer Gedichte. *Garden on Progress* heißt es. Auf die Doppelbödigkeit auch des Begriffes „Progress“ wird noch zurückzukommen sein.

Dieses Gedicht hat eine autobiografische Ebene. Brecht bezieht sich im Sommer 1944 auf den Garten der vornehmen Villa des berühmten Schauspielers Charles Laughton in Pacific Palisades. Der Zusammenarbeit mit Laughton, mit dem er auch privat verkehrte, hat Brecht seinen einzigen größeren Erfolg in den USA zu verdanken. Laughton unterstützte Brecht bei der Erstellung einer englischen Fassung seines Dramas *Leben des Galilei*. Die Uraufführung, in der Laughton die Titelrolle spielte, fand am 30. Juli 1947 im Coronet Theater in Beverly Hills statt. Der Schauspieler war nicht nur stolz auf sein luxuriöses Haus, sondern auch auf den Garten, den er selbst geplant und angelegt hatte. Brecht beschreibt, wie die „meisterliche Hand / Des allgegenwärtigen Gärtners“ arbeitete und auch „deutliche Geschöpfe der Phantasie“<sup>13</sup> hervorbrachte.

Im Gegensatz zu dieser Phantasie waltete im *Blumengarten* der *Buckower Elegien* der Plan, man könnte auch sagen: die Planwirtschaft. In marxistischer Diktion ist die „Naturwüchsigkeit“ in diesem Garten aufgehoben, „weise“ dienstbar gemacht dem Wohle des Volkes und der „klassenlosen Gesellschaft“. Analog dazu erscheint die Kunst: Sie kann, nach Maßgabe des Gärtners, sich entfalten, „blühen“. In diesem durchorganisierten Gebilde ist von Frühjahr und Herbst immer etwas Schönes zu sehen.

Benjamin Lorenz erkennt in diesem Gedicht ein beinahe rückhaltloses Bekenntnis Brechts zur DDR, die ihm geradezu „idyllische Arbeitsbedingungen“ biete, die das lyrische Ich in diesem Garten gespiegelt sehe.<sup>14</sup> Dies ist eine vordergründige Sichtweise, die man in dieser Art nicht einmal in der literaturwissenschaftlichen Forschung der DDR zu Brechts Lyrik findet. Es stellen sich Fragen: Genügte Brecht tatsächlich die Kunst, die Ästhetik, die wächst und gedeiht auf von der Politik vorgegebene Normen und Kategorien? Und: Was ist mit der Kunst in der Jahreszeit zwischen November und Februar?

Die Zeit des Winters ist in diesem Garten nämlich ebenso ausgespart wie der Wildwuchs getilgt ist. Doch es gibt ihn; ebenso wie die nicht auf Linie gebrachte Kunst und deren kreatives Potenzial existiert. Gerade durch das Unterlassen, durch das Nicht-Benennen des Winters und jenes „Wildwuchses“ lenkt Brecht die Aufmerksamkeit auf diese. Die *Buckower Elegien* entstanden vor dem Hintergrund des Arbeiteraufstandes vom 17. Juni 1953,

<sup>13</sup> GBA 15, S. 109f.

<sup>14</sup> Vgl. B. Lorenz: *Bertolt Brechts „Buckower Elegien“*. *Der Aufstand am 17. Juni 1953*. München: AVM 2010, S. 23.

der gewaltsam niedergeschlagen wurde, zum Teil unter rigidem Einsatz sowjetischer Panzer. „Wildwuchs“ wurde so getilgt, und nach dem „Frühling“, der zunächst in der DDR herrschenden Aufbruchsstimmung, kündigte sich nun unmissverständlich eine Zeit der Kälte an. Zwar waren hier in erster Linie die Werktätigen und deren sogenannte „Aufwiegler“ betroffen, doch es drängte sich die Frage auf, wie auch mit Künstlern und Intellektuellen verfahren würde, sollten sie aufbegehren. Würde man sie im Garten wachsen lassen oder zumindest dulden? Oder haben hier nur die Sorten Blumen, diejenigen Dichter Raum, die sich der „Affirmation politischer Maßnahmen und Vorstellungen“<sup>15</sup> verpflichten, also Autoren von persuasiver Tendenzdichtung sind?

Das Gedicht legt Letzteres nahe. Das erweisen die Bäume und die Begrenzung des Gartens, mit denen das Gedicht beginnt. „Tann und Silberpappel“ stehen für die große Kunst, welche die humanistische Maxime vertritt und von der Diskussion, vom kreativen Widerspruch lebt. Sie vermag es, über die Zeit- und Tagespolitik hinauszuwachsen, buchstäblich höher zu werden als sie und in Aussicht zu stellen, diese zu überdauern, also auch im Winter zu existieren.

Und: Sie „überdauern“ auch den *Blumengarten*, deuten über das Gedicht hinaus. Denn Brecht eröffnet mit „Tann und Silberpappel“ gleich zu Beginn eine Isotopieebene jener Bäume, die die *Buckower Elegien* durchzieht. Von dieser ausgehend, wird immer wieder aufs Neue und von verschiedenen Blickwinkeln die Rolle der Kunst und des Künstlers in der DDR reflektiert; so in den folgenden Gedichten *Böser Morgen*,<sup>16</sup> *Tannen*<sup>17</sup> und *Laute*<sup>18</sup>.

Kein Zweifel: solche Bäume täten gut in jenem Blumengarten, auch für dessen „Außendarstellung“. Doch wenn der Betrachter wie das lyrische Ich genauer hinsieht, muss er erkennen, dass jene Bäume „außen vor“ sind. Der Weise hat seinen Garten nämlich so angelegt, dass „Tann und Silberpappel“ nicht dazu gehören: Der Garten liegt „zwischen“ ihnen. Der Gärtner hat die Mauer so errichtet, dass sie die Bäume ausspart. Oder vielleicht besser: aussperrt? Sie stehen gleich neben dem Garten, zieren ihn. Aber sie gehören nicht dazu, nur dem Anschein nach und von Weitem gesehen. Immerhin sind sie dekorativ.

Es hätte die Möglichkeit bestanden, den Garten größer oder, in wahrstem Sinne des Wortes, „großzügiger“ anzulegen. Das heißt, man hätte die

<sup>15</sup> J. W. Joost: „*Buckower Elegien*“. In: *Brecht-Handbuch*. Bd. 2: *Lyrik*. Hg. J. Knopf. Stuttgart, Weimar: Metzler 2001, S. 445.

<sup>16</sup> Vgl. GBA 12, S. 310f.

<sup>17</sup> Vgl. ebd., S. 313.

<sup>18</sup> Vgl. ebd.

Mauer so bauen können, dass sie die beiden Bäume umschließt, die so zum Garten gehört hätten. Damit wären sie nicht nur ein Teil von ihm, sondern die Blumen hätten auch mehr Platz, sich zu entfalten. Oder weitere könnten angepflanzt werden. Der Garten wäre größer geworden. So aber ist es nicht. Könnte es also eine freie Kunst auf sozialistischen Nährboden überhaupt geben, wo sie doch, laut „Plan“, offensichtlich zumindest unerwünscht ist?

Es ist die Mauer, die, ähnlich wie das Verb „erschlagen“ im frühen Gedicht *Der Fähnrich*, der hervorgehobene Schlüsselbegriff ist,<sup>19</sup> der einer Deutung den Weg weist. Sie hat eine dreifache Funktion.

1. Die Mauer beschreibt das Terrain. Sie legt die Grenzen des Grundstückes fest, wem auch immer es gehören mag. Alles wirkt wie ein Idyll, verstärkt noch durch den See, an dem der Garten liegt. Es handelt sich um ein beschauliches Tableau. Die Welt scheint in diesem Garten in Ordnung.
2. Des Weiteren schützt die Mauer, mit dem Gesträuch, den Garten; vor Wind und Wetter, vielleicht auch, je nachdem wie hoch sie ist, vor Diebstahl und Vandalismus. Die Mauer „schützt“ damit aber auch vor „Tann und Silberpappel“. Sie gehören per definitionem nicht zum Garten. Freiheit und Tendenzlosigkeit der Kunst und damit das subversive Potenzial, das sie mitzubringen vermag, sind unerwünscht. Es könnte die Struktur, die Ordnung des Gartens in Gefahr bringen. Macht man sich die Ansicht zu Eigen, dass „Tann und Silberpappel“ bei Brecht für die große Kunst stehen, woran es in der Forschung keine Zweifel gibt, dann ist dieses Bild eindeutig: Die DDR ist ein totalitärer Staat, in dem „gedeihen“ kann und darf, was opportun ist. Alles andere hat hier nichts zu suchen.
3. Die dritte Funktion der Mauer eröffnet sich, zugegebenermaßen, eher und wohl ausschließlich aus einem rezeptionsästhetischen Blickwinkel heraus. Brecht konnte dies nicht intendieren oder antizipieren. Und was noch einzuräumen ist: Das Bild ist ein wenig schief, da Blumen nun einmal nicht laufen können und der Leser ja tatsächlich nicht erfährt, wie hoch die Mauer ist. Doch reizvoll ist diese Perspektive allemal. Sie wäre sogar ein wenig lustig, wäre nicht solches Leid über die Menschen gebracht worden. Tatsächlich wurde acht Jahre nach Entstehung des Gedichts eine Mauer um die DDR gebaut. Diese sollte, nach offiziellem Anspruch, gleichfalls behüten vor unerwünschtem Eindringen und Einfluss. Ob sie das tat, ist diskussionswürdig; nicht aber, dass die Bürger wie in einem Gefängnis eingesperrt, regelrecht „eingemauert“ waren und ihr Leben riskierten, wollten sie fliehen und die Mauer überwinden. Ganz nebenbei: Brechts Meisterschüler Egon Monk, der später die DDR

---

<sup>19</sup> Vgl. Henning, S. 601.

verließ, sagte einmal in einem Interview, dass sich Brecht, hätte er dies noch erleben müssen, niemals hätte „einmauern“ lassen. Doch was hätte er stattdessen machen sollen? Über die Mauer hinweggehen, da hin, wo „Tann und Silberpappel“ stehen? Tatsächlich hätte Brecht dort noch weniger Entfaltungsmöglichkeiten gehabt als im „beschaulichen“ Garten der DDR, in dem man ihm immerhin ein eigenes Theaterensemble und eine Spielstätte zur Verfügung gestellt hatte. Im Westen hingegen wurde sein Werk immer wiederholt boykottiert. Mit oder ohne Mauer: irgendwie war er festgesetzt im neuen deutschen Staat, in wichtigen Bereichen seiner Freiheit beraubt; Grund genug, Elegien zu verfassen.

Wie aber steht das lyrische Ich in seinem Selbstverständnis als Künstler zu jenem Garten, zur DDR? Hätte es „Farbe bekannt“, trotz der Enge und Abschottung? Dem ist Dieter Henning scharfsinnig nachgegangen. Die letzten drei Verse des Gedichts könnten als Bekenntnis für den Staat oder die eigene Bereitschaft, sich als Künstler „einzureihen“ gelesen werden. Brecht, obwohl keineswegs grundsätzlich gleichzusetzen mit dem lyrischen Ich, tat das ja auch immer wieder: Kinderlieder schrieb er, auf Wunsch der Partei und auf das Drängen seines Freundes Hanns Eisler hin.<sup>20</sup> Seine und Paul Dessaus Oper *Die Verurteilung des Lukullus* arbeitete er nach Kritik der Kulturfunktionäre bereitwillig um. Vielem aber entzog sich Brecht auch, sich bisweilen zurückziehend in sein Refugium in Buckow.

Sein lyrisches Ich verwendet das Modalverb „mögen“, auf das Henning den Fokus richtet. Es kann sich vorstellen, sich einzubringen in dem Garten, vermeidet jedoch „den Duktus der Verpflichtungs- und Selbstverpflichtungserklärungen der Parteisprache“.<sup>21</sup> Orientierte es sich an diesen, müsste es heißen „ich sollte“ oder „ich möchte“. Brechts lyrisches Ich hingegen bleibt dahinter zurück. Henning folgert daraus:

Es klingt Unsicherheit an, die Möglichkeit eines Rückzugs, sogar eines Scheiterns. Das Moment des vermeintlich Elegischen liegt in diesem Gedicht vorwiegend im Wort „mög.“ Das Verwenden des Worts hat zudem etwa Floskelhaftes, Glückwünschhaftes fast, das erinnert an eine Art Wunschsatz, in dem das Wort „mögen“ zum Anzeiger der indirekten Rede stehen kann. So wäre es ebenfalls ein Hinweis auf eine Abhängigkeit, eine, die den betrifft, der sich äußert.<sup>22</sup>

<sup>20</sup> Vgl. GBA 12, S. 291–303, 439.

<sup>21</sup> Henning, S. 602.

<sup>22</sup> Ebd., S. 602–603.

Letztlich ist nicht eindeutig, was zu tun ist. Ambivalenz, Mehrdeutigkeit herrschen bis zum Schluss, bei der Mauer wie auch bei vermeintlichen Absichtserklärungen. Reflexionen über die Zukunft jenes Gartens spart sich das lyrische Ich.

Doch ein erneuter Blick auf den Garten Charles Laughtons legt einen Analogieschluss nahe. Es war ja, wie der Titel sagt, ein Garten „in Progress“: einer, der noch nicht fertig war, in dem noch eine gewisse Dynamik, Entwicklung herrschte; so wie in jenem Blumengarten des Jahres 1953. Eine Dynamik, Bewegung ganz anderer Art gab es bei Laughtons Garten dann tatsächlich: Er war nämlich auf unsicherem Grund angelegt, rutschte den Hang hinunter und war plötzlich verschwunden. Dieses Unglück war Brecht der eigentliche Anlass, das Gedicht zu schreiben. Allzu künstlich Normiertes und Getrimmtes scheint, so wohl die Aussage, nicht von Dauer. Ob es dem Blumengarten vielleicht auch so gehen könnte?

Bleibt zu hoffen, dass „Tann und Silberpappel“ dann immer noch stehen.

## Bibliografie

- B. Brecht: *Große kommentierte Berliner und Frankfurter Ausgabe*. Hg. W. Hecht, J. Knopf, W. Mittenzwei. K.D. Müller. Berlin, Weimar: Aufbau-Verlag, Frankfurt/Main: Suhrkamp Verlag 1988–2000.
- D. Henning: *Das Leben in Beschlag. Kapitalismus, Sowjetkommunismus und Nationalsozialismus in Brechts „Buckower Elegien“*. Würzburg: Königshausen & Neumann 2013.
- J. Hillesheim: „Immer unbändiger die Lust, noch größer zu werden...“ *Das Motiv es Baumes in der Lyrik Bertolt Brechts*. Würzburg: Königshausen & Neumann 2020.
- J. W. Joost: „Buckower Elegien“. In: *Brecht-Handbuch*. Bd. 2: *Lyrik*. Hg. J. Knopf. Stuttgart, Weimar: Metzler 2001, Bd. 2, S. 439–453.
- H. Kiesel: „Die Maßnahme“ *im Licht der Totalitarismustheorie*. In: *Maßnahmen. Bertolt Brechts/Hanns Eislers Lehrstück „Die Maßnahme“*. Hg. I. Gellert, G. Koch, F. Vaßen. Berlin: Theater der Zeit 1999, S. 83–99.
- J. Knopf: *Prosa 1913–1924*. In: *Brecht-Handbuch*. Bd. 3: *Prosa, Filme, Drehbücher*. Hg. J. Knopf. Stuttgart, Weimar: Metzler 2002, S. 23–29.
- B. Lorenz: *Bertolt Brechts „Buckower Elegien“*. *Der Aufstand am 17. Juni 1953*. München: AVM 2010.

**Begrenzung und Ausgrenzung: Die Mauer in Bertolt Brechts Gedicht  
Der Blumengarten (1953)**

**Zusammenfassung:** Von Beginn an zeichnet sich Brechts Dichtung durch eine gewisse Ambivalenz aus. Diese konnte durchaus taktisch motiviert sein, wenn es z.B. darum ging, sich Medien zu erschließen, um erste Werke zu veröffentlichen. Diese Mehrdeutigkeit pflegte Brecht bis zuletzt. Die *Buckower Elegien* entstanden 1953, vor dem Hintergrund des Arbeiteraufstands vom 17. Juni 1953, der von der sowjetischen Armee gewaltsam beendet wurde. Hier war abermals ein kluges Verhalten Brechts gefragt, der einerseits der DDR viel zu verdanken hatte, andererseits die totalitäre Unterdrückung auch der Kunst nur zu gut wahrnahm. Mit dem Bild eines Blumengartens, der für die DDR steht und von einer Mauer begrenzt wird, die, je nach Sichtweise, verschiedene Funktionen erfüllt, widmet er sich diesem Thema – acht Jahre, bevor tatsächlich eine Mauer gebaut wurde.

**Schlüsselwörter:** Bertolt Brecht, *Buckower Elegien*, DDR, Mehrdeutigkeit, Totalitarismus

**Limitation and exclusion: The Wall in Bertolt Brecht's Poem  
The Flower Garden (1953)**

**Abstract:** From the beginning, Brecht's poetry is characterized by a certain ambivalence. This could well be tactically motivated, for example when it came to opening up media in order to publish the first works. Brecht cultivated this ambiguity to the end. The *Buckow Elegies* were written in 1953 against the background of the workers' uprising of June 17, 1953, which was violently ended by the Soviet army. Here again intelligent behavior was required from Brecht, who on the one hand owed a lot to the GDR and on the other hand was only too aware of the totalitarian oppression of art. With the image of a flower garden, which stands for the GDR and is bordered by a wall that fulfills different functions depending on one's point of view, he addresses this topic – eight years before a wall was actually built.

**Keywords:** Bertolt Brecht, *Buckow Elegies*, GDR, ambiguity, wall, totalitarianism

**Ograniczenie i wykluczenie. Mur w wierszu Der Blumengarten  
Bertolta Brechta (1953)**

**Streszczenie:** Już we wczesnej twórczości Bertolta Brechta zaznacza się pewna ambiwalencja, którą z dużym prawdopodobieństwem można uznać za rodzaj strategii: młody Brecht uciekał się do niej, by publikować w wybranych przez siebie mediach. Pisarz pozostał jej wierny do końca. Ambiwalencja charakteryzuje także powstałe w 1953 roku *Elegie bukowskie*, dla których tło stanowi powstanie wschodnioniemieckich robotników z 17 czerwca 1953 r., brutalnie spacyfikowane przez armię sowiecką. W obliczu tych wydarzeń Brecht musiał działać w sposób strategiczny: z jednej strony zawdzięczał wiele państwu wschodnioniemieckiemu, z drugiej strony aż nazbyt dobrze wiedział, iż w systemie totalitarnym represjonowana jest także twórczość artystyczna. Projektując obraz otoczonego murem kwietnego ogrodu, będącego symbolem NRD, spełniającego w zależności od punktu widzenia różnorakie funkcje, Brecht wprowadza do swojej twórczości motyw muru, i to osiem lat wcześniej, zanim ten faktycznie powstanie.

**Słowa kluczowe:** Bertolt Brecht, *Elegie bukowskie*, NRD, ambiwalencja, mur, totalitaryzm

**Jürgen Hillesheim** leitet die Brecht-Forschungsstätte Augsburg, ist Professor der Universität Augsburg und Professor h.c. der Staatlichen Iwan-Franko-Universität in Zhytomyr (Ukraine). Er ist Autor bzw. Herausgeber von mehr als dreißig Büchern und weit über hundert Beiträgen zu Themen der Neueren deutschen Literaturwissenschaft mit einem Schwerpunkt auf Bertolt Brecht.

**Jürgen Hillesheim** manages the Brecht Research Center Augsburg and is Professor at the University of Augsburg. He also holds the position of Professor h.c. at the Zhytomyr Ivan Franko State University in Ukraine. He has authored or edited more than thirty books and more than one hundred articles of modern German Literature, with a particular focus on Bertolt Brecht.

**Jürgen Hillesheim** jest kierownikiem Pracowni Badań nad Twórczością Bertolta Brechta (Brecht-Forschungsstätte) w Augsburgu, profesorem Uniwersytetu w Augsburgu oraz profesorem honoris causa Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franki w Żytomierzu (Ukraina). Jest autorem oraz redaktorem ponad trzydziestu książek i ponad stu artykułów z zakresu literaturoznawstwa, poświęconych w większości Bertoltowi Brechtowi.

---



Annabelle Jänchen

<https://orcid.org/0000-0002-3911-7009>

Jan-Evangelista-Purkyně-Universität Ústí nad Labem und Universität Bayreuth

## Der Mensch im Tiergewand. Rilkes Panther und seine Bedeutung in der Corona-Pandemie

Der Panther  
Im Jardin des Plantes, Paris

Sein Blick ist vom Vorübergehn der Stäbe  
so müd geworden, dass er nichts mehr hält.  
Ihm ist, als ob es tausend Stäbe gäbe  
und hinter tausend Stäben keine Welt.

Der weiche Gang geschmeidig starker Schritte,  
der sich im allerkleinsten Kreise dreht,  
ist wie ein Tanz von Kraft um eine Mitte,  
in der betäubt ein großer Wille steht.

Nur manchmal schiebt der Vorhang der Pupille  
sich lautlos auf –. Dann geht ein Bild hinein,  
geht durch der Glieder angespannte Stille –  
und hört im Herzen auf zu sein.

Rainer Maria Rilke

Im Frühjahr 2020 – „Die Stadt stand still wie im Traum“<sup>1</sup> – rezitiert die Autorin Marica Bodrožić Rainer Maria Rilkes Gedicht *Der Panther* jeden Abend auf dem Balkon ihrer Berliner Wohnung. Ihre Beobachtungen, die sie in dieser Zeit des weltweiten Lockdowns zwischen März und Mai 2020 macht, hält sie schriftlich fest. In essayistischer Form erschienen sie im Frühjahr 2021 unter dem Titel *Pantherzeit. Vom Innenmaß der Dinge*.

---

<sup>1</sup> M. Bodrožić: *Pantherzeit. Vom Innenmaß der Dinge*. Salzburg/Wien: Otto Müller Verlag, 2021, S. 11.

Grenzen und Grenzüberschreitungen spielen hier auf unterschiedlichen Ebenen eine Rolle. Es ist augenscheinlich, dass die Corona-Pandemie beispielsweise in der Europäischen Union erstmals Grenzen wieder sichtbar, erfahrbar und unüberwindbar gemacht hat, die in den letzten 30 Jahren zunehmend an Bedeutung verloren hatten. Der Bewegungsradius der Menschen wurde auf die eigenen vier Wände beschränkt. Doch Marica Bodrožić lenkt ihren Fokus in dieser Zeit mehr auf die Grenzen zwischen Innen- und Außenwelt: „Zimmerreisende sind wir innerhalb weniger Tage geworden, wir wachsen innen“<sup>2</sup>. *Wir wachsen innen*, das zeigt schon, dass die äußeren Beschränkungen nicht als Einschränkung wahrgenommen werden, sondern als Chance, daran zu wachsen und daraus zu lernen. Bodrožićs Umgang mit der Pandemie ist ein ungewohnt positiver. Sie versteht sich selbst in ihrem Text zunehmend als „ein krankes Tier“, das „in der ersehnten Innenwelt gestrandet“ ist.<sup>3</sup> Dieser Ebene von Grenzziehungen und Grenzüberschreitungen – nämlich jenen zwischen den Menschen und den Tieren – widmet sich dieser Beitrag. Der deutliche Verweis auf Rilkes Panther-Gedicht, der schon mit dem Titel *Pantherzeit* gemacht wird, wirft die Frage auf, welche Funktion das Bild vom eingesperrten Tier in Bodrožićs Text erfüllt. Kommt es zu einer Personifikation des Panthers? Oder zu einer Identifikation mit dem eingesperrten, *wilden* Tier? Welche Rückschlüsse auf die Gesellschaft und den Umgang mit der Krise die Darstellung von Mensch-Tier-Beziehungen und Tiermetaphern erlauben, soll in diesem Beitrag untersucht werden.

## **Animal Studies**

Tiere nehmen einen zentralen Platz in der Literatur ein, aus einigen Genres wie den Märchen und Fabeln sind sie nicht wegzudenken. In diesen Erzählungen findet man häufig auch Überschreitungen der Grenzen zwischen Mensch und Tier. In Grimms Kinder- und Hausmärchen trifft man zahlreiche in Tiere verwandelte Menschen an, doch auch Tiere tarnen sich mitunter als Menschen oder nehmen zumindest sehr menschliche Züge und Verhaltensweisen an. In der Mythologie und den Genres der Fantasy- und Horrorliteratur dürfen Speziesgrenzen überschreitende Gestaltenwandler und Mischwesen wie Werwölfe, Vampire, Ghule, Minotauren, Meerjungfrauen und Harpyien nicht fehlen. Doch nicht nur für die fantastische Literatur, sondern für alle Text-Tiere gilt, dass die Personifikation der Tiere,

---

<sup>2</sup> Ebd., S. 20.

<sup>3</sup> Ebd., S. 152.

ihre Ausstattung mit menschlichen Eigenschaften und Handlungen – die fleißige Biene, der sture Esel, der schlaue Fuchs – in der Rezeption eine zentrale Rolle spielt. Ein Tier steht in der Regel „als Allegorie oder Symbol für bestimmte positiv oder negativ bewertete menschliche Eigenschaften“<sup>4</sup>, es bildet das Objekt zum Subjekt Mensch. Die Konsequenz dieser charakterlichen Zuschreibungen ist, dass „umstandslos eine klare Erwartungshaltung aufgebaut“<sup>5</sup> wird, das Tier steht also als Symbol für etwas. Der Blick ist einseitig, der Mensch betrachtet das Tier. Mit einer Erwidern des Blickes rechnet er nicht. In seinem Werk *Das Tier, das ich also bin* schildert Jaques Derrida eine Szene, die ihn in seiner Ansicht über die Tiere verunsichert hat: Eines morgens fühlt er sich plötzlich von seiner Katze beobachtet, als er nackt mit seiner Morgentoilette beschäftigt ist. Die Situation bringt ihn in Verlegenheit und gleichzeitig fragt er sich, mit welcher Rechtfertigung er seiner Katze gegenüber so etwas wie Scham empfinden könne. Mit seinem aus diesem neuen Blick resultierenden Konzept der Limitrophie eröffnet Derrida den „Raum einer ethisch-politischen Neufassung des Mensch-Tier-Verhältnisses.“<sup>6</sup> In Anlehnung an die limitrophe Philosophie Derridas untersuchen Forscherinnen und Forscher diesen zwischen „Tier und Mensch aufgespannte[n] Grenzraum“<sup>7</sup>, denn hinsichtlich des Grenzverlaufs gäbe es aktuell mehr und mehr Verunsicherungen. Mit den Tieren (auch den literarischen) komme „stets die Frage nach Grenzen, ihren Verläufen und Überschreitungen, ihren paradoxen Ein- und Ausschlussmechanismen und ihren Zwischenräumen“<sup>8</sup> auf. Außerdem erweise sich die Geschichte der Tiere als „Paradigma einer gegenwärtige Problemlagen stets mitreflektierenden Kulturwissenschaft“<sup>9</sup>.

Ziel der Animal Studies ist es, sich vom „alte[n] anthropozentrische[n] Blick auf das Tier“ abzuwenden hin zu „eine[r] neue[n] Wahrnehmung des Tiers als Ort und Produkt menschlicher Imagination und menschlichen Wissens“.<sup>10</sup> Denn von Menschen und Tieren zu sprechen bedeutet herkömmlicherweise immer eine Abgrenzung des Menschlichen vom

<sup>4</sup> A. Bühler-Dietrich, M. Weingarten (Hg.): *Topos Tier. Neue Gestaltungen des Tier-Mensch-Verhältnisses*. Bielefeld: transcript, 2016, S. 12.

<sup>5</sup> T. Präauer: *Tier werden*. Göttingen: Wallstein, 2018, S. 45.

<sup>6</sup> R. Borgards: *Cultural Animal Studies*. In: *Ecocriticism. Eine Einführung*, Hg. G. Dürbeck, U. Stobbe. Köln u.a.: Böhlau, 2015, S. 74.

<sup>7</sup> B. Bühler: *Experimentalobjekte. Tiere als Figuren anthropologischen Wissens*. In: *Topos Tier. Neue Gestaltungen des Tier-Mensch-Verhältnisses*. Hg. A. Bühler-Dietrich, M. Weingarten. Bielefeld: transcript, 2016, S. 19.

<sup>8</sup> Ebd., S. 39.

<sup>9</sup> Ebd.

<sup>10</sup> A. Bühler-Dietrich, M. Weingarten (Hg.): *Topos Tier...*, S. 7.

nicht-Menschlichen, es handelt sich immer um „Grenzziehungen der Exklusion“<sup>11</sup>. Wo diese Grenzen zu ziehen sind, dies bestimmt stets der Mensch, „die Krone der Schöpfung“<sup>12</sup>. Das Forschungsfeld der Tierstudien in Kunst und Literatur ist ein vergleichsweise junges, das sich erst in den letzten 30 Jahren entwickelte und im deutschsprachigen Raum vor allem von Roland Borgards untersucht wird. In Anlehnung an Kari Weils Beschreibungen eines *Animal Turn*<sup>13</sup> in den Geisteswissenschaften spricht Borgards von einem Perspektivenwechsel in der Forschung, „eine[r] Hinwendung zu den Tieren als bisher vernachlässigten Forschungsgegenständen“<sup>14</sup>. In den Theorien und Methoden der *Cultural Animal Studies* macht Borgards darauf aufmerksam, dass das herkömmliche Mensch-Tier-Verhältnis ein Machtverhältnis sei, die Auseinandersetzung mit dem Tier durch den Menschen sei in der Regel eine vereinnahmende oder ausgrenzende.<sup>15</sup> Mit den *Animal Studies* sollen dagegen „Wechselverhältnisse in ihrer Komplexität nachvollziehbar“<sup>16</sup> gemacht werden. Borgards greift unter anderem die Idee vom Tier-Werden bei Deleuze und Guattari<sup>17</sup> auf, da sie nicht darauf zielt, das Tier vom Menschen abzugrenzen und so die menschliche Identität zu stabilisieren, sondern vielmehr darauf, „die Verunsicherung der anthropologischen Differenz und die Auflösung von Identität“<sup>18</sup> zu initiieren:

Tier-Werden heißt, einer verbreiteten Fehlrezeption zum Trotz, keineswegs, als Mensch einem Tier ähnlich zu werden oder das Tierliche in sich selbst hervorzukehren; es heißt auch nicht, in eine freundliche oder empathische Beziehung zu einem Tier zu treten. Das Tier-Werden ist vielmehr als eine allgemeine Subversion des abendländischen bzw. neuzeitlichen Subjekts angelegt.<sup>19</sup>

Mit Derrida spricht Borgards von einem limitrophen Verhältnis zwischen Menschen und Tieren als ein „grenzwucherndes“, das weder eine bestimmte Grenze, noch gar keine Grenze kennt, sondern vielmehr „eine Vielzahl von

---

<sup>11</sup> Ebd., S. 11.

<sup>12</sup> Ebd., S. 12.

<sup>13</sup> Vgl. K. Weil: *A Report on the Animal Turn*. In: *differences* 2, 2010, S. 1–23.

<sup>14</sup> R. Borgards: *Cultural Animal Studies...*, S. 78.

<sup>15</sup> Vgl. ebd., S. 72.

<sup>16</sup> R. Borgards: *Tiere und Literatur*. In: *Tiere: kulturwissenschaftliches Handbuch*. Hg. R. Borgards, Stuttgart: J.B. Metzler Verlag, 2016, S. 226.

<sup>17</sup> Vgl. G. Deleuze, F. Guattari: *Tausend Plateaus. Kapitalismus und Schizophrenie II*. Berlin: Merve Verlag, 2005, S. 318–339.

<sup>18</sup> R. Borgards: *Cultural Animal Studies...*, S. 73.

<sup>19</sup> Ebd.

unterschiedlichsten Grenzen.“<sup>20</sup> Borgards theoretische Überlegungen zum Perspektivenwechsel seit dem Animal Turn finden in der Praxis jedoch wenig Anwendung. Das Problem ist, dass das Tier einerseits nicht mehr das reine Objekt der menschlichen Betrachtung und damit die Projektionsfläche des Menschen sein soll, andererseits ist es dem Menschen unmöglich, einen geeigneten Zugang zum Tier zu finden:

Of course novelists, scientists, and scholars can never actually access, let alone reproduce, what other animals mean on their own terms. Humans can only represent animals' experience through mediation of cultural encoding, which inevitably involves a reshaping according to our own intentions, attitudes and preconceptions. Hence, in seeking to go beyond the use of animals as mere mirrors for human meaning, our best hope is to locate the ‚tracks‘ left by animals in texts, the ways cultural formations are affected by the materiality of animals and their relationships with humans [...].<sup>21</sup>

Die Hoffnung, die Philip Armstrong hier formuliert, die von den Tieren hinterlassenen Spuren in Texten als kulturelle Formationen zu lokalisieren und zu untersuchen ist eine Möglichkeit, der Falle des Anthropozentrismus zu entgehen und doch anzuerkennen, dass Tiere in Texten diagnostischen und analytischen Wert haben, dass sie als philosophische Denkfiguren und Zeichen auftreten können. Roman Bartosch stellt sogar die These auf, dass in Werken über Krisen und Katastrophenzustände die „Mensch-Tier-Beziehungen der Schlüssel zum Verstehen dieser literarischen Versuche“<sup>22</sup> seien. Dieser Ansatz soll im Folgenden mit Blick auf den Panther in Marica Bodrožićs Werk über die Covid19-Pandemie untersucht werden.

## **Der Panther bei Marica Bodrožić und Rainer Maria Rilke**

Marica Bodrožić wurde 1973 in Kroatien geboren und lebt in Deutschland. Ihr literarisches Gesamtwerk, bestehend aus zahlreichen Erzählungen, Romanen, Essays und Gedichten, ist zum Großteil in Kroatien und der

---

<sup>20</sup> Ebd., S. 74.

<sup>21</sup> P. Armstrong: *What Animals Mean in the Fiction of Modernity*. London / New York: Routledge, 2008, S. 2–3.

<sup>22</sup> R. Bartosch: *Mensch & Tier in Kunst und Literatur. Perspektiven der Human-Animal-Studies*. Bundeszentrale für politische Bildung, 1.12.2020. <https://www.bpb.de/gesellschaft/umwelt/bioethik/321737/mensch-tier-in-kunst-und-literatur> [Zugriff am 15.12.2021].

Herzegowina zu verorten oder zwischen Deutschland und den Regionen ihrer Herkunft. Ihre Literatur ist stets von Bewegung zwischen verschiedenen Räumen geprägt. Mit der Covid19-Pandemie hat sich dieser Untersuchungsgegenstand, also Gegenwartstexte, die vor allem von Bewegungen durch den Raum strukturiert und geprägt sind, stark verändert. Ins Zentrum rücken nun statt Grenzüberschreitungen neue räumliche Begrenzungen, die der Ausnahmezustand geschaffen hat und die Frage, wie sich diese Begrenzungen auf Texte auswirken. In *Pantherzeit* beschreibt Bodrožić ihre persönlichen Erfahrungen mit der Corona-Krise. Dabei ist die Besonderheit des Entstehungszeitraums zu berücksichtigen, denn der Text handelt von der Anfangszeit der Pandemie zwischen März und Mai 2020. Die hier vorherrschende euphorische Annahme, dass die Pandemie eine Zeitenwende der Menschheit darstellen könnte, war in Deutschland keine Seltenheit. Zum Zeitpunkt der Veröffentlichung ein Jahr später herrschte diesbezüglich schon eine viel pessimistischere Stimmung. Nach einem Jahr Pandemie liest sich der Text eher als Utopie. Die Pantherzeit ist eine Zwischenzeit oder Übergangszeit, angelehnt an romantische Motive wie den Zauberschlaf Rip Van Winkles bei Washington Irving, sie „sorgt für Ruhe, die nur Märchen eigen ist. Sie ist nur dann vorstellbar, wenn die Menschen in Schlaf versetzt werden oder die Welt eingefroren wird für ein paar ewige Augenblicke, bevor etwas Neues in die Wirklichkeit treten kann.“<sup>23</sup> Bodrožićs Text beinhaltet eine genaue Vorstellung von dieser Veränderung, die in eine Reihe gesellschaftskritischer Brandreden gegen Kapitalismus, die Zerstörung des Planeten, herkömmliche Landwirtschaft („Giftwirtschaft“<sup>24</sup>), soziale Ungerechtigkeit, Rassismus usw. eingeflochten wird.

### **Kontextualisierung des Panthers**

Rainer Maria Rilkes Gedicht *Der Panther* (1902/03) wird zum Programmgedicht des Jahres 2020 bei Bodrožić. Die Rolle des Panthers in beiden Texten soll im Folgenden analysiert werden. Die Herangehensweise der Analyse orientiert sich an dem Verfahren der literaturwissenschaftlichen Tierforschung nach Borgards und beinhaltet Kontextualisierung, Historisierung und Poetisierung.<sup>25</sup> Zunächst soll der Panther also im Zusammenhang mit anderen Inhalten gesehen werden. Wofür steht er in der klassischen

---

<sup>23</sup> M. Bodrožić: *Pantherzeit...*, S. 146.

<sup>24</sup> Ebd., S. 135.

<sup>25</sup> R. Borgards: *Tiere und Literatur...*, S. 228–232.

Tiersymbolik? Als große Raubkatze gehört er zur Spezies der *Charismatic Megafauna*, also zu den Tieren, die mit besonderem symbolischem Wert ausgestattet und sehr populär sind. Dem Panther werden wie anderen Raubkatzen Eigenschaften wie Mut, Kraft, Eleganz und ein hoher Wert zugeschrieben. Im esoterischen Bereich steht der Panther für spirituelles Bewusstsein und Verständnis für das Seelenleben. Der schwarze Panther wird zudem mit Mystik assoziiert. Die Tradition des Panther-Motivs reicht bis in die Antike zurück, wo der Panther als „Inbild blutgierig reißender Wildheit von dämonischer Kraft“<sup>26</sup> gilt und zur Welt des griechischen Gottes Dionysos gehört. Im biblischen Kontext wird er als Christus-Metapher oder als „Gegenfigur zur Verderben bringenden Schlange“<sup>27</sup> verstanden. Seine Wildheit steht für den Zorn Gottes. Im 19. Jahrhundert wird der Panther vermehrt als weibliche Gestalt verstanden, anmutig, majestätisch, sogar sanft und freundlich.<sup>28</sup>

In der zweiten Hälfte des 20. Jahrhunderts sticht die Figur des Panthers in Film und Fernsehen hervor, der chaotische, lebenswürdig tollpatschige rosarote Panther ist eine Ikone der Popkultur. Aus der gleichnamigen US-amerikanischen Zeichentrickserie, die 1969–80 ausgestrahlt wurde, entstanden neben den charakteristischen Liedern *Pink Panther Theme* und *Wer hat an der Uhr gedreht?* (in Deutschland) auch unzählige Merchandise-Produkte, PC-Spiele, Werbefiguren sowie der populäre Spruch „Heute ist nicht alle Tage; ich komm wieder, keine Frage“. Im amerikanischen Original unterstreicht der Spruch das Leitmotiv dieser Panther-Figur, die – im Gegensatz zu Panther-Bildern voriger Epochen – sehr vermenschlicht dargestellt wird: „Why can’t men be more like animals?“ Die Frage der Grenzziehungen zwischen Tier und Mensch tritt hier ganz zentral auf. Eine weitere zeitgenössische Panther-Figur weltweiter Bekanntheit ist der Marvel-Superheld Black Panther, der 1966 von Stan Lee und Jack Kirby geschaffen und mit üblicheren *Panther-Eigenschaften* wie scharfe Sinne, übermenschliche Kraft, Ausdauer und Geschwindigkeit ausgestattet wurde. Hier wird nicht wie beim rosaroten Panther das Tier mit menschlichen Eigenschaften und Fähigkeiten ausgestattet, sondern dem Menschen (Superhelden) werden tierische Attribute und Stärken verliehen. Auch diese Form der Grenzüberschreitung ist bezeichnend für gegenwärtige Tier-Bilder. Eine Besonderheit des Black Panther ist der Panther Habit, sein Panther-Anzug, der ihm Schutz bietet und spezielle, übermenschliche Kräfte und Fähigkeiten verleiht.

<sup>26</sup> *Lexikon der Alten Welt*, zit. nach E. Unglaub: *Panther und Aschanti. Rilke-Gedichte in kulturwissenschaftlicher Sicht*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 2005, S. 66.

<sup>27</sup> E. Unglaub: *Panther und Aschanti...*, S. 69.

<sup>28</sup> Vgl. ebd., S. 76.

Außerhalb der Fiktion sind Panther, wie die meisten Exemplare der *Charismatic Megafauna*, häufig in Zoos zu finden. Der Kontext Zoo ist entscheidend, denn im Rahmen ihrer langjährigen Gefangenschaft kann von *Wildheit* bei diesen Tieren kaum mehr gesprochen werden. Der Zoo hat verheerende Auswirkungen: „In der Folge einer auf Vergnügung ausgerichteten Gestaltung werden Tiere vermenschlicht, erhalten ein Branding als Konsumartikel und als Elemente von Merchandise-Kampagnen.“<sup>29</sup> Zoos dienten im 19. Jahrhundert der Selbstdarstellung des Bürgertums, der Identitätsstiftung bestimmter Institutionen und der Repräsentation kolonialer Macht.<sup>30</sup> Und noch heute ist in ihnen „die ganze Kolonialgeschichte enthalten.“<sup>31</sup> Die Käfige in den Zoos unterstreichen die Abgrenzung von Mensch und Tier und „geben einen Rahmen und damit den kulturellen Kontext vor, in dem die Tiere eine Bedeutung erhalten.“<sup>32</sup> Zoos und Käfige dienten Repräsentationszwecken, sie verdeutlichten „die Dominanz des Menschen über das Tier“<sup>33</sup>. Der Zoo zeigt Tiere in ihrer vermeintlich natürlichen Situation, doch eigentlich ist es der Mensch, der Tiere und Natur im Zoo anordnet, arrangiert und verwaltet, während die Tiere nicht mehr in ihren natürlichen Kommunikationsräumen agieren können.<sup>34</sup> Die angeblich *natürliche* Haltung ist eigentlich ihr genaues Gegenteil. Alles ist menschengemacht, der Mensch bestimmt sogar über Leben und Tod der Tiere.

Das Unnatürliche und Beschränkte am Tierleben im Zoo bezieht Bodrožić in ihrem Text auf das Leben der Menschen in der Pandemie: „Die Tiere im Zoo sind genauso eingesperrt wie nun auch wir eingesperrt sind.“<sup>35</sup> Die negative Konnotation des Wortes „eingesperrt“ weist darauf hin, dass der Panther als Zootier hier eher als Symbol für Gefangenschaft gilt. Ihre ursprüngliche, wilde Form spielt in diesem Text wie auch bei Rilke keine Rolle. Die Zootiere haben nun, in der Pandemie, „kein Publikum mehr, weil das Publikum selbst zum Panther geworden ist, der durch die Gitterstäbe seiner Begrenzungen zur Welt schaut, die derzeit nicht zurückblickt.“<sup>36</sup> Bodrožić geht also, wie Derrida, von einem wechselseitigen Blick zwischen Mensch und Tier aus. Außerdem klingt hier an, dass der Mensch selbst zum Tier wird, wenn er eingesperrt ist – genauer gesagt: zum Zootier. Und ihr kritischer Blick auf die

<sup>29</sup> C. K. May: *Geschichte des Zoos*. In: *Tiere: kulturwissenschaftliches Handbuch...*, S. 190.

<sup>30</sup> Vgl. ebd., S. 183.

<sup>31</sup> A. Bühler-Dietrich, M. Weingarten (Hg.): *Topos Tier...*, S. 16.

<sup>32</sup> C. K. May: *Geschichte des Zoos...*, S. 183.

<sup>33</sup> Ebd., S. 189.

<sup>34</sup> Vgl. P. Armstrong: *What Animals Mean...*, S. 174–176.

<sup>35</sup> M. Bodrožić: *Pantherzeit...*, S. 181.

<sup>36</sup> Ebd., S. 182.

moderne Gesellschaft, der sich mit der Pandemie geschärft habe, macht auch vor dem Konzept Zoo nicht Halt: „COVID-19 zeigt uns auch, wie unnatürlich es ist, Tiere zu unserem Vergnügen einzusperren und sie als Grundlage unserer Arbeit und Existenz in einem ökonomischen Sinne anzusehen.“<sup>37</sup> Als Gegensatz zum eingesperrten Panther/Mensch führt die Autorin das klischeehafte Bild vom freien Vogel an: „Der Panther kann dem Käfig vorerst nicht entkommen. [...] Die Vögel aber sind frei und unter sich, während wir Menschen nun, in Käfigen sitzend, zu ihnen nach Außen blicken, ein Außen, das uns einmal, wie wir dachten, gehört hat.“<sup>38</sup>

### Rilkes Panther-Figur

Um Bodrožićs Panther-Figur zu verstehen ist ein Blick auf Rezeption und Deutungsansätze des Rilke-Gedichtes unerlässlich. Die Autorin fühlt während des Lockdowns eine tiefe Verbundenheit zu Rilke, „der so viel vom Verzicht, vom Schmerz und von der Not wusste“<sup>39</sup>. Hier verweist sie auf seine gesundheitlichen Beeinträchtigungen, vor allem sein Leukämie-Leiden, das erst kurz vor seinem Tod als solches erkannt wurde. Doch auch seine Schaffenskrisen, Unzufriedenheiten und Ängste sowie die Form der Therapie durch Dichtung, die Rilke häufig nachgesagt wird, spielen hier eine Rolle. Während der Entstehungszeit des Panther-Gedichtes lebte Rilke in Paris. Das Dinggedicht gehört zu der zweiteiligen Sammlung *Neue Gedichte*, die 1907 und 1908 im Insel-Verlag in Leipzig erschienen. 1903 wurde das Gedicht bereits in der Zeitschrift *Deutsche Arbeit. Monatsschrift für das geistige Leben der Deutschen in Böhmen* abgedruckt. Es ist eines der bekanntesten Gedichte von Rilke und wurde schon zu seinen Lebzeiten häufig selbst zum Gegenstand der Literatur.<sup>40</sup> Rilke besuchte in Paris den Jardin des Plantes und verfügte über eine gesonderte Genehmigung, die Künstler erhalten konnten, um vor Ort, außerhalb der regulären Öffnungszeiten, Tierstudien anzufertigen. Die bildenden Künstler stellten die Tiere zumeist in freier Wildbahn dar, so entstand im Jardin des Plantes im 19. Jahrhundert das Genre *l'art animalier*. Rilke dagegen „setzt die Gitterstäbe hinzu und verändert damit ganz auffällig die Wahrnehmungsweise.“<sup>41</sup> Das Integrieren von Gittern und Käfigen ist ein neuer Blick auf die Tiere, der sich in Literatur und Fotografie,

<sup>37</sup> Ebd., S. 183.

<sup>38</sup> Ebd., S. 218.

<sup>39</sup> Ebd., S. 22.

<sup>40</sup> Vgl. E. Unglaub: *Panther und Aschanti...*, S. 34 und 62.

<sup>41</sup> Ebd., S. 55.

jedoch nicht in der bildenden Kunst etablierte und der dem Besuch des Jardin des Plantes fortan eine gewisse Melancholie verlieh.<sup>42</sup> Rilke distanziert sich mit seinem Gedicht von konventionellen Panther-Bildern. Die reale Situation des Tiers solle nicht weiter verklärt werden. Auch Marica Bodrožić führt in ihrem Text dem Leser und der Leserin die unangenehme Wahrheit über den schlechten Zustand der Welt, über die Herrschaft von Raffgier und Ausbeutung vor Augen. Doch sie entwirft auch zugleich eine Utopie von einer besseren Welt. Eine solche Utopie gibt es in Rilkes Gedicht nicht.

Ein weiterer wichtiger Unterschied besteht darin, dass Rilke selbst die Perspektive des Panthers nicht eingenommen hat, von einem Tier-Werden kann hier nicht die Rede sein. Ein lyrisches Ich gibt es zwar nicht direkt, der Blick richtet sich jedoch eindeutig *auf* das Tier. Der Panther ist bei Rilke zudem geradezu austauschbar, es könnte sich, ohne den Titel, auch um die Betrachtung eines Tigers oder Leoparden handeln. Zentraler ist hier die Bewegung des Tiers als Gegensatz zum statischen Kunstwerk. Die Bewegung vorbei an den Stäben, die ziellose Kreisbewegung, unterstreicht die Gefangenschaft. Die Außenwelt nimmt der Panther kaum wahr, hinter den Gitterstäben sieht er „keine Welt“<sup>43</sup>. Unglaub interpretiert dies so, dass „die als »richtig« gespeicherten Bildeindrücke diejenigen seines natürlichen Lebens in der Wildnis“<sup>44</sup> sind. Das hineingehende „Bild“<sup>45</sup> dagegen hört sogleich „im Herzen auf zu sein“<sup>46</sup>, da es kein „passendes Urbild“<sup>47</sup> dazu gibt, es ist nicht *richtig* – „Die Welt im »Herzen« des Panthers ist nicht in Deckung zu bringen mit der Welt vor den Gittern des eisernen Käfigs. Sie ist deshalb für ihn keine echte Welt, keine solche, in der er sich bewegen kann.“<sup>48</sup> Mit Uexküll<sup>49</sup> könnte man sagen, dass Außen- und Innenwelt, also was der Panther sieht (Gitter, Zoobesucher) und was eigentlich in seinem Bauplan hinterlegt ist zu sehen (Wildnis), nicht übereinstimmen. Auch Bodrožić sieht ungewohnte Bilder wie einen leergefegten Checkpoint Charlie in dem sie plötzlich „eine ursprüngliche Schönheit“ und „die Tiefe der Geschichte“ erkennt.<sup>50</sup> Das ungewohnte Bild übernimmt eine andere Funktion als bei Rilke. Es hört nicht „im Herzen auf zu sein“, sondern ermöglicht

<sup>42</sup> Vgl. ebd., S. 62.

<sup>43</sup> Str. 1, V. 4.

<sup>44</sup> E. Unglaub: *Panther und Aschanti...*, S. 82.

<sup>45</sup> Str. 3, V. 2.

<sup>46</sup> Str. 3, V. 4.

<sup>47</sup> E. Unglaub: *Panther und Aschanti...*, S. 82.

<sup>48</sup> Ebd.

<sup>49</sup> Vgl. J. v. Uexküll: *Bedeutungslehre*. Leipzig: Barth, 1940, S. 5–6.

<sup>50</sup> M. Bodrožić: *Pantherzeit...*, S. 16.

den Zugang zur Innenwelt. Damit beginnt ein Reflektieren darüber, dass die alte Außenwelt eigentlich – wie beim Panther im Zoo – ein falsche, unnatürliche war.

### **Tier-Werden bei Marica Bodrožić**

Am Anfang des Textes von Bodrožić steht das Gedicht von Rilke, in dem der Panther eingesperrt ist und der Mensch ihn aus seiner überlegenen Position und von außen betrachtet. In ihrem Text wird der Mensch selbst zum eingesperrten Wesen, zum Panther, der nun von innen sehnsüchtig nach außen blickt. Was dem Panther die Gitterstäbe sind, ist dem Menschen in der Pandemie die Wohnung, auf die er begrenzt ist. Für die Zeit der Einschränkung gleichen sich Mensch und Tier, Bodrožić identifiziert sich mit ihm: „Der Panther bin ich selbst“<sup>51</sup>. Dieses Panther-Sein, was sie *Pantherzeit* nennt, dauert von März bis Mai 2020. Das Verständnis von Rilkes Panther als „Allegorie der Künstlerexistenz“<sup>52</sup>, das Bild des einsamen Dichters, findet sich auch in Bodrožićs Pantherzeit wieder. Der Prozess des Schreibens in der Isolation und die damit verbundene „schmerzende Hand“<sup>53</sup>, die noch mit „Papier und Tinte“<sup>54</sup> arbeitet, sind zentrale Themen des Textes. Am Ende des Lockdowns verlässt sie die *Haut* des Panthers wieder und auch der „Panther befreit sich langsam aus seinem Zustand des Eingesperrtseins.“<sup>55</sup>

Die mit dem Animal Turn beschriebene Tendenz, Dichotomien aufzubrechen, herkömmliche Machtverhältnisse in Frage zu stellen, sich von einem anthropozentrischen Weltbild zu entfernen und stattdessen limitrophen Denkweisen anzunähern, gipfelt in der poetischen Tier-Werdung. Diese gelingt jedoch nur bruchstückhaft, denn sie beruht auf der eigenen (menschlichen) Erfahrung und ist damit stets subjektiv. Theresa Präauer schlussfolgert daraus:

Tier werden könnte bedeuten, wie die Harpyie und also ein Drittes zu sein und sich nicht entscheiden zu müssen zwischen Vogel und Mensch, zwischen Fabel und Natur. Erst aus einem Blicken, das in Bewegung wäre, würde ein solches Mischwesen, ein Tier-im-Werden entstehen<sup>56</sup>.

---

<sup>51</sup> Ebd., S. 29.

<sup>52</sup> E. Unglaub: *Panther und Aschanti...*, S. 37.

<sup>53</sup> M. Bodrožić: *Pantherzeit...*, S. 210.

<sup>54</sup> Ebd., S. 21.

<sup>55</sup> Ebd., S. 246.

<sup>56</sup> T. Präauer: *Tier werden...*, S. 16.

Tier werden heißt nicht Tier sein, sondern vielmehr ein Prozess des Übergangs und der Veränderung. Die Grenzen zwischen Natur und Kultur und zwischen Subjekt und Objekt werden verwischt:

Der Mensch im Tiergewand ist einer, der sich ermächtigt, auf seine natürlichen Instinkte und auf seine Stärke zu vertrauen, frei von den Anforderungen der Zähmung, der gleichzeitig aber auch herabgestuft wird auf den Status eines Tieres, zur Kreatur, zum Schimpfwort.<sup>57</sup>

Der Mensch im Tiergewand ist zwar noch immer ein Mensch, doch die Differenz zwischen Tier und Mensch wird nicht weiter stabilisiert, sondern verunsichert. Dies zielt, so Deleuze und Guattari, auf eine Neuordnung von Identität und menschlichem Selbstverständnis.<sup>58</sup>

Neuordnung und Veränderung sind Stichworte, die auch Bodrožićs Text treffend beschreiben. Sie versucht die Pandemie als Prozess des Übergangs zu begreifen und sieht in ihr eine Möglichkeit der Veränderung und Verbesserung. Während bei Rilke und in den gängigen Deutungsansätzen des Gedichtes (das „Tier als Chiffre für den Menschen“<sup>59</sup> zu verstehen) das Tier-Werden keine Rolle spielt, wird es bei Bodrožić zum Auslöser einer veränderten Weltwahrnehmung. Wie der Panther läuft auch sie in ihrer Wohnung auf und ab. Und wie der Panther unterbricht auch sie sich, indem sie etwa aus dem Fenster schaut oder auf den Balkon geht. Und dabei fällt ihr ein neues Sehen auf, über das sie plötzlich verfügt: „Wer eingesperrt ist, sieht die Welt genauer als jemand, der es nicht ist. Wer durch Gitter hindurchschaut, erfährt die Bedeutung seiner Augen.“<sup>60</sup> Die Begrenzung ermöglicht ihr paradoxerweise das, was Rilkes Panther nicht möglich war: Beobachterin zu sein. In der Rast- und Ruhelosigkeit des Lebens vor der Pandemie verkannte der Mensch „die Bedeutung seiner Augen“, erst das „Eingeschlossensein“ produziert neue „Gedanken wie diese“.<sup>61</sup> Die Identifikation mit dem Panther untermalt das eigene Erwachen aus einer „alten Zeit“<sup>62</sup> und ist damit zugleich ein fundamentaler Teil des Übergangs von der alten in die neue Zeit: „Schenkt der innere Gefangene mir auf diesem Umweg die Fähigkeit, langsam ein Sehen zu erlernen, das später alles auch für mein Selbst ändern wird?“<sup>63</sup> Die gewünschte Veränderung der Welt und

<sup>57</sup> Ebd., S. 65.

<sup>58</sup> Vgl. G. Deleuze, F. Guattari: *Tausend Plateaus...*, S. 318–339.

<sup>59</sup> E. Unglaub: *Panther und Aschanti...*, S. 36.

<sup>60</sup> M. Bodrožić: *Pantherzeit...*, S. 63.

<sup>61</sup> Ebd.

<sup>62</sup> Ebd., S. 32.

<sup>63</sup> Ebd., S. 30.

des Selbst ist nur mit Hilfe der Panther-Werdung erst denkbar. Demnach gibt es bei Bodrožić keinen Drang auszubrechen, wie man ihn vom wilden Tier, das im engen Käfig gehalten wird, erwarten könnte. Stattdessen wird die Pantherzeit zum heiligen Ritual.<sup>64</sup> Der Mensch, der zum Panther wird, erreicht ganz neue Ebenen der Reflexion. Das pandemische Pantherdasein macht „unsere Gefangenschaft“<sup>65</sup> deutlich und liefert sogleich Ansätze und Möglichkeiten der Veränderung und Verbesserung.

Wie Marvels Superheld zieht Marica Bodrožić in der Pandemie den Pantheranzug an und hat damit plötzlich ganz neue Fähigkeiten und Erkenntnisse. Mit dem Anzug erschafft sie eine Utopie, welche jedoch verblasst, als sie das tierische Gewand wieder ablegt. Roman Bartoschs Ansatz von der Mensch-Tier-Beziehung als Schlüssel für das Verständnis von Texten über Krisenzeiten hat sich als überaus überzeugend herausgestellt. Grenzziehungen (etwa zwischen Spezies) und vor allem Grenzüberschreitungen zeigen sich als Prämissen der Selbstverortung und erlauben Neuordnungen von Identitäten und Selbstverständnis. Marica Bodrožić durchbricht mit dem Tier-Werden konventionelle Grenzen und damit auch dem Mensch-Tier-Verhältnis eingeschriebene Machtverhältnisse und ein anthropozentrisches Weltbild. Dichotome Begriffspaare wie Subjekt/Objekt und Kultur/Natur werden mit der Tier-Werdung obsolet. Die Pandemie wird zur *contact zone*<sup>66</sup>, in der Mensch und Tier auf eine neue Art und Weise zusammentreffen und verschmelzen. Dies alles funktioniert jedoch nur für die Dauer der Utopie, in der sich die Welt im Ausnahmezustand befindet. Am Ende, als die Welt allmählich in die Realität zurückkehrt, legen auch die Menschen das Tiergewand wieder ab. Das Tier-Werden kann also kein dauerhafter Zustand sein. Dies bestätigt abermals Bartoschs These von der Besonderheit der Mensch-Tier-Beziehung in der Krise.

## Dedikation

This output has been co-financed under Project U21 – Improving the Quality of the Grant Competition and Teaching in Doctoral Study Programmes at UJEP CZ.02.2.69/0.0/0.0/19\_073/0016947.

---

<sup>64</sup> Vgl. ebd., S. 72.

<sup>65</sup> Ebd., S. 145.

<sup>66</sup> D. Haraway: *When Species Meet. Posthumanities*. Minneapolis u.a.: University of Minnesota Press, 2008, S. 205.

## Bibliografie

- P. Armstrong: *What Animals Mean in the Fiction of Modernity*. London / New York: Routledge, 2008.
- R. Bartosch: *Mensch & Tier in Kunst und Literatur. Perspektiven der Human-Animal-Studies*. Bundeszentrale für politische Bildung, 1.12.2020. <https://www.bpb.de/gesellschaft/umwelt/bioethik/321737/mensch-tier-in-kunst-und-literatur> [Zugriff am 15.12.2021].
- B. Bühler: *Experimentalobjekte. Tiere als Figuren anthropologischen Wissens*. In: *Topos Tier. Neue Gestaltungen des Tier-Mensch-Verhältnisses*. Hg. A. Bühler-Dietrich, M. Weingarten. Bielefeld: transcript, 2016, S. 19–39.
- A. Bühler-Dietrich, M. Weingarten (Hg.): *Topos Tier. Neue Gestaltungen des Tier-Mensch-Verhältnisses*. Bielefeld: transcript, 2016.
- M. Bodrožić: *Pantherzeit. Vom Innenmaß der Dinge*. Salzburg/Wien: Otto Müller Verlag, 2021.
- R. Borgards: *Tiere und Literatur*. In: *Tiere: kulturwissenschaftliches Handbuch*. Hg. R. Borgards, Stuttgart: J.B. Metzler Verlag, 2016, S. 225–244.
- R. Borgards: *Cultural Animal Studies*. In: *Ecocriticism. Eine Einführung*. Hg. G. Dürbeck, U. Stobbe. Köln u.a.: Böhlau, 2015, S. 68–902.
- G. Deleuze, F. Guattari: *Tausend Plateaus. Kapitalismus und Schizophrenie II*. Berlin: Merve Verlag, 2005.
- J. Derrida: *Das Tier, das ich also bin*. Wien: Passagen-Verlag, 2010.
- D. Haraway: *When Species Meet. Posthumanities*. Minneapolis u.a.: University of Minnesota Press, 2008.
- C. K. May: *Geschichte des Zoos*. In: *Tiere: kulturwissenschaftliches Handbuch*. Hg. R. Borgards, Stuttgart: J.B. Metzler Verlag, 2016, S. 183–193.
- T. Präauer: *Tier werden*. Göttingen: Wallstein, 2018.
- K. Weil: *A Report on the Animal Turn*. In: *differences 2*, 2010, S. 1–23.
- J. v. Uexküll: *Bedeutungslehre*. Leipzig: Barth, 1940.
- E. Unglaub: *Panther und Aschanti. Rilke-Gedichte in kulturwissenschaftlicher Sicht*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 2005.

### Der Mensch im Tiergewand. Rilkes Panther und seine Bedeutung in der Corona-Pandemie

**Zusammenfassung:** Der Beitrag untersucht die Rolle von Rilkes Panther-Figur in Marica Bodrožićs *Pantherzeit*, einem Essay über den ersten Corona-Lockdown im Frühjahr 2020. Die Herangehensweise orientiert sich an den Methoden der Cultural Animal Studies. Was können Mensch-Tier-Beziehungen zum Verständnis von Ausnahmesituationen und Krisen wie der Covid19-Pandemie beitragen? Um diese Frage zu beantworten, wird Bodrožićs Panther-Figur hinsichtlich ihrer Kontextualisierung, Historisierung und Poetisierung untersucht. Dabei wird deutlich, dass Mensch-Tier-Verhältnisse, die sich von herkömmlichen, anthropozentrischen Lesarten entfernen, eine Neuordnung von Selbstbildern, Identitäten und Lebenseinstellungen anstoßen können.

**Schlüsselwörter:** Grenze, Grenzüberschreitung, Animal Studies, Tier-Werdung, Rilke, Panther, Covid-19, Krise

**Człowiek w szacie zwierzęcia. Pantera Rilkego oraz jej znaczenie w dobie pandemii koronawirusa**

**Streszczenie:** Przedmiotem artykułu jest figura pantery, zaczerpnięta z wiersza Rilkego, do której odnosi się esej *Pantherzeit* [Czas pantery] Marici Bodrožić o lockdownie, spowodowanym pierwszą falą koronawirusa wiosną 2020 roku. Posiłkując się metodologią Cultural Animal Studies, autorka artykułu formułuje następujące pytanie: w jaki sposób relacje między człowiekiem a zwierzęciem mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia sytuacji wyjątkowych oraz kryzysowych, w tym pandemii koronawirusa. Analiza eseju odnosi się do trzech kwestii: kontekstualizacji, historycyzacji oraz poetyzacji postaci pantery. Wynika z niej, iż interpretacja relacji między zwierzęciem a człowiekiem, wykraczająca poza typowy, antropocentryczny rodzaj lektury, może skutkować wytworzeniem nowych modeli autoprezentacji, tożsamości oraz przewartościowaniem stosunku do życia.

**Słowa kluczowe:** granica, przekraczanie granic, Animal Studies, stawanie się zwierzęciem, Rilke, pantera, COVID-19, kryzys

**Man in animal's clothing. Rilke's panther and its role in the corona pandemic**

The article examines the role of Rilke's panther in Marica Bodrožić's *Pantherzeit*, an essay about the first corona lockdown in spring 2020. The approach is based on the methods of cultural animal studies. What can human-animal relationships contribute to understanding exceptional situations and crises such as the Covid19 pandemic? To answer this question, Bodrožić's panther is examined in terms of its contextualization, historicization and poetization. It becomes clear that human-animal relationships that deviate from conventional, anthropocentric readings can trigger a reorganization of self-images, identities and attitudes towards life.

**Keywords:** border, border crossing, Animal Studies, becoming animal, Rilke, panther, Covid-19, crisis

---

**Annabelle Jänchen** studierte Kulturwissenschaft, Anglistik und Komparatistik und promoviert im Fach Deutsche Philologie an der Jan-Evangelista-Purkyně-Universität Ústí nad Labem und der Universität Bayreuth. In ihrem Promotionsprojekt untersucht sie die Darstellung europäischer West-Ost-Bewegungen nach 1989 in interkulturellen Familienromanen. Seit Juli 2022 ist sie Immanuel-Kant-Promotionsstipendiatin der Beauftragten der Bundesregierung für Kultur und Medien.

**Annabelle Jänchen** studiowała kulturoznawstwo, literaturę angielską i porównawczą. Obecnie pisze doktorat z filologii germańskiej na Uniwersytecie Jana Evangelisty Purkyně w Ústí nad Labem i Uniwersytecie w Bayreuth. W swoim projekcie doktorskim bada problem transferu między zachodem a wschodem Europy w międzykulturowych powieściach o rodzinie (Fami-

lienroman), opublikowanych po 1989 roku. Od lipca 2022 roku jest stypendystką programu doktoranckiego im. Immanuela Kanta pełnomocniczki rządu federalnego ds. kultury i mediów.

**Annabelle Jänchen** studied Cultural Studies, English Studies and Comparative Literature and is doing her doctorate in German philology at the Jan Evangelista Purkyně University in Ústí nad Labem and the University of Bayreuth. In her doctoral project she examines the representation of European eastward movements after 1989 in intercultural family novels. Since July 2022 she is recipient of the Immanuel Kant doctoral scholarship from the Federal Government Commissioner for Culture and the Media.

---



Marijana Jeleč

 <https://orcid.org/0000-0002-8881-3975>

Universität Zadar

## Krisen und Nebenkrisen in österreichischen Corona-Romanen\*

### I. Einleitung

Der Begriff der Krise, der bis in die Antike zurückführt, ist ein Phänomen, das im weitesten Sinne und in seinen Formen als anthropologische Konstante angesehen werden kann. Die zunehmende Verwendung des Begriffs sowie die Erweiterung seines Anwendungsbereichs seit dem 19. Jahrhundert haben dazu geführt, dass er zu einem der zentralen interdisziplinären und transepochnen Termini gezählt wird<sup>1</sup>, gleichzeitig aber auch zur Unbestimmtheit und analytischen Unschärfe.<sup>2</sup> Etymologisch geht die Bezeichnung Krise auf das griechische Substantiv *krísis* zurück und bedeutet übersetzt Meinung, Streit, Urteil, Entscheidung oder Höhe- bzw. Wendepunkt, später insbesondere im medizinischen Kontext auch Zuspitzung, um einen Entscheidungsmoment zu umschreiben – so bezeichnete die Zuspitzung nach antikem Verständnis „innerhalb eines Krankheitsverlaufes denjenigen Zeitpunkt, an dem sich entscheidet, ob der Patient wieder gesund wird oder stirbt“<sup>3</sup>. Das gegenwärtige Krisenverständnis ist insofern breiter,

---

\* Dem Aufsatz liegen persönliche Gespräche mit Marlene Streeruwitz, Maria Jelenko und Peter Zimmermann in Wien zugrunde. Der Aufsatz entstand im Rahmen der Forschungsprojekts UIP-2020-02-3695 „Analysis of Systems in Crisis and of New Consciousness in 21st Century Literature“.

<sup>1</sup> C. Meyer / K. Patzel-Mattern / G. Schenk: *Krisengeschichte(n). „Krise“ als Leitbegriff und Erzählmuster in kulturwissenschaftlicher Perspektive*. „Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte – Beihefte“ 2013, Nr. 210.

<sup>2</sup> F. Bösch, N. Deitelhoff, S. Kroll, Th. Thiel: *Für eine reflexive Krisenforschung – zur Einführung*. In: *Handbuch Krisenforschung*. Hg. F. Bösch, N. Deitelhoff, S. Kroll. Wiesbaden: Springer VS, 2020, S. 7.

<sup>3</sup> T. Enseleit: ‚Krisen‘ in der mittelhochdeutschen Lyrik. Überlegungen zur Reichweite eines Begriffs. „Frühmittelalterliche Studien“ 2018, Nr. 1, S. 288.

als mit *Krise* gemeinhin der Zeitraum benannt wird, der eine Umbruchsphase<sup>4</sup> oder zeitlich begrenzten Ausnahmezustand<sup>5</sup> bedeutet und in eine Katastrophe münden kann. Sie ist „ständige Begleiterin der ökonomisch-technologisch-gesellschaftlichen Modernisierung“<sup>6</sup>. Der Historiker Reinhart Koselleck konstatierte schon in den 70er Jahren des letzten Jahrhunderts, dass sich *Krise* einen ubiquitären Charakter angeeignet hat und zum Begriff moderner Gesellschaften avanciert ist, als er auf die Allgegenwart des Krisenbegriffs bezugnehmend behauptete, dass sich die Krise „zur strukturellen Signatur der Neuzeit“<sup>7</sup> entwickelt habe.

Jürgen Habermas verbindet mit dem auch heute noch (oder *vor allem* heute) inflationär gebrauchten Krisenbegriff unter anderem die Vorstellung von unterschiedlichen gesellschaftlichen Spannungen, die Vorstellung eines Krankheitsprozesses, einer wirtschaftlichen, ökonomischen, ökologischen Notlage, während er die Lösung der Krise als Befreiung begreift.<sup>8</sup> Der Krisenbegriff wird damit zur Klassifizierung verschiedenster individueller und systembedrohender Phänomene verwendet, die sich in gleicher oder unterschiedlich starker Ausprägung gleichzeitig oder nacheinander sowohl auf lokaler, regionaler als auch globaler Ebene auf überraschende, bedrohliche und labilisierende Art und Weise niederschlagen können. Bei gleichzeitiger Erscheinung mehrerer Krisen ist zu fragen, ob ein Dominoeffekt vorliegt bzw. ob die Folgen einer Krise nicht weitere ähnliche Zustände ausgelöst hat. Wenn im vorliegenden Beitrag von sogenannten Nebenkrisen gesprochen wird, dann sind damit parallele Begleiterscheinungen einer Hauptkrise gemeint, die im Vergleich zu dieser keine besonders starke Funktionsstörung in einem natürlichen oder sozialen System aufweist, kürzer anhält und weniger verbreitet ist. Der Krisenbegriff ist, bedingt durch die Corona-Pandemie, die den aktuellen politischen, wissenschaftlichen, medialen und öffentlichen Diskurs entscheidend mitprägt, wieder omnipräsent geworden und erinnert die moderne Gesellschaft daran, was es bedeutet, im „Einschränkungsmodus“ zu leben.

<sup>4</sup> R. Koselleck: (Art.) ‚Krise‘. In: *Geschichtliche Grundbegriffe. Historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*. Hg. O. Brunner, W. Conze, R. Koselleck. Stuttgart: Klett-Cotta, 1982, S. 617.

<sup>5</sup> Begriff bei U. Di Fabio: *An den Grenzen der Verfassung*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 06.04.2020, S. 7.

<sup>6</sup> R. Böhm, S. Grimaldi: *Krisenumschreibungen in der Romania. Zur Einführung*. In: *Krisenumschreibungen Strategien und Narrative in der Romania des 19. bis 21. Jahrhunderts*. Hg. R. Böhm, Roswitha, S. Grimaldi. Berlin: Neofelis Verlag, 2020, S. 9.

<sup>7</sup> R. Koselleck: (Art.) ‚Krise‘..., S. 627.

<sup>8</sup> J. Habermas: *Legitimationsprobleme im Spätkapitalismus*. Frankfurt/M.: Suhrkamp Verlag, 1973, S. 58.

Die Literatur hat in Krisenphänomenen und ihren Auswirkungen ihre Inspirationsquelle gefunden, Krisenerscheinungen immer wieder aufgearbeitet und literarisch repräsentiert, oftmals auch vorausgedacht und dabei jedes Mal demonstriert, wie Menschen agieren, reagieren und Entscheidungen treffen – was der Krisenbegriff in seiner Wortbedeutung auch beinhaltet.<sup>9</sup> Dass gefährliche und ansteckende Krankheiten längst in der Literaturgeschichte verankert sind, zeigt sich am Beispiel von Homers Epos *Ilias*, dessen Ausgangspunkt eine Pest ist. Nicht nur die Antike kennt große Erzählungen, die um Epidemien kreisen. Im kollektiven Gedächtnis ist besonders die Pest von 1348 verankert. In diesem Jahr finden vor der ansteckenden Krankheit aus Florenz fliehend sieben Damen und drei Herren zusammen und erzählen sich Geschichten. Die Rede ist von Giovanni Boccaccios *Dekameron* (1349–1353). Auch in den folgenden Jahrhunderten blieben Infektionskrankheiten in Europa epidemisch und dann auch literarisch präsent<sup>10</sup>, so etwa in Form des fiktiven Dokumentarberichts *Die Pest zu London* (1722) des englischen Schriftstellers Daniel Defoe über die Pest in London während des Jahres 1664. Ein weiteres kanonisches Zeugnis der Seuchenliteratur, in dem man Parallelen zu dem, was die Menschheit heute erlebt, lesen kann, ist *Die Pest* (1947) des Literaturnobelpreisträgers Albert Camus. Darin behandelt Camus nicht nur den Ausbruch der Pest in der nordafrikanischen Handelsstadt Oran, sondern arbeitet das Auftreten der Pest in der gesamten europäischen Geschichte auf. Der Roman beschreibt die unterschiedlichen Phasen einer Krankheitswelle und Krise, welche Menschen durchlaufen, und weist dabei einen deutlichen Realitäts- sowie Aktualitätsbezug auf. So werden als einschneidende und tiefgreifende Folgen der Pest Einschränkungen und Notstandsverordnungen, wie etwa die notwendige Isolation und Trennung, bezeichnet: „Dann wußten wir, daß unsere Trennung andauern würde und daß wir versuchen mußten, mit der Zeit fertig zu werden“<sup>11</sup>, „Jeder [...] blickte ins Leere, und alle schienen unter einer ganz allgemeinen Trennung von dem, was ihr Leben ausmachte, zu leiden“<sup>12</sup>, und auch: „Vom Augenblick an, da die Pest die Tore der Stadt geschlossen hatte, lebten sie nur

<sup>9</sup> Siehe etwa G. Bartels: *Seuchen in der Literatur. Krankheit als Zeitraffer*. <http://www.tagesspiegel.de/kultur/seuchen-in-der-literatur-als-zeitraffer/25594584.html> [Zugriff am 10.11.2021], U. Greiner: *Das Leben im Ausnahmezustand. Was die Literatur über Epidemien zu erzählen hat*. <http://www.zeit.de/2020/13/epidemien-literatur-thomas-mann-giovanni-boccaccio-albert-camus> [Zugriff am 10.11.2021].

<sup>10</sup> M. Schröder: *Die Corona-Pandemie im Rückblick literarischer Darstellungen von Epidemien*. „Journal der Juristischen Zeitgeschichte“ 2021, Nr. 2, S. 47.

<sup>11</sup> A. Camus: *Die Pest*. Übersetzt von Uli Aumüller, Hamburg: Rowohl Taschenbuchverlag, 1997, S. 60.

<sup>12</sup> Ebd., S. 200.

noch in der Trennung; sie waren von jener menschlichen Wärme geschieden worden, die alles vergessen läßt.“<sup>13</sup> Den Aktualitätsbezug verdeutlicht auch der Umstand, dass auf das Bekanntwerden der ersten Krankheitsfälle die örtliche Verwaltung zunächst zurückhaltend reagiert. Wenig später werden zur Eindämmung der Krankheit rigorose Maßnahmen getroffen und die Stadt wird vollständig abgeriegelt. Der Roman veranschaulicht die Wirkung einer Infektionskrankheit auf die Gesellschaft, die sich ausbreitende Angst vor der Krankheit und das Gefühl der Einsamkeit.

Und die Liste der Erzählungen, die Epidemien in ein Narrativ transformieren, das die grundsätzliche Frage nach der Existenz des Menschen stellt, ist lang: Sie reicht neben den schon erwähnten Texten zu Sophokles *König Ödipus*, Heinrich Heines Bericht *Ich rede von der Cholera*, Edgar Allan Poes *Die Maske des Roten Todes* oder Thomas Manns *Der Tod in Venedig*. Mit Ausbruch der Pandemie sind in Europa die Verkäufe der Literaturklassiker gestiegen, ebenso entstehen neue Texte zur Pandemie.<sup>14</sup> So erweist sich auch die österreichische Gegenwartsliteratur als Möglichkeit, über die aktuellen Eingrenzungen und Abgrenzungen literarisch zu reflektieren. Die gegenwärtige Literaturproduktion in Österreich zeigt aktuell zwei sehr eindeutige Tendenzen: Zum einen gibt es Romane, die sich vor der Gegenwart zurückziehen, und zum anderen erscheinen Romane, die die Welt so inszenieren, wie sie geworden ist oder wie sie in Zukunft sein könnte. Der vorliegende Beitrag widmet sich der seit Beginn der COVID-19-Pandemie entstandenen Literatur aus Österreich, die Krisenerscheinungen sowie die daraus resultierenden Einschränkungen darstellt. Es wird erkundet, wie ein pandemiebedingter Krisenzustand in den Romanen *So ist die Welt geworden*, *Quarantäne* und *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt* literarästhetisch verhandelt wird, welche weiteren Krisen eine globale Krise auf lokaler oder privater Ebene generiert, wie Einschränkungen im öffentlichen Leben von den Figuren wahrgenommen werden und inwiefern literarische Krisendarstellungen Potenziale im Sinne einer Bewusstseinsbildung für die Macht und Ohnmacht des Menschen sowie im Sinne neuer Lösungsmechanismen bieten können.

---

<sup>13</sup> Ebd., S. 247.

<sup>14</sup> A. Hörmann: *Literatur in Zeiten der Krise*. Pest Reset. <https://www.deutschlandfunkkultur.de/literatur-in-zeiten-der-krise-pest-reset-100.html> [Zugriff am 09.02.2022].

## II. Marlene Streeruwitz: *So ist die Welt geworden*

Marlene Streeruwitz ist eine der politisch engagiertesten österreichischen Gegenwartsautorinnen. Als Akt ihres Engagements für die Demokratie und mit der Absicht, „der Erziehungsanstalt entgegenzutreten“<sup>15</sup>, erfindet sie ihre Literatur neu und veröffentlicht im Jahr 2020 ihren Roman *So ist die Welt geworden*, der als literarisches Tagebuch angelegt und auf dem Buchumschlag als „Covid-19-Roman“ bezeichnet ist. Streeruwitz begann die Arbeit an ihrem Corona-Fortsetzungsroman und Episodenroman während des ersten Corona-Lockdowns in Österreich und veröffentlichte jede Woche drei Episoden auf ihrer offiziellen Webseite. Die Schriftstellerin entlehnt für die Gliederung ihres Romans Begriffe aus der Filmdramaturgie: Saison und Episode. In Buchform ergeben die insgesamt 38 thematisch miteinander verbundenen Episoden eine drei-Staffel-Struktur mit einem festen „Ausstrahlungsrhythmus“. In diesen Episoden verarbeitet Streeruwitz ihre Eindrücke während der Lockdownphase. Betty Andover ist die Protagonistin des Romans. Sie befindet sich in häuslicher Quarantäne, reflektiert die freiwillige Selbstisolation, die destruktiven Mechanismen der Krise und beginnt unter Existenzängsten zu leiden. Betty ist somit die Person, an der sich Leserinnen und Leser orientieren und durch die sie zur Identifikation aufgefordert werden.

Die Authentizität der gleichwohl fiktiven Erzählung wird durch konkrete Orts- und Zeitangaben sowie durch die Schilderung einer in der Realität existierenden Gefahr bzw. Krankheit unterstützt – die Handlung spielt nämlich in der Stadt Wien im Jahr 2020 und so suggeriert auch die Übereinstimmung des Entstehungs- und Handlungszeitraums Aktualität. Den Realitätsbezug machen zudem häufige Kommentare der Erzählinstanz zu aktuellen Entwicklungen im Land sowie die stellenweise explizite Nennung realer Personen aus dem öffentlichen Leben, wie im folgenden Beispiel, deutlich:

Sie hatte die Pressekonferenz des Bundeskanzlers angeschaut. Und bei dieser Pressekonferenz. Hatte der nicht wie Waldheim geredet? Hatte der nicht in diesem österreichischen Diplomatendeutsch geredet wie der Waldheim das getan hatte? Und hatte der Kanzler sich nicht auch wie Waldheim bewegt? Die Arme ausgebreitet und um Verständnis gerungen? Und wie konnte dieser Kanzler so fürsorglich für die Risikogruppe an alle appellieren und zur gleichen Zeit den Flüchtenden in Griechenland die Frontex an

---

<sup>15</sup> C. Pausackl: *Ich muss ganz neu anfangen*. <https://www.zeit.de/2020/53/marlene-steeruwitz-schriftstellerin-corona-krise-neuanfang/komplettansicht#print> [Zugriff am 10.02.2022].

den Hals schicken? War es dieser Widerspruch gewesen, der den Waldheim im Sebastian Kurz zum Vorschein gebracht hatte?<sup>16</sup>

Die Romanautorin stellt die epidemische Lage indirekt dann wertend heraus, wenn sie die Protagonistin die Bestrebungen der Regierung wegen widersprüchlicher Botschaften mit Skepsis beäugen und sie hinterfragen lässt: „War das Vernunft, wenn alle das befolgten? Und musste sie hoffen? Musste sie hoffen, dass doch etwas Gutes herauskommen konnte? Aber wie sollte es dieses Mal so sein?“<sup>17</sup> Damit scheint sich im Roman neben der epidemischen Krankheitskrise auf lawinenartige Weise sehr früh auch eine Vertrauenskrise abzuzeichnen, womit dieser Text auch als Kritik an der politischen Kommunikation und Strategie gelesen werden kann, und diese wiederum als Gefahr für manche Grundlagen der demokratischen Ordnung erscheint. Die neue Ordnung nimmt die Protagonistin als eine krisengeschüttelte wahr und kann ihre Wut nicht mehr bändigen:

Wir sind in der eigenartigsten Krise eingefangen! Wir sind in einem Krieg gegen einen unsichtbaren Feind! Wir sind unseren Regierungen hilflos ausgeliefert! Wir sind Geiseln in diesem Kampf! Unsere Wohnungen sind in Gefängnisse umgewandelt [...]! Alles, was falsch war, ist noch falscher! [...] Wir werden wieder an unserem Körper gemessen! Und der Körper wiederum wird einem neuen Reinlichkeitsideal unterworfen! Die gesamte Kultur des Individuums! Alles so schwer und grauenvoll erkämpfte Kultur des Rechts auf die eigene Person wird für ungültig erklärt! Ausradiert!<sup>18</sup>

Streeruwitz gibt den aktuellen Zuständen in der Gesellschaft eine Form und bezeichnet sie als „Knäuel aus Krisen“<sup>19</sup>, das die Verwundbarkeit des Körpers enthüllt, die Frage nach der Rolle des menschlichen Körpers in seiner biologischen, gesellschaftlichen und psychologischen Rolle, Krankheit in ihrer psychophysischen Vielfalt, Klimafragen, Naturgefahren und unter anderem auch die von Macht- und Gewaltstrukturen ausgehenden Bedrohungen beinhaltet. Streeruwitz' Roman erzählt vor allem von der Ohnmacht gegenüber einer möglichen Ansteckung mit dem Virus, aber auch gegenüber amtlichen Maßnahmen zur Eindämmung und Bekämpfung der Corona-Pandemie. Es geht, wie Fasthuber resümiert, um „den Einschnitt,

<sup>16</sup> M. Streeruwitz: *So ist die Welt geworden*. Wien: Bahoe Books, 2020, S. 11.

<sup>17</sup> Ebd.

<sup>18</sup> Ebd., S. 79.

<sup>19</sup> Aus dem Gespräch mit der Autorin in Wien im September 2020, Audioaufnahme im Besitz der Autorin des Beitrags.

den diese Krise gesellschaftlich bedeutet“<sup>20</sup>. In vielen Episoden schildert die Romanautorin, wie sich der Wegfall der gewohnten Alltagsroutine in Perspektivlosigkeit und Orientierungslosigkeit niederschlägt: „Gleich nach dem Aufwachen. Noch während des Aufwachens. Aufwachend. Den Tag vor sich. Den Tag vor sich liegend habend. Der Tag war eine Fläche. Ohne Richtungen. [...] Sich nicht bewegen dürfen. Keine Reise. Nicht einmal ein kleiner Ausflug.“<sup>21</sup> Dies kann als Krise des modernen Ich, dem bis zum Umbruch durch die Pandemie Freiheitseinschränkungen, Beschränkungen sozialer Kontakte, Reisebeschränkungen oder Quarantänebestimmungen noch fremd waren, aufgefasst werden. Gleichfalls steigert die Darstellung von Ausgangsbeschränkungen und ihre subjektive Wahrnehmung den Eindruck von Authentizität im Sinne von Echtheit.

Bettys räumliche Isolation ist mit Einsamkeits- und Isolationserfahrungen verbunden. Sie treiben sie schließlich in die Imagination:

Coronakrise. Betty lag da. Sie sollte ihre Dehnungsübungen machen. Morgendliche Bravheit. Aber lockdown. Betty erließ sich gleich die Dehnungsübungen. Stattdessen erfand sie sich eine Figur. Sie brauchte jemanden. Sie brauchte den Rat und das Vorbild einer klugen und gesetzten Person. Sie überlegte den Namen. Sollte sie einfach eine ihrer Lieblingsautorinnen dafür nehmen. Einen oder eine herbeiholen, deren Romane sie so gut kannte. Oder lieber eine Romanfigur? <sup>22</sup>

Betty hat nicht eine, sondern gleich zwei imaginäre Freundinnen und Gesprächspartnerinnen, Irma und Fiorentina Evelyn. Die Wirkung der Imagination kann verschieden gedeutet werden: Es ist erstens ein Weg um Möglichkeiten und Grenzen der räumlichen Isolation zu untersuchen, es ist zweitens auch ein Ausgangspunkt neuer Erkenntnis- und Erfahrungsmöglichkeiten und drittens auch ein Zeitvertreib. Gleichzeitig ist die Verbalisierung der inneren Stimme und der Stimmen vertrauter Personen aber auch eine Möglichkeit der Selbstregulierung, d.h. ein Mittel um mit der Krise besser umzugehen und Informationen von außen zu verarbeiten. Die Kontrolle über die anfangs sich noch abzeichnende latente emotionale und physische Krise kann so bewahrt werden – Betty ordnet dadurch ihre Gedanken und Gefühle, versucht Sorgen und Ängste zu bewältigen. Überdies erweisen sich die imaginierten Gespräche im Roman als Versuch der Protagonistin, mangelnde soziale Interaktionen zu kompensieren.

<sup>20</sup> S. Fasthuber: *Maske runter, Zunge raus, doch kein Happy End*. „Falter“ 2020, Nr. 43, S. 32.

<sup>21</sup> M. Streeruwitz: *So ist...*, S. 13.

<sup>22</sup> M. Streeruwitz: *So ist...*, S. 13.

### III. Maria Jelenko: *Quarantäne*

Als thematisches Charakteristikum des 2020 erschienenen Romans *Quarantäne* der österreichischen Schriftstellerin und Journalistin Maria Jelenko gilt die Omnipräsenz und Polyvalenz der Krise. Der Roman kann mit einer zweifachen Gattungsbezeichnung versehen werden: einmal mit „Pandemieroman“ und dann auch mit „Kriminalroman“. Das Figurenpersonal kann zwar keinen Kriminaldetektiv, wie es für Kriminalromane üblich wäre, nachweisen, doch können seine Rolle zwei Journalisten ersetzen, deren wichtigste Aufgabe auch die Recherche ist. Der Roman kann ferner als Chronik des Jahres 2020, mit welcher Jelenko die Allgegenwärtigkeit des Krisendiskurses literarisch aufnimmt, die gesellschaftliche Stimmung illustriert, gesellschaftliche wie individuelle Störungen aus verschiedenen Blickwinkeln bzw. Perspektiven verarbeitet, bestimmt werden. Die Gattungsvielfalt wird durch die Erzählperspektiven zusätzlich unterstrichen. Somit erscheint in Jelenkos Roman nicht nur die Krise als vielförmiges Phänomen, auch die Form der narrativen Vermittlung ist vielgestaltig und dynamisch. Der Prosatext ist geprägt von einer Pluralität der Perspektiven, in denen sich reale Verläufe und Muster der Wahrnehmung von einer krisendominierten Wirklichkeit spiegeln. Das Geschehen wird in *Quarantäne* alternierend aus der Sicht unterschiedlicher Romanfiguren wiedergegeben, was verschiedene Perspektiven auf ein krisengeschütteltes System sowie persönliche, subjektive Eindrücke von Betroffenen ermöglicht und eine tragende Bedeutung hinsichtlich der Deutungsverfahren hat. Der Begriff *Krise* bezeichnet laut Jelenko einen gesamtgesellschaftlichen Wandel, der mehr negative als positive Facetten mit sich bringt.<sup>23</sup>

Jelenko schildert in ihrem Roman den Verlauf einer Pandemie. Die Handlung spielt im Jahr 2020 und ist teilweise in der Stadt Wien und teilweise im Waldviertel angesiedelt, einem Gebiet im Nordwesten des Bundeslandes Niederösterreich zwischen der Donau und der Grenze zu Tschechien, und erzeugt durch die Übereinstimmung des Entstehungs- und Handlungszeitraums wie auch durch die Situierung der Geschichten fiktiver Figuren im realen Raum den Eindruck von Unmittelbarkeit und Authentizität. Der Roman handelt zwar nicht explizit von der Coronavirus-Pandemie, denn wie aus dem Prolog hervorgeht, wurde die Massenerkrankung durch das sogenannte Virus Z, eine „aus China stammende Lungenkrankheit“<sup>24</sup> aus-

<sup>23</sup> Aus dem Gespräch mit der Autorin in Wien im September 2020, Audioaufnahme im Besitz der Autorin des Beitrags.

<sup>24</sup> M. Jelenko: *Quarantäne*. Wien: Echomedia Buchverlag, 2020, S. 34.

gelöst. Was aber in den folgenden 34 Kapiteln dargestellt wird, kommt den heutigen Verhältnissen überaus nahe. Der im Roman erscheinende krankmachende Erreger hat so als Folge amtliche Maßnahmen zur Eindämmung und Bekämpfung der Pandemie wie diverse Einschränkungen im öffentlichen Leben, Versammlungsverbote, Schließung aller Bildungseinrichtungen, aller Geschäfte sowie Gastronomie- und Beherbergungsbetriebe, Registrierungspflicht und Hygienemaßnahmen. Das wiederum führt im Roman dazu, dass sich Angst unter der Bevölkerung ausbreitet, ferner auch zur Überlastung von Kliniken, was die Hoffnung auf einen Impfstoff umso größer macht.

Das einleitende Kapitel „Im Freud“ schildert zunächst einen gewöhnlichen und geselligen Abend in einem beliebten Wiener Lokal:

Das Freud, [...] in dem Politiker und Journalisten ein und aus gingen, war, wie zumeist abends, bis auf den letzten Platz belegt. Nicht nur die *Séparées*, die Gäste gerne für vertrauliche Gespräche nützten, waren besetzt. Auch der lange Esstisch in der Mitte des Raums [...]. Die Atmosphäre im Lokal schien wie sonst auch zu sein: laut, fröhlich, ungezwungen.<sup>25</sup>

Dem Bild der Gemeinschaft und Geselligkeit werden schon am darauffolgenden Tag, im Kapitel „Infiziert“, die räumliche und soziale Isolation des Individuums, seine Ratlosigkeit, Ohnmachtserfahrung und Handlungsunfähigkeit entgegengesetzt. Bereits am nächsten Tag muss das Lokal für eine unbestimmte Zeit wegen der Verordnung über erforderliche Maßnahmen zum Schutz der Bevölkerung schließen. Der Wirt wurde nach diesem Abend positiv auf das Virus getestet und alle Gäste daraufhin untersucht. Insgesamt sieben Personen, darunter der Gastronom Eugen, der in Wien das Lokal „Freud“ führt, die zwei Journalisten Peter und Klaus aus Jelenkos Debütroman und Polit-Krimi *Volkszählung* (2018), der junge Priester Leonardo, der Backgammonspieler Dimitri Ast, die Diplomatin Judith und die Virologin und Lungenfachärztin Manon, die an einem Impfstoff arbeitet, müssen sich in Quarantäne begeben. Die Zeit verbringen sie in einer Sportanlage in der Region des Waldviertels. Es vollzieht sich somit eine Flucht aus der Stadt in die Provinz, die als Rückzugsraum vor den Bedrohungen im Makrokosmos und dessen dystopischer Grundstimmung profiliert wird, wie auch im *Dekameron*. Ganz anders verhält es sich dagegen in österreichischen Romanen vor der Jahrtausendwende, die einen Ausbruch aus dem dörflichen Milieu darstellen. Die Zusammenstellung der Charaktere ist insofern interessant, als dass sie unterschiedliche Personenprofile

<sup>25</sup> Ebd., S. 9–13.

verbindet und somit auch unterschiedliche persönliche Sichtweisen auf die pandemiebedingten Veränderungen im Alltag und disparate Einstellungen offenbart. Diese reichen von Misstrauen und der Überzeugung, dass die Regierung zur Bekämpfung „übertriebene Methoden“<sup>26</sup> einsetzt, dass der Stillstand „zum wirtschaftlichen Niedergang des Landes“<sup>27</sup> führt, dass Ergebnisse der positiv Getesteten für die Öffentlichkeit verzerrt werden, um die eingeführten Maßnahmen rechtfertigen zu können, bis hin zu ihrer Begründung und Verteidigung durch die Virologin. In dieser Abgeschlossenheit und räumlichen Isolation findet ein Austausch von Leidensgenossen statt, die gemeinsam nach Lösungsmechanismen suchen. Auch wenn anfangs Angst, Unsicherheit und Verzweiflung erkennbar sind, so demonstriert der Roman auch, dass innerhalb der Gruppe Krisen leichter bewältigt werden können. Die Figuren berichten über die Zustände im Zusammenhang mit der Pandemie und ihren Folgen aus eigener Perspektive, sodass ein umfassendes Bild gegenwärtiger Lebensumstände gezeichnet wird. Dies wiederum gibt einen objektiveren Aufschluss über die Lage und Auswirkungen in allen Bereichen des gesellschaftlichen Lebens.

#### **IV. Peter Zimmermann: *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt***

Der Roman *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt* (2020) des Schriftstellers Peter Zimmermann gibt Einblicke in fiktionale Zukunftsszenarien, die zu einer kritischen Auseinandersetzung mit einer krisengeschüttelten Gegenwart führen sollen. Dem Roman liegt nach Aussagen des Autors in unserem gemeinsamen Gespräch eine wissenschaftliche und medizinische Recherche zugrunde. Der Untertitel „Beginn einer neuen Welt“ suggeriert in erster Linie, dass die fiktionale Pandemie, die auch den Umständen der realen Pandemie entspricht, weitläufige Auswirkungen hat und alle Bereiche des persönlichen und öffentlichen Lebens beeinflusst, viele gar verändern wird. In gewisser Weise klingt im Untertitel des Romans auch die Möglichkeit mit, die Krise einerseits als eine Bilanz zum Entwicklungsstand der Gesellschaft mit all ihren Errungenschaften und andererseits als Chance zu betrachten, denn gerade in Ausnahmelagen wird ersichtlich, was geändert werden soll. Damit in Zusammenhang findet sich am Anfang des Romans folgende Aussage: „Covid-19 kann die Menschheit

---

<sup>26</sup> Ebd., S. 30.

<sup>27</sup> Ebd.

retten.“<sup>28</sup> Der Anfang macht damit deutlich, dass die Corona-Pandemie die Welt bereits erfasst und eine Krise der globalisierten Welt bewirkt hat, die aber genauso Potenziale im Sinne von *Umbau* statt *Wiederaufbau* zeigt. Von WissenschaftlerInnen – diese gehören auch größtenteils zum Figurenensemble des Romans – werden Stellungnahmen und Einsätze bei der Suche nach dem Ursprung der *Corona-Pandemie* gefordert, ebenso wird auch ihr Einsatz bei der Suche nach Lösungsmodellen erwartet. Der Roman beginnt mit einer Diskussionssendung für das Fernsehen. Vadrina Dzelardini ist die Gesundheitsbeauftragte der EU-Health-Organisation und moderiert eine Gesprächsrunde, an der namhafte WissenschaftlerInnen, wie die italienische Virologin Maria Morino, der Psychologe und Bewusstseinsforscher Alfons Lammer aus Wien und die Ökonomin und Zukunftsforscherin Helen Laszlo, teilnehmen und über die aktuellen Entwicklungen in der Welt, insbesondere über Corona diskutieren und mögliche Lösungsstrategien erwägen. Die paradoxe Äußerung über die Rettung der Welt durch Corona stammt von Laszlo, die im Gespräch prophezeit, dass Existenzfragen in den nächsten Jahrzehnten in einer noch breiteren Öffentlichkeit eine noch größere Aufmerksamkeit erlangen werden, und erklärt, dass erst mit dem Ausbruch der Pandemie der Blick der modernen Gesellschaft auch auf manche sich zuvor ankündigende und sich zuspitzende existenzielle (Neben)-Krisen und die dadurch ausgelösten Konflikte gelenkt wird. Die Figuren sprechen den Klimawandel, Flucht und Vertreibung, Ernährungs Krise, Kinderarbeit, Ausbeutung, Armut, Schuldenkrise an und Laszlo konstatiert in dieser Hinsicht: „Corona ist mit Sicherheit nicht unser größtes Problem!“<sup>29</sup> Alle Gäste bzw. Diskussionsteilnehmer und -teilnehmerinnen sind sich darüber einig, dass die Pandemie zur Erkenntnis gebracht hat, wie zerbrechlich die Gesellschaft und ihre Systeme sind. Zimmermanns Roman vermittelt, dass die Zeit des erzwungenen Stillstands und der aufgehobenen Normalität genutzt werden sollte, den modernen Lebensstil zu überdenken.

Der Roman ist weitgehend dialogorientiert und ist als heterogene Collage aus Berichten, Briefen, Reflexionen und Gesprächen komponiert. Da der Roman polyperspektivisch angelegt ist, erweisen sich auch die „Formen und Funktionen von Multiperspektivität“<sup>30</sup> als ein mögliches Untersuchungsfeld. Die teilweise monologisch-polyperspektivisch und teilweise dialogisch-polyperspektivisch ausgerichtete Gestaltung des Romans fungiert als Mittel soziologischer Zeitdiagnose, zumeist aus wissenschaftlicher Sicht.

<sup>28</sup> P. Zimmermann: *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt*. Norderstedt: BoD, 2020, S. 4.

<sup>29</sup> Ebd., S. 64.

<sup>30</sup> A. Nünning, V. Nünning: *Von der strukturalistischen zur 'postklassischen' Erzähltheorie*. In: *Neue Ansätze in der Erzähltheorie*. Hg. A. Nünning, V. Nünning. Trier: WVT, 2002, S. 27.

Literarästhetisch erreicht der Roman mit dem fiktiven Sigmund Freud im Dialog mit Carl Gustav Jung und in Selbstreflexion seinen Höhepunkt. So reflektiert selbst Freud über die herrschende Ausnahmesituation:

Dieses begrenzte Denken ist es, weg von einem personalen Bewusstsein, hin zu einem transpersonalen Bewusstsein. Wie oft habe ich darüber nachgedacht, jetzt, hier im Spital wird mir, dank Corona, vieles klarer. Es hat eben alles seinen Sinn! Corona, es kommt immer wieder diese klare Erkenntnis, der Sinn von Corona ist: über unsere Existenz zu reflektieren.<sup>31</sup>

Alle seine Romane sind laut Zimmermann konzentrierte Fachromane, die gesellschaftspolitische Themen behandeln, Erkenntnisse und Einsichten in literarisch durchgearbeiteter Form vermitteln, auf Grundlage von Recherche und Fachinformationen beruhen und zugunsten der Informationsvermittlung auf poetische und bildhafte Umschreibungen und Umschreibungen des Umfelds sowie auf detaillierte Figurencharakterisierung verzichten.<sup>32</sup> Die Strategien der Ästhetisierung werden gemeinhin zum Ziel der Vermittlung von Sachthemen eingesetzt. Die Intention seiner Fachbücher ist das Informieren und Fokussieren auf aktuelle Herausforderungen. Überdies möchten sie das Interesse für größere globale gesellschaftliche Entwicklungen sowie ein Verantwortungsgefühl wecken und zur Diskussion anregen.

## V. Schlusswort

Die literarische Reaktion auf gesellschaftliche Umbrüche ist ein Zeichen von persönlicher Betroffenheit und ein Prozess der Aufnahme und Verarbeitung von bis dahin nicht alltäglichen Abläufen, die den Alltag aber nun grundlegend mitprägen. Sie prägen auch die Literatur. So ist eine wachsende Zahl von SchriftstellerInnen – außer den in diesem Beitrag diskutierten AutorInnen gehören dazu beispielsweise auch Juli Zeh, John von Düffel, Marica Bodrožić, Thomas Glavinic, Martin Meyer –, die sich mit den Folgen der Pandemie auseinandersetzen, zu beobachten.

Die Ubiquität des Krisendiskurses konstatierend kann am Beispiel des behandelten Textkorpus eine dominante Krise bestimmt werden. Diese wird von Nebenkrisen begleitet. Wo gesundheitliche Krisen in Erscheinung treten,

<sup>31</sup> P. Zimmermann: *Corona...*, S. 56.

<sup>32</sup> Aus dem Gespräch mit dem Autor im September 2020, Audioaufnahme im Besitz der Autorin des Beitrags.

sind soziale, moralische, emotionale, physische, politische, ökonomische und weitere, den Menschen einschränkende Krisen nicht fern.

An drei einschlägigen Pandemieromanen der österreichischen Gegenwartsliteratur konnte gezeigt werden, dass sich die Emergenz der Pandemie-Krisen-Thematik kaum in einer einfachen Darstellung der Auswirkungen der Pandemie auf die Gesellschaft erschöpft. Die Romane werfen ein Schlaglicht gerade auf den notwendigen Einsatz, den sozialen Zusammenhalt neu herzustellen. Damit einhergehend weisen die Krisensituationen in den Romanen einen einigenden Charakter auf und fordern – dadurch, dass alle gleichzeitig davon betroffen sind – mehr Wir-Bewusstsein.

Die Romananalysen konnten zeigen, dass die Figuren Krisenzustände unterschiedlich wahrnehmen. Externe Auslöser machen die Brüchigkeit der Existenz deutlich, wie aus dem Roman von Streeruwitz hervorgeht. Die Figuren aus den Romanen *Quarantäne* und *Corona 2021* begegnen den Zuständen kritisch und mit Vorbehalt oder erkennen in ihnen eine Herausforderung zur Neuorientierung, einen Umbruch bzw. neue Chance. Während bei Streeruwitz die subjektive Verzweiflung ihrer Hauptfigur im Vordergrund steht, geht es Jelenko und Zimmermann um die kollektive Sinnsuche in der Krise sowie um die Pointierung eines kritischen, womöglich auch transformierenden Potenzials.

## Bibliografie

- G. Bartels: *Seuchen in der Literatur. Krankheit als Zeitraffer*. <http://www.tagesspiegel.de/kultur/seuchen-in-der-literatur-als-zeitraffer/25594584.html> [Zugriff am 10.11.2021].
- R. Böhm, S. Grimaldi: *Krisenumschreibungen in der Romania. Zur Einführung*. In: *Krisenumschreibungen Strategien und Narrative in der Romania des 19. bis 21. Jahrhunderts*. Hg. R. Böhm, S. Grimaldi. Berlin: Neofelis Verlag, 2020, S. 7–23.
- F. Bösch, N. Deitelhoff, S. Kroll, T. Thiel: *Für eine reflexive Krisenforschung – zur Einführung*. In: *Handbuch Krisenforschung*. Hg. F. Bösch, N. Deitelhoff, S. Kroll. Wiesbaden: Springer VS, 2020, S. 3–16.
- A. Camus: *Die Pest*. Übersetzt von U. Aumüller, Hamburg: Rowohlt Taschenbuch Verlag, 1997.
- U. Di Fabio: *An den Grenzen der Verfassung*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 06.04.2020, S. 7.
- T. Enseleit: *„Krisen“ in der mittelhochdeutschen Lyrik. Überlegungen zur Reichweite eines Begriffs*. „Frühmittelalterliche Studien“ 2018, Nr. 1, S. 283–324.
- S. Fasthuber: *Maske runter, Zunge raus, doch kein Happy End*. „Falter“ 2020, Nr. 43, S. 32.

- U. Greiner: *Das Leben im Ausnahmezustand. Was die Literatur über Epidemien zu erzählen hat*. <http://www.zeit.de/2020/13/epidemien-literatur-thomas-mann-giovanni-boccaccio-albert-camus> [Zugriff am 10.11.2021].
- J. Habermas: *Legitimationsprobleme im Spätkapitalismus*. Frankfurt/M.: Suhrkamp Verlag, 1973.
- A. Hörmann: *Literatur in Zeiten der Krise*. Pest Reset. <https://www.deutschlandfunkkultur.de/literatur-in-zeiten-der-krise-pest-reset-100.html> [Zugriff am 09.02.2022].
- M. Jelenko: *Quarantäne*. Wien: Echomedia Buchverlag, 2020.
- R. Koselleck: (Art.) ‚Krise‘. In: *Geschichtliche Grundbegriffe. Historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*. Hg. O. Brunner, W. Conze, R. Koselleck. Stuttgart: Klett-Cotta, 1982, S. 617–650.
- C. Meyer, K. Patzel-Mattern, G. J. Schenk: *Krisengeschichte(n). „Krise“ als Leitbegriff und Erzählmuster in kulturwissenschaftlicher Perspektive*. „Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte – Beihefte“ 2013, Nr. 210.
- A. Nünning, V. Nünning: *Von der strukturalistischen zur ‚postklassischen‘ Erzähltheorie*. In: *Neue Ansätze in der Erzähltheorie*. Hg. Ansgar Nünning/Vera Nünning. Trier: WVT, 2002, S. 1–35.
- C. Pausackl: *Ich muss ganz neu anfangen*. <https://www.zeit.de/2020/53/marlene-steeruwitz-schriftstellerin-corona-krise-neuanfang/komplettansicht#print> [Zugriff am 10.02.2022].
- M. Schröder: *Die Corona-Pandemie im Rückblick literarischer Darstellungen von Epidemien*. „Journal der Juristischen Zeitgeschichte“ 2021, Nr. 2, S. 47–53.
- M. Streeruwitz: *So ist die Welt geworden. Der Covid-19-Roman*. Wien: Bahoe Books, 2020.
- P. Zimmermann: *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt*. Norderstedt: BoD, 2020.

### **Krisen und Nebenkrisen in österreichischen Corona-Romanen**

**Zusammenfassung:** In Reaktion auf die gegenwärtige Pandemie entstehen in der österreichischen Gegenwartsliteratur Romane mit einer Pandemie-Krisen-Thematik. Der Beitrag analysiert, auf welche Weise die aktuelle Pandemie und der Umgang mit den daraus entstandenen Krisen in Marlene Streeruwitz' Roman *So ist die Welt geworden*, Maria Jelenkos Roman *Quarantäne* und Peter Zimmermanns Roman *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt* literarästhetisch verhandelt werden. Er sucht Antworten auf die Fragen, wie Einschränkungen im öffentlichen Leben empfunden werden und inwiefern literarische Krisendarstellungen transformierende Potenziale bieten können.

**Schlüsselwörter:** Krise, Covid-19, Pandemie, Gegenwartsliteratur, Einschränkungen, Marlene Streeruwitz, Maria Jelenko, Peter Zimmermann

**Kryzysy i ich implikacje w austriackich powieściach  
o pandemii koronawirusa**

**Streszczenie:** Reakcją na obecną pandemię jest pojawienie się we współczesnej literaturze austriackiej powieści podejmujących temat wywołanego nią kryzysu. Niniejszy artykuł stanowi analizę literackich i estetycznych podejść do obecnej pandemii oraz wynikających z niej kryzysów. Przedmiotem analizy są powieści *So ist die Welt geworden* Marlene Streeruwitz, *Quarantäne* Marii Jelenko oraz *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt* Petera Zimmermanna. Artykuł jest również próbą odpowiedzi na pytanie, jak odbierane są ograniczenia w życiu publicznym i w jakim stopniu literackie przedstawienia kryzysów mają potencjał transformacyjny.

**Słowa kluczowe:** kryzys, Covid-19, pandemia, literatura współczesna, ograniczenia, Marlene Streeruwitz, Maria Jelenko, Peter Zimmermann

**Crises and secondary crises in Austrian Corona novels**

**Abstract:** In response to the current pandemic, novels with a pandemic crisis topic are being created in contemporary Austrian literature. The article analyzes how the current pandemic is presented in literary terms and how the resulting crises are dealt with in Marlene Streeruwitz's novel *So ist die Welt geworden*, Maria Jelenko's *Quarantäne* and Peter Zimmermann's *Corona 2021. Beginn einer neuen Welt* in terms of literary aesthetics. Answers are sought to the questions of how restrictions in public life are perceived and to what extent literary depictions of crises can offer potential.

**Keywords:** Crisis, Covid-19, pandemic, Contemporary literature, limitations, Marlene Streeruwitz, Maria Jelenko, Peter Zimmermann

---

**Marijana Jeleč**, Dr. phil., geb. 1986, Studium der Germanistik und Pädagogik. Sie ist Dozentin an der Abteilung für Germanistik der Universität Zadar (Kroatien) und Gastdozentin an der Pädagogischen Fakultät der Universität Bihać (Bosnien und Herzegowina). Zu ihren Forschungsschwerpunkten gehören die deutschsprachige Gegenwartsliteratur, interkulturelle Literatur, Narrative der Flucht, Literatur und Gedächtnis sowie Literaturdidaktik.

**Marijana Jeleč**, dr nauk humanistycznych, ur. w 1986r., absolwentka filologii germańskiej oraz pedagogiki Uniwersytetu w Zadarze (Chorwacja). Pracownik naukowy na Wydziale Germanistyki Uniwersytetu w Zadarze oraz wykładowczyni gościnnie na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu w Bihaciu (Bośnia i Hercegowina). Zainteresowania badawcze: współczesna literatura niemieckojęzyczna, literatura interkulturowa, narracje o ucieczce, literatura i pamięć oraz dydaktyka literatury.

**Marijana Jeleč**, PhD, born in 1986, studied German Philology and Pedagogy. She is a lecturer at the Department of German Studies at the University of Zadar (Croatia) and guest lecturer at the Faculty of Education at the University of Bihać (Bosnia and Herzegovina). Her main research interests include contemporary German-language literature, intercultural literature, narratives on flight, literature and memory, literary didactics.

---



Monika Blidy

 <https://orcid.org/0000-0002-1732-8876>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **Die Welt auf zwölf Quadratmetern. Weltflüchtige, Hausmenschen und moderne Einsiedler im Spiegel der deutschsprachigen Gegenwartsliteratur. Ein Überblick**

Bereits in der Philosophie der Antike wurde die Fähigkeit zur Teilhabe an der Gesellschaft als immanentes Merkmal der Menschheit angesehen. Die anthropologische Grundbestimmung des Menschen als Herdenwesen, dem Aristoteles bereits in seiner *Nikomachischen Ethik* die wesensbestimmenden Attribute *zoon politikon* und *zoon syndyastikón* (*staatlich-gemeinschaftliches* und *zweisames* Lebewesen<sup>1</sup>) zuwies, betonte seine natürliche Veranlagung, Gemeinschaften zu bilden und in Gemeinschaften zu leben, und prägte das Menschenbild bis in die Gegenwart, wo der moderne Mensch von Geburt an zu einem intensiven Austausch mit anderen sozialisiert wird, etwa durch das Eingehen von Beziehungen oder die Bildung diverser Interessengruppen. Das in der Menschengeschichte ursprünglich meistens auf die unmittelbare Umgebung beschränkte Netz von Verflechtungen explodierte im Zeitalter der Digitalisierung und erweiterte den menschlichen Horizont beinahe ins Unbegrenzte, so dass die Teilhabe an der Gesellschaft auf ein Leben im Zeichen des Globalen und Interkulturellen und nicht zuletzt im Zeichen des ständigen Wandels und Mobilität hinauszulaufen scheint. Vor dem Hintergrund, dass der soziale Kontakt sowohl eine Bedingung als auch ein Medium des Austausches ist, erscheint die soziale Isolation geradezu als Störung der gesellschaftlichen Ordnung. Besonders akut wird dieses Problem angesichts

---

<sup>1</sup> Vgl. Aristoteles: *Nikomachische Ethik*, 1162a, übers.von Eugen Rolfes, 1921. <https://www.textlog.de/33528.html> [Zugriff am: 22.01.2022]

der seit 2019 anhaltenden SARS-CoV-2-Pandemie, die das vielfältige Netz privater und beruflicher Bindungen stark geschwächt und damit die Grundlagen der menschlichen Gesellschaft unterhöhlt hat. Die Pandemie hat aber auch eine andere Tendenz deutlich zum Vorschein gebracht, die bis dahin parallel, jedoch gleichsam unter der Oberfläche des intensiven gesellschaftlichen Lebens existierte, einen Trend, der das coronabedingte Eingesperrtsein und Einsamkeit begrüßte, und dessen Träger Menschen sind, die sich bewusst für ein Leben in Isolation von der Außenwelt entscheiden. Der Rückzug ins Private als sozialer Trend zeichnete sich in Deutschland allerdings schon früher ab, als die Aufbruchstimmung der Protestbewegung 1968 der Entmutigung nach der gescheiterten Revolte wich. Der Überpolitisierung der 60er Jahre überdrüssig geworden, suchte ein Teil der Gesellschaft nach Nischen der Selbstverwirklichung. Eine weitere Phase der Flucht aus der Welt fand in den 80er Jahren statt, gewissermaßen als Gegenprojekt zur affirmativen Bejahung der nahezu unbegrenzten Möglichkeiten der offenen Welt, deren Merkmale und Eigenschaften meist mit dem Etikett „global“, „multi“ oder „inter“ versehen wurden. Im Kontrast dazu, fand der Wunsch nach privaten Rückzugsorten, gefeiert als „Cocooning“ (Faith Popcorn)<sup>2</sup> seinen Ausdruck in der Wiederentdeckung der eigenen vier Wände, die eine intime, räumlich exakt abgesteckte Sphäre jenseits der kosmopolitischen Gesellschaft des Überflusses und der Hektik markierten. Der so imaginierte Kokon sollte nicht nur als Zufluchtsort für Introvertierte und Einzelgänger dienen, sondern er bot auch Schutz und Gefühl der Sicherheit vor äußeren Bedrohungen, und sei es nur Übersättigung mit Bildern des Terrors und schlechten Nachrichten gewesen. Der Trend war mittlerweile so ausgeprägt, dass Cocooning bereits nicht nur als soziales Phänomen aufgefasst wurde, sondern auch als Lebensstil bzw. Wohntrend eine große Resonanz seitens der Wirtschaftswelt<sup>3</sup> fand, die, diesem entgegenkommend, mit einer Neuorientierung an persönli-

---

<sup>2</sup> Bereits in den 1980er/90er Jahren entlehnte die Trendforscherin Faith Popcorn das Konzept des Kokons aus dem traditionellen Kontext der Naturwissenschaften und wandte es kreativ auf soziologische Phänomene an. In ihrem Buch *The Popcorn Report* (1991) formulierte sie programmatisch die Merkmale des neuen Lebensstils Cocooning: „Wir tauchen ab, wir vergraben uns, wir verstecken uns unter den Decken...wir sind zu Hause [...]. Heute spinnen wir uns in einen Kokon ein, um zu überleben“. F. Popcorn: *Der Popcorn Report. Trends für die Zukunft*, übers. von Ilse Utz. München: Heyne, 1992, S. 39.

<sup>3</sup> Gabler Wirtschaftslexikon definiert Cocooning als „Verhaltensform, die im Rückzug von der komplexen, bedrohlichen und unkontrollierbaren Umwelt in die eigenen vier Wände besteht“. Daraus erwachse für Unternehmen die Aufgabe „einerseits die Bedürfnisse des Konsumenten zu ermitteln und ihn andererseits in seiner Zurückgezogenheit zu kontaktieren.“ Gabler Wirtschaftslexikon, Lexikoneintrag: „Cocooning“, <https://wirtschaftslexikon.gabler.de/definition/cocooning-31125> [Zugriff am: 10.01.2022]

chen Lebensumständen und Bedürfnissen der Konsumenten reagierte. Zwei Jahrzehnte später wurde Cocooning im öffentlichen Diskurs allmählich durch einen nicht weit entfernten, jedoch etwas anders angelegten Begriff des „Homing“ abgelöst. „Homing“, das u.a. vom Trend- und Zukunftsforscher Matthias Horx geprägt wurde, konzeptualisierte die eigenen vier Wände als Rahmen gesellschaftlichen Lebens, als Konturierung des neuen Zuhause- und In-der-Familie-Daseins. Dies rechtfertigte einerseits die Wahl beruflich erfolgreicher und aktiver Menschen, die des Lebenstempos und der Jagd nach dem Erfolg überdrüssig geworden sind und nach einem Ort der Geborgenheit suchten, wo sie Erholung und Freude an alltäglichen Tätigkeiten wiederfinden konnten. In seinem 2003 erschienenen „Inspektionsbuch“ *Generation Golf zwei* beschrieb Florian Illies durchaus zutreffend jenen Trend, es sich zu Hause gemütlich zu machen:

So wird das heimische Sofa, am besten in warmen Erdtönen, zum Schutzraum vor der Wirklichkeit. Wer Angst hat vor unsichtbaren Bedrohungen, der sehnt sich nach sichtbarer Sicherheit, und die kann dann auch ein Vorhang sein, den man zuzieht, und ein schwerer, großer Holztisch, der sich durch nichts erschüttern lässt, nicht einmal den dritten Umzug in zwei Jahren. Und dass es wirklich losgegangen ist mit dem »Homing«, das sieht man daran, dass die Frauen jetzt wieder anfangen, Rezepte auszutauschen.<sup>4</sup>

Andererseits wurde der ehemalige Ort des Rückzugs durch das Eindringen leistungsorientierter Normen in die Privat- und Intimsphäre zu einem emotional und rationell strukturierten Lebensraum, in dem man sich nicht nur entspannen kann, sondern auch in verschiedenen Rollen (als Partner/in, als Vater/Mutter, als Vertrauensperson usw.) bewähren muss. Das Zuhause erschien somit nicht nur als Schutz- und Komfortzone, sondern auch als Raum des gesellschaftlichen Agierens – wenn auch in einer Mikroskala. Die äußere Welt geriet somit in den Hintergrund, oder vielmehr wurde – von den äußeren Bedingungen und Umständen losgelöst – auf die Wohnfläche zugeschnitten. Der so wahrgenommene Mikrokosmos diente nun als Plattform nicht nur für übliche Tätigkeiten zur Alltagsbewältigung, sondern auch für das Ausleben von positiven wie negativen Gefühlen und Emotionen sowie das Austragen von allerlei Konflikten. Die Tendenz zur Verlagerung des Lebensschwerpunktes vom öffentlich-gesellschaftlichen auf den privat-familiären Bereich ging mit der raschen Entwicklung der Informationsgesellschaft in den letzten Jahrzehnten einher. Zu diesem Wandel gesellte sich wiederum die fortschreitende Verschiebung des beruflichen Umfeldes in den

---

<sup>4</sup> F. Illies: *Generation Golf zwei*. München: Goldmann Verlag, 2005, S. 80.

Online-Bereich und nicht zuletzt der weit verbreitete Online-Konsum von Nachrichten, Filmen, Musik und sonstigen Kulturgütern. Da es heutzutage für das aktive Agieren als Individuum oder gar fürs Überleben nicht mehr notwendig ist, das Haus, das Zimmer oder eben die virtuelle Welt zu verlassen und sich nach draußen zu begeben, erscheint die Außenwelt nur noch als eine zusätzliche – oder, was noch bedrohlicher ist – als eine entbehrliche Option<sup>5</sup>.

Während beim „Homing“ soziale Kontakte, wenn auch in begrenztem Umfang, so doch aufrecht erhalten bleiben und von zu Hause aus gepflegt werden, verzeichnet die Wissenschaft seit dem Einzug des Internets ein neues Phänomen, jegliche Kontakte zu der Außenwelt zu kappen und in eine radikale Isolation zu wechseln. Einer der ersten, der das Phänomen beschrieb, war der japanische Psychiater Tamaki Saitō, der 1998 dafür den Begriff „Hikikomori“<sup>6</sup> (aus dem Japanischen: „nach innen gewandt, im sozialen Rückzug“<sup>7</sup>) prägte. In seinem Buch *Hikikomori: Adolescence without End* nennt der Forscher kennzeichnende Merkmale des Syndroms: „Hikikomori“ betrifft vor allem junge Menschen im Alter zwischen 15 und 35 Jahren, von denen die deutliche Mehrheit (über 70%) männlichen Geschlechts ist; einen ebenfalls beträchtlichen Anteil an Betroffenen nehmen Jugendliche und junge Erwachsene aus wohlhabenden Familien, die am Rande großer Metropolen leben.<sup>8</sup> Der Auslöser für den Rückzug von der Welt ist meist ein individuelles, vor anderen geheim gehaltenes Ereignis, das mit starken negativen Emotionen verbunden ist, z.B. Misserfolg im Beruf oder in der Schule/im Studium oder Enttäuschung in der Liebe. Die übermäßig emotionale Reaktion auf das Ereignis ist hier in einen breiteren Kontext eingebettet, in dem wiederum der Betroffene sich durch die Familie, das Bildungssystem oder den Arbeitskult unter Druck gesetzt fühlt. Hikikomori sehen sich nicht in der Lage, den an sie gestellten Anforderungen gerecht zu werden und gesellschaftlich vorgegebene Rollen zu übernehmen, und reagieren defensiv mit Rückzug und radikalem Kontaktabbruch.<sup>9</sup> In diesem Zusammenhang

<sup>5</sup> Vgl. B. Konopka: *Fobia społeczna, hikikomori, kokonizm – o potrzebie odosobnienia w społeczeństwie informacyjnym*. „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2020, Nr. 3(16), S. 35. „media-kultura-komunikacja społeczna” 2020, 16/3/2020 S. 35. <https://doi.org/10.31648/mkks.6610>.

<sup>6</sup> Der Begriff „Hikikomori“ bezeichnet sowohl das Phänomen als auch die Betroffenen.

<sup>7</sup> R. Gross: *Allein oder einsam? Die Angst vor der Einsamkeit und die Fähigkeit zum Alleinsein*. Wien / Köln: Böhlau Verlag, 2021, S. 32.

<sup>8</sup> Vgl. A. Gutowska: *Hikikomori – samotność w XXI wieku*. In: *Zrozumieć samotność. Studium interdyscyplinarne*. Hg. P. Domeracki, W. Tyburski. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2006, S. 218.

<sup>9</sup> Vgl. ebd., S. 219.

findet die polnische Forscherin Anna Gutowska es signifikant, dass Hikikomori gerade in Japan, in einer der reichsten und zugleich leistungsfähigsten Gesellschaften der Welt diagnostiziert wurden. Dies soll die enorme Kluft zwischen den Wunschvorstellungen der Elterngeneration, die durch aufreibende Arbeit den wirtschaftlichen Erfolg Japans herbeigeführt hat, und ihren Kindern verdeutlichen, die beim Eintritt ins Erwachsenenalter sich in einer Welt des Wohlstands, aber auch des allumfassenden Wettbewerbs und des Geldstrebens weder zurechtfinden können noch wollen.<sup>10</sup> Obwohl das Phänomen häufig von Persönlichkeitsstörungen, Depressionen oder Sozialphobie begleitet wird, neigt die Wissenschaft dazu, das Syndrom nicht als eine psychische Erkrankung anzuerkennen, sondern es als eine kulturbedingte Erscheinung zu betrachten, die sich in anderen Teilen der Welt ausbreitet. Hikikomori kann daher nicht nur als eine Wahl des Lebensstils gesehen werden, sondern auch als eine Form der Kultur der Abgrenzung<sup>11</sup>, die von immer mehr Menschen auf der Welt mitgetragen wird, verstanden als eine Form des Widerstands gegen die Bedingungen des ständigen Wandels, des Überflusses und des intensiven Lebensrhythmus, den nur eine radikale Isolation zu verringern vermag. Die gleichzeitige Verlagerung aller Aktivitäten in die virtuelle Realität ermöglicht es, sich ein Asyl zu schaffen, das keinen äußeren Einflüssen ausgesetzt ist und vollständig kontrolliert werden kann.

Das Ausmaß und die Komplexität des Phänomens der Weltflucht und des freiwilligen Rückzugs aus zwischenmenschlichen Kontakten schlägt sich nicht nur in einer Vielzahl von Diskursen innerhalb der soziologischen, psychologischen und kulturwissenschaftlichen Forschung nieder, sondern spiegelt sich auch in der Literatur wider, die diese Erscheinungen aufmerksam registriert und nach deren Vorbild literarische Räume und Akteure der neuen Einsamkeit gestaltet. Eskapismus als literarisches Motiv ist dabei keineswegs neu, sondern greift auf eine imposante Geschichte zurück: je nach Spezifika und ästhetischer Programmatik der jeweiligen Epoche verband sich die Weltflucht mit jeweils anders gedeuteten Tendenzen, wie etwa – um nur einige zu nennen – der transzendent motivierten Innerlichkeit, der Flucht aus dem als oberflächlich verstandenen Leben in eine Naturidylle, dem romantischen Fernweh bis hin zu der Abkehr von der fremd gewordenen Außenwelt im Zeichen der inneren Emigration oder der Neuen Subjektivität.<sup>12</sup> Die verstärkte Hinwendung zu privaten, intimen Räumen mit wachsendem Desinteresse am politischen und gesellschaftlichen

<sup>10</sup> Vgl. ebd., S. 222.

<sup>11</sup> B. Konopka: *Fobia społeczna...*, S. 34.

<sup>12</sup> Vgl. *Metzler Lexikon Literatur*. 3., völlig neu bearbeitete Auflage. Hg. D. Burdorf, Ch. Fasbender, B. Moennighoff. Stuttgart / Weimar: Verlag J.B. Metzler. 2007, S. 350.

Leben, bedingt durch die vorgenannten gesellschaftlichen Veränderungen um die Wende des 20. und 21. Jahrhunderts, lässt dagegen eine gewisse Ideenverwandtschaft mit dem Biedermeier<sup>13</sup> erkennen, dessen Autoren in ihren Werken bereits die Vorzüge der Häuslichkeit priesen. Während im 19. Jahrhundert das Heim einen Schutz vor politischen Restriktionen und durch die Industrialisierung bedingten Umwälzungen bieten sollte, ist die gegenwärtige Rückbesinnung auf die häusliche Gemütlichkeit und die Idylle des Privaten ebenfalls vom Zeitgeist motiviert und wird hauptsächlich durch den Leistungsdruck und Orientierungslosigkeit in einer globalisierten und digitalisierten Welt genährt.

Die sog. „neue Häuslichkeit“<sup>14</sup>, getragen hauptsächlich von der mittleren Schriftstellergeneration (u.a. Dirk von Petersdorff, John von Düffel, Jenny Erpenbeck), zielt allerdings nicht auf bloße Verklärung der eigenen vier Wände und Darstellung eines idealisierten Familienbildes ab, sondern sie versucht bestehende Familienmodelle und Lebensstile im Kontext des sich in den letzten Jahrzehnten wandelnden Verständnisses von Mutterschaft, Vaterschaft und Partnerschaft neu zu definieren. Die Literaturwissenschaftlerin Christine Kanz, die dem Phänomen des „Homing“ in der Gegenwartsliteratur nachgeht, weist in diesem Zusammenhang darauf hin, dass der Fokus der häuslich-familiär orientierten Werke vermehrt auf Themen wie Kinderwunsch, Familienplanung und das Leben mit kleinen Kindern<sup>15</sup> hin gerichtet ist und nicht selten die Form einer Abrechnung mit der vorangegangenen Generation annimmt. Der neue Themenschwerpunkt umfasst auch Fragen der neuen Rollenverteilung in der Familie sowie die Herausbildung eines neuen Rollenverständnisses von Vater und Lebenspartner. Als prägnante Beispiele hierfür können folgende Zitate aus der autobiographisch geprägten Erzählung Dirk von Petersdorffs *Lebensanfang: eine wahre Geschichte* (2007) dienen:

<sup>13</sup> Vgl. H.Christmann: *Rückkehr des Biedermeier?* „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 06.11.2001 <https://www.faz.net/aktuell/gesellschaft/gesellschaft-rueckkehr-des-biedermeier-138495.html> [Zugriff am: 20.01.2022], W. Putz: *Neo-Biedermeier: Zurück zur Alltäglichkeit*. <https://www.zukunftsinstitut.de/artikel/wohnen/neo-biedermeier-zurueck-zur-alltaeglichkeit/> [Zugriff am: 20.01.2022].

<sup>14</sup> Der Begriff der „neuen Häuslichkeit“ wird in zeitgenössischen Diskursen als deutsche Übersetzung für englische Bezeichnungen des „homing“, „cocooning“, „new domesticity“ verwendet und subsumiert deren teilweise unterschiedliche Bedeutung. Bei der Anwendung des Terminus auf den Literaturbereich stütze ich mich auf literaturwissenschaftliche Beiträge von Christine Kanz.

<sup>15</sup> Christine Kanz schreibt in diesem Zusammenhang vom heimzentrierten, häuslichen Leben mit kleinen Kindern. Vgl. Ch. Kantz: *„Homing“ als literarische „Absetzbewegung“ von den Selbstverwirklichungsexzessen der älteren Generation (John von Düffel, Burkhard Spinnen und Dirk von Petersdorff)*. In: *Erfüllte Körper. Inszenierungen von Schwangerschaft*. Hg. S. Heimgartner, S. Sauer-Kretschmer. Paderborn: Wilhelm Fink Verlag, 2017, S. 60.

Ich hatte ein Haus, in das ich gehörte, wo ich gebraucht wurde, das war schön – auch wenn es eng war (...). Ich war viel zu Hause. »Homing« nannten sie das in coolen Bezirken, hatte ich irgendwo gelesen, und Homing war angesagt. Das sei die Absatzbewegung von den Selbstverwirklichungsexzessen der älteren Generation, stand in dem Artikel. Vielleicht stimmte das.<sup>16</sup> War es nicht eine Befreiung? Dass man keine Zeit mehr hatte, über sich selbst nachzudenken. Dass ich meinen Ort, meinen Dienst hatte, der um fünf Uhr morgens begann. Ich wusste, wohin ich gehörte. Zweifel waren nicht möglich. Ich hatte es mir nicht ausgedacht, und es würde nicht morgen zerplatzen wie vieles andere vorher: Diese Anfänge, neuen Freundschaften, die Orte, wo ich selber ein anderer sein wollte (...).<sup>17</sup>

Der bereits im Titel genannte *Lebensanfang* kann im Hinblick auf den Handlungsverlauf in einem doppelten Sinne interpretiert werden: einmal als die Geschichte von der Geburt der Zwillinge, die aus der Perspektive des weitgehend mit dem Autor gleichzustellenden Protagonisten wahrgenommen wird, und einmal als Beginn des langwierigen Prozesses des Vater-Werdens. Das Zuhause erscheint als Ankerpunkt im unruhigen Leben der Hauptfigur, als sicherer Hafen, der einen nach außen hin abgrenzenden und stabilen Rahmen für vertraute, sich wiederholende Betreuungsaktivitäten setzt. Die Hauptfigur empfindet eine tiefe Genugtuung, endlich am richtigen Ort angekommen zu sein und endlich wirklich „gebraucht“ zu werden. Es ist besonders markant, dass der Ich-Erzähler hier ausdrücklich den Begriff „Homing“ verwendet, um sich gegen die Generation seiner Eltern zu positionieren. Zu Recht deutet Christina Kanz dies als einen programmatischen Versuch der „Schlüsselkinder-Generation“<sup>18</sup>, die sich von der wahrgenommenen Verantwortungslosigkeit der Väter („Selbstverwirklichungsexzesse“) absetzt und eine neokonservative, häuslich- und familienorientierte Lebensverwirklichung anstrebt. „Homing“ erscheint somit nicht bloß als ein als Flucht ins häuslich-Bequeme beabsichtigter sozialer Rückzug, sondern als eine aktive Entscheidung, eine neue Rolle als Partner/in und Elternteil bewusst wahrzunehmen und auszuleben, wobei außerfamiliäre Aktivitäten und sonstige soziale Rollen wie etwa berufliches oder politisches Engagement zweitrangig sind.

Eine ähnliche Denkfigur des Hauses als Familienheim liegt auch dem Buch von John von Düffel *Beste Jahre* (2007) zugrunde, das notabene im selben Jahr wie die vorgenannte Erzählung erschien. Die Hauptfiguren, ein

<sup>16</sup> D. von Petersdorff: *Lebensanfang: eine wahre Geschichte*. München: C.H. Beck, 2007, S. 19.

<sup>17</sup> Ebd., S. 23.

<sup>18</sup> Vgl. Ch. Kantz: „Homing“ als..., S. 60.

Paar in den Vierzigern, beginnen, ihr Leben von Grund auf neu zu gestalten, indem sie es quasi „von innen aus“ um ein leeres Zimmer herum organisieren:

Was also sollte damit werden? Für ein Arbeitszimmer war es uns beiden zu einsam, für einen Hobbyraum hatten wir zu wenig Hobbys, und für einen begehbaren Kleiderschrank fehlten uns die Klamotten. Der Grundriß hatte völlig recht: Dieses Zimmer war ein Kinderzimmer und sonst gar nichts. Nun könnte man sich streiten, was zuerst da war, Kinderzimmer oder Kinderwunsch? (...) In dem Moment, als wir (...) [die] Zeitung aufschlugen und auf gut Glück nach einer neuen Wohnung Ausschau hielten, war etwas ins Rollen gekommen, das sich nicht mehr aufhalten ließ. Wir steuerten mit absoluter Zwangsläufigkeit auf dieses leere Kinderzimmer zu und auf die unwiderrufliche Konsequenz, es mit Leben zu füllen.<sup>19</sup>

Das Zimmer, dem sie anfangs keine Wohnfunktion zuordnen können, das aber laut Grundriß bereits als Kinderzimmer vorgesehen ist, lässt das Paar zu einer Familie werden.

Während die der „neuen Häuslichkeit“ verpflichteten Prosawerke Häuser / Wohnungen / Privaträume als bewusst gewählte Rückzugsorte des „wahren“ (Beziehungs- und Familien-)Lebens imaginieren, erfährt das raumnarrative Potenzial des Zimmers in Romanen, die sich dem Hikikomori-Syndrom widmen, eine radikale Umdeutung.

Das literarische Interesse an einer selbstgewählten, vollkommenen Isolation hat im Jahr 2012 zwei Romane deutschsprachiger Autoren hervorgebracht. Der eine, von Kevin Kuhn, trägt wenig überraschend den Titel *Hikikomori* (2012). Der andere, von Milena Michiko Flašar, wurde etwas mehr verschlüsselt als *Ich nannte ihn Krawatte* betitelt (2012).

Auch wenn die vorgenannten AutorInnen verschiedene Protagonisten und im Detail verschiedene Handlungen entwerfen, so wird die Frage der Selbstausgrenzung zum zentralen Leitfaden ihrer Werke. Die literarische Ausgestaltung des Hikikomori-Motivs baut dabei auf eindringlichen Beschreibungen der physischen und psychischen Aspekte der räumlichen Abgeschiedenheit auf. Als zentraler Bezugspunkt fungiert das Zimmer, das als exakt abgesteckter Raum der selbstgewählten Einsamkeit die Rolle einer komprimierten, auf zehn, zwölf Quadratmetern verdichteten Welt spielt. Dieser so geschaffene Mikrokosmos steht in seinem vollen räumlichen Ausmaß dem jeweiligen Bewohner unbegrenzt zur Verfügung, kann jederzeit durchwandert werden, was eine gewisse Zeitraffung dieser „Weltreise“ oder gar die Aufhebung der

<sup>19</sup> J. von Düffel: *Beste Jahre*. Köln: DuMont, 2007, S. 22.

Zeit mit sich bringt. Eingeschlossen in diesem Universum der Einsamkeit praktizieren die Protagonisten eine Art Selbstbefragung, die sie in ihre Ängste und Wünsche einsehen lässt und vor die Aufgabe stellt, ihr wahres Ich zu erkennen. Im Endergebnis jedoch führt die Selbstreflexion die Protagonisten auf ganz verschiedene Wege. Bei Flašar lassen die letzten Textpassagen auf ein Happy End schließen, bei Kuhn geht die Geschichte tragisch aus.

Die Konzeption der Hauptfigur in *Ich nannte ihn Krawatte* basiert weitestgehend auf einer getreuen Darstellung des Hikikomori-Syndroms, wie dieses in medizinischen und soziologischen Fallstudien beschrieben wird. Der Protagonist scheint für Betroffene durchaus repräsentativ zu sein: ist ca. 20, männlich, lebt in einer Metropole, tritt stets distanziert und etwas überempfindlich auf. Die von seinen Eltern und Freunden in ihn gesetzten Hoffnungen überfordern ihn; dem Druck, als junger Erwachsener die Verantwortung für sein Leben zu übernehmen, kann er ebenfalls nicht standhalten, weswegen er sich für zwei Jahre in seinem Zimmer einschließt und jeglichen Kontakt zu der Außenwelt meidet. Die Tatsache, dass die Hauptfigur Taguchi Hiro heißt und gerade aus Japan, der „Heimat“ des Syndroms, stammt, rundet das Bild eines „typischen“ Hikikomori ab. Um den Hauptprotagonisten herum gruppiert Flašar weitere Figuren, die ebenfalls teilweise zum sozialen Rückzug tendieren, wenn auch aus verschiedenen Gründen, und die ihren Einsiedler-Status auf unterschiedliche Weise ausleben: so tauchen in Taguchis Geschichte ein zu Tode gemobbtes Mädchen, ein junger, gesellschaftlich unangepasster Dichter und ein dem Burnout verfallener Angestellter auf, der jeden Werktag acht Stunden allein auf einer Parkbank ausharrt, um seiner Frau die Wahrheit über seine Entlassung nicht gestehen zu müssen. Flašar porträtiert sie durch Taguchis Augen, untersucht aufmerksam ihre Beweggründe, um gleichsam unter der Oberfläche der eindrucksvollen Handlung eine ergreifende Reflexion über den Zerfall von Bindungen, Einsamkeit und Leistungsdruck zu weben, die unweigerlich in die Katastrophe der allgemeinen Anonymität und Isolation führen. Gleichzeitig deutet die Autorin an, dass eine Rückkehr in die Welt immer noch möglich ist. Das Überschreiten der physischen Grenze des Zimmers und dann der Wohnung hebt allmählich die psychologische Barriere auf, deren endgültige Überwindung durch den Bruch des Schweigens gekennzeichnet ist. Im Gestus des sich-*frei*-Sprechens wird Taguchi für die Welt wiedergewonnen, indem er die um ihn herum jahrelang herrschende Stille mit seiner Stimme durchbricht, und sich somit in die menschliche Gemeinschaft der Kommunikation wiedereingliedert.

Ganz andere Töne schlägt Kevin Kuhn in seinem Debütroman *Hikikomori* an. Die selbstgewählte Abgeschlossenheit erscheint bei ihm als eine weitere Stufe auf dem Weg in die Anonymität, die es einem der Realität

entfremdeten und in der virtuellen Welt verfangenen Menschen ermöglicht, nur noch ein Avatar zu sein, was zu einer totalen Selbstnegation und -zerstörung führt. Kuhns erschütternde Studie der Einsamkeit schildert den sozialen Rückzug von Till Tegetmeyer, einem jungen Deutschen, der kurz vor dem Abitur der Schule verwiesen wird und versucht, in sein Zimmer zurückgezogen, einen neuen Plan für sein Leben zu entwerfen. Die freiwillige Isolierung soll dabei keineswegs eine Art Flucht eines Gescheiterten darstellen, im Gegenteil, der junge Protagonist, offensichtlich gelangweilt und übersättigt vom Wohlstand und der Bequemlichkeit seines bisherigen Lebens, entscheidet sich für ein Einsiedlerdasein bewusst und entgegen seinen bisherigen Erfahrungen, um der „Schulung des Geistes“<sup>20</sup> willen:

*ich will zeit und raum selbst bestimmen. das eine rinnt mir durch die finger, dem anderen rinne ich durch die finger. zumindest will ich selbst bestimmen, was da durchrinnt. alles andere soll an mir abprallen. (...) alles: die klamotten, (...) die räume, die sie uns designen, die tv-shows, die uns besänftigen sollen.*<sup>21</sup>

Das aufmerksame Hineinlauschen in innere Vorgänge bringt den Protagonisten aber nicht zu der erwarteten Selbsterkenntnis. Im Gegenteil – das monatelange Verharren im Zimmer versetzt ihn in eine Art Erstarrung und Gleichgültigkeit. Um dem entgegenzuwirken taucht er in die virtuelle Welt des Internets ein, verführt durch die Vorstellung, dass diese „wahrer“ sei als die platte Realität, der er soeben durch seinen Rückzug abhandengekommen ist. Durch eine distanzierte, emotionslose Beschreibung des fortschreitenden inneren und äußeren Verfalls der Figur lotet Kuhn Abgründe der menschlichen Psyche aus, um die Mechanismen des allgegenwärtigen Beziehungsmangels und Identitätsverlusts aufzuzeigen, die durch die Internetsucht verursacht werden.

Eine alternative Annäherung an das Thema der freiwilligen Isolation bietet die 2020 erschienene Erzählung Kai Kittelbergers unter dem aussagekräftigen Titel *Die Kunst des Sein- Zimmer-nicht- mehr-Verlassens* (2020). Während für Protagonisten Flašars und Kuhns die Außenwelt in einem immer größeren oder einem immer geringeren Maße aber doch stets einen Bezugspunkt darstellt, wagt Kai Kittelberger einen Schritt weiter, indem er in seinem Text die Außenwelt fast vollkommen ausblendet. Durch das Experimentieren mit verschiedenen Schreibstilen wird die Geschichte zu einer aus freien, ungebundenen Assoziationen zusammengesetzten

<sup>20</sup> K. Kuhn: *Hikikomori*. Berlin: Berlin Verlag, 2012, S. 44.

<sup>21</sup> Ebd., S. 43, Hervorhebung durch Kursivschrift übernommen.

Collage. Es gibt keine Handlung im eigentlichen Sinne, der Text hat vielmehr die Form eines inneren Monologs. Der Ich-Erzähler lässt seinen Gedanken freien Lauf, er verfängt sich allerdings gleichsam in einem endlosen Kreis von Selbsteinreden, warum er seine Einsiedlerklause nicht mehr verlassen darf. Der Protagonist entschließt sich nämlich, „sein Zimmer nicht mehr, für eine wahrscheinlich lange Zeit nicht mehr, [...] ein Jahr lang oder jahrelang oder lebenslang nicht mehr zu verlassen“<sup>22</sup>, bis er etwas „Unumstößliches“ findet, das ihm eines Tages den Grund gibt, sein Zimmer doch zu verlassen. Auf der Suche nach dieser „Unumstößlichkeit“ gerät die Hauptfigur aber in ein trübes Fahrwasser, da ihr alles fragwürdig und widerlegbar erscheint. Grotesk und kafkaesk anmutende Sequenzen, die sich in immer neuen Abwandlungen wiederholen, enthüllen dem Leser nach und nach ihre eigentliche Bedeutung, indem sie von der primären Textebene in eine philosophische Reflexion über den Sinn des Daseins führen, bis hin in den Bereich existenzieller Fragen.

Den Impuls, sich in seinem Zimmer einzusperren, gibt dem Ich-Erzähler die Einsicht, dass die Welt als solche absolut unüberschaubar ist. Aufgrund der simplen Tatsache, dass an der Realität auch andere Menschen teilhaben, weswegen diese zwangsläufig unterschiedlich und subjektiv wahrgenommen wird, kommt der Protagonist zu dem Schluss, dass diese Wirklichkeit als etwas nicht objektiv Bestehendes abgelehnt werden muss. Da diese bedrohliche, im ständigen Wandel begriffene Welt keinen Halt mehr bieten kann, sucht die Figur einen Zufluchtsort in eigenen vier Wänden, die sie nun wie eine uneinnehmbare Festung vor fremden Blicken und erst recht vor fremden Einflüssen oder Eingriffen schützen sollten. Den äußeren Halt, im wörtlichen Sinne, wie auch den inneren Halt – im übertragenen Sinne – geben dem Ich-Erzähler die im Zimmer befindlichen Gegenstände. Eine aufmerksame Bestandsaufnahme, die die Figur vornimmt, erinnert anfangs an das literarische Genre der Zimmerreise, bei der die Autoren bekannte Räume verfremdeten und diese mit dem dergestalt eingesetzten Blick eines Forschers so erkundeten, als handele es sich um Räume, die man zum ersten Mal betritt.<sup>23</sup> Der forschende Blick des Protagonisten verwandelt sich aber in den Blick eines misstrauischen Detektivs, der nur an unbestreitbaren Fakten interessiert ist, und keine Ungenauigkeiten zulässt. So darf beispielsweise der in der Mitte des Zimmers stehende Tisch nur bloß als „ein Tisch“ in das Inventar aufgenommen werden, da allein die

<sup>22</sup> K. Kittelberger: *Die Kunst des Sein-Zimmer-nicht-mehr-Verlassens*. Schönaiach: Papermoon Verlag, 2020, S. 5.

<sup>23</sup> Vgl. U. Schürmann: *Komfortable Wüsten: Das Interieur in der Literatur des europäischen Realismus des 19. Jahrhunderts*. Köln: Böhlau, 2015, S. 72.

Information über die Farbe des Tisches Verwirrung stiften würde, zumal Farben je nach Blickrichtung des Betrachtenden unterschiedlich wahrgenommen werden können. Die etwas zwanghafte Fokussierung auf Gegenstände verleitet den Protagonisten zu ausschweifenden Gedanken über das Leben, die aber immer wieder ins Zimmer zurückführen. Der Wirrwarr von Einfällen, Gedankenketten und aufgegebenen Ideen weicht schließlich einer für die Figur erschütternden Entdeckung, dass sich eigentlich alles in Frage stellen lässt. Die existenziell gesteigerte Infragestellung des Seins schlägt in Verabsolutierung des Zimmers um, was in einem verblüffenden Chiasmus formuliert wird: „Das Zimmer ohne Handtuch ist denkbar. Ein Handtuch ohne Zimmer ist undenkbar“<sup>24</sup>, „das Zimmer ohne Paradies ist denkbar, ein Paradies ohne Zimmer ist undenkbar“<sup>25</sup>. Da das Zimmer somit als einzig wahrer Raum der Erkenntnis imaginiert wird, erscheint das Verharren im Zimmer als Voraussetzung des Seins. Diese neue Lebensmaxime mutet wie eine Art der Neuformulierung des berühmten Grundsatzes René Descartes an: „ich bin drin (d.h. eingeschlossen in meiner Welt), also bin ich“.

Das Ende des 20. und der Beginn des 21. Jahrhunderts waren durch intensive gesellschaftliche Veränderungen im Zusammenhang mit der Digitalisierung und der Globalisierung gekennzeichnet, die die Entstehung unterschiedlicher Lebensstile nach sich zogen, was wiederum eine Neudefinition der Regeln für das Funktionieren in / außerhalb der Gesellschaft, einer Gruppe oder der Familie erforderte. Die Frage der Interaktion mit anderen implizierte auch ein Nachdenken über die Grenzen zwischen persönlichem Raum und kollektiven Räumen des sozialen Austausches. Es galt zu klären, wo die Grenze zwischen der privaten Welt und der Außenwelt verlaufen soll, ob und wie weit die Außenwelt Einzug in private Sphären halten dürfte, ferner: wie stark zwischenmenschliche Beziehungen Beteiligte aneinander binden sollten, oder wo die Grenze liegt, hinter der Bindungen zu Banden werden. Dies sind Fragen, die sich auch die Literatur stellte, indem sie neue Protagonisten schuf und Welten konstruierte, die sich als Spiegel einer sich wandelnden außerliterarischen Wirklichkeit boten. Diese um die Diagnose neuer Lebensstile entwickelten Fragestellungen ermöglichen es, bestimmte Tendenzen und Motive zu erkennen, zu differenzieren und zu ordnen, und lassen in gewisser Weise ihr Potenzial erkennen, für die Interpretation der neuen pandemischen und postpandemischen Diskurse um Isolation und Ausgrenzung produktiv gemacht zu werden.

---

<sup>24</sup> K. Kittelberger: *Die Kunst...*, S. 94.

<sup>25</sup> Ebd., S. 115.

## Bibliografie

### Primärliteratur

- J. v. Düffel: *Beste Jahre*. Köln: DuMont, 2007.  
M. M. Flašar: *Ich nannte ihn Krawatte*. Taschenbuchausgabe. München: btb Verlag, 2014.  
K. Kittelberger: *Die Kunst des Sein-Zimmer-nicht-mehr-Verlassens*. Schönaich: Papermoon Verlag, 2020.  
D. v. Petersdorff: *Lebensanfang: eine wahre Geschichte*. München: C.H. Beck, 2007.  
K. Kuhn: *Hikikomori*. Berlin: Berlin Verlag, 2012

### Sekundärliteratur

- Aristoteles: *Nikomachische Ethik*, 1162a, übers. von Eugen Rolfes, 1921. <https://www.textlog.de/33528.html> [Zugriff am: 22.01.2022]  
M. Baldauf, F. Luschnat: *Homing – der Rückzug ins pralle Leben*. In: *Living Trends. 15 Beiträge zur Zukunft des „Homing“*. Burda Medien Park Hg., Offenburg 2008, o.S.  
H. Christmann: *Rückkehr des Biedermeier?* „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 06.11.2001. <https://www.faz.net/aktuell/gesellschaft/gesellschaft-rueckkehr-des-biedermeier-138495.html> [Zugriff am: 20.01.2022].  
H. S. Daemrich, I. G. Daemrich (Hg.): *Themen und Motive in der Literatur*, 2 Auflage. Tübingen/Basel: Francke Verlag, 1995.  
E. Frenzel: *Motive der Weltliteratur*, 6. überarbeitete und ergänzte Auflage. Stuttgart: Alfred Kröner Verlag, 2008.  
*Gabler Wirtschaftslexikon*. <https://wirtschaftslexikon.gabler.de/definition/cocooning-31125> [Zugriff am: 10.01.2022].  
R. Gross: *Allein oder einsam? Die Angst vor der Einsamkeit und die Fähigkeit zum Alleinsein*. Wien / Köln: Böhlau Verlag, 2021.  
A. Gutowska: *Hikikomori – samotność w XXI wieku*. In: *Zrozumieć samotność. Studium interdyscyplinarne*. Hg. P. Domeracki, W. Tyburski. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2006, S. 217–228.  
F. Illies: *Generation Golf zwei*. München: Goldmann Verlag, 2005.  
Ch. Kantz: „Homing“ als literarische „Absetzbewegung“ von den Selbstverwirklichungsexzessen der älteren Generation (John von Düffel, Burkhard Spinnen und Dirk von Petersdorff). In: *Erfüllte Körper. Inszenierungen von Schwangerschaft*. Hg. S. Heimgartner, S. Sauer-Kretschmer. Paderborn: Wilhelm Fink Verlag, 2017, S. 49–65.  
B. Konopka: *Fobia społeczna, hikikomori, kokonizm – o potrzebie odosobnienia w społeczeństwie informacyjnym*. „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2020, Nr. 3(16), S. 33–50. <https://doi.org/10.31648/mkks.6610>.

- Metzler Lexikon Literatur*. 3., völlig neu bearbeitete Auflage. Hg. D. Burdorf, Ch. Fasbender, B. Moennighoff. Stuttgart / Weimar: Verlag J.B. Metzler, 2007.
- G. Minois: *Historia samotności i samotników*. Übers. von Wanda Klenczon. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2018.
- Neo-Biedermeier: Zurück zur Alltäglichkeit*. <https://www.zukunftsinstitut.de/artikel/wohnen/neo-biedermeier-zurueck-zur-alltaeglichkeit/> [Zugriff am: 20.01.2022].
- F. Popcorn: *Der Popcorn Report. Trends für die Zukunft*, übers. von Ilse Utz. München: Heyne, 1992.
- W. Putz: *Neo-Biedermeier: Zurück zur Alltäglichkeit*. <https://www.zukunftsinstitut.de/artikel/wohnen/neo-biedermeier-zurueck-zur-alltaeglichkeit/> [Zugriff am: 20.01.2022].
- U. Schürmann: *Komfortable Wüsten: Das Interieur in der Literatur des europäischen Realismus des 19. Jahrhunderts*. Köln: Böhlau, 2015.
- S. Tamaki: *Hikikomori: Adolescence without End*. Übers. von Jeffrey Angles. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2013.

**Die Welt auf zwölf Quadratmetern. Weltflüchtige, Hausmenschen und moderne Einsiedler im Spiegel der deutschsprachigen Gegenwartsliteratur. Ein Überblick**

**Zusammenfassung:** Der vorliegende Beitrag versucht einen Überblick über neue Motive, Protagonisten und Konzepte literarischer Werke zu geben, die als ästhetische Repräsentationen verschiedener Modelle des sozialen Rückzugs und der Isolation konzipiert sind. Zur Beleuchtung des gesellschaftlichen Kontextes wurden nachhaltige Lebensstile und Trends herangezogen, die um die Wende des 20. und 21. Jahrhunderts entstanden sind (homing, cocooning, Hikikomori-Syndrom) und als Gegenentwürfe zu den durch Globalisierung und Digitalisierung hervorgerufenen gesellschaftlichen Veränderungen gedeutet werden.

**Schlüsselwörter:** neue Häuslichkeit, sozialer Rückzug, Weltflucht, Hikikomori, Homing, Cocooning

**Świat na dwunastu metrach kwadratowych. Eskapiści, domatorzy i współcześni pustelnicy w świetle współczesnej literatury niemieckiej. Szkic przeglądu**

**Streszczenie:** W artykule podjęto próbę dokonania przeglądu nowych motywów, bohaterów i koncepcji w utworach literackich pomyślanych jako estetyczne reprezentacje różnych modeli społecznego wycofania się i izolacji. Celem naświetlenia kontekstu społecznego zostały przedstawione style życia i trendy, które pojawiły się na przełomie XX i XXI wieku (homing, cocooning, syndrom hikikomori) i interpretowane są jako kontrprojekty wobec zmian społecznych wywołanych przez globalizację i cyfryzację.

**Słowa kluczowe:** domatorstwo, wycofanie społeczne, eskapizm, hikikomori, homing, cocooning

**The world on twelve square metres. World escapees, house people and modern hermits in the mirror of contemporary German-language literature. An overview**

**Abstract:** This paper attempts to provide an overview of new motifs, protagonists and concepts in literary works conceived as aesthetic representations of various models of social withdrawal and isolation. To illuminate the social context, sustainable lifestyles and trends that emerged at the turn of the 20th and 21st centuries (homing, cocooning, hikikomori syndrome) were used and interpreted as counter-designs to the social changes brought about by globalisation and digitalisation.

**Keywords:** new domesticity, social withdrawal, escapism, hikikomori, homing, cocooning

---

**Monika Blidy**, Schlesische Universität in Katowice, Dr. phil. 2013 Promotion zum Spätwerk des sorbisch-deutschen Schriftstellers Jurij Brězan. Publikations- und Forschungsschwerpunkte: Minderheitenliteraturen, deutsch-slavische Kultur- und Literaturbeziehungen, Raum-Repräsentationen in der Literatur / Geopoetik, intermediale Verflechtungen zwischen Literatur und Kunst.

**Monika Blidy**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, dr nauk humanistycznych. Doktorat (2013) poświęcony późnej twórczości serbołużyczko-niemieckiego pisarza Jurij Brězana. Badania oraz publikacje poświęcone literaturom mniejszości, niemiecko-słowiańskim relacjom kulturowym i literackim, reprezentacjom przestrzeni w literaturze, geopoetyce, intermedialnym powiązaniom literatury i sztuki.

**Monika Blidy** (Silesian University of Katowice, Institute of Literary Studies) is a Germanist and literary scholar. In 2013 she completed her doctorate on the late work of the Sorbian-German writer Jurij Brězan. Her publications and research focus on minority literatures, German-Slavic cultural and literary relations, spatial representations in literature / geopoetics, intermedial interweavings between literature and art.

---



Ben Dittmann

 <https://orcid.org/0000-0002-0382-3913>

FernUniversität Hagen

## Eingegrenzte Literatur

### Was sich im Inneren von Grenzen ereignet

Mit der Entstehung des modernen Literaturbegriffs in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts geraten die heteronomen Begrenzungen des literarischen Ausdrucks in Verruf. Während der Literatur zuvor enge Grenzen – einerseits durch die Nachahmung antiker Vorbilder und deren rhetorischer Sprach- und Formregeln und andererseits durch inhaltliche Verpflichtungen religiöser oder moralischer Art – gesetzt waren, werden die Freiräume literarischer Texte im Anschluss an Gottscheds *Critische Dichtkunst* und Baumgartens *Aesthetica* immer größer. Der Einbruch der Grenzenlosigkeit in die Literatur konzentriert sich paradigmatisch in Goethes *Prometheus*-Hymne, wenn die selbstbewusste Frage gestellt wird: „Hast du nicht Alles selbst vollendet / Heilig glühend Herz?“<sup>1</sup>. Die literarischen Bemühungen der Stürmer und Dränger zeichnen sich durch ihren Widerstand gegen jede Hemmung ihrer genialischen Inspiration und Schöpferkraft aus, der wie selbstverständlich in der Notwendigkeit mündet, etwa „dem regelmässigen Theater zu entsagen“<sup>2</sup>. Diese literaturgeschichtliche Zäsur wird prototypisch für eine ästhetische Selbstgesetzgebung, die in einer modernen Poetik der Abweichung aufgeht. Die notorische Abweichung impliziert das stete Übertreten von als Einschränkungen wahrgenommenen, erstarrten produktionsästhetischen Normen, das die literaturgeschichtliche Entwicklungsdynamik spätestens seit der Romantik endgültig prägt.

<sup>1</sup> J. W. Goethe: *Prometheus*. In: Ders.: *Sämtliche Gedichte*. Frankfurt am Main/Leipzig: Insel Verlag, 2014, S. 235.

<sup>2</sup> J. W. Goethe: *Zum Schäkesspears Tag*. In: *Goethes Werke*. Bd. 37. Hg. S. von Sachsen. Weimar: Böhlau, 1896, S. 131.

Mit der emphatischen Begrüßung des Grenzenlosen geht im Umkehrschluss eine Vorstellung von Begrenzungen als Innovationsbarrieren und Hindernissen freiheitlicher Entfaltung einher. Die Moderne, die mit ihrer Zukunftsorientierung auf stete Veränderung drängt, macht das Überwinden von Grenzen zu ihrem vornehmlichen Projekt. Damit werden Beschränkungen zugleich – das bezeugen die bisweilen hysterischen Reaktionen auf die Restriktionsmaßnahmen im Zuge der aktuellen Covid-Pandemie – weit über das literarische Feld hinaus negativ konnotiert. Vor dem Hintergrund dieses dichotomischen Begriffspaares von Be- und Entgrenzungen fällt Ersterem (unabhängig davon, was im konkreten Fall darunter verstanden wird) die Rolle von Entwicklungskatalysatoren zu; Begrenzungen lösen ihre Übertretung und damit das Neue aus. Nach dieser Logik bilden sie jedoch nur die Kontrastfolie für das eigentlich Entscheidende, nämlich ihre Transgression. Grenzüberschreitungen sind ohne Grenzen zwar weder denk- noch wahrnehmbar, jedoch bilden hauptsächlich die Akte der Überschreitung den Gegenstand des Interesses.<sup>3</sup>

Wie soll man aus dieser Perspektive auf einen Roman reagieren, der sich das Hindernis auferlegt, gänzlich ohne den Buchstaben E auszukommen?<sup>4</sup> Ein solcher Text verschiebt provokant den Aspekt seiner Begrenztheit von der Peripherie der Aufmerksamkeit in deren Zentrum. Nachfolgend soll den Fragen nachgegangen werden, was eine solche Verschiebung für die Poetik von Texten leistet, wie man sich ihnen nähern kann und welche literaturtheoretischen Überlegungen sich hieran anschließen lassen. Während die Rede von Begrenzungen impliziert, dass etwas ausgesperrt oder vorenthalten bleibt, will der Artikel die umgekehrte Perspektive einnehmen, da mit jeder Begrenzung auch etwas eingeschlossen wird. Beide Begriffe gehören unweigerlich zusammen und sind stets aufeinander angewiesen, weshalb sie nachfolgend vor dem Hintergrund ihrer Janusköpfigkeit gebraucht werden. Jede Begrenzung ist eine Eingrenzung und vice versa. Von literarischen Restriktionen wie etwa Perecs Lipogramm kann deshalb immer in zweifacher Weise die Rede sein: Einerseits können sie als Begrenzungen angesprochen werden, die die Freiheit des Ausdrucks reglementieren; andererseits grenzen sie jedoch auch etwas ein und dieser Perspektivwechsel soll im Folgenden theoretisch begründet werden. Mit dem Begriff der „eingegrenzten Literatur“ soll der poetische Anspruch solcher Eingrenzungen als ein in höchstem

<sup>3</sup> Ob sich dieser immanente Zwang zur ständigen Grenzüberschreitung selbst wiederum als Begrenzung auffassen lässt, ist eine vielversprechende Perspektive, die nachfolgend jedoch nur beiläufig berührt wird.

<sup>4</sup> Vgl. etwa G. Perec: *La disparition*. Paris: Gallimard, 1992; sowie die kongeniale Übersetzung von E. Helmlé: *Anton Voyls Fortgang*. Zürich/Berlin: Diaphanes, 2013.

Maße erkenntnisorientierter plausibilisiert werden. Zugleich erlaubt diese Perspektivierung einen reaktionsfähigen Zugang zu derartigen Texten, denen gegenüber traditionelle hermeneutische Lesarten unangemessen erscheinen. Mit der Fokussierung der literarischen Eingrenzungen als erkenntnisleitende Eingriffe soll zugleich die Ernsthaftigkeit eingegrenzter Literatur sichtbar werden, die häufig durch eine Überbetonung ihrer ludischen Dimensionen aus dem Blick gerät. Hierzu wird die eingegrenzte Literatur auch mit dem Konzept einer „kleinen Literatur“ in Verbindung gebracht.

Literatur, die sich nach strengen Regeln – seien diese etwa lipogramatisch, monovokalisch oder palindromisch – selbst begrenzt, ist eng mit der Autorengruppe Oulipo (L’Ouvroir de Littérature Potentielle) verbunden, der auch der zitierte Georges Perec angehörte. Auch wenn die Oulipo maßgeblich für die Produktion solcher „Texte nach Bauplan“<sup>5</sup> verantwortlich ist, versucht der Artikel auch Beispiele abseits dieser Gruppe vorzustellen. Indem ein einseitiger Bezug auf die Oulipo vermieden wird, wird das Phänomen eingegrenzter Literatur in seiner historischen Stetigkeit erahnbar. Weil literarische Eingrenzungen durch strenge Regeln keine Erfindung der Oulipo sind, wird auch der Untersuchungsgegenstand nicht als potenzielle Literatur bezeichnet, sondern im Verlauf der Untersuchung der alternative Begriff einer „eingegrenzten Literatur“ vorgeschlagen.<sup>6</sup> Die Oulipo selbst hat in ihrem ersten Manifest mit dem „Anoulipismus“ jenes übergeordnete Forschungsinteresse benannt, mit dem die Literaturgeschichte nach Texten abgesucht wird, die nach strikten Reglementierungen entstanden sind.<sup>7</sup>

## Die Begrenzung literarischer Texte als Spiel

Brave, biedere Bierbauerburschen  
 brauen beständig Bier,  
 besonders bekömmliches Bräu  
 behaglich beisammenbleibender Bürger.  
 Bierfeindlich betörte Bacchusjünger  
 behaupten bisweilen bestimmt:  
 Bier berausche bald;

<sup>5</sup> Vgl. A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan. Studien zur zeitgenössischen ludisch-metho-*  
*dischen Literatur in Frankreich und Italien.* Heidelberg: Universitätsverlag, 2012.

<sup>6</sup> Dennoch stütze ich mich selbstverständlich auf Forschungen (zur Poetik) der Oulipo,  
 da hier entscheidende Einsichten zum Verständnis restriktiver Literatur geleistet wurden.

<sup>7</sup> Vgl. F. Le Lionnais: *La Lipo (Das erste Manifest).* In: *Anstiftung zur Poesie. Oulipo –*  
*Theorie und Praxis der Werkstatt für potentielle Literatur.* Hg. H. Boehncke/B. Kuhne. Bremen:  
 manholt verlag, 1993, S. 20–22.

bereite breite Bäuche,  
 bringe Barhüptigkeit,  
 breche bedenklichen Begierden bedauerliche Bahn.  
 Bevor Beweise Besseres bewähren:  
 Bleibt beim Bierbecherblinken,  
 bleibt beim Bier!<sup>8</sup>

Derartige Texte werden nicht selten ausschließlich auf ihre ludische Dimension reduziert, wie bereits im Titel der Sammlung, der ich diesen Text entnommen habe, angedeutet wird. Das vorliegende Gedicht ermutigt eine solche Rezeption, neben seines humoristischen Inhalts, durch sein durchgängig alliteratives Verfahren, das sich konsequent auf einen einzigen Buchstaben limitiert. Eine Reduktion als Spiel beschneidet aber die Zugriffsmöglichkeiten auf diese Art von Literatur, indem sie vorschnell als bloße Spielerei abgetan wird. Obwohl Spiele in der Forschung als „sinnvolle Form“<sup>9</sup> anerkannt sind, die durchaus keinen Gegensatz zum Ernsthaften bildet, haften literarischen Texten, die mit dem Spielerischen attribuiert werden, noch immer Vorstellungen schierer Un- oder Blödsinnsdichtung an.<sup>10</sup> So wird etwa in einem Paratext zu Titus Meyers Gedichtband *Meiner Buchstabeneuter Milchwuchtordnung* explizit hervorgehoben, dass das vorliegende Werk „über das rein Spielerische“<sup>11</sup> hinausgehe.

Nach der vielzitierten Definition des Spiels von Johan Huizinga, finden Spiele „*innerhalb gewisser festgesetzter Grenzen von Zeit und Raum*“<sup>12</sup> statt. Spiele sind von Grenzen umgeben, in denen eigene Gesetze herrschen. Das zitierte Gedicht vom *Bierbrauer* folgt aber offensichtlich nicht nur seiner strammen Alliteration, sondern hält wie selbstverständlich auch andere literarischen Konventionen ein: Der Text ist, wie man es von einem Gedicht erwartet, in Versen strukturiert, er verfügt über einen Titel, gehorcht den Regeln der Interpunktion, usw. Dass Literatur seit dem 18. Jahrhundert grenzenlos sei, erweist sich angesichts dieses willkürlichen Beispiels als naive Vorstellung, die eher dem Selbstverständnis der AutorInnen als dem tat-

<sup>8</sup> J. Budden: *Bierbrauer*. In: *Poetische Sprachspiele. Vom Mittelalter bis zur Gegenwart*. Hg. K. P. Dencker. Stuttgart: Reclam, 2002, S. 127–128.

<sup>9</sup> J. Huizinga: *Homo ludens. Vom Ursprung der Kultur im Spiel*. Hamburg: Rowohlt Taschenbuch Verlag, 2017, S. 12.

<sup>10</sup> A. Liede hat versucht diesen Termini ihren „verächtlichen Beigeschmack“ zu nehmen und ihren sprachkritischen Impetus offengelegt. Vgl. A. Liede: *Dichtung als Spiel. Studien zur Unsinnspoesie an den Grenzen der Sprache*. Berlin/New York: de Gruyter, 1992, S. 4–19.

<sup>11</sup> <https://www.amazon.de/Meiner-Buchstabeneuter-Milchwuchtordnung-Titus-Meyer/dp/3942901153> [Zugriff am: 18.11.2021]

<sup>12</sup> J. Huizinga: *Homo ludens...*, S. 37.

sächlichen literarischen Ausdruck entspricht. Literatur entsteht nicht aus dem Nichts, sondern ist zahlreichen, oft unausgesprochenen, Konventionen unterworfen. Insofern findet sie immer nur – genau wie Spiele – innerhalb von Grenzen statt, innerhalb derer bestimmte Regeln gelten. Noch grundlegender lässt sich nach diesem Verständnis die Sprache überhaupt, das „Werkzeug des Dichters“<sup>13</sup>, als ein Spiel begreifen. Diese Verschränkung hat Ludwig Wittgenstein vorgenommen, der Sprache als Sprachspiel versteht, das einem Vorrat regelgeleiteter Bedingungen folgt. Sprache ist immer als Ausführung je unterschiedlicher Praktiken zu verstehen,<sup>14</sup> wobei diese Praxis von Wittgenstein ausdrücklich mit dem Befolgen von Regeln verknüpft wird.<sup>15</sup> Was allgemein für die Sprache gilt, die ihre BenutzerInnen an ihre grammatischen und pragmatischen Regeln bindet, wird angesichts ihrer literarischen Bearbeitung noch deutlicher: Deren „korrekte“ Ausführung beruht auf noch strengeren Regeln, wenn etwa durch Reimzwang die Auswahl der Lexik stark begrenzt wird.

Gemeinhin gilt für derartige Sprachspiele Wittgensteins Diktum: „Wenn ich der Regel folge, wähle ich nicht. Ich folge der Regel *blind*“<sup>16</sup>. Das *Bierbrauer*-Gedicht unterwandert diese Blindheit jedoch. Es ließe sich demnach als Sprachspiel beschreiben, das seine Regelbefolgung nicht vertuscht, sondern sie ostentativ als Begrenztheit hervorhebt. Mit der zusätzlichen Einschränkung tut sich eine weitere Analyseebene auf: Ein literarischer Text, der sich stets nur in Grenzen ereignet, zieht sich in diesen Grenzen weitere, deutlich weniger institutionalisierte. Diese zweite Ebene ist damit immer in eine längst begrenzte Umgebung integriert.<sup>17</sup> Während Literatur bereits nach strengeren Gesetzen als andere Sprachspiele funktioniert, potenziert die zweite Ebene aufgrund ihres unkonventionellen Charakters die Suspensierung geltender Normen und Maßstäbe und macht das „Grenzenhafte“ hierdurch explizit: Wer etwa ein Anagramm schreibt, ist in erhöhtem Maße zu Neologismen oder syntaktischen Devianzen gezwungen.<sup>18</sup> Je enger die Grenzen eines Textes sind, umso mehr gilt die Aufhebung üblicher Gesetze und umso deutlicher lässt sich der begrenzte Ursprung literarischer Texte erfahren.

<sup>13</sup> A. Liede: *Dichtung als Spiel...*, S. 7.

<sup>14</sup> Vgl. L. Wittgenstein: *Philosophische Untersuchungen*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2020, S. 26.

<sup>15</sup> Vgl. ebd., S. 134.

<sup>16</sup> Ebd., S. 140.

<sup>17</sup> Vgl. hierzu A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan*, S. 89–90.

<sup>18</sup> Vgl. etwa U. Zürn: *Das ist eine Anagrammgedicht*. In: *Poetische Sprachspiele. Vom Mittelalter bis zur Gegenwart*. Hg. K. P. Dencker. Stuttgart: Reclam, 2002, S. 204.

Diese knappen Ausführungen zur Reflexion über die grundlegende Begrenztheit literarischer Texte, machen einsichtig, dass eine solche Suspension gewöhnlicher literarischer Regeln oft mit einem implizit erkenntnisorientierten und literaturtheoretisch relevanten Anspruch auftritt. Das *Bierbrauer*-Beispiel deutet an, dass die stark begrenzenden Zusatzregeln zugleich etwas eingrenzen, was nur kraft dieser Eingrenzung beobachtbar wird. Franz Penzenstadler argumentiert in Bezug auf die Oulipo dahingehend, dass deren radikal begrenzten Texte jene häufig unreflektierte Konventionalität gerade durch ihre restriktive Poetik überwinden. Während das Postulat unbegrenzter Inspiration und Schöpfungskraft oft mit einem willfährigen Befolgen literarischer Regeln einhergeht, holen die zusätzlichen Grenzziehungen deren Reflexion auf einer weiteren Regelebene nach.<sup>19</sup> Das auf den ersten Blick banale Gedicht vom *Bierbrauer*, eröffnet somit eine Erfahrung der Konventionalität literarischer Texte und deren Arbitrarität, wodurch grundsätzliche Überlegungen zur Funktionsweise des Sprachspiels Literatur initiiert werden: In ihrer eingegrenzten Umgebung, in der das Gewohnte außer Kraft gesetzt ist, öffnet Literatur dem Neuen und Ungewohnten einen Raum.

Dass eine Integration zusätzlicher Begrenzungen jedoch auch mit expliziten Erkenntnisinteressen einhergehen kann, beweist schon Brockes Gedicht *Die auf ein starkes Ungewitter erfolgte Stille*. Hier wird mit einer durchdachten Reglementierung der Klangqualitäten des Buchstaben R die inhaltliche Botschaft des Gedichts intensiviert. Dessen (zugegebenermaßen nicht sonderlich radikale) Ausgrenzung zur Schilderung schönen Wetters und seine anschließende mehrfache Repetition als akustische Inszenierung des Gewitters, offenbaren eine spezifische Bearbeitung des sprachlichen Materials. Dem Gedicht stellt Brockes aber auch zwei Beweisabsichten voran, denen es um mehr als einen gelungenen akustischen Effekt geht: Er will einerseits zeigen, „wie Wort-reich die Teutsche Sprache sey“ und andererseits den Vorwurf entkräften, die deutsche Sprache eigne sich nicht zur Musik.<sup>20</sup> Brockes lyrische „Probe“ ist durch ihre Begrenzung in der Lage die deutsche Sprache auf außergewöhnliche Weise zu benutzen und deren Potential zu erkunden. Vor dem Hintergrund dieses Anspruchs erscheint Brockes Gedicht wie ein Versuchsaufbau, der eine Akzentverlagerung vom Spiel zum Experiment

<sup>19</sup> Vgl. F. Penzenstadler: *Die Poetik der Gruppe Oulipo und deren literarische Praxis in Georges Perecs La disparition*. „Zeitschrift für französische Sprache und Literatur“ 1994, Nr. 104, S. 173.

<sup>20</sup> Vgl. B. H. Brockes: *Irdisches Vergnügen in Gott, bestehend in Physicalisch- und Morali-schen Gedichten, nebst einem Anhang etlichen übersetzten Fabeln des Herrn de la Motte. Zweyte, durchgehends verbesserte, und über die Hälfte vermehrte Auflage, mit einer gedoppelten Vorrede von Weichmann*. Hamburg: Kißner, 1724, S. 138.

nahelegt und an dem sich ein Interesse, weniger für das Ausgegrenzte als für das, was im Inneren der selbstgezogenen Grenzen geschieht, abzeichnet. Die Begrenzung literarischer Texte als Spiel meint somit zweierlei: Zunächst ist darunter die offensichtlich ludische Dimension strikter Reglementierung zu verstehen; zugleich ist damit aber auch die Begrenzung angesprochen, die literarischen Texten *als* Spiel widerfährt und andere Zugriffsmöglichkeiten verstellt. Mit der nachfolgenden Fokussierung der experimentellen Implikationen stark limitierter Literatur, soll ein alternativer Zugang vorgestellt werden, der es erlaubt in solchen Texten mehr als nur Spielerei zu sehen.

### Von der Begrenzung zur *Eingrenzung*

Literatur, die sich selbst begrenzt, entzieht sich augenscheinlich jener skizzierten Logik der steten Grenzüberschreitung, die ansonsten literaturgeschichtlich wirksam ist. Wer sich, wie Perec, die Aufgabe stellt, einen Roman ohne E zu schreiben, darf diese Grenze gerade nicht verletzen. Mit dieser strikten Affirmation von Grenzen kehren sich derartige Texte vom Primat der Grenzübertretung ab und fixieren im Gegenzug das literarische Handeln in und mit Grenzen. Die Stringenz, mit der Limitierungen eingehalten werden, lässt Literatur mit selbstgesetzten Grenzen „vom regelmäßigen und regelgerechten Ablauf der Literaturgeschichte“ abweichen und verortet sie vielmehr „am Rande der Literatur“<sup>21</sup>.

Entscheidend für derartig begrenzte Literatur ist nicht mehr der Akt der Transgression, sondern die Grenzziehung selbst. Dieser Umstand führt sie in die Nähe experimenteller Praxis, die nach ähnlichen Prämissen verfährt. Gaston Bachelard verdanken wir die Beobachtung, dass sich die Erkenntnisse moderner Naturwissenschaften nur innerhalb eng gesteckter, künstlich gezogener Grenzen ereignen können. Bachelard betont die Wichtigkeit, das Experiment als „geschlossenes System“ zu denken, dessen Erkenntnispotential verlorengelst, solange man einen „Zusammenhang des abgelösten Systems mit dem großen Ganzen“<sup>22</sup> annimmt. Die Begrenzungen, die beim Experimentieren vorgenommen werden, haben die Aufgabe vertraute Vorstellungen zu komplizieren und hierdurch Situationen von (Erkenntnis-) Interesse überhaupt erst herzustellen.<sup>23</sup> Diese Akte der Herstellung beruhen auf experimentellen Eingriffen, mit denen gewohnte Konstellationen gestört

<sup>21</sup> A. Lieke: *Dichtung als Spiel*, S. 3.

<sup>22</sup> G. Bachelard: *Die Bildung des wissenschaftlichen Geistes. Beiträge zu einer Psychoanalyse der objektiven Erkenntnis*. Frankfurt am Main: Suhrkamp 1987, S. 317.

<sup>23</sup> Vgl. ebd., S. 110–111.

werden.<sup>24</sup> Innerhalb (und *nur* innerhalb) der Grenzen solcher Experimentalsysteme, konstituieren sich für Hans-Jörg Rheinberger die epistemischen Dinge, als jene Dinge, „denen die Anstrengung des Wissens gilt“<sup>25</sup>. Epistemische Dinge entstehen damit nur in beschränkten Umgebungen; außerhalb dieser Grenzen sind sie schlicht nicht da. Erst die Demarkation, der ein Moment der Komplikation inhäriert, vermag „Unsichtbares sichtbar zu machen“<sup>26</sup>. Das innovative Moment experimenteller Praxis liegt folglich in der kreativen und je neuen Ausstattung der Versuchsanordnung mit begrenzenden Interventionen; der Aspekt der Transgression taucht in dieser Umgebung gar nicht mehr auf. Mit Bachelard und Rheinberger lässt sich somit eine entscheidende Verschiebung beschreiben: Die *Begrenzungen* werden zu *Eingrenzungen*. Eingegrenzt wird das, was Erkenntnis verspricht und diese Erkenntnis ist immer von der jeweiligen Eingrenzung abhängig.<sup>27</sup> Die Eingrenzungen bleiben selbstverständlich auch Begrenzungen; es entsteht lediglich eine neue Optik: Beklagt wird nicht mehr, dass etwas ausgeschlossen bleibt, sondern vielmehr wird die Einsicht plausibel, dass Eingrenzungen nur deshalb interessant sind, *weil* sie etwas ausschließen und somit ungewohnte Konstellationen konstruieren.

Überträgt man diese Überlegungen auf literarische Texte kann von *eingegrenzter Literatur* gesprochen werden. In ihr verwirklicht sich ein „selbstaufgelegter produktiver Zwang“<sup>28</sup>, der die Vorgänge bei Experimentalpraktiken literarisch umsetzt. Gerade weil die vorgenommenen Einschränkungen weniger institutionalisiert als einerseits grammatikalische und pragmatische Sprachnormen und andererseits literarische Konventionen sind, weil sie also das gewöhnliche Sprachspiel irritieren, versprechen sie neue Erkenntnisse, die ohne diese Eingriffe nicht möglich wären. Was beim Experimentieren durch technische Manipulation geleistet wird, leistet eingegrenzte Literatur analog durch Veränderungen auf der beschriebenen zweiten Regelebene: durch ihre unkonventionelle und strenge Zusatzbegrenzung. Dass derartige literarische Manipulationen, wie etwa das Palindrom, das zunächst recht statisch erscheint, durchaus dynamisch bleiben, demonstriert Ast-

<sup>24</sup> Vgl. H.-J. Rheinberger: *Spalt und Fuge. Eine Phänomenologie des Experiments*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2021, S. 17–18.

<sup>25</sup> H.-J. Rheinberger: *Experimentalsysteme und epistemische Dinge. Eine Geschichte der Proteinsynthese im Reagenzglas*. Göttingen: Wallstein, 2019, S. 24.

<sup>26</sup> H.-J. Rheinberger: *Spalt und Fuge...*, S. 17.

<sup>27</sup> Vgl. H.-J. Rheinberger: *Epistemologie des Konkreten. Studien zur Geschichte der modernen Biologie*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2006, S. 29–31.

<sup>28</sup> A. Poier-Bernhard: *Viel Spaß mit Haas! Spiel – Regel – Literatur*. Wien: Sonderzahl, 2003, S. 45.

rid Poier-Bernhard, die verschiedene Ausprägungen dieses Verfahrens und damit unterschiedliche Arten der Sprachmanipulation nachweisen kann.<sup>29</sup> Während sich die Literaturwissenschaft bisher vor allem mit der Klassifikation literarischer Eingrenzungen begnügt, soll nachfolgend der spezifische Erkenntnisanspruch solcher Eingrenzungen und deren literaturtheoretische Durchdringung ausgelotet werden.

## Eingegrenzte und „kleine“ Literatur

Mit seinem Lipogramm *Die Zwillinge*, nimmt Franz Rittler eine experimentelle Eingrenzung der Sprache vor. Mit dem Verzicht auf den Buchstaben R will er „den Reichtum und die Biegsamkeit“<sup>30</sup> der deutschen Sprache demonstrieren. Damit formuliert er zunächst einen ähnlichen Erkenntnisanspruch wie Brockes, der sich nur innerhalb seines eingegrenzten Versuchsaufbaus, den Rittler „obscurer Rahmen“<sup>31</sup> nennt, erproben lässt. Mehr noch als Brockes, liefert Rittler aber aufschlussreiche Reflexionen zum Entstehungsprozess seines Romans. So betont er im Vorwort zur ersten Auflage, die Herausforderungen, die sich aus der „Vermeidung eines so häufig vorkommenden Konsonanten“<sup>32</sup> ergeben und verweist damit auf den Verlust der gewohnten Ausdrucksmöglichkeiten. Die Eingrenzung der Sprache verwandelt Rittler als Autor in einen Lévi-Strauss'schen Bastler, der versucht, „sich mit Hilfe von Mitteln auszudrücken, deren Zusammensetzung merkwürdig ist und die, obwohl vielumfassend, *begrenzt* bleiben“<sup>33</sup>. Als ausprobierender Bastler hat Rittler sich mit seiner lipogrammatistischen Eingrenzung einen Zustand der Fremdheit innerhalb der gewohnten sprachlichen Umgebung geschaffen und verwirklicht damit ein „Anders-Werden der Sprache“, das wortwörtlich zu einer „Minorisierung“<sup>34</sup> des Ausdrucks führt. Die literarische Begrenzung zwingt Rittler dazu, eine Fremdsprache zu erfinden, denn die vertrauten sprachlichen Automatismen werden verunmöglicht. Gerade das Lipogramm erfordert eine gründlichere Auswahl des lexikalischen Materials und macht

<sup>29</sup> Sie unterscheidet etwa grundsätzlich zwischen „lettristischem, Silben-, Wort- und Verspalindrom [...] jeweils auf graphematischer und phonetischer Ebene“ Vgl. A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan*, S. 163.

<sup>30</sup> F. Rittler: *Die Zwillinge. Ein Versuch aus sechzig aufgegebenen Worten einen Roman ohne R zu schreiben*. Wien: Härter, 1820, S. 9.

<sup>31</sup> Ebd., S. 4.

<sup>32</sup> Ebd.

<sup>33</sup> C. Lévi-Strauss: *Das wilde Denken*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2020, S. 29 [Hervorhebung B. Dittmann].

<sup>34</sup> G. Deleuze: *Kritik und Klinik*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2015, S. 16.

bisweilen Veränderungen syntaktischer Schemata notwendig. Rittler selbst weist auf seinen „Gebrauch fremder Wörter“ hin und diskutiert verschiedene lexikalische Alternativen, die sich in seinem Schreibprozess aufgetan haben.<sup>35</sup> Dass er seinen Roman auch über die lipogrammatistische Eingrenzung hinaus auf seinen „Beweis des Wortreichthums“ ausrichtet, belegt seine Suche nach Synonymen, wenn etwa „Complimente“ durch „Höflichkeitsbezeigungen“ substituiert werden.<sup>36</sup>

Mit der Eingrenzung geht also eine Erfahrung der Verfremdung einher. Während Viktor Šklovskij dieses Phänomen ausschließlich auf der Rezeptionsebene verortet hat, geraten mit eingegrenzter Literatur die Verfremdungseffekte auf der Produktionsebene in den Blick, die für Bachelard auch das Experimentieren bedingen. Mit den verfremdenden Begrenzungen wird gerade jene Situation der Komplikation hergestellt, die die gewohnten Erfahrungsrahmen sprengt.<sup>37</sup>

Die produktionsseitige Verfremdung lässt sich mit Gilles Deleuze‘ und Félix Guattaris Überlegungen zu einer „kleinen“ Literatur näher bestimmen. Im Mittelpunkt ihrer Konzeption steht die Frage, wie sich die eigene Sprache literarisch freisetzen lässt.<sup>38</sup> Mit ihrer Antwort einer kleinen Literatur beschreiben sie die Voraussetzungen jeder Literatur, die innerhalb einer großen, etablierten Literatur entsteht.<sup>39</sup> Mit dieser räumlichen Verortung wird ein Moment der Grenzziehung bemüht, das sich, übertragen auf eingegrenzte Literatur, als jene zweite Ebene der zusätzlichen Reglementierung bestimmen lässt.

Eines der Merkmale kleiner Literatur ist ihre „Deterritorialisierung der Sprache“<sup>40</sup>. In Bezug auf Kafka wird dieser Aspekt als „gewollte Armut“<sup>41</sup> bezeichnet, was erstaunlich gut auf eine Beschreibung literarischer Begrenzungen zutrifft: Eingegrenzte Literatur ist nichts anderes als die Konstruktion einer solchen Armut. Mit der Deterritorialisierung geht zudem eine radikale

<sup>35</sup> Vgl. F. Rittler: *Die Zwillinge...*, S. 9–11.

<sup>36</sup> Vgl. ebd., S. 11.

<sup>37</sup> Erstaunlicherweise hat schon Robert Burton das Anfertigen begrenzter Literatur, wie etwa Palindromen oder Anagrammen als Kur für Melancholiker empfohlen mit der Begründung es „alienate their imagination“, R. Burton: *The Anatomy of Melancholy. What it is, with all the kinds, causes, symptoms, prognostics and several cures of it. In three Partitions, with their several Sections, members and subsections, philosophically, medically, historicaly opened and cut up*. Philadelphia: E. Claxton & Company, 1883, S. 324 [Hervorhebung B. Dittmann].

<sup>38</sup> G. Deleuze/F. Guattari: *Kafka. Für eine kleine Literatur*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 1976, S. 28.

<sup>39</sup> Vgl. ebd., S. 27.

<sup>40</sup> Ebd.

<sup>41</sup> Ebd., S. 28.

Abkehr von der kommunikativen Funktion der Sprache einher: „*Die Sprache gibt ihr repräsentatives Dasein auf, um sich bis an ihre Extreme, ihre äußersten Grenzen zu spannen*“<sup>42</sup>. Ebenso kann auch eingegrenzte Literatur nicht mehr adäquat als genuiner Ausdruck eines Subjekts, das etwa „seine Reisen, seine Lieben und seine Trauer“<sup>43</sup> kommunizieren möchte, verstanden werden. Vielmehr unterwirft sich das Subjekt seinem beschränkten Material, weshalb innerhalb dieser Grenzen treffend von einer „Subjektvergessenheit“<sup>44</sup> gesprochen werden kann. Deleuze wehrt sich gegen die Vorstellung, dass Schreiben der Versuch sei, einem Ausdruck eine passende Form zu geben.<sup>45</sup> Solche kritischen Töne gegenüber dem „Streben nach Originalität“<sup>46</sup> äußert schon Rittler und inszeniert seinen Roman bewusst als Gegenstück hierzu. In diese Richtung geht auch der Anspruch der Oulipo, die deshalb von einer „»Literarisierung der Literatur« und nicht des Lebens“<sup>47</sup> spricht. Eingegrenzte Literatur kehrt das Verhältnis um, indem nicht mehr der Ausdruck die Form bestimmt, sondern vielmehr beobachtet wird, welcher Ausdruck aus einer spezifischen Form gewonnen werden kann und welchen Prozessen die Sprache hierbei ausgesetzt wird. In den Termini der Rhetorik gesprochen, bedingt die Eingrenzung die Produktionsstadien der *inventio* und *dispositio*<sup>48</sup> und damit jene Bereiche, die gemeinhin der künstlerischen Inspiration, sowie der kulturellen Tradition – mithin jenen Räumen der etablierten Literatur – zugeschrieben werden. Die Verfremdung des Schreibaktes sorgt dafür, dass man nicht von vornherein weiß, was man schreiben will (bzw. kann) und sich stattdessen, bastelnd, mit seinem limitierten Medium auseinandersetzen muss. Diese Ungewissheit öffnet eine Sphäre produktiver Unschärfe, die auch für Experimente von entscheidender Bedeutung ist: Sie erlaubt es in Bereiche vorzudringen, von denen man noch nichts weiß.<sup>49</sup> In eingegrenzter Literatur entsteht der experimentelle Schwebezustand, in dessen Grenzen „einem etwas unterlaufen“<sup>50</sup> und sich das Unerwartete ereignen kann.

Während eingegrenzte Literatur den Aspekt der Deterritorialisierung vorzüglich erfüllt, fällt es schwerer sie mit den anderen beiden Merkmalen

<sup>42</sup> Ebd., S. 33.

<sup>43</sup> G. Deleuze: *Kritik und Klinik...*, S. 12.

<sup>44</sup> G. Schmidt: *Unica Zürrn: Die Ruhe im Unglück*. Medienästhetik. <http://www.medienästhetik.de/literatur/zuern.html> [Zugriff am: 18.11.2021]

<sup>45</sup> Vgl. G. Deleuze: *Kritik und Klinik...*, S. 11.

<sup>46</sup> F. Rittler: *Die Zwillinge...*, S. 3.

<sup>47</sup> *Anstiftung zur Poesie*. Hg. H. Boehncke/B. Kuhne, S. 14.

<sup>48</sup> Vgl. hierzu C. Reggiani: *Rhétorique de la contrainte. Georges Perec – L'Oulipo*. Saint-Pierre-du-Mont: Editions InterUniversitaires, 1999.

<sup>49</sup> Vgl. H.-J. Rheinberger: *Spalt und Fuge...*, S. 145–148.

<sup>50</sup> Ebd., S. 17.

kleiner Literatur – der Politisierung ihrer Aussagen und deren Gewinn an kollektivem Wert<sup>51</sup> – zu verbinden. Zwar entwirft die produktionsseitige Verfremdung eine neue Artikulationsposition, der die Potentialität „für ein anderes Bewusstsein und eine andere Sensibilität“ durchaus innewohnt; aber sie deshalb gleich zu einer „Angelegenheit des Volkes“<sup>52</sup> zu erklären, griffe in den meisten Fällen zu weit. Eingegrenzte Literatur besitzt das Potential als kleine Literatur gelesen zu werden,<sup>53</sup> aber sie ist vornehmlich darauf orientiert, Sprache experimentell zu deterritorialisieren und kümmert sich weniger um die politischen Implikationen, die sich hieraus ziehen lassen. Eingegrenzte Literatur ließe sich zusammenfassend als Prolegomenon kleiner Literatur begreifen.

„Das Werden“, schreibt Deleuze, „geschieht stets »zwischen« oder »unter«“<sup>54</sup> und impliziert mit diesen Präpositionen die Notwendigkeit einer Demarkation. Insbesondere in ihrer eingegrenzten Umgebung, in den „Zwischenräumen der Sprache“<sup>55</sup>, wird Literatur zur Evolution getrieben. Gerade das buchstäbliche „Klein-Werden“<sup>56</sup> eingegrenzter Literatur, ihr enges Korsett literarischer Selbstreglementierung, sorgt paradoxerweise für die Erweiterung ihrer Möglichkeiten. Die Minorisierung ereignet sich allerdings weniger als „Delirium“<sup>57</sup> wie bei kleiner Literatur, sondern vielmehr in experimenteller Umgebung, die akribischer Einhaltung selbst auferlegter Restriktionen unterliegt.

### **Schluss: Ein Beispiel**

Eingegrenzte Literatur leistet als spezielle Vorform kleiner Literatur einen Beitrag zur Freisetzung der Sprache, indem sie deren Automatismen verletzt und sie zwingt, anders zu werden.

Das Palindrom, dessen Eingrenzung von der Sprache fordert, vor- und rückwärts sinnvoll lesbar sein zu müssen, bietet hierfür ein aufschlussreiches Beispiel. Im Palindrom fallen angesichts seiner Zirkularität Anfang und Ende zusammen, wodurch die zwangsläufige Linearität der Sprache, die sich

<sup>51</sup> Vgl. G. Deleuze/F. Guattari: *Kafka...*, S. 25–26.

<sup>52</sup> Ebd., S. 26.

<sup>53</sup> Was Deleuze mit seinem Aufsatz zu Louis Wolfson vorführt, Vgl. G. Deleuze: *Kritik und Klinik*, S. 18–34.

<sup>54</sup> Ebd., S. 12.

<sup>55</sup> Ebd., S. 16 – 17.

<sup>56</sup> G. Deleuze/F. Guattari: *Kafka...*, S. 39.

<sup>57</sup> G. Deleuze: *Kritik und Klinik...*, S. 16.

aus deren zeitlicher Abfolge ergibt, übergangen wird.<sup>58</sup> Ein Wortpalindrom von Oskar Pastior beginnt (und endet) folgendermaßen: „gibt es die, die zischen, obliegt es denen, denen es gebricht. [...] gebricht es denen, denen es obliegt, zischen die, die es gibt“<sup>59</sup>. Obwohl in beiden Leserichtungen dasselbe Wortmaterial verwendet wird, wird es nicht einfach wiederholt. Tatsächlich offenbart sich in Pastiors Palindrom eine iterative Struktur, „die die Wiederholung mit der Andersheit verknüpft“<sup>60</sup>. Jedes Wort taucht zweifach auf, aber in unterschiedlichen syntaktischen Konstellationen: Während eingangs die Existenz der Zischenden behauptet wird, zischen am Ende diejenigen, die existieren. Damit werden dem einzelnen Wort, bisweilen unterstützt durch eine veränderte Interpunktion, mehrere sinnfällige Positionen aufgeladen; jedes Wort entfaltet seine Bedeutung mehrfach. Poier-Bernhard spricht angesichts der „doppelte[n] syntaktische[n] Bindung“ von einer Art „Schwebezustand“<sup>61</sup>, in dem sich die einzelnen Wörter aufgrund ihrer neuen Segmentierung befinden. Pastior vergleicht die palindromische Situation mit dem „Tunneleffekt“, der ebenfalls jene positionelle Unbestimmtheit von Elementen im Raum beschreibt.<sup>62</sup> Treffend oszilliert bei Pastior das definitive „fundamental ist vieles“ mit dem rätselhaften „vieles ist“<sup>63</sup>. Die Möglichkeit, je neuen Kontexten aufgepfropft zu werden, hat Derrida als grundlegend für sprachliche Zeichen nachgewiesen. In Palindromen verdichtet sich diese Einsicht auf engstem Raum. Je nach Palindromtyp spitzt sich der iterative Gestus an kleineren sprachlichen Einheiten als dem Zeichen – etwa Buchstaben oder Silben – sogar noch zu: „Die Liebe ist Sieger, stets rege ist sie bei Leid“. Dass sich hieran Reflexionen über eine Entautomatisierung des Leseprozesses anschließen lassen, ist nur einer der Pfade, die vom Palindrom – gelesen als eingegrenzte Literatur – abzweigen. Die palindromische Struktur ruft zum Nachvollzug ihrer Zirkularität auf und bedingt damit eine Aufmerksamkeit auf die visuellen Dimensionen des Lesens, wodurch eine rasche Bedeutungs- zuweisung, wie sie sonst beim Lesen typisch ist, beeinträchtigt wird.<sup>64</sup>

Dass bei Pastior auch der experimentelle Charakter der Eingrenzung reflektiert wird, deutet bereits die Verortung des Ursprungs seiner Gedichte

<sup>58</sup> Vgl. hierzu A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan*, S. 145–146; ebenso O. Pastior: *Kopfnuß Januskopf. Gedichte in Palindromen*. München: Carl Hanser, 1990, S. 146–150.

<sup>59</sup> O. Pastior: *Kopfnuß Januskopf*, S. 11.

<sup>60</sup> J. Derrida: *Limited Inc*. Wien: Passagen, 2001, S. 24.

<sup>61</sup> A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan...*, S. 155.

<sup>62</sup> Vgl. O. Pastior: *Kopfnuß Januskopf...*, S. 147.

<sup>63</sup> Ebd., S. 11.

<sup>64</sup> Vgl. hierzu etwa S. Gross: *Lese-Zeichen. Kognition, Medium und Materialität im Lese-prozess*. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1994, S. 57–60

in seinem „Privatlabor“<sup>65</sup> an. Sein Nachwort ist als Ergebnis seiner Beobachtungen an der palindromischen Eingrenzung zu verstehen, wobei er stets bemüht bleibt, seine Thesen diesbezüglich beweglich zu halten.<sup>66</sup>

In dem zitierten Palindrom verarbeitet Pastior zudem die ausgeführte paradoxe Verschränkung von Ein- und Entgrenzungen, die diese Art von Literatur, die eingegrenzte Literatur, genau wie das Experiment auszeichnet: Eine „gegebenheit macht hindernis“ heißt es da; umgekehrt aber „macht gegebenheit siebe“<sup>67</sup>. Aus dem ersten Teil sind zunächst die manipulativen Eingriffe herauszulesen, die dem literarischen Ausdruck Grenzen setzen. Diese Eingriffe bleiben aber trotz – oder richtiger *wegen* – ihres hinderlichen Charakters durchlässig (wie ein Sieb) für eine Entgrenzung der Sprache: In eingegrenzter Literatur kann die Sprache freigesetzt und als solche beobachtet werden. Hierfür gilt es Grenzziehungen nicht danach zu lesen, was sie ausschließen, sondern was sich umgekehrt in ihrem Inneren ereignet.

## Bibliografie

- Anstiftung zur Poesie. Oulipo – Theorie und Praxis der Werkstatt für potentielle Literatur.* Hg. H. Boehncke/B. Kuhne. Bremen: manholt verlag, 1993.
- G. Bachelard: *Die Bildung des wissenschaftlichen Geistes. Beiträge zu einer Psychoanalyse der objektiven Erkenntnis.* Frankfurt am Main: Suhrkamp 1987.
- B. H. Brockes: *Irdisches Vergnügen in Gott, bestehend in Physicalisch- und Moralischen Gedichten, nebst einem Anhang etlichen übersetzten Fabeln des Herrn de la Motte. Zweyte, durchgehends verbesserte, und über die Hälfte vermehrte Auflage, mit einer gedoppelten Vorrede von Weichmann.* Hamburg: Kißner, 1724.
- J. Budden: *Bierbrauer.* In: *Poetische Sprachspiele. Vom Mittelalter bis zur Gegenwart.* Hg. K. P. Dencker. Stuttgart: Reclam, 2002, S. 127–128.
- R. Burton: *The Anatomy of Melancholy. What it is, with all the kinds, causes, symptoms, prognostics and several cures of it. In three Partitions, with their several Sections, members and subsections, philosophically, medically, historicaly opened and cut up.* Phi-ladelphia: E. Claxton & Company, 1883.
- G. Deleuze: *Kritik und Klinik.* Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2015.
- G. Deleuze, F. Guattari: *Kafka. Für eine kleine Literatur.* Frankfurt am Main: Suhrkamp, 1976.
- J. Derrida: *Limited Inc.* Wien: Passagen, 2001.
- J. W. Goethe: *Prometheus.* In: Ders. *Sämtliche Gedichte.* Frankfurt am Main/Leipzig: Insel Verlag, 2014, S. 235–236.

<sup>65</sup> Ebd., S. 148.

<sup>66</sup> Vgl. A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan...*, S. 156–157.

<sup>67</sup> O. Pastior: *Kopfnuß Januskopf...*, S. 11.

- J. W. Goethe: *Zum Schäkespears Tag*. In: *Goethes Werke*. Bd. 37. Hg. S. von Sachsen. Weimar: Böhlau, 1896, S. 129–135.
- S. Gross,: *Lese-Zeichen. Kognition, Medium und Materialität im Leseprozess*. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1994.
- E. Helmlé: *Anton Voyls Fortgang*. Zürich/Berlin: Diaphanes, 2013. <https://www.amazon.de/Meiner-Buchstabeneuter-Milchwuchordnung-Titus-Meyer/dp/3942901153> [Zugriff am: 18.11.2021].
- J. Huizinga: *Homo ludens. Vom Ursprung der Kultur im Spiel*. Hamburg: Rowohlt Taschenbuch Verlag, 2017.
- F. Le Lionnais: *La Lipo (Das erste Manifest)*. In: *Anstiftung zur Poesie. Oulipo – Theorie und Praxis der Werkstatt für potentielle Literatur*. Hg. H. Boehncke, B. Kuhne. Bremen: manholt verlag, 1993, S. 18–22.
- C. Lévi-Strauss: *Das wilde Denken*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2020.
- A. Liede: *Dichtung als Spiel. Studien zur Unsinnspoesie an den Grenzen der Sprache*. Berlin/New York: de Gruyter, 1992.
- O. Pastior: *Kopfnuß Januskopf. Gedichte in Palindromen*. München: Carl Hanser, 1990.
- F. Penzenstadler: *Die Poetik der Gruppe Oulipo und deren literarische Praxis in Georges Perecs La disparition*. „Zeitschrift für französische Sprache und Literatur“ 1994, Nr. 104, S. 163–182.
- G. Perec: *La disparition*. Paris: Gallimard, 1992.
- A. Poier-Bernhard: *Texte nach Bauplan. Studien zur zeitgenössischen ludisch-methodischen Literatur in Frankreich und Italien*. Heidelberg: Universitätsverlag, 2012.
- A. Poier-Bernhard: *Viel Spaß mit Haas! Spiel – Regel – Literatur*. Wien: Sonderzahl, 2003.
- C. Reggiani: *Rhétorique de la contrainte. Georges Perec – L’Oulipo*. Saint-Pierre-du-Mont: Editions InterUniversitaires, 1999.
- H.-J. Rheinberger: *Epistemologie des Konkreten. Studien zur Geschichte der modernen Biologie*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2006.
- H.-J. Rheinberger: *Experimentalsysteme und epistemische Dinge. Eine Geschichte der Proteinsynthese im Reagenzglas*. Göttingen: Wallstein, 2019.
- H.-J. Rheinberger: *Spalt und Fuge. Eine Phänomenologie des Experiments*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2021.
- F. Rittler: *Die Zwillinge. Ein Versuch aus sechzig aufgegebenen Worten einen Roman ohne R zu schreiben*. Wien: Härter, 1820.
- G. Schmidt: *Unica Zürn: Die Ruhe im Unglück*. Medienästhetik. <http://www.medien-aesthetik.de/literatur/zuern.html> [Zugriff am: 18.11.2021].
- L. Wittgenstein: *Philosophische Untersuchungen*. Frankfurt am Main: Suhrkamp, 2020.
- U. Zürn: *Das ist eine Anagrammgedicht*. In: *Poetische Sprachspiele. Vom Mittelalter bis zur Gegenwart*. Hg. K. P. Dencker. Stuttgart: Reclam, 2002, S. 204.

**Eingegrenzte Literatur**

**Zusammenfassung:** Der Artikel untersucht das Phänomen stark begrenzter Literatur, wie Palindromen oder Anagrammen. Während derartige Texte häufig als literarische Spielerei abgetan werden, weist der Artikel ihre Nähe zu Praktiken des Experimentierens nach, bei denen die Erkenntnisgegenstände erst in eingegrenzter Umgebung entstehen. Eingegrenzte Literatur wird vor diesem Hintergrund als eine „kleine“ Literatur im Sinne Deleuze und Guattari gelesen, die mit ihren Beschränkungen für produktionsseitige Verfremdungen sorgt und damit eine Irritation sprachlicher Automatismen initiiert. Gerade die enge literarische Grenzziehung erlaubt es neue sprachliche Möglichkeiten und Erkenntnisse freizulegen, was abschließend anhand eines Beispiels veranschaulicht wird.

**Schlüsselwörter:** Spiel, Experiment, Palindrom, Lipogramm, Anagramm, Oulipo, Regel, Deleuze, kleine Literatur, Grenzen

**Literatura ograniczenia**

**Streszczenie:** Autor artykułu bada zjawisko literatury o wysokim stopniu ograniczenia, takiej jak palindromy, anagramy czy lipogramy. Podczas gdy tego typu teksty są często odrzucane, ponieważ traktuje się je jako literackie igraszki, autor wskazuje na ich bliskość względem praktyk eksperymentalnych. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku przedmioty poznania naukowego wyłaniają się dopiero wskutek manipulacji. W tym kontekście literatura ograniczenia jest odczytywana jako literatura mniejsza w sensie Deleuze'a i Guattariego: stosowane przez nią mechanizmy limitacji wywołują u jej twórców efekt obcości, doprowadzając tym samym do podważenia językowych automatyzmów. Dopiero wytyczenie ścisłych granic pozwala ujawnić się nowym możliwościom języka oraz otworzyć nowe przestrzenie poznania, co ilustruje przykład umieszczony w zakończeniu artykułu.

**Słowa kluczowe:** gra, eksperyment, palindrom, lipogram, anagram, Oulipo, zasada, Deleuze, literatura mniejsza, granice

**Limited Literature**

**Abstract:** The article examines the quite extraordinary phenomenon of literary texts, that limit themselves, like anagrams or palindromes. Limited texts are often reduced to their playful appearance, while they have a close relation to experimental practises as well. Experiments as well as limited literature construct their objects of research within a manipulated environment. This self-limiting literary expression is specified with Deleuze' and Guattari's concept of a "minor" literature, by pointing out the defamiliarization of the text production and the irritation of linguistic automatisms initiated by limitations. Strongly restricted literature allows due to its limitation only, the release of new linguistic possibilities and insights, which is further demonstrated with a concluding example.

**Keywords:** game, experiment, palindrome, lipogram, anagram, Oulipo, rule, Deleuze, minor literature, limit

---

**Ben Dittmann**, geb. 1993, Student der Kulturwissenschaften an der FernUniversität in Hagen. Stipendiat des Deutschlandstipendiums, ausgebildeter Sozialpädagoge, arbeitet hauptberuflich als Sozialpädagoge in Dänemark. Forschungsinteressen: Stellenlektüre, literarische Inszenierungen von Alterität, Beispielforschung. Letzte Veröffentlichungen: (im Erscheinen) *Beispiel auf Beispiel – Von den Kopffüßern als Aliens*. „z.B. Zeitschrift zum Beispiel“ 2022, Nr. 5; (im Erscheinen) *Fremdheit vor und nach der Literatur – Responsives Lesen als interkulturelle Kompetenz*. In: *Interkulturalität und Kinder- und Jugendliteratur/Interkulturelles Lernen mit Kinder- und Jugendliteratur*. Hg. I. Heiser/J. Mikota/A. Sudermann. Hohengehren: Schneider Verlag, 2022; (im Erscheinen) *Reisen vom/als/zum Text – Der Umweg zur Fremdheit in Marion Poschmanns Die Kieferninseln*. „Aussiger Beiträge“ 2002, Nr. 16.

**Ben Dittmann**, ur. 1993, student kulturoznawstwa w FernUniversität w Hagen, stypendysta Deutschlandstipendium. Z wykształcenia pedagog socjalny. Pracuje jako wychowawca osób o specjalnych potrzebach edukacyjnych w Danii. Zainteresowania badawcze: ekscerpcja jako praktyka lektury, literackie inscenizacje alteracji, studium przypadku. Najnowsze publikacje: (w druku) *Beispiel auf Beispiel – Von den Kopffüßern als Aliens*. W: „z.B. Zeitschrift zum Beispiel“ 2022, nr 5; (w druku) *Fremdheit vor und nach der Literatur – Responsives Lesen als interkulturelle Kompetenz*. W: *Interkulturalität und Kinder- und Jugendliteratur/Interkulturelles Lernen mit Kinder- und Jugendliteratur*. Red. I. Heiser/J. Mikota/A. Sudermann. Hohengehren: Schneider Verlag, 2022; (w druku) *Reisen vom/als/zum Text – Der Umweg zur Fremdheit in Marion Poschmanns Die Kieferninseln*. „Aussiger Beiträge“ 2002, Nr. 16.

**Ben Dittmann**, born 1993, student of cultural sciences at FernUniversität in Hagen. Stipendiary of the Deutschlandstipendium. Education as social education worker. Works as educator with persons with special needs in Denmark. Research interests: literary representations of alterity, study of examples. Latest publications: (forthcoming) *Beispiel auf Beispiel – Von den Kopffüßern als Aliens*. „z.B. Zeitschrift zum Beispiel“ 2022, Nr. 5; (forthcoming) *Fremdheit vor und nach der Literatur – Responsives Lesen als interkulturelle Kompetenz*. In: *Interkulturalität und Kinder- und Jugendliteratur/Interkulturelles Lernen mit Kinder- und Jugendliteratur*. Hg. I. Heiser/J. Mikota/A. Sudermann. Hohengehren: Schneider Verlag, 2022; (forthcoming) *Reisen vom/als/zum Text – Der Umweg zur Fremdheit in Marion Poschmanns Die Kieferninseln*. „Aussiger Beiträge“ 2002, Nr. 16.

---



Oksana Havryliv

Universität Wien

 <https://orcid.org/0000-0002-0156-3767>

## **Abgrenzungskriterien im Bereich der Pejorativa: bedeutungsstruktureller und pragmalinguistischer Aspekt**

### **1. Abgrenzungen anhand der Bedeutungsstruktur von Pejorativa**

Kennzeichnende Eigenschaft pejorativer Lexik besteht in ihrer binären Bedeutungsstruktur, die vom signifikativen und konnotativen Aspekt gebildet wird, wobei Letzterer dominiert, während begriffliche Bedeutung in den Hintergrund tritt. Im konnotativen Bedeutungsaspekt, der durch das negative emotive (pejorative) Sem repräsentiert wird, kommt der psychische Zustand der sprechenden Person, ihre Stellungnahme zum Adressaten/zur Adressatin, zum Gegenstand, Sachverhalt oder zur Situation zum Ausdruck.

Die aus der Dominanz des konnotativen Bedeutungsaspektes resultierende Verallgemeinerung der Wortbedeutung, Unschärfe des begrifflichen Inhalts, wird in allen Arbeiten zur Semantik der Pejorativa, angefangen von den ersten Studien etwa bei Erdmann, als ihre wichtigste semantische Besonderheit hervorgehoben<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Vgl. K. O. Erdmann: *Die Bedeutung des Wortes*. Leipzig: Haessel, 1925, S. 114; F. Kiener: *Das Wort als Waffe. Zur Psychologie der verbalen Aggression*. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1983, S. 166; V. Mokienko, H. Walter: *Lexikographische Probleme eines mehrsprachigen Schimpfwörterbuches*. „Anzeiger für slawische Philologie“ 1999, Nr. XXVI, S. 200; I. Opelt: *Die lateinischen Schimpfwörter und verwandte sprachliche Erscheinungen*. Heidelberg: Winter, 1965, S. 22; R. Schrambke: *Dupp und Dottel, Lusch und Lottel. Geschlechtsbezogene sprachliche Varianz bei Schimpfwörtern des süddeutschen Sprachraums*. In: *Geschlechterkonstruktionen in Sprache, Literatur und Gesellschaft*. Hg. E. Cheauré, G. Schoenthal. Freiburg im Breisgau:

Meiner Ansicht nach sollen die Pejorativa aber hinsichtlich des verallgemeinerten begrifflichen Inhalts nicht als eine homogene Kategorie betrachtet werden. Wie es sich aus meinen bisherigen Forschungsarbeiten ergibt, unterscheiden sich die signifikativen Aspekte verschiedener Gruppen von Pejorativa durch den unterschiedlichen Verallgemeinerungsgrad<sup>2</sup>. Semantische Diffusität ist am stärksten bei der pejorativen Lexik ausgeprägt, die ich als *universale Pejorativa* zusammenfasse. Diese Lexeme verfügen über eine abstrakte, nicht klar definierbare pejorative Bedeutung: *Arschloch*, *Miststück*, *Drecks/Mist/Scheißkerl* u.a. Sie liefern eine allgemeine negative Charakteristik des Adressaten/der Adressatin und können in jeder ärgerlichen Situation gebraucht werden.

Andere Pejorativa zielen dagegen auf konkrete negative Eigenschaften oder Verhaltensweisen (*Arschlecker*, *Hosenscheißer*) oder es handelt sich um negative Bezeichnungen neutraler Eigenschaften wie Alter (*alte Schachtel*), Aussehen (*Fettsack*) nationale oder regionale Zugehörigkeit (*Piefke*), Beruf (*Bulle*). Diese Pejorativa verfügen somit über eine klar definierbare Bedeutung. Innerhalb dieser Pejorativa lassen sich auf Grund der An- oder Abwesenheit des negativ-einschätzenden Sems im signifikativen Aspekt zwei Gruppen aussondern<sup>3</sup>:

a) einschätzende Pejorativa

Als einschätzende Pejorativa bezeichne ich diejenigen Lexeme und Ausdrücke, die Personen mit negativen Eigenschaften/Charakterzügen/Verhaltensweisen bezeichnen und gleichzeitig negative Stellungnahme der Sprecherin bzw. des Sprechers diesen Personen gegenüber ausdrücken. Die Pejorativität einschätzender Pejorativa ist durch eine negative Eigenschaft bedingt, die bei den SprachträgerInnen negative Emotionen hervorruft: *Arschlecker* (negative Benehmensart „Schmeichler“ + negativ-verachtende Stellungnahme), *Scheißlügner* (negativer Charakterzug „unehrlich“ + negativ-verachtende Stellungnahme), *Säufer* (negative Eigenschaft „Trunkenheit“ + negativ-verachtende Stellungnahme).

b) Affektiva

Im Gegensatz zu den einschätzenden Pejorativa, beziehen sich die Affektiva auf Personeneigenschaften, welche nicht negativ sind und somit „den Vorwurf unverschuldeter Eigenschaften des Beschimpften wie Aussehen

Rombach, 2002, S. 275; H. B. Schumann: *Sprecherabsicht: Beschimpfung*. „Zeitschrift für Phonetik, Sprachwissenschaft und Kommunikationsforschung“ 1990, Nr. 43, S. 278.

<sup>2</sup> O. Havryliv: *Pejorative Lexik. Untersuchungen zu ihrem semantischen und kommunikativ-pragmatischen Aspekt am Beispiel moderner deutschsprachiger, besonders österreichischer Literatur*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 2003, S. 33–39.

<sup>3</sup> Ebd., S. 34–35.

(*Hinkebein*), Alter (*alter Knacker*), Herkunft (*Kanack*) beinhalten, die mit der Ursache der Feindschaft an sich nichts zu tun haben, aber gute Angriffspunkte geben und verletzend wirken“<sup>4</sup>.

### **1.1. Strukturelle Besonderheiten des signifikativen Aspektes von Pejorativa**

Im Weiteren wird die Struktur des signifikativen Bedeutungsaspekts einzelner Gruppen von Pejorativa einer Analyse unterzogen, die Grundlage für ihre Abgrenzung bildet.

#### **1.1.1.1. Signifiktiver Aspekt der universalen Pejorativa**

Die Universalität dieser Pejorativa lässt sich dadurch erklären, dass ihr signifikativer Bedeutungsaspekt ein differentielles Sem oder einige differentielle Seme beinhaltet, die eine allgemeine negative Charakteristik des Adressaten/der Adressatin geben bzw. mit einer Reihe von differentiellen Semen ein breites Spektrum negativer Eigenschaften erfasst wird. Dies bestätigen die Definitionen von *Arschloch*, die befragten WienerInnen<sup>5</sup> angeführt haben und in welchen die Universalität auf zweifache Weise zum Ausdruck kommt:

a) sowohl durch Aufzählen einer ganzen Reihe konkreter negativer Eigenschaften:

*intrigant, egoistisch, betrügerisch, gemein; unaufrichtig, betrügerisch, hinterhältig, moralisch verwerflich; egoistisch, arrogant, selbstbewusst, Snob.*

b) als auch durch verallgemeinernd negative Charakteristika:

*kann jeden bezeichnen; jeder missliebige Mensch; ganz mieses Benehmen, komplett unsympathisch; absolut deppert, ungut; mieser Typ; universal; allgemein negativ zu einem Mann in einer konkreten ärgerlichen Situation.*

#### **1.1.1.2. Signifiktiver Aspekt einschätzender Pejorativa und Affektiva**

Im Gegensatz zu universalen Pejorativa verfügen einschätzende Pejorativa über ein einziges differentielles Sem, das sich auf konkrete negative

<sup>4</sup> I. Opelt: *Die lateinischen Schimpfwörter*, S. 20.

<sup>5</sup> Es handelt sich um eine der Fragen, die im Rahmen des Forschungsprojektes „Verbale Aggression und soziale Variablen Geschlecht – Alter – sozialer Status“ (FWF, 2012–2017) bei der mündlichen Befragung (in Form eines teilstandardisierten Intensivinterviews) der 36 Wienerinnen und Wienern zu verschiedenen Aspekten verbaler Aggression gestellt wurde.

Eigenschaft/Verhaltensweise richtet und negative Einschätzung stimuliert (vertreten durch das negativ-einschätzende Sem im signifikativen Bedeutungsaspekt).

Da der konnotative Aspekt einschätzender Pejorativa, wie bei allen Pejorativa, das emotiv-negative Sem aufweist und sie im signifikativen Aspekt noch das negativ-einschätzende Sem beinhalten, können wir von der doppelten Negativität reden. Die doppelte Negativität besteht somit darin, dass sich bei den einschätzenden Pejorativa die emotive Qualifizierung schon bewerteter Eigenschaft eines Objektes vollzieht, was an Hand des Vergleiches mit emotiv-neutralen Lexemen deutlich wird: *Alkoholiker – Säufer*. Der signifikative Aspekt ist bei den beiden Lexemen identisch: eine Person, die sich durch exzessiven Alkoholkonsum auszeichnet (was aus gesellschaftlicher Sicht als negativ beurteilt wird). Die Bedeutungsstruktur des ersten Lexems besteht nur aus dem signifikativen Aspekt – das Lexem dient der Nomination, beinhaltet aber das negative einschätzende Sem im signifikativen Aspekt. Die Bedeutungsstruktur des zweiten Lexems schließt dagegen zusätzlich noch den konnotativen (pejorativen) Aspekt ein und dient neben der Nomination auch der Äußerung einer negativen Stellungnahme (Antipathie, Verachtung) zu demselben Denotaten.

Die Abgrenzung zwischen pejorativer Lexik und negativ-einschätzender Lexik entspricht auch den Ansichten von Bally<sup>6</sup>, der als „pejorativ“ und „meliorativ“ diejenigen Wörter und Wendungen bezeichnet, die Wertunterschiede des subjektiven Charakters in Bezug auf das eigene „Ich“ wiedergeben. „Positiv“ und „negativ“ nennt Bally jene Wörter und Wendungen, die dieselben Begriffe aber in Form von objektiven Überlegungen bezeichnen, deren Kriterien außerhalb vom eigenen „Ich“ liegen.

Im Unterschied zu einschätzenden Pejorativa beinhalten Affektiva kein negatives einschätzendes Sem im signifikativen Aspekt. Ihre differentiellen Seme beziehen sich auf die Eigenschaften/Benehmensarten, die nicht als negativ wahrgenommen werden (z.B. „Nationalität“ in *Kanack(e)* oder „Alter“ in *alter Knacker*), sondern nur Zielscheibe, auf welche die negativen Emotionen der schimpfenden Person gerichtet sind, bilden. Die Affektiva verfügen nur über das negative emotive Sem im konnotativen Aspekt.

Wie wir anhand signifikativer Aspekte von einschätzenden Pejorativa und Affektiva gesehen haben, existieren einschätzende und emotive Seme in der Bedeutungsstruktur pejorativer Lexeme nicht immer parallel. In der linguistischen Literatur, die sich mit der pejorativen Lexik befasst, hat bisher

<sup>6</sup> Vgl. Ch. Bally, = Ш. Балли: *Французская стилистика*. Москва: Издательство иностранной литературы, 1961, S. 208.

keine Abgrenzung zwischen einschätzenden Pejorativa und Affektiva und dementsprechend zwischen negativ-einschätzenden Semen und pejorativen (negativ-emotiven) Semen stattgefunden; stattdessen wird allen pejorativen Lexemen automatisch das negative einschätzende Sem zuerkannt.

## 2. Abgrenzungen auf der lexikalischen Ebene

### 2.1. Abgrenzung: Absolute und relative pejorative Lexik

Da die begriffliche Bedeutung bei den Schimpfwörtern im Hintergrund steht und negative Konnotationen auch kontextuell auf das neutrale Wort appliziert werden können, kann im Kontext jedes Wort in der Rolle eines Schimpfwortes auftreten<sup>7</sup>. Ein anschauliches Beispiel dafür findet sich bei Sigmund Freud:

Die Erzählung lautete: Als er noch sehr klein war /.../, soll er etwas Arges angestellt haben, wofür ihn der Vater prügelte. Da sei der kleine Knirps in eine schreckliche Wut geraten und habe noch unter den Schlägen den Vater beschimpft. Da er aber noch keine Schimpfwörter kannte, habe er ihm alle Namen von Gegenständen gegeben, die ihm einfielen, und gesagt: du Lampe, du Handtuch, du Teller usw. Der Vater hielt erschüttert über diesen elementaren Ausbruch im Schlagen inne und äußerte der Kleine da wird entweder ein großer Mann oder ein großer Verbrecher<sup>8</sup>.

Da die Möglichkeiten der Bildung neuer kontextueller Schimpfwörter unbegrenzt sind, ist die Liste der Schimpflexik offen und ihre Begrenzung folglich nicht möglich. Aus der breiten Auffassung der Pejorativität ausgehend, ist es deshalb sinnvoll, zwischen absoluter und relativer pejorativer Lexik zu unterscheiden<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> Vgl. R. Aman: *Psychologisch-sprachliche Einleitung in das Schimpfen*. In: *Bayrisch-Österreichisches Schimpfwörterbuch*. Hg. R. Aman. München: Süddeutscher Verlag, 1972, S. 165; Ch. Bally, = Ш. Балли: *Французская стилистика*, S. 354; J. Butler: *Haß spricht. Zur Politik des Performativen*. F.a.M.: Suhrkamp, 2006, S. 27; D. Cherubim: *Sprache und Aggression. Krieg im Alltag – Alltag und Krieg*. „Loccumer Protokolle“ 1991, Nr. 58, S. 23; K. Sornig: *Beschimpfungen*. „Grazer Linguistische Studien“ 1975, Nr. 1, S. 165.

<sup>8</sup> S. Freud: *Zwei Krankheitsgeschichten. Bemerkungen über einen Fall von Zwangsneurose*. <https://www.projekt-gutenberg.org/freud/zwangneu/chap008.html> [Zugriff am 22.10.2021].

<sup>9</sup> O. Havryliv: *Pejorative Lexik*, S. 65–67.

## 2.2. Abgrenzung: Pejorativum – Schimpfwort

Ausgehend aus der breiten Auffassung der Pejorativität wird im Weiteren auch eine Abgrenzung zwischen den Begriffen „Pejorativum“ und „Schimpfwort“ unternommen. Denn im Sprechakt „Beschimpfung“ können nicht nur Pejorativa, sondern auch neutrale Wörter verwendet werden. Andererseits können Pejorativa, die häufig zur Beschimpfung verwendet werden, in anderen Kontexten nicht zu diesem Zweck gebraucht werden: etwa in Mitteilungen wie *Sie hat mich als Trottel bezeichnet* oder auch in der Rolle von Kosewörtern – in diesen Fällen sind pejorative Lexeme auch keine Schimpfwörter. Den Status eines Schimpfwortes erwerben sie erst in einem „syntaktischen und intentionalen Rahmen“<sup>10</sup>. Die Rolle der Intention und der Syntax in der Verwandlung neutraler Wörter in Schimpfwörter zeigt sich deutlich anhand von Handkes „Publikumsbeschimpfung“, wo dank der Irradiation von Pejorativität<sup>11</sup> vorher gebrauchter Lexeme und unterstützt durch die syntaktische Konstruktion (pronominale Repetition) neutrale Wörter als Schimpfwörter auftreten: „Ihr Brüder und Schwestern ihr, ihr Genossen ihr, ihr werten Zuhörer ihr, ihr Mitmenschen ihr. Sie waren hier willkommen. Wir danken Ihnen. Gute Nacht.“<sup>12</sup>

An die These von Wittgenstein<sup>13</sup> anknüpfend, dass die Bedeutung des Wortes sein Gebrauch in der Sprache sei, können wir als „Schimpfwort“ absolute oder relative pejorative Lexik betrachten, die im Sprechakt „Beschimpfung“ funktioniert. Dazu äußerte sich explizit Sornig: „Wir wissen gar nicht, was ein Schimpfwort ist, ehe es als solches funktioniert. Da es erst durch die Verwendung bei einer Beschimpfung zum Schimpfwort wird“<sup>14</sup>. Der Terminus „Schimpfwort“ ist somit kein Synonym des Terminus „Pejorativum“/„pejorative Lexem“; „Schimpfwort“ ist nur eine mögliche Rolle des Pejorativums, das im Sprechakt „Beschimpfung“ funktioniert<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> H. B. Schumann: *Sprecherabsicht: Beschimpfung*, S. 267.

<sup>11</sup> O. Havryliv: *Verbale Aggression. Formen und Funktionen am Beispiel des Wienerischen*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 2009, S. 58.

<sup>12</sup> P. Handke: *Publikumsbeschimpfung*. In: H. Peter. *Publikumsbeschimpfung und andere Sprechstücke*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 1966, S. 48.

<sup>13</sup> L. Wittgenstein: *Philosophische Untersuchungen*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 1977, S. 220.

<sup>14</sup> K. Sornig: *Beschimpfungen*, S. 164.

<sup>15</sup> O. Havryliv: *Pejorative Lexik*, S. 91.

### 2.3. Abgrenzung: Pejorativum – Meliorativum

Die auf der lexikalischen Ebene vollzogene Abgrenzung „Pejorativum – Meliorativum“ kann in der Rede dank breitem Situationskontext aufgehoben werden, so dass Pejorativa in der Rolle von Kosewörtern auftreten können. Das beobachten wir vor allem am Beispiel scherzhafter Kommunikation im Freundeskreis, in der Kommunikation von Liebespaaren sowie in an Kinder adressierten Äußerungen<sup>16</sup>.

Auch am Beispiel des österreichischen Spruchs des Jahres 2020, dem Ausruf eines unbekanntes Wieners *Schleich di, du Oaschloch* beim Filmen des Terroranschlags in Wien am 2.11.2020, sehen wir die Rolle des breiten Situationskontextes, der einen Spruch mit Schimpfwörtern zum positiven Spruch des Jahres (wegen seiner kathartischen/angstbewältigenden sowie pathischen Funktion) verwandeln kann.

Alles zu den Pejorativa Gesagte gilt auch bezüglich der Meliorativa, die im Kontext als negative Bezeichnungen empfunden werden und als Drohsignale bzw. Schimpfwörter auftreten können: etwa wenn wir uns an jemanden mit *Gehrteste* oder *Freundchen* wenden.

Die Opposition „höflich – unhöflich“ kann ebenfalls vom situativen Kontext aufgehoben werden – etwa im Rahmen scherzhafter Kommunikation im Freundeskreis (z.B. in Form von scherzhaften Abweisungen *Geh scheißen! Leck mich!* oder Aufforderungen wie *Hau ab! Halt die Klappe!*)<sup>17</sup>. Auch in manchen sozialen Gruppen gehört der Gebrauch von Pejorativa und aggressiven Sprechakten zur natürlichen Form sprachlicher Kommunikation, zum Grundwortschatz der Kommunizierenden und wird ebenfalls nicht als unhöflich empfunden. Gleichzeitig kann das höfliche Könntest du mich bitte in Ruhe lassen als Hohn wahrgenommen werden.

---

<sup>16</sup> Zahlreiche Beispiele kosenden Gebrauchs von Schimpfwörtern, die durch mündliche und schriftliche Umfragen der WienerInnen gewonnen wurden, beinhaltet die Monographie: O. Havryliv: *Verbale Aggression. Formen und Funktionen am Beispiel des Wienerischen*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 2009, 220 S.

<sup>17</sup> Hier und weiter stammen alle Beispiele aus den Umfragen der WienerInnen.

### 3. Abgrenzungen im Bereich aggressiver Sprechakte: Fluch, Verwünschung oder Beschimpfung?

Den Terminus „aggressive Sprechakte“ habe ich in Anlehnung an Searles expressive Sprechakte<sup>18</sup>, die zum Ausdruck von Gefühlen und Einstellungen dienen, eingeführt. Aggressive Sprechakte dienen dementsprechend zum Ausdruck negativer Gefühle und Einstellungen<sup>19</sup>. Zu den sprachspezifischen aggressiven Sprechakten, die mit eigenem Vokabular und nach für diesen Sprachakten charakteristischen syntaktischen Mustern realisiert werden, gehören: „Beschimpfung“, „Fluch“, „aggressive Aufforderung“, „Drohung“, „Verwünschung“.

Der Sprechakt „Fluch“ wird nicht nur in der Umgangssprache, sondern auch in der sprachwissenschaftlichen Literatur als Synonym zur Beschimpfung oder Verwünschung betrachtet. Ich ziehe eine klare Trennlinie zwischen diesen drei Sprechakten, wobei die Abgrenzung auf Grundlage des Kriteriums „Situationsbezogenheit“ erfolgt. Im Gegensatz zu den anderen aggressiven Sprechakten richtet sich der Sprechakt „Fluch“ nicht auf einen Adressaten/eine Adressatin, sondern auf eine (ärgerliche) Situation, die vom Sprecher/von der Sprecherin selbst (oder – seltener – von jemandem anderen) verursacht wurde. Dabei werden im Deutschen skatalogische (*Scheiße! Mist!*) oder gotteslästerische (*Himmelherrgott! Verdammt!*) Wörter und Wendungen gebraucht. Sprechakte „Beschimpfung“ und „Verwünschung“ sind dagegen auf eine Person bzw. ein Tier oder einen Gegenstand (Sachselten) ausgerichtet.

Mit dem Sprechakt „Verwünschung“ („Verfluchung“) wird auf den Adressaten/die Adressatin ein Unheil herbeigewünscht – *Der Teufel soll dich holen! Der Blitz soll di (dich) erschlagen (erschlagen)! u.a.*

Kiener<sup>20</sup> betrachtet das Fluchen im breiten Sinne:

- fluchen im Sinne „verfluchen“, das als Synonym zum Sprachakt „Verwünschung“ auftritt;
- als situationsbezogener aggressiver Sprechakt, der auch der oben angeführten Definition des Sprechaktes „Fluch“ entspricht.

Bei einigen Flüchen hat sich wahrscheinlich ein Wandel von der Verwünschung zum Fluch vollzogen: *Verflucht!* (ursprünglich Verwünschung *Sei verflucht!*), *Verdammt!* (ursprünglich Verwünschung *Sei verdammt!*).

<sup>18</sup> J. R. Searle: *Intentionalität. Eine Abhandlung zur Philosophie des Geistes*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 1991, S. 221.

<sup>19</sup> O. Havryliv: *Pejorative Lexik*, S. 85.

<sup>20</sup> F. Kiener: *Das Wort als Waffe*, S. 211.

Auch Ermen<sup>21</sup> setzt die Sprechakte „Fluch“ und „Verfluchung“ gleich und bezieht sich dabei auf den ersten Teil der Definition des Begriffes „Fluchen“ bei Kiener<sup>22</sup>: ein Fluch stellt das Herabwünschen eines Übels auf eine andere Person, nicht selten unter Berufung auf eine höhere Macht, dar.

DUDEN<sup>23</sup> führt zwei Bedeutungen des Wortes „fluchen“ an, wo die erste mit meiner Definition des Sprechaktes „Fluch“ übereinstimmt und die zweite das Fluchen synonym zum Schimpfen im weiten Sinne (als Gebrauch jedes der aggressiven Sprechakte) sieht:

- im Zorn, in ärgerlicher Erregung Flüche, Kraftausdrücke gebrauchen, ausstoßen;
- in großer Erregung und unter Verwendung von Kraftausdrücken heftig auf jemanden oder etwas schimpfen.

Sornig vertritt die Meinung, dass eine „saubere Trennung zwischen Fluchwort und Schimpfwort nicht immer leicht zu ziehen scheint“<sup>24</sup>. Dies ist meines Erachtens nur auf der paradigmatischen Ebene der Fall; im Text lässt sich dagegen immer feststellen, ob das Lexem oder der Ausdruck als Fluch (situationsbezogen) oder als Schimpfwort (lebewesen- bzw. gegenstandsbezogen) verwendet wurde – wie in den nächsten Beispielen, die zwei Verwendungsmöglichkeiten des Lexems *Scheiße* veranschaulichen:

1. Als universales Schimpfwort: *Du impotentes Stück Scheiße*<sup>25</sup>.
2. Als Fluch in einer ärgerlichen Situation: *Scheiße!*

Auf der Ebene der Rede erweist sich die Abgrenzung von aggressiven Sprechakten, ähnlich wie es auch bei den Pejorativa nachgewiesen worden ist, als relativ. Denn ursprünglich personenbezogene aggressive Sprechakte (wie Beschimpfung oder aggressive Aufforderung) können als Ausrufe in einer ärgerlichen Situation und somit in der Rolle von Flüchen auftreten: *Du Hure! Damischer! Wahnsinniger! Leck mich! Geh scheißen!*

<sup>21</sup> I. Ermen: *Fluch – Abwehr – Beschimpfung. Pragmatik der formelhaften Aggression im Serbokroatischen*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 1996, S. 44.

<sup>22</sup> F. Kiener: *Das Wort als Waffe*, S. 211.

<sup>23</sup> <https://www.duden.de/rechtschreibung/fluchen> [Zugriff am 25.11.2021].

<sup>24</sup> K. Sornig: *Beschimpfungen*, S. 151.

<sup>25</sup> W. Schwab: *Übergewicht, unwichtig: UNIFORM*. In: W. Schwab: *Fäkaliendramen*. Graz–Wien: Droschl 1993, S. 112.

#### **4. Abgrenzung auf der Ebene der Funktionen und Intentionen aggressiver Sprechakte**

Die Ergebnisse meiner Forschungsarbeiten zeigen, dass verbale Aggression eine breite Funktionspalette aufweist: In zwei Umfragen, die ich im Rahmen von zwei FWF-Forschungsprojekten durchgeführt habe<sup>26</sup>, wurde erhoben, welche Funktion das Schimpfen am häufigsten erfüllt: am häufigsten wird kathartische Funktion erwähnt (64 beziehungsweise 73 Prozent), an zweiter Stelle steht der scherzhafte Gebrauch (25 beziehungsweise 16 Prozent), während der Beleidigung jeweils nur elf Prozent zukommen.

Im Verlauf von Intensivinterviews hat sich dann herausgestellt, dass der scherzhafte Gebrauch eine Reihe von Intentionen zusammenfasst, die den Probandinnen und Probanden nicht spontan bewusst wurden und sich erst im Gespräch herauskristallisiert haben: andere zum Lachen zu bringen (karnevaleske Funktion), kosender, lobender Gebrauch (laudative Funktion), selbstdarstellende (Demonstration sprachlicher Kreativität und Coolness), expressive (Verstärkung des Gesagten) Funktionen. Da die Lokution und die Proposition der Äußerungen nicht mit der Illokution und Perlokution übereinstimmen, spreche ich in diesen Fällen von „fiktiver verbaler Aggression“.

Auch die kathartische Funktion kann stärker ausdifferenziert und weitere Funktionen abgegrenzt werden – z.B. Schimpfen zur Lösung der Anspannung, zur Schmerzlinderung oder zum Stressabbau.

Die wichtigste Abgrenzung, die im Weiteren bei der Differenzierung verbaler Aggression und verbaler Gewalt eine ausschlaggebende Rolle spielen wird, betrifft die auf die Gewaltausübung ausgerichteten Intentionen (Herabsetzung, Kränkung, Erniedrigung, Bloßstellung, Beleidigung, Diskriminierung der Adressatin/des Adressaten) und den nicht auf die Gewaltausübung ausgerichteten Gebrauch aggressiver Sprechakte (kathartischer, kosender und laudativer Gebrauch, Demonstration der Kreativität und Gruppenzugehörigkeit).

---

<sup>26</sup> Die in jeder Umfrage (2006–2008 und 2014–2016) mündlich in Form von teilstandardisierten Intensivinterviews Umgefragten (jeweils 36 Personen) wurden gebeten, die in ihrem persönlichen Gebrauch häufigsten Funktionen verbaler Aggression prozentuell so darzustellen, dass sich in Summe 100 Prozent ergeben.

## 5. Verbale Aggression – verbale Gewalt: Trenn- und Berührungspunkte

Die Begriffe „verbale Aggression“ und „verbale Gewalt“ werden in der Sprachwissenschaft, im Gegensatz zur Psychologie, Psychiatrie oder der Psychoanalyse, als synonym betrachtet. Diese Betrachtungsweise ist dadurch zu erklären, dass verbale Aggression fast ausschließlich über die schädigende, beleidigende, herabsetzende Intention definiert wird: angefangen von älteren Studien<sup>27</sup> bis zu den neusten Publikationen<sup>28</sup>.

Die Ergebnisse meiner Forschungsarbeiten<sup>29</sup> zeigen dagegen (wie im vorherigen Kapitel dargestellt), dass verbale Aggression ein komplexes Phänomen darstellt, dem mehrere Intentionen zugrunde liegen können und die beleidigende Absicht bei Weitem nicht die wichtigste Rolle spielt. Die beiden Phänomene – verbale Aggression und verbale Gewalt – grenze ich deshalb anhand des Kriteriums „beleidigende Intention“ bzw. „beleidigende Wirkung“ ab.

Es ist nicht immer möglich, zwischen verbaler Aggression und verbaler Gewalt eine scharfe Trennlinie zu ziehen: neben den Fällen, die eindeutig verbale Gewalt darstellen bzw. diese ausschließen (siehe unten a und b), lassen die anderen (c und d) mehr Freiraum für die Interpretation dieser Begriffe zu<sup>30</sup>:

- a) Verbale Aggression = verbale Gewalt: Dem aggressiven Sprechakt liegt beleidigende, herabwürdigende Intention zugrunde (illokutiver Aspekt) und die sprachliche Handlung wird auch von der Adressatin/dem Adressaten als Gewalt wahrgenommen (Eintreffen des perlokutiven Effektes „Beleidigung“). In diesem Fall stimmen Illokution und Perlokution überein und das Kriterium „Gewalt“ ist auf der Ebene zweier Teilaspekte sprachlicher Handlung präsent;
- b) Verbale Aggression ≠ verbale Gewalt. Dies beobachten wir bei den nichtpersonenbezogenen aggressiven Sprechakten wie Flüchen oder

<sup>27</sup> K. Gruber: *Schelten und Drohungen aus dem Mittelhochdeutschen*. Inaugural-Dissertation. Köln: Druckerei der Kölner Studentenburg, 1928, S. 15.

<sup>28</sup> S. Bonacchi: *Zu den idioskulturellen und polykulturellen Bedingungen von aggressiven Äußerungen im Vergleich Polnisch – Deutsch – Italienisch*. In: *Der Mensch und seine Sprachen*. Hgg. M. Olpińska-Szkiełko, S. Grucza et al. F.a. M.u.a.: Peter Lang, 2012, S. 133; H. Kuße: *Argument und Aggression – mit Beispielen aus dem Ukraine-Konflikt*. In: *Sprachliche Gewalt. Formen und Effekte von Pejorisation, verbaler Aggression und Hassrede*. Hgg. F. Klinker, J. Scharloth, J. Szczyk. Stuttgart: Metzler, 2018, S. 50.

<sup>29</sup> O. Havryliv: *Verbale Aggression: das Spektrum der Funktionen*. „Linguistik Online Sprache und Gewalt/Language and Violence“ 3/2017, Band 82. S. 27–48.

<sup>30</sup> Ebd.

- Sachscheitungen sowie bei den indirekten Formen verbaler Aggression (in Abwesenheit den Adressaten/die Adressatin beschimpfen);
- c) Dem aggressiven Sprechakt liegt nicht eine auf die Gewaltausübung ausgerichtete Intention zugrunde; die sprachliche Handlung wird aber von der Adressatin bzw. dem Adressaten als verbale Gewalt empfunden (Kriterium „Gewalt“ auf der Ebene eines Teilaspektes – des perlokutiven Aktes). Da für die Definition verbaler Gewalt der perlokutive Aspekt ausschlaggebend ist, werden sprachliche Handlungen in diesem Fall als Gewalttaten betrachtet – Vgl. Liebsch: „Allemaal steht es zunächst den von sprachlicher Gewalt getroffenen zu, über sie zu befinden. Dem kann man in einer allein auf Sprecherabsichten sich stützenden Analyse, wie sie auch in der Sprechakttheorie bevorzugt wird, nicht gerecht werden.“<sup>31</sup>
- d) Der aggressive Sprechakt wird als verbale Gewalt geplant, von der Adressatin bzw. dem Adressaten aber nicht als solche empfunden (der erwartete perlokutive Effekt fehlt). Das Kriterium „Gewalt“ ist auf der Ebene des illokutiven Aktes mit herabsetzender, kränkender Intention vertreten. In diesem Fall kann von geplanter verbaler Gewalt („perlokutiver Versuch“ bei Holly<sup>32</sup> die Rede sein.

## Zusammenfassung

1. Anhand der Struktur signifikativen Bedeutungsaspektes lassen sich innerhalb der Pejorativa einzelne Gruppen abgrenzen – einschätzende und universale Pejorativa sowie Affektiva.
2. Die auf der paradigmatischen Ebene existierenden Abgrenzungen „pejorativ – meliorativ“, „pejorativ – neutral“ erweisen sich auf der syntagmatischen Ebene als relativ, da der Kontext sowohl pejorative Bedeutung neutralisieren und ein pejoratives Lexem in ein melioratives als auch ein melioratives bzw. ein neutrales Lexem in ein Pejorativum verwandeln kann.
3. Verbale Aggression ist ein komplexes Phänomen, das ein breites Funktionsspektrum erfüllt. Dabei können dem Gebrauch aggressiver Sprechakte sowohl die auf die Gewaltausübung ausgerichteten als auch die gewaltfreien Intentionen zugrunde liegen.
4. Die Phänomene „verbale Aggression“ und „verbale Gewalt“ haben Trenn- und Berührungspunkte, sind aber keinesfalls deckungsgleich.

<sup>31</sup> B. Liebsch: *Subtile Gewalt*. Weilerswirt: Velbrück Wiss., 2007, S. 136.

<sup>32</sup> W. Holly: *Zum Begriff der Perlokution*. „Deutsche Sprache“ 1979, Nr. 7, S. 10.

Ihre Abgrenzung erfolgt anhand des Kriteriums „Beleidigung“, die in verschiedenen Teilaspekten sprachlicher Handlung präsent sein kann.

## Bibliografie

- R. Aman: *Psychologisch-sprachliche Einleitung in das Schimpfen*. In: *Bayrisch-Österreichisches Schimpfwörterbuch*. Hg. R. Aman. München: Süddeutscher Verlag, 1972, S. 153–188.
- Ch. Bally, = Ш. Балли: *Французская стилистика*. Москва: Издательство иностранной литературы, 1961.
- S. Bonacchi: *Zu den idiokulturellen und polykulturellen Bedingungen von aggressiven Äußerungen im Vergleich Polnisch – Deutsch – Italienisch*. In: *Der Mensch und seine Sprachen*. Hgg. M. Olpińska-Szkiełko, S. Gucza et al. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 2012, S. 130–148.
- J. Butler: *Haß spricht. Zur Politik des Performativen*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 2006.
- D. Cherubim: *Sprache und Aggression. Krieg im Alltag – Alltag und Krieg*. „Loccumer Protokolle“ 1991, Nr. 58, S. 11–35.
- K. O. Erdmann: *Die Bedeutung des Wortes*. Leipzig: Haessel, 1925.
- I. Ermen: *Fluch – Abwehr – Beschimpfung. Pragmatik der formelhaften Aggression im Serbokroatischen*. Frankfurt a. M. u.a.: Peter Lang, 1996.
- K. Gruber: *Schelten und Drohungen aus dem Mittelhochdeutschen*. Inaugural-Dissertation. Köln: Druckerei der Kölner Studentenbourse, 1928.
- O. Havryliv: *Verbale Aggression: das Spektrum der Funktionen*. „Linguistik Online Sprache und Gewalt/Language and Violence“ 3/2017, Band 82. S. 27–48. <https://bop.unibe.ch/linguistik-online>.
- O. Havryliv: *Verbale Aggression. Formen und Funktionen am Beispiel des Wienerischen*. F.a.M.u.a.: Peter Lang, 2009.
- W. Holly: *Zum Begriff der Perlokution*. „Deutsche Sprache“ 1979, Nr. 7, S. 1–27.
- F. Kiener: *Das Wort als Waffe*. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1983.
- H. Kuße: *Argument und Aggression – mit Beispielen aus dem Ukraine-Konflikt*. In: *Sprachliche Gewalt. Formen und Effekte von Pejorisierung, verbaler Aggression und Hassrede*. Hgg. F. Klinker, J. Scharloth, J. Szczek. Stuttgart: Metzler, 2018, S. 41–66.
- B. Liebsch: *Subtile Gewalt*. Weilerswirt: Velbrück Wiss., 2007.
- V. Mokienko, H. Walter: *Lexikographische Probleme eines mehrsprachigen Schimpfwörterbuches*. „Anzeiger für slawische Philologie“ 1999, Nr. XXVI, S. 199–210.
- I. Opelt: *Die lateinischen Schimpfwörter und verwandte sprachliche Erscheinungen*. Heidelberg: Winter, 1965.
- R. Schrambke: *Dupp und Dottel, Lusch und Lottel. Geschlechtsbezogene sprachliche Varianz bei Schimpfwörtern des süddeutschen Sprachraums*. In: *Geschlechterkonstruktionen in Sprache, Literatur und Gesellschaft*. Hg. E. Cheauré, G. Schoenthal. Freiburg im Breisgau: Rombach, 2002, S. 247–279.

- H. B. Schumann: *Sprecherabsicht: Beschimpfung*. „Zeitschrift für Phonetik, Sprachwissenschaft und Kommunikationsforschung“ 1990, Nr. 43, S. 259–281.
- J. R. Searle: *Intentionalität. Eine Abhandlung zur Philosophie des Geistes*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 1991.
- K. Sornig: *Beschimpfungen*. „Grazer Linguistische Studien“ 1975, Nr. 1, S. 150–170.
- L. Wittgenstein: *Philosophische Untersuchungen*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 1977.

### Internetquellen

- DUDEN. <https://www.duden.de/rechtschreibung/fluchen> [Zugriff am 25.11.2021].
- S. Freud: *Zwei Krankheitsgeschichten. Bemerkungen über einen Fall von Zwangsneurose*. <https://www.projekt-gutenberg.org/freud/zwangneu/chap008.html> [Zugriff am 22.10.2021].

### Literarische Quellentexte

- P. Handke: *Publikumsbeschimpfung*. In: P. Handke: *Publikumsbeschimpfung und andere Sprechstücke*. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 1966, S. 5–48.
- W. Schwab: *Übergewicht, unwichtig: UNIFORM*. In: W. Schwab: *Fäkaliendramen*. Graz-Wien: Droschl, 1993, S. 59–120.

#### **Abgrenzungskriterien im Bereich der Pejorativa: bedeutungsstruktureller und pragmalinguistischer Aspekt**

**Zusammenfassung:** Im Beitrag werden die Abgrenzungen im Bereich der Pejorativa auf verschiedenen Ebenen erörtert. Dabei wird der Betrachtungsrahmen kontinuierlich ausgedehnt: von Abgrenzungen auf der paradigmatischen Ebene (anhand der Bedeutungsstruktur und lexikalischen Besonderheiten) über Abgrenzungen auf der pragmalinguistischen Ebene (Abgrenzungen unter den aggressiven Sprechakten, Intentionen) bis zur Differenzierung der Begriffe „verbale Aggression“ und „verbale Gewalt“.

Empirische Basis: schriftliche und mündliche Umfragen der 700 WienerInnen, durchgeführt 2006–2008 und 2014–2016.

Methoden: Komponentenanalyse, lexikalisch-semantische, deskriptive und kontextuelle Analysen.

**Schlüsselwörter:** Pejorativa, aggressive Sprechakte, verbale Aggression, verbale Gewalt

#### **Kryteria rozgraniczające w obszarze pejoratywów: aspekty strukturalno-znaczeniowe i pragmalingwistyczne**

**Streszczenie:** Celem artykułu jest przedstawienie i omówienie ograniczeń w zakresie pejoratywów występujących na różnych płaszczyznach, co stanowi podstawę ciągłego poszerzania zakresu rozważań, począwszy od rozgraniczeń na poziomie paradygmatycznym (na podsta-

wie struktury znaczeniowej i osobliwości leksykalnych), przez rozgraniczenie na poziomie pragmatycznym (delimitacje między agresywnymi aktami mowy, intencjami), aż po rozróżnienie terminów „agresja słowna” i „przemoc słowna”. Podstawę empiryczną stanowią pisemne i ustne ankiety przeprowadzone wśród 700 wiedeńczyków w latach 2006–2008 i 2014–2016, a zastosowane metody to analiza składowa/analiza komponentów, analiza leksykalno-semantyczna, analizy: opisowa i kontekstowa.

**Słowa kluczowe:** pejoratywy, agresywne akty mowy, agresja werbalna, przemoc słowna

**Criteria for delimitation in the field of pejoratives:  
structural-semantic and pragmalinguistic aspect**

**Abstract:** This article discusses delimitations in the field of pejoratives on various levels. The scope of consideration is continuously extended: from delimitations on the paradigmatic level (on the basis of the structure of meaning and lexical features), to demarcations on the pragmalinguistic level (demarcations among aggressive speech acts, intentions), and finally to the differentiation of the terms “verbal aggression” and “verbal violence”. Empirical basis: written and oral surveys of 700 Viennese, conducted in 2006–2008 and 2014–2016. Methods: component analysis, lexical-semantic, descriptive, and contextual analysis.

**Keywords:** pejorativa, aggressive speech acts, verbal aggression, verbal violence

---

**Oksana Havryliv**, studierte Germanistik an der Nationalen Ivan-Franko-Universität Lviv, Ukraine, wo sie bis 2021 unterrichtete. 2001 Promotion über die Schimpfwörter am Beispiel österreichischer moderner Literatur. Seit 2006 forscht und lehrt sie an der Universität Wien.

**Oksana Havryliv**, studiowała germanistykę na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki na Ukrainie, gdzie następnie pracowała do 2021 roku. Doktorat (2001) został poświęcony przekleństwom we współczesnej literaturze austriackiej. Od 2006 roku prowadzi badania oraz wykłada na Uniwersytecie Wiedeńskim.

**Oksana Havryliv**, studied German at the National Ivan Franko University Lviv, Ukraine, where she taught until 2021. 2001 doctorate on swear words using the example of Austrian modern literature. She is researching and teaching at the University of Vienna since 2006.

---



Jan Iluk

 <https://orcid.org/0000-0003-2539-1936>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Granice eksplicytacji i implicytacji w przekładzie tekstów prawa

### Wstęp

Wierność w przekładzie tekstów prawnych jest nadrzędnym kryterium jakościowym. Do jej skrupulatnego zachowania obliguje polski *Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego* (2019) (dalej: KZTP). Jednakże z perspektywy norm preskryptywnych w języku docelowym i zasad ekwiwalencji tekstowo-normatywnej dodawanie lub opuszczanie określonych elementów tekstu może być wręcz obligatoryjnym działaniem translacyjnym. W części wstępnej zostaną omówione procedury eksplicytacji i implicytacji z perspektywy uniwersaliów translacyjnych. Natomiast w części głównej zostaną przedstawione konteksty, w których zmiany kwantytatywne w przekładzie są konieczne ze względu na różnice interlingwalne i normy preskryptywne w ujęciu określonych treści obowiązujące w języku docelowego systemu prawnego. To one wyznaczają granice koniecznych zmian ilościowych, w przekładzie których w dyspozycji kodeksowej nie przewidziano.

### Wierność przekładu tekstów prawa z perspektywy *Kodeksu zawodowego tłumacza przysięgłego*

Dążność do zachowania wierności przełożonych tekstów prawa wobec tekstu wyjściowego jest silnie zakorzeniona w tradycji translacyjnej<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Określenie „teksty prawne” jest tu użyte w funkcji hiperonimu, którym obejmuje się teksty aktów prawnych, praktyki orzeczniczej i aktów administracyjnych.

Zakres tej wierności został jednoznacznie ustalony w dyspozycji zawartej w § 17 ust. 1 KZTP w brzmieniu:

Tłumacz przysięgły powinien tłumaczyć dokument dokładnie w takiej formie, w jakiej został zapisany lub wypowiedziany, oddając całą treść i niczego nie ujmując, nie dodając ani nie zmieniając<sup>2</sup>.

Imperatyw zachowania tego samego efektu prawnego oraz osobista odpowiedzialność za sporządzone tłumaczenie skłaniają nie tylko tłumacza przysięgłego do ścisłego przestrzegania wymienionej dyspozycji translacyjnej<sup>3</sup>. Zachowanie maksymalnej wierności jest szczególnie istotną sprawą, ponieważ przełożone dokumenty mają stanowić miarodajny punkt odniesienia na przykład dla decyzji organu stosującego prawo. Dlatego w imię zachowania wierności przekładu dyspozycja zasadniczo wyklucza dodawanie elementów nieobecnych w tekście wyjściowym i odwrotnie – opuszczanie elementów zawartych w oryginale, ponieważ powodują one zawsze kwantytatywne zwiększenie lub zmniejszenie objętości tekstu docelowego, a w nieuzasadnionych przypadkach mogą zmienić lub wręcz zdeformować zawartość informacyjną. Nadmierna i/lub nieuzasadniona eksplicytacja, czyli nadtłumaczenia, i implicytacja (opuszczenia w tekście) traktowane są w literaturze przedmiotu jako błędy translacyjne. W skrajnych przypadkach mogą spełniać znamiona deliktu translacyjnego.

### **Eksplicytacja/implicytacja jako uniwersalne procedury translacyjne**

W badaniach uniwersaliów translacyjnych procedury dodawania i opuszczania fragmentów tekstu określa się terminami „eksplicytacja” i „implicytacja”. Eksplicytacja to „rezultat pewnego rozwinięcia, wprowadzającego do tekstu docelowego dodatkowe informacje semantyczne, które nie istnieją w tekście wyjściowym, ale wynikają z kontekstu kognitywnego lub opisanej sytuacji. Zabieg ten jest spowodowany ograniczeniami systemowymi języka docelowego, a prowadzi do osiągnięcia większej jasności tekstu docelowego”<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> *Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS 2019. <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysie%CC%A8g%C5%82ego.pdf> (data dostępu: 25.03.2021).

<sup>3</sup> Ranga kodeksu ma wpływ normujący na zasady tłumaczenia, dlatego są one stosowane również w innych tłumaczeniach niż w tylko w przekładach poświadczonych.

<sup>4</sup> J. Delisle, H. Lee-Jahnke, M. Cormier: *Terminologia tłumaczenia*. Przekł. i adaptacja T. Tomaszewicz. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu A. Mickiewicza 2004, s. 37.

Implicytacja jest procedurą odwrotną. Stosowanie obu procedur może mieć charakter obligatoryjny lub opcjonalny<sup>5</sup>. Eksplicytacja obligatoryjna wymuszana jest przez istniejące asymetrie interlingwalne na płaszczyźnie morfosyntaktycznej i różnice w poziomie kumulacji funkcji składniowych w obrębie jednego wyrazu<sup>6</sup>. Inne powody wprowadzania zmian o charakterze kwantytatywnym w tekście docelowym mogą wynikać z konieczności wypełnienia konstrukcji eliptycznych, zamiany kohezji referencjalnej na leksykalną (leksykalizacja proform), dodawania określeń generycznych, zastępowania nominalizacji konstrukcjami werbalnymi, zwiększenia transparentności nazw użytych w tekście wyjściowym<sup>7</sup>.

W przypadku przekładu tekstów prawnych ważnymi czynnikami motywującymi do stosowania obu strategii są różnice w sposobie ujętych pojęć prawnych i transparentności cech definicyjnych w strukturze powierzchniowej nazw prawnych, strukturach onimicznych instytucji i urzędów państwowych oraz związkach łączliwych. Zakres stosowania obu procedur w przekładzie tekstów prawa, jak to zostanie wykazane dalej, wynika z przestrzegania zasad ekwiwalencji tekstowonormatywnej. Jest ona zachowana, jeśli przekład precyzyjnie oddaje treść tekstu źródłowego, a jednocześnie zachowuje konwencje obowiązujące w języku przekładu w danej dziedzinie prawa i danego gatunku prawnego, tzn. jeśli konwencje stylistyczne tekstu wyjściowego zostały dostosowane do konwencji tekstowych w języku docelowym, obowiązujących w danym gatunku tekstu<sup>8</sup>. Wymogi ekwiwalencji tekstowonormatywnej dotyczą pojedynczych wyrazów, syntagm, frazemów lub nawet całych wypowiedzi<sup>9</sup>. Konieczność takiego dostosowania wynika – zdaniem Barbary Kielar – z potrzeby nawiązania przekładu do praktyki komunikacyjnej w języku docelowym, ponieważ konwencje tekstowe obowiązujące w wyjściowej kulturze prawnej na ogół nie są znane odbiorcom w języku docelowym, a na tłumaczenia dosłowne reagują negatywnie, zwłaszcza jeśli dokonane przekłady budzą wątpliwości interpretacyjne<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> E. Gumul: *Eksplicytacja a komunikatywność tekstu przekładu*. W: *Przekład jako komunikat*. Red. P. Fast, W.M. Osadnik. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk 2006, s. 26–27.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>7</sup> E. Gumul: *Eksplicytacja w tłumaczeniu symultanicznym*. W: *Z zagadnień dydaktyki tłumaczenia ustnego*. Red. P. Janikowski. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej 2011, s. 13–17.

<sup>8</sup> A. Jopek-Bosiacka: *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: Wydawnictwo PWN 2006, s. 112.

<sup>9</sup> W. Koller: *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*. Wiebelsheim: Quelle & Meyer 2001, s. 247–248.

<sup>10</sup> B. Kielar: *Zarys translatoryki*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Katedra Języków Specjalistycznych 2003, s. 9 i 30.

Z powyższego wynika, że z perspektywy interlingwalnej rygor zachowania wierności z tekstem wyjściowym na płaszczyźnie mikrostruktury tekstu koliduje z wymogami ekwiwalencji tekstowonormatywnej i uzusem języka docelowego zwłaszcza wówczas, gdy brakuje systemowej symetrii na płaszczyźnie formalnej (gramatycznej) i przede wszystkim – terminologicznej. Konieczność dokonania kwantytatywnych zmian na płaszczyźnie mikrotekstowej w tekście docelowym zachodzi wtedy, kiedy normy preskryptywne L2 narzucają inną strukturę nominacyjną lub składniową niż w L1. Na płaszczyźnie leksykalnej problem dotyczy różnicy w liczbie elementów definicyjnych pojęć prawnych wyrażanych w strukturze powierzchniowej ekwiwalentnych nazw.

### **Konteksty obligatoryjnej eksplicytacji i implicytacji informacji w tekstach prawa**

W dalszej części artykułu zostaną omówione wybrane przykłady obligatoryjnej eksplicytacji i implicytacji w przekładach tekstów prawa na płaszczyźnie mikrotekstowej. Jak wykazano wyżej, dyspozycja ujęta w § 3 KZTP (2019) takiej możliwości nie dopuszcza, ponieważ nie zawiera odpowiedniego zastrzeżenia, tak jak to ma miejsce w racjonalnym stosowaniu wykładni gramatycznej, do której nawiązuje<sup>11</sup>.

### **Obligatoryjna ekslicytacja/implicytacja w przekładzie struktur onimicznych**

Każdy dokument w nagłówku zawiera nazwę instytucji lub organu, który go wydał. Formy tych nazw są z reguły określone w stosownych przepisach. Ze względu na brak przekładów polskich nazw instytucji i organów państwowych, autoryzowanych przez właściwe do tego Ministerstwo Spraw Zagranicznych, lub stosownych instrukcji tłumacz musi sam podejmować decyzje w przekładzie tego typu nazw<sup>12</sup>. Poprawny przekład powinien

---

<sup>11</sup> Zob. L. Morawiecki: *Zasady wykładni prawa*. Toruń: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa 2010, s. 122.

<sup>12</sup> Na przykład niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało obszerny, wielojęzyczny katalog niemieckich nazw z ich przekładami na wybrane języki obce. Zgodnie z założeniami ma on służyć pomocą między innymi w prawidłowym przekładzie nazw niemieckich instytucji i organów państwowych na języki obce. Ranga instytucji, która go wydała, ma niewątpliwie wpływ na upowszechnienie się zawartych w nim propozycji translacyjnych.

uwzględniać wymogi gramatyczne oraz schematy nominacyjne w kulturze języka docelowego<sup>13</sup>. Na przykład w pismach procesowych nazwa organu sądu powszechnego składa się ze składnika określającego rodzaj sądu i toponimu określającego jego siedzibę. W języku polskim oba składniki zespala się przyimkiem lokalnym *w*.

*Sąd Rejonowy w Żywcu, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej,  
Sąd Apelacyjny w Krakowie*<sup>14</sup>

W przypadku dużych miast sądy rejonowe zostały ustanowione dla wydzielonych rejonów administracyjnych<sup>15</sup>. Informacja ta jest zawarta w strukturze nazwy własnej i może mieć dwie formy. Różnica między nimi polega na tym, że nadrzędnik, czyli nazwa rodzaju sądu, i podrzędnik indywidualizujący, czyli nazwa wydzielonego rejonu, mają identyczną wartość przypadkową i występują bez wskaźnika zespolenia lub są z sobą połączone przyimkiem celowym *dla*. Pełna nazwa zawiera dodatkowo toponim w formie przydawki okolicznikowej miejsca.

*Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie  
lub Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie*<sup>16</sup>

W nieoficjalnych nazwach tego typu dodaje się pomiędzy podstawowe składniki człon eksplikujący *dla dzielnicy*, tak aby nazwa była bardziej transparentna.

*Sąd Rejonowy dla dzielnicy Kraków-Nowa Huta*<sup>17</sup>

Wyrażenia *dla dzielnicy* używa się w doniesieniach prasowych na temat postępowań sądowych w kraju, a zwłaszcza za granicą, ale również w przekładach wyroków europejskich organów sądowych, by w ten sposób doprecyzować informację, w przypadku gdy egzonim (obcojęzyczny toponim) jest nieznan lub mało znany adresatowi tekstu.

---

<sup>13</sup> Nazw organów, instytucji i podmiotów gospodarczych nie przekłada się w tekstach adresowych. W innych sytuacjach tłumaczy się te elementy, które są istotne dla adresata dokumentu. Zob. J. Iluk: *Problemy tłumaczenia nazw instytucji publicznych z języka polskiego na język niemiecki i odwrotnie*. W: *Problemy komunikacji międzykulturowej. Lingwistyka, translatoryka, glottodydaktyka*. Red. B. Kielar, T.P. Krzeszowski, J. Lukszyn, T. Namowicz. Warszawa: Graf-Punkt 2000, s. 194.

<sup>14</sup> Wytłuszczenia w przykładach mają ułatwić identyfikację analizowanych składników.

<sup>15</sup> Por. § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 roku – Regulamin urzędowania sądów powszechnych.

<sup>16</sup> Wspomniane rozporządzenie nie wyjaśnia powodów zróżnicowania tych form onimicznych.

<sup>17</sup> Por. BIP IPN <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/545463> (data dostępu: 22.12.2021).

*Sąd Rejonowy dla dzielnicy Ciocana w Kiszyniowie*<sup>18</sup>

*Sąd Rejonowy dla dzielnicy Berlin-Tiergarten*<sup>19</sup>

*Sąd Rejonowy dla (dzielnicy) Wedding*<sup>20</sup>

Niemieckojęzyczne nazwy sądów są również dwuczłonowe. Ich składniki określają rodzaj sądu i jego właściwość terytorialną w formie toponimu, niezależnie od tego czy właściwość terytorialna dotyczy określonego toponimem rejonu sądowego, czy określonej dzielnicy danego miasta. Składniki te tworzą nazwę sądu bez wskaźników zespolenia, a cała struktura nie zawiera dodatkowego toponimu w funkcji przydawki przyimkowej.

*Amtsgericht Tiergarten (D), Bezirksgericht Graz Ost (AT),*

*Bezirksgericht Luzern (CH)*

Wskazane różnice interlingwalne w strukturze onimicznej sądów zmuszają w przekładzie ich nazw do stosowania procedury eksplicytacji lub implicytacji w zależności od języka wyjściowego. Przekładając polskie nazwy sądów lub prokuratur na język niemiecki, należy usunąć składniki zespolenia, czyli przyimek *w* lub *dla* oraz powtórzony toponim w funkcji przydawki przyimkowej, ponieważ w niemieckojęzycznej strukturze jest to człon nieuzupełniony. Tłumacząc niemieckie nazwy na język polski, należy połączyć jej składniki właściwym przyimkiem i ewentualnie uzupełnić właściwy toponim w formie przydawki przyimkowej. Dla większej transparentności można użyć wyrażenia *dla dzielnicy*, tak jak to zrobiono w przekładzie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, sygn. akt 13013/11. W pierwszym przypadku procedura przekładu zawiera technikę implicytacji, a w drugim eksplicytacji.

*Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie* → *Bezirksgericht Warszawa Mokotów*

*Bezirksgericht Favoriten* → *Sąd Rejonowy dla (dzielnicy) Favoriten w Wiedniu*<sup>21</sup>

lub *Sąd Rejonowy Favoriten w Wiedniu*

<sup>18</sup> Por. Wyrok ETPCz z dnia 24.03.2020, sygn. akt 13012/11. <https://isiap.eu/etpcz/can-taragiu-v-moldawia/> (data dostępu: 22.12.2021).

<sup>19</sup> Por. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1741932,1,jak-honecker-uciekl-do-chile.read> (data dostępu: 22.12.2021).

<sup>20</sup> Por. Europejski nakaz zapłaty. Niemcy. [https://e-justice.europa.eu/content\\_european\\_payment\\_order-353-de-maximizeMS-pl.do?member=1](https://e-justice.europa.eu/content_european_payment_order-353-de-maximizeMS-pl.do?member=1) (data dostępu: 22.12.2021).

<sup>21</sup> Dodane składniki ujęte w nawiasie sygnalizują opcjonalny charakter ueksplicytowania informacji, która ma ułatwić identyfikację obcojęzycznego denotatu.

Analizowany tu problem warto jeszcze zilustrować autoryzowanymi przekładami niemieckich nazw instytucji państwowych na język polski przez niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Zdecydowana większość wymienionych w tym spisie przekładów odzwierciedla dokładnie liczbę składników i strukturę nazw wyjściowych<sup>22</sup>. Jest jednak wiele nazw niemieckich, które przełożono za pomocą ekwiwalentu funkcjonalnego, który pod względem liczby składników znacznie różni się od nazwy w języku wyjściowym.

*Auswärtiges Amt* → **Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych**

*Kraftfahrt-Bundesamt* → **Federalny Urząd ds. Ruchu Pojazdów Mechanicznych**

*Mahn- und Gedenkstätte Buchenwald* → **Buchenwald – Miejsce Pamięci**

*Mahn- und Gedenkstätte Ravensbrück* → **Miejsce Pamięci i Przestrogi Ravensbrück**

*Mahn- und Gedenkstätte Sachsenhausen* → **Miejsce Pamięci i Muzeum Sachsenhausen**<sup>23</sup>

W przytoczonych przykładach zastosowano odmienne zasady tłumaczenia, mimo że struktury nazw miejsca pamięci w języku wyjściowym są identyczne. Problem ich syntagmatycznego przekładu wynika z braku analogicznej pary synonimów w języku polskim. Stąd w przekładach człon *Mahnstätte* został pominięty albo zastąpiony inną informacją (*muzeum*), albo implikowane przez czasownik *mahnen* znaczenie zostało wyrażone najbliższym naturalnym odpowiednikiem w formie nominalnej *przestroga*. Użycie tego ekwiwalentu wyraża wprawdzie presuponowane znaczenie, ale jest to nieuzasadnione określenie w tego typu kontekście. Niezależnie od końcowego efektu zacytowane przekłady unaoczniają realne problemy implicytacji.

Najczęściej w niemieckim przekładzie nazw instytucji i organów państwowych dodawano stosowne elementy leksykalne, tak aby przełożona nazwa była w pełni transparentna i odpowiadała polskiej strukturze onimicznej.

*Bundesministerium für Arbeit und Soziales* → **Federalne Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych**

*Bundeszentralregister* → **Federalny Centralny Rejestr Karny**

<sup>22</sup> Niezbędne w przekładzie transpozycje składniowe nie są w tej analizie brane pod uwagę.

<sup>23</sup> Źródło podanych przykładów: *Auswärtiges Amt: Deutsche Behörden und Einrichtungen. Bezeichnungen, Abkürzungen, Akronyme zusammengestellt vom Sprachendienst des Auswärtigen Amts*. Stand: 11.06.2015. <https://www.auswaertiges-amt.de/blob/215260/5798469dce8a0fc93de4886097e5e72a/behoerdeneinrichtungen-data.pdf> (data dostępu: 22.12.2021).

*Institut für Auslandsbeziehungen* → *Instytut Stosunków Kulturalnych z Zagranicą*

Najbardziej zdarzają się przekłady nazw, w których pominięto istotny składnik niemieckiej nazwy.

*Europabeauftragter des Landes Berlin* → *Pełnomocnik Berlina ds. Europejskich*  
*Geschäftsordnungsausschuss* → *Komisja Regulaminowa*

Na podstawie przytoczonych przykładów widać, że głównymi zasadami przyjętej strategii przekładów były: dbałość o semantyczną (denotacyjną) transparentność przekładu oraz zachowanie zgodności z uzusem onimicznym w języku docelowym. Spełnienie tych warunków wymagało niejednokrotnie dodania odpowiednich składników leksykalnych, czyli eksplicytacji implikowanych treści, które wynikały z kontekstu kognitywnego lub denotacyjnego. Ten ostatni aspekt najbardziej widoczny jest w przekładach niemieckich nazw obozów zagłady.

Nieuzasadnione eksplicytacje i implikacje w strukturze onimicznej, tzn. które nie znajdują uzasadnienia w tekście źródłowym, należy traktować jako ewidentne błędy translacyjne.

### **Nazwy instytucji lub urzędów z wyrażeniem określającym zakres kompetencji**

Nazwy instytucji lub urzędów w swojej strukturze zawierają również informację o zakresie kompetencji. Składnik ten poprzedzony jest wyrażeniem *do spraw* lub skróttem *ds.* W języku niemieckim jest ono nieuzualne, a zakres kompetencji wyrażany jest w zupełnie inny sposób. Podczas przekładu tego typu nazwy z języka niemieckiego na język polski konieczna jest eksplicytacja członu *do spraw*, a w kierunku odwrotnym jego opuszczenie oraz dokonanie odpowiednich transpozycji w strukturze nazw.

*Antidiskriminierungsstelle des Bundes* → *Federalne Biuro ds. Antydyskryminacji*  
*Urząd ds. Cudzoziemców* → *Ausländerbehörde*<sup>24</sup>

<sup>24</sup> Źródło przykładów: *Auswärtiges Amt: Deutsche Behörden und Einrichtungen...*

### **Nazwy własne ze składnikiem określającym patrona instytucji**

Wiele nazw instytucji publicznych, zwłaszcza o charakterze oświatowym, ma w swojej strukturze imię i nazwisko patrona. W polskich nazwach imię i nazwisko patrona występują po nadrzędniku i są poprzedzone określeniem *imienia*. W niemieckojęzycznych nazwach tego typu nie używa się analogicznego określenia, mimo że istnieje ekwiwalent formalny *namens*<sup>25</sup>. Wskazana różnica interlingwalna sprawia, że tłumacz musi dokonać eksplicytacji lub implicytacji składnika *imienia* (skrót *im.*) w zależności od kierunku przekładu oraz dokonać zmiany szyku poszczególnych członów zgodnie z uzusem onimicznym w danym języku docelowym.

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu* →  
*Adam-Mickiewicz-Universität Poznań*  
*Hochschule für Musik „Franz Liszt“ / FRANZ LISZT Weimar* →  
*Wyższa Szkoła Muzyczna im. Franciszka Liszta w Weimarze*<sup>26</sup>

### **Eksplicytacja/implicytacja wykładników rozdzielających płęć w tekstach prawnych**

W przekładzie Konstytucji Konfederacji Szwajcarskiej z 1999 roku Zdzisław Czeszejko-Sochacki zdecydował się na ujednoczenie wyrażen odnoszących się do płci przez rezygnację z określeń wskazujących na płęć żeńską<sup>27</sup>. W ten sposób dokonał implicytacji feminatywów na rzecz form rodzaju męskiego w znaczeniu generycznym, mimo że wyraźną wolą szwajcarskiego ustrojodawcy było urzeczywistnienie językowego równouprawnienia mężczyzn i kobiet w sferze normatywnej<sup>28</sup>.

Aktualnie obowiązujące przepisy w niemieckojęzycznych krajach zobowiązują organy ustawodawcze i administracyjne do wdrażania

---

<sup>25</sup> J. Iluk: *Problemy tłumaczenia nazw...*, s. 210–211. Określenie *namens* może pełnić funkcję przyimka lub przysłówka i cechuje się odmienną dystrybucją niż jego formalny odpowiednik w języku polskim. Por. Duden online <https://www.duden.de/rechtschreibung/namens> genannt (data dostępu: 23.12.2021).

<sup>26</sup> Zapis imienia i nazwiska patrona instytucji w tekstach niemieckich może przyjmować różną formę. Może być członem określającym w złożeniu albo umieszczone w cudzysłowie lub wyróżnione krojem czcionki, o ile człon ten został umieszczony po nazwie instytucji.

<sup>27</sup> Z. Czeszejko-Sochacki: *Konstytucja Szwajcarii*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2002, s. 47.

<sup>28</sup> Ł. Iluk, J. Iluk: *Przekład niemieckojęzycznych feminatywów w regulacjach prawnych na język polski*. „Studia Translatorica” 2021, z. 12, s. 133.

przyjętych unormowań w zakresie niedwuznacznego określania osób fizycznych pod względem płci w aktach prawnych i administracyjnych<sup>29</sup>. Uwzględniając te normy w języku docelowym, tłumacz wspomnianych aktów z języka polskiego powinien w możliwym zakresie dokonać eksplikacji wykładników płci żeńskiej w nazwach zawodów, tytułów, funkcji i urzędów, jeśli dotyczą kobiet. W tłumaczeniu w odwrotnym kierunku należy dokonać neutralizacji płci i wybrać formę generyczną, ponieważ taki uzus językowy obowiązuje w polskich aktach prawnych i administracyjnych<sup>30</sup>. Na przykład w komparycjach orzeczeń sądowych wymienia się osoby uczestniczące w postępowaniu wraz z ich pełnioną funkcją. Zgodnie z tym polska nazwa w znaczeniu generycznym w tłumaczeniu na język niemiecki powinna otrzymać wykładnik rodzajowy, o ile daną funkcję pełni kobieta.

*sędzia Anna Iksińska → Richterin Anna Iksińska*  
*Protokollführerin Beata Nowak → protokolant Beata Nowak*

Analogiczna sytuacja ma miejsce w przekładach pism, które zawierają nazwiska i nazwy funkcji urzędowych osób, które wystawiły i podpisały dany dokument.

*Kierownik USC Urszula Kowalska → Leiterin des Standesamtes*  
*Urszula Kowalska*

Dodanie lub opuszczenie wykładników płci w tłumaczeniu nie zmienia pozostałej zawartości informacyjnej tekstu wyjściowego. Eksplikacja/implikacja wykładników rozróżniających płeć jest zatem wyrazem dążenia do zachowania w przekładzie norm obowiązujących w języku docelowego systemu prawnego.

### **Eksplikacja/implikacja w zakresie zwrotów formułicznych w tekstach prawa**

Dyspozycja zawarta w § 17 ust. 1 KZTP (2019) nakazuje zachowanie dokumentu w takiej formie, w jakiej został zapisany bez jakichkolwiek zmian. Ścisłe zachowanie tej dyspozycji w przypadku przekładu zwrotów formułicznych jest problematyczne, ponieważ taki przekład naruszałby konwencje w języku docelowym i raziłby nadmierną dosłownością<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 126–129.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 129–131.

<sup>31</sup> B. Kielar: *TS w układzie międzynarodowej komunikacji zawodowej (na przykładzie tłumaczenia tekstów prawnych)*. W: *Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*.

Zdaniem Danuty Kierzkowskiej przekład zwrotów formulicznych powinien uwzględniać ekwiwalentne, historycznie ustabilizowane wyrażenia w języku docelowym<sup>32</sup>. Zdaniem Sieglinde Pommer stosowanie uzualnych zwrotów formulicznych w języku docelowym jest uzasadnione nawet wtedy, kiedy mają inną strukturę formalną niż w języku wyjściowym, czyli wymagają wyraźnej eksplicytacji lub implicytacji określonych członów<sup>33</sup>. Istotnym warunkiem stosowania ekwiwalentu funkcjonalnego jest porównywalność działań proceduralnych<sup>34</sup>. Porównując anglojęzyczne wyrażenia formuliczne z ich zalecanymi przekładami na język polski w unijnym *Vademecum*, widać wyraźne różnice w ujęciu zawartości informacyjnej w języku polskim, które są efektem zastosowania obu procedur<sup>35</sup>.

*This Regulation shall enter into force on...→ Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem...*<sup>36</sup>

*Without prejudice to Article 19 ... → Nie naruszając przepisów art. 19...*<sup>37</sup>

Zgodnie z dyspozycją zawartą w § 3 KZTP, która dopuszcza możliwość powołania się na zasady tłumaczenia specjalistycznego, rekomendowane w literaturze przedmiotu lub urzędowych zaleceniach, można uznać eksplicytację/implicytację jako w pełni akceptowalne procedury translacyjne również w tłumaczeniu zwrotów formulicznych, o ile dotyczą podobnych czynności proceduralnych.

---

[Red. B. Kielar, S. Grucza]. Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego 2003, s. 133.

<sup>32</sup> D. Kierzkowska: *Tłumaczenia prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo Translegis 2007, s. 123 i 167.

<sup>33</sup> S. Pommer: *Rechtsübersetzung und Rechtsvergleichung. Translatorische Fragen zur Interdisziplinarität*. Frankfurt am Main: Peter Lang-Verlag 2006, s. 26.

<sup>34</sup> Więcej szczegółów na ten temat w Ł. Iluk, J. Iluk: *Przekład formuł słownych w tekstach prawodawczych, traktatowych i praktyki prawniczej*. „Studia Translatorica” 2021, z. 12.

<sup>35</sup> Jak zapewniają Autorzy *Vademecum tłumacza. Wskazówki redakcyjne dla tłumaczy*. Luxemburg 2021. [https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/styleguide\\_polish\\_dgt\\_pl\\_0.pdf](https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/styleguide_polish_dgt_pl_0.pdf) (data dostępu: 26.03.2021), s. 8 i 95, zalecane propozycje przekładowe uwzględniają „dorobek kilkunastu lat pracy tłumaczeniowej, wewnętrznych ustaleń oraz konsultacji z ekspertami w zakresie poprawnej polszczyzny i prawa, krajowego i unijnego”.

<sup>36</sup> *Vademecum tłumacza...*, s. 108.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 126.

## **Eksplicitacja/implicitacja składników terminologicznych**

Na płaszczyźnie formalnej ekwiwalentne terminy z różnych systemów prawnych mogą się różnić pod wieloma względami. Odmiennie mogą być między innymi: sposób konceptualizacji pojęć, kategoria i liczba składników konstytuujących dany termin oraz sposoby zespolenia<sup>38</sup>. Procedura explicitacji/implicitacji staje się obligatoryjna szczególnie w przekładzie nazw, które mają odmienną liczbę składników. Na przykład niemiecka nazwa *Erbschein* zawiera dwa składniki: *Erb(e)* = *spadkobierca* i *Schein* = *poświadczenie/akt*. Przekładając niemiecki termin na język polski, nie można ograniczyć się do przekładu syntagmatycznego (literalnego), lecz trzeba dodać te elementy leksykalne, które występują w strukturze powierzchniowej polskiego ekwiwalentu funkcjonalnego, jakim jest skupienie terminologiczne: *stwierdzenie nabycia spadku* lub *akt poświadczenia dziedziczenia*<sup>39</sup>. We wnioskach o wszczęcie postępowania spadkowego używa się jeszcze bardziej rozbudowanego wyrażania *stwierdzenie nabycia praw do spadku*<sup>40</sup>.

Wyróżnione tekstem półgrubym człony są efektem zastosowanej explicitacji w stosunku do nazwy w języku wyjściowym<sup>41</sup>. Przekład wymienionych polskich odpowiedników na język niemiecki wymaga z kolei opuszczenia wyróżnionych składników polskiej nazwy.

Maksymalny zakres explicitacji występuje w przekładzie tzw. leksyki bezekwiwalentnej. Taka sytuacja ma miejsce, jeśli w języku docelowym nie ma nazwy dla pojęcia wyodrębnionego w języku wyjściowej kultury prawnej. Problem ilustruje niemiecka nazwa *Nachtrunk* i jej przekład na język polski. Wprawdzie można ją przełożyć literalnie za pomocą rzeczownika odczasownikowego *popicie*, ale znaczenia obu wyrazów nie pokrywają się, dlatego nie można ich uznać za parę ekwiwalentów. W takim przypadku brak odpowiednika funkcjonalnego można zrekompensować między innymi za pomocą peryfrazy zawierającej cechy definicyjne pojęcia:

<sup>38</sup> J. Iluk: *Aspekte interlingualer Analysen der Rechtsterminologie für translatorische Zwecke*. In: *Beiträge zur Linguistik. Grammatik, Pragmatik, Lexikologie, Rechtssprache*. Hrsg. J. Iluk. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2014, s. 121.

<sup>39</sup> Por. art. 1025 § 1 K.c.: „Sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Notariusz na zasadach określonych w przepisach odrębnych sporządza akt poświadczenia dziedziczenia”.

<sup>40</sup> Por. Postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 września 2017 r. syg. akt III Ca 1070/17.

<sup>41</sup> Inne różnice w strukturze formalnej pary ekwiwalentów wykraczają poza ramy explicitacji.

*Nachtrunk* → *spożycie alkoholu po spowodowaniu wypadku/wykroczenia drogowego w stanie nietrzeźwym*<sup>42</sup>.

Zastosowana peryfrazą spełnia warunki eksplicytacji w najszerszym zakresie.

Obligatoryjność zastosowania obu technik translacyjnych wynika z jednej strony z wymogów ekwiwalencji tekstwonormatywnej, a z drugiej – odmiennej transparentności semantycznej nazw pozostających w relacji ekwiwalencji pojęciowej. Jak wykazała przeprowadzona analiza, poprawność przekładu, a więc zakres stosowania procedur translacyjnych eksplicytacji i implicytacji, wymaga odpowiedniej wiedzy terminologicznej, która umożliwia identyfikację nieujawnionych w strukturze powierzchniowej składników nazw i ich właściwe ueksplicytowanie lub odwrotnie. W przypadku braku stosownej wiedzy przekład nie może być adekwatny, ponieważ może naruszać normy preskryptywne w języku docelowym.

### **Eksplicytacja/implicytacja składników związków łączliwych**

Ekwiwalentne związki łączliwe, podobnie jak nazwy prawne, mogą różnić się semantyczną transparentnością, wynikającą z odmiennej liczby składników. W takich sytuacjach normy preskryptywne wymagają eksplicytacji lub implicytacji asymetrycznych składników związku łączliwego w zależności od kierunku tłumaczenia. Na przykład niemieckie wyrażenia *Beweis erheben* wymaga w przekładzie na język polski dodania składnika *wniosek* oraz transpozycji członu nominalnego *Beweis* na przymiotnik odrzeczownikowy *dowodowy*. Preskryptywnym ekwiwalentem tego dwuczłonowego związku łączliwego w języku polskim jest wyrażenie trójczłonowe *złożyć wniosek dowodowy*<sup>43</sup>. Przekład w odwrotną stronę wymaga pominięcia, czyli implicytacji jednego składnika oraz odpowiedniej transpozycji członu przydawkowego zgodnie z regułami języka niemieckiego.

<sup>42</sup> Por. C. Creifelds: *Rechtswörterbuch*. München: Beck 1990, s. 781–782.

<sup>43</sup> Więcej na ten temat w M. Płomińska: *Nomen/Verb-Kollokationen der deutschen und polnischen Rechtssprache als Übersetzungsproblem*. In: *Beiträge zur Linguistik. Grammatik, Pragmatik, Lexikologie, Rechtssprache...*, s. 152–153.

## Wnioski końcowe

Zaprezentowane wyrażenia potwierdzają szeroki wachlarz kontekstów oraz struktur językowych, które w przekładzie wymagają obligatoryjnej eksplicytacji/implicytacji, czyli uzupełnienia elementów nieobecnych w tekście wyjściowym lub opuszczania określonych członów wyrażen. Obligatoryjność wynika z obowiązujących reguł preskryptywnych w języku docelowego systemu prawnego i zasad ekwiwalencji tekstwonormatywnej. Mając to na uwadze, należy stwierdzić, że analizowana wyżej dyspozycja KZTP, dotycząca zasad przekładów poświadczonych, wymaga pilnego przeformułowania, tak aby nie wykluczała obligatoryjnych zmian kwantytatywnych na płaszczyźnie mikrotekstowej, a jednoznacznie określiła ich dopuszczalne granice.

## Literatura

- Auswärtiges Amt: *Deutsche Behörden und Einrichtungen. Bezeichnungen, Abkürzungen, Akronyme zusammengestellt vom Sprachendienst des Auswärtigen Amtes*. Stand: 11.06.2015. <https://www.auswaertiges-amt.de/blob/215260/5798469dce8a0fc93de4886097e5e72a/behoerdeneinrichtungen-data.pdf> (data dostępu: 22.12.2021).
- Creifelds C.: *Rechtswörterbuch*. München: Beck 1990.
- Czeszejko-Sochacki Z.: *Konstytucja Szwajcarii*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2002.
- Delisle J., Lee-Jahnke H., Cormier M.: *Terminologia tłumaczenia*. Przekł. i adaptacja T. Tomaszewicz. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu A. Mickiewicza 2004.
- Gumul E.: *Eksplicytacja a komunikatywność tekstu przekładu*. W: *Przekład jako komunikat*. Red. P. Fast, W.M. Osadnik. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk 2006, s. 19–37.
- Gumul E.: *Eksplicytacja w tłumaczeniu simultanicznym*. W: *Z zagadnień dydaktyki tłumaczenia ustnego*. Red. P. Janikowski. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej 2011, s. 11–31.
- Iluk J.: *Aspekte interlingualer Analysen der Rechtsterminologie für translatorische Zwecke*. In: *Beiträge zur Linguistik. Grammatik, Pragmatik, Lexikologie, Rechtssprache*. Hrsg. J. Iluk. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2014, s. 111–127.
- Iluk J.: *Problemy tłumaczenia nazw instytucji publicznych z języka polskiego na język niemiecki i odwrotnie*. W: *Problemy komunikacji międzykulturowej. Lingwistyka, translatoryka, glottodydaktyka*. Red. B. Kielar, T.P. Krzeszowski, J. Lukszyn, T. Namowicz. Warszawa: Graf-Punkt 2000, s. 193–213.

- Iluk Ł., Iluk J.: *Przekład formuł słownych w tekstach prawodawczych, traktatowych i praktyki prawniczej*. „Studia Translatorica” 2021, z. 12, s. 143–159.
- Iluk Ł., Iluk J.: *Przekład niemieckojęzycznych feminatywów w regulacjach prawnych na język polski*. „Studia Translatorica” 2021, z. 12, s. 125–142.
- Jopek-Bosiacka A.: *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: Wydawnictwo PWN 2006.
- Kielar B.: *TS w układzie międzynarodowej komunikacji zawodowej (na przykładzie tłumaczenia tekstów prawnych)*. W: *Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*. [Red. B. Kielar, S. Grucza]. Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego 2003, s. 121–133.
- Kielar B.: *Zarys translatoryki*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Katedra Języków Specjalistycznych 2003.
- Kierzkowska D.: *Tłumaczenia prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo Translegis 2007.
- Kodeks cywilny. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93.
- Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS 2019. <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysie%CC%A8g%C5%82ego.pdf> (data dostępu: 25.03.2021).
- Koller W.: *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*. Wiebelsheim: Quelle & Meyer 2001.
- Morawiecki L.: *Zasady wykładni prawa*. Toruń: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa 2010.
- Pommer S.: *Rechtsübersetzung und Rechtsvergleichung. Translatorische Fragen zur Interdisziplinarität*. Frankfurt am Main: Peter Lang-Verlag 2006.
- Płomińska M.: *Nomen/Verb-Kollokationen der deutschen und polnischen Rechtsprache als Übersetzungsproblem*. In: *Beiträge zur Linguistik. Grammatik, Pragmatik, Lexikologie, Rechtssprache*. Hrsg. J. Iluk. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2014, s. 143–161.
- Vademecum tłumacza. Wskazówki redakcyjne dla tłumaczy*. Luxemburg 2021. [https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/styleguide\\_polish\\_dgt\\_pl\\_0.pdf](https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/styleguide_polish_dgt_pl_0.pdf) (data dostępu: 26.03.2021).

#### **Granice eksplicytacji i implicytacji w przekładzie tekstów prawa**

**Streszczenie:** Wierność w przekładzie tekstów prawa jest nadrzędnym kryterium jakościowym. Do jej skrupulatnego zachowania obliguje polski *Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego*. Natomiast z perspektywy norm preskryptywnych w języku docelowym i zasad ekwiwalencji tekstwonormatywnej dodawanie lub opuszczanie określonych elementów tekstu może być wręcz obligatoryjnym działaniem translacyjnym. Artykuł stanowi omówienie wybranych kontekstów, w których wymienione procedury znajdują swoje uzasadnione zastosowanie.

**Słowa kluczowe:** teksty prawa, translacja, ekwiwalencja tekstwonormatywna, eksplicytacja, implicytacja

**Grenzen der Explizitation und Implizitation beim Übersetzen von Rechtstexten**

**Zusammenfassung:** Die Übersetzungstreue ist ein übergeordnetes Qualitätskriterium beim Übersetzen von Rechtstexten. Zu deren strikten Einhaltung verpflichten die polnischen *Richtlinien für die Erstellung beurkundeter Übersetzungen (Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego)*. Aus der Perspektive der präskriptiven Normen der Zielsprache und der Anforderungen der textnormativen Äquivalenz kann sich die Hinzufügung (Explizitation) oder Tilgung (Simplizitation) bestimmter textueller Elemente als eine obligatorische Übersetzungsprozedur erweisen. Im Artikel werden die Kontexte behandelt, in denen die genannten Übersetzungstechniken ihre begründete Anwendung finden.

**Schlagwörter:** Rechtstexte, Translation, textnormative Äquivalenz, Explizitation, Implizitation

**Limits of explicitation and implicitation in the translation of legal texts**

**Abstract:** Fidelity in the translation of legal texts is the overriding qualitative criterion. Its meticulous observance is obliged by the Polish *Professional Code of a Sworn Translator (Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego)*. However, from the perspective of prescriptive norms in the target language and the principles of textual and normative equivalence, adding or omitting specific elements of the text may even be an obligatory translational action. The article discusses selected contexts in which these procedures are justified.

**Keywords:** texts of law, translation, textual and normative equivalence, exclusivity, implicitation

---

prof. dr hab. **Jan Iluk** pracuje w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego. Jego zainteresowania naukowe dotyczą m.in. problematyki przekładu tekstów prawnych i prawniczych. W latach 2004–2012 był przewodniczącym Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla tłumaczy przysięgłych przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Prof. Dr. hab. **Jan Iluk** arbeitet im Linguistischen Institut der Schlesischen Universität Katowice. Seine Forschungsinteressen gelten u.a. der Übersetzung von Rechtstexten. In den Jahren 2004–2012 war er Vorsitzender des Prüfungsausschusses für beeidigte Übersetzer am Justizministerium.

Prof. dr hab. **Jan Iluk** works at the Institute of Linguistics of the University of Silesia. His scientific interests concern i.a. the translation of legal texts. In the years 2004–2012 he was the chairman of the State Examination Commission for sworn translators at the Ministry of Justice.

---



Joanna Pędzisz

 <https://orcid.org/0000-0002-0931-8387>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

## Verschlüsselte Kommunikation zeitgenössischer Tänzer\*innen (?)

### Vorbemerkungen

Wenn die Möglichkeit entsteht, zeitgenössische Tänzer\*innen beim schöpferischen Prozess zu beobachten, ist dies als eine Ehre, aber auch eine große Verantwortung zu betrachten, weil die Tänzer\*innen demnach großes Vertrauen zeigen. Das verlangt eine eindeutige Grenzziehung zwischen den Beobachtenden und den Beobachteten und die klare Perspektive, aus der der schöpferische Prozess in den Blick genommen wird. Unter Berücksichtigung der im vorliegenden Beitrag dargelegten Erkenntnisse einer Fallstudie wird davon ausgegangen, dass alle Handlungen zeitgenössischer Tänzer\*innen als diskursive Praktiken verstanden werden. Als Ziel der im Weiteren präsentierten Ausführungen gilt dementsprechend die Identifikation von Schlüsselwörtern, die während der Tanzproben verwendet und auf die vorbereitete Tanzaufführung bezogen werden. Aus diskurs- und gesprächsanalytischer Sicht werden die identifizierten Schlüsselwörter als Elemente intratextueller Mikroebene betrachtet, mit denen die verschlüsselte Kommunikation<sup>1</sup> zeitgenössischer Tänzer\*innen manifestiert wird. Um die Spezifik des während der Tanzproben genutzten Wortschatzes zu veranschaulichen, werden Bedeutungen der Schlüsselwörter, ihre Funktionen sowie Motive und Absichten ihres Gebrauchs bestimmt. Der Bezug auf die semantischen und pragmatischen/sprachfunktionalen Aspekte ermöglicht, der Frage nachzugehen, ob die verschlüsselte Kommunikation dem Zweck dient, eine Geheimsprache im Sinne von

---

<sup>1</sup> Ch. Efung, B. Arich-Gerz: *Geheimsprachen. Geschichte und Gegenwart verschlüsselter Kommunikation*. Wiesbaden: marixverlag, 2017, S. 9.

Efing/Arich-Gerz<sup>2</sup> und Glück<sup>3</sup> zu entwickeln. Lässt sich vielleicht die Kommunikation zeitgenössischer Tänzer\*innen entschlüsseln? Ist ihre codebasierte Kommunikation mitzuverfolgen? Kann ihr Sonderwortschatz aufgedeckt werden und demzufolge nachvollziehbar sein? Die methodische Herangehensweise umfasst die nicht teilnehmende Beobachtung, die schon die Tatsache voraussetzt, dass eine gewisse Distanz zwischen den Beobachteten und Beobachtenden entsteht.

### **1. Eine nicht teilnehmende Beobachtung als methodische Herangehensweise**

Der Wahl der Methode lag die Tatsache zugrunde, dass sich ein Forscher/eine Forscherin hinter den Kulissen befindet, unbeteiligt und distanziert bleibt und die gewonnenen Erkenntnisse später auswertet. Der Beobachter kann den Fokus vollständig auf das Geschehen und Protokollieren richten<sup>4</sup>. Die nicht teilnehmende Beobachtung wird häufig zur Untersuchung von kleinen Gruppen oder Einzelpersonen eingesetzt und die beobachteten Tänzer\*innen – das Lubliner Tanztheater – bilden fünf Tänzer\*innen. Wenn man sich für die eigentliche nicht teilnehmende Beobachtung entscheidet, kann man wählen, ob man offen oder verdeckt arbeiten will. Im Falle der im vorliegenden Beitrag präsentierten Untersuchung bildete die offene Beobachtung den Fokus und die Tänzer\*innen als Zielpersonen wussten, dass sie beobachtet wurden. Angesichts dessen wird die Tatsache berücksichtigt, dass die Tänzer\*innen als Untersuchungsteilnehmenden über Ziel und Zweck der Beobachtung spekulieren und sich konform und sozial erwünscht verhalten können<sup>5</sup>. Allerdings wird davon ausgegangen, dass mit den analysierten Schlüsselwörtern auf die vorzubereitende Aufführung Bezug genommen wird, was ein gemeinsames Ziel, d.h. die Effizienz des schöpferischen Prozesses, bedingte und zur Koordination der Arbeitsschritte der Tänzer\*innen führte. Demzufolge erreichten die Beobachteten einen gewissen Grad der sozialen Erwünschtheit. Außerdem unterscheidet man zwischen der systematischen und der unsystematischen Beobachtung. Ein systematisches Vorgehen, das hier vorgenommen wurde, besteht darin, dass man schon vorher zielgerichtet festlegt, welche Kriterien oder Kategorien bei der Beobachtung berücksichtigt

---

<sup>2</sup> Ebd., S. 9–29.

<sup>3</sup> H. Glück (Hg.): *Metzler Lexikon Sprache*. Stuttgart: J. B. Metzler Verlag, 2000, S. 233.

<sup>4</sup> J. Bortz, N. Döring: *Forschungsmethoden und Evaluation*. 4. Auflage. Heidelberg: Springer Medizin Verlag, 2006, S. 267.

<sup>5</sup> Ebd.

werden<sup>6</sup>. Im Falle der beobachteten Proben wurden folgende Aspekte in den Blick genommen:

- a) die Strategien der Kommunikation im schöpferischen Prozess,
- b) Kommunikationsstörungen in der kleinen Gemeinschaft,
- c) Rollen der Tänzer\*innen und der Choreografen, die während der Proben übernommen wurden,
- d) räumliche Verhältnisse, die Einfluss auf die Kommunikation hatten.

Als Vorteile der offenen Beobachtung ist Folgendes zu nennen:

- a) Die distanzierte Sichtweise gibt die Möglichkeit, alles zu protokollieren.
- b) Als Außenstehende können die Forscher\*innen durch eingehende Beobachtung Neues und Unbekanntes entdecken.

Diese räumliche Abgrenzung trug dazu bei, dass *secret language*, d.h. die verschlüsselte Kommunikation der zeitgenössischen Tänzer\*innen das Neue war, das in dem Beitrag zur Diskussion gestellt wird.

## **2. Idee der Aufführung *If/Then* als Grundlage für die Planung der nicht teilnehmenden Beobachtung**

Der neuen Aufführung *If/Then*, die vom Lubliner Tanztheater vorbereitet wurde, liegt die Idee zugrunde, dass sich Menschen, Gegenstände, Erscheinungen und Phänomene in irgendeiner Relation befinden, miteinander verwoben sind und sich gegenseitig bedingen. Deshalb geht der Choreograf Joseph W. Alter davon aus, dass Achtsamkeit, aufmerksame Beobachtung, aufmerksamer Blick etc. von großer Bedeutung sind. Der Zustand ständiger *Achtsamkeit* und *Mindfulness* führen zur permanenten Bereitschaft zu handeln. Die Handlung resultiert hingegen aus den entstehenden Zusammenhängen und Relationen. Zwar wussten die Tänzer\*innen, was in der Aufführung zustande kommt, wohin sie mit ihren Bewegungen kommen, was das übergeordnete Ziel ihrer Handlungen auf der Bühne ist, aber die einzelnen Tanelemente, Sequenzen der Handlungen, Konstellationen von Bewegungen und Bewegungssequenzen entdecken sie erst während der Aufführung. Die Tänzer\*innen mussten während der Aufführung die Fragen beantworten: Wie wirkt das, was sich auf der Bühne abspielt, auf mich? Wie

---

<sup>6</sup> T. Seidel, M. Prenzel: *Beobachtungsverfahren: Vom Datenmaterial zur Datenanalyse*. In: *Handbuch Statistik, Methoden und Evaluation*. Hg. H. Holling, B. Schmitz. Göttingen: Hogrefe, 2010, S. 140, 150.

wirke ich auf das, was sich auf der Bühne abspielt? Von der Achtsamkeit der Tänzer\*innen hing das ab, was das Publikum auf der Bühne sieht und was es nicht sieht. Zum Ziel der Aufführung wurde dementsprechend der Versuch, die Achtsamkeit in der Situation der Ungewissheit, der Unsicherheit und der Unbestimmtheit hervorzurufen.

Die nicht teilnehmende Beobachtung dauerte vom 12.08.2019 bis zum 17.08.2019 und umfasste insgesamt 35 Stunden der Beobachtung. Mit einem digitalen Diktiergerät wurden Tonaufnahmen gemacht. Zusätzlich wurden auch Notizen angefertigt, um Relationen der Tänzer\*innen im Raum und die räumlich-strukturelle Rahmung der Bewegungen auf der Bühne zu veranschaulichen. Die im Weiteren zitierten Aussagen der Tänzer\*innen wurden nach dem GAT-System<sup>7</sup> transkribiert. An dieser Stelle sei angemerkt, dass die Kommunikation während der Proben auf der Bühne sowohl in Englisch als auch in Polnisch stattfand, denn das Lubliner Tanztheater – die polnische Tanzkompanie – arbeitete mit dem amerikanischen Choreografen. Deswegen befinden sich im Analysekorpus die Aussagen, die in beiden Sprachen formuliert wurden. Hervorhebung verdient noch die Tatsache, dass es nicht selten sprachlich zu einer Code-Mischung kam. Englisch als die erste Fremdsprache der Tänzer\*innen wurde mit der polnischen Sprache gemischt. Allerdings wird auf die Gründe und Funktion dieser Strategie im vorliegenden Beitrag nicht eingegangen.

Als die nicht teilnehmende Beobachtung anfang, waren die Tänzer\*innen mitten im Prozess der Arbeit an der Aufführung, weil die erste Phase der Proben im Mai 2019 stattfand. Die Tänzer\*innen hatten schon eine genaue Vorstellung von der Idee der Aufführung, kannten die Regeln, nach denen sie ihre Bewegungssequenzen konstruieren sollten. Die ersten Versuche, die Bewegungssequenzen zu verbinden, hatten die Tänzer\*innen hinter sich. Das hatte zur Folge, dass die Gruppe mittels bestimmter Schlüsselwörter kommunizierte, deren Bedeutung ihnen schon bekannt war, die für die Beobachtenden dagegen völlig unverständlich waren. Einige werden im Weiteren genannt, ihre Bedeutung entschlüsselt, Motive ihres Gebrauchs präsentiert und ihre Funktion bestimmt.

Die erste Bemerkung, die nachwies, dass die Tänzer\*innen des Lubliner Tanztheaters ihre *secret language* entwickelten, lautete: Po dRUgiej Szwa-jcarii (-) nie ma podŁogi. (dt.: Nach der ZWEITEN Schweiz (-) gibt es kein FLOORwork.)<sup>8</sup>. An demselben Tag wurde eine andere

<sup>7</sup> <https://www.mediensprache.net/de/medienanalyse/transcription/gat/gat.pdf> [Zugriff am 10.03.2022].

<sup>8</sup> Übersetzt v. d. Verf.

Aussage von einem der Tänzer\*innen formuliert: DRUGa Szwajcaria (--)  
wypada. (dt.: Die ZWEITE Schweiz (--)  
fällt heute aus.)<sup>9</sup>. Die Aussagen galten als Inspiration, den Fokus auf die verschlüsselte Kommunikation der zeitgenössischen Tänzer\*innen zu richten und die Absichten zu erkennen, die der Formulierung von solchen Aussagen und der Verwendung von solchen Begriffen zugrunde liegen.

### 3. Schlüsselwörter als Elemente der Mikroebene der verschlüsselten Kommunikation der zeitgenössischen Tänzer\*innen

#### 3.1. Pierwsza/Druga Szwajcaria / first/second/new Switzerland

Als *die erste / zweite Schweiz*<sup>10</sup> galt im schöpferischen Prozess ein abgegrenzter Bereich auf der Bühne, in dem die für die anderen Teile der Bühne definierten Regeln nicht beachtet werden mussten. Der Bereich *die Schweiz* befand sich auf der rechten und linken Seite der Bühne.

Der Begriff *die Schweiz* wurde auch in dem Kontext mit Neutralität, Unabhängigkeit, Sicherheit assoziiert und wies auf ein Phänomen hin, dass sich nicht im Zentrum des Interesses befindet. Die Tänzer\*innen durften in dem Bereich der Bühne handeln bzw. die anderen beobachten, ohne auf die strengen Regeln zu achten.

Die Ordinalzahlen *first*, *second* oder das Adjektiv *new* verwiesen auf die Teile der Choreografie als Ganzheit, die Reihenfolge der vorkommenden Bewegungssequenz, die in dem neutralen Bereich realisiert wurde, im Verhältnis zur Ganzheit und bezüglich der anderen Bewegungssequenzen, die auch angemessen benannt wurden und im Folgenden erklärt werden.

Beispiel a: If you are in SWITZERland' (---) you are SAFE;

Beispiel b: Let's go OVER- new <f>!SWITZERland!

Beispiel c: Ready (.) to try NEW Switzerland?

Beispiel d: RUN to the Switzerland than (-) to aNother;

Beispiel e: We MAke SWItzterland.

Beispiel f: Let's GO to the SWItzterland!

Beispiel g: FIrst SWItzterland' (--)  
SECond SWItzterland.

<sup>9</sup> Übersetzt v. d. Verf.

<sup>10</sup> Übersetzt v. d. Verf.

Die angeführten Beispiele a bis g, in denen die besprochenen Schlüsselwörter *first/second/new Switzerland* verwendet werden, gelten als Beleg dafür, dass die sprachlichen Elemente der verschlüsselten Kommunikation keine Okkasionalismen waren. Sie gehörten zum sprachlichen Inventar der Tänzer\*innen und Choreografen, die in dem Kontext der Proben eine Gemeinschaft bildeten. Da konkrete Elemente der Choreografie mit den Schlüsselwörtern identifiziert werden, wird das damit entsprechende Wissen um die Bewegungssequenzen aktiviert. Demnach werden die besprochenen Schlüsselwörter *first/second/new Switzerland* zu Etiketten, die stellvertretend für den semantischen Gehalt in der Kommunikation der zeitgenössischen Tänzer\*innen stehen und das Handeln auf der Bühne organisieren<sup>11</sup>.

### 3.2. Alphabet/ Alphabets

In der ersten Phase der Proben im Mai schrieben die Tänzer\*innen jedem Buchstaben eine Bewegung zu. Im August wählten sie einen Satz aus, dessen Buchstaben in konkrete Bewegungen nach dem bestimmten Code transformiert wurden. Die Tänzer\*innen wählten den Satz: „Always look on the bright side of life“. Jedem Buchstaben entsprach eine Bewegung. Im August versuchten sie die einzelnen Bewegungen miteinander zu verbinden, damit eine Tanzsequenz entsteht. Die Sequenz wurde unisono getanzt. Außerdem hatten die Tänzer\*innen die Möglichkeit, sich eigene Sätze auszudenken und die Tanzsequenzen zu bilden, die als *big solo* bezeichnet wurden.

Die Schlüsselwörter *Alphabet* und *big solo* gehörten zu Teilen der Choreografie und waren Bewegungssequenzen, deren Reihenfolge im Prozess der Arbeit an der Aufführung als Ganzheit bestimmt wurde.

Beispiel a: DO (.) your ALphabets;

Beispiel b: <f>!ALphabet!

Beispiel c: BIG solo (--) duETS.

Beispiel d: Start your ALphabet.(---) Important i::s (.) that you have the FIVE words;

Beispiel e: The QUALity comes from the acTIVITY; (-) Big solo.

An dieser Stelle muss angemerkt werden, dass die zitierten Aussagen von dem Choreografen formuliert wurden. Das ist ein Beweis dafür, dass er sich

<sup>11</sup> Zu Merkmalen von Schlüsselwörtern: W. Nothdurft: *Schlüsselwörter. Zur rhetorischen Herstellung von Wirklichkeit*. In: *Gesprächsrhetorik. Rhetorische Verfahren im Gesprächsprozess*. Hg. W. Kallmeyer. Tübingen: Narr, 1996, S. 380–381.

als Leader in der Arbeit an der Aufführung betrachtete. In dem Fall signalisieren die Schlüsselwörter die kommunikative Position des Choreografen und verweisen auf seine soziale Identität<sup>12</sup>. Durch die häufige Verwendung der Schlüsselwörter *alphabet* und *big solo* wurden diese auch als identifizierende Namen der Teile der Choreografie etabliert. Vor dem Hintergrund der interaktionalen Linguistik<sup>13</sup> regulieren die Schlüsselwörter *alphabet* und *big solo* die situationsgebundene Produktion der Aussagen von dem Choreografen während der Proben, die als eine soziale Interaktion mit einem konkreten Handlungsverlauf gelten.

### 3.3. Facing

Mit dem Schlüsselwort *facing* wird auf die Dauer des Blickkontakts Bezug genommen. Die Tänzer\*innen sollten in einem Teil der Choreografie einen intensiven und langen Blickkontakt miteinander haben und auf diese Weise eine Spannung entwickeln.

Beispiel a: You are Gonna be (-) FACING;

Beispiel b: Share WEIGHT' (-- ) Share supPORT' (-- ) I really have response; (-- ) FACING.

Beispiel c: It could be facing THIS way' (.) or THIS way.

In der letzten Aussage will der Choreograf darauf hinweisen, dass die Tänzer\*innen auf unterschiedliche Art und Weise zu dem Blickkontakt kommen können. Wichtig dabei ist die Achtsamkeit, dass sie es zusammen, in einem konkreten Moment machen sollten. Hinsichtlich dessen wird das Schlüsselwort *facing* zu einem Reizwort<sup>14</sup>. Damit wird auf zwei Bewegungsqualitäten Bezug genommen, die während einer Probe zu einem strittigen Thema wurden.

### 3.4. Laban-box/Laban/Laban-square

In den Schlüsselwörtern kommt der Name des ungarischen Tänzers, Choreografen und Tanzkritikers Rudolf von Laban vor, dessen Analysen der menschlichen Bewegung zur Etablierung des modernen Tanzes

<sup>12</sup> W. Nothdurft: *Schlüsselwörter...*, S. 381.

<sup>13</sup> M. Selting, Margret, E. Couper-Kuhlen: *Argumente für die Entwicklung einer, interaktionalen Linguistik'*. „Gesprächsforschung – Online-Zeitschrift zur verbalen Interaktion“ 2000, Nr. 1, S. 79.

<sup>14</sup> W. Nothdurft: *Schlüsselwörter...*, S. 381.

fürten. Sein architektonisch geprägtes Raumverständnis galt als eine Basis für die Entwicklung eines neuen Verständnisses des dreidimensionalen Körpers und der Körperbewegung der Tänzer\*innen, die von dem kodifizierten System des klassischen Balletts befreit wurde. Demnach betrachtete er den Tanz als Ausdruck des Individuellen und richtete den Fokus auf Improvisation im Tanz. Auf Grund der Laban-Bewegungsstudien lassen sich u.a. sechs Kategorien der Bewegung erkennen:

- a. Körper – die Relation einzelner Körperteile und -elemente zueinander ermöglicht festzustellen, wie der Körper strukturiert und organisiert wird.
- b. Raum – die Relation des menschlichen Körpers zu dem dreidimensionalen Raum trägt dazu bei, dass zeitgenössische Tänzer\*innen innerhalb ihrer Kinesphäre entsprechende Bewegungen und Bewegungssequenzen ausführen können.
- c. Antrieb als Dynamik der Bewegung machen solche Phänomene wie Gewicht, Kraft, Fluss, Raum oder Zeit aus, anhand derer eine breite Palette von Qualitäten der Bewegung entwickelt werden kann, die im Folgenden genannt werden.
- d. Form, die ohne Zweifel bezüglich der Körperbewegung nicht zu übersehen ist. Dank dem Interagieren und den daraus entstehenden mehreren Relationen zwischen dem sich bewegenden Körper und dem Raum, zwischen sich selbst und der Umgebung, die u.a. auch andere Tänzer\*innen bilden, ist es möglich, die Form des menschlichen Körpers zu verändern. In dem Sinne wird der Körper der Tänzer\*innen plastisch.
- e. Phrasierung – ihre Etablierung bedingen die Bewegungskategorien *Körper, Raum, Antrieb* und *Form*. Die Tatsache, dass diese hochindividualisiert sind, hat zur Folge, dass jede Bewegung spezifisch und einzigartig ist, anders zeitlich strukturiert wird und Akzente in Bewegungssequenzen anders gesetzt werden.
- f. Beziehungen, die zeitgenössische Tänzer\*innen zum Raum und zueinander aufbauen, wirken auch auf die Positionierung des Körpers in der Realisierung von Bewegungssequenzen und auf diese Weise signalisieren die Tänzer\*innen ihrem Gegenüber die mittels der Bewegung aktivierten emotionalen Zustände<sup>15</sup>.

---

<sup>15</sup> <https://www.laban-eurolab.org/lbbs/theorie/> [Zugriff am: 12.09.2021], mehr über die Bewegungsstudien nach Rudolf Laban: *Bewegtes Wissen – Laban/Bartenieff-Bewegungsstudien verstehen und erleben*. Hg. A. Kennedy. Berlin: Logos Verlag, 2014.

Unter Berücksichtigung der sechs Kategorien der Bewegung sowie der Parameter innerhalb dieser Kategorien schufen die Tänzer\*innen ihre Bewegungssequenzen, in denen unterschiedliche, von Rudolf Laban bestimmte Qualitäten der Bewegung wie *indirect*, *sustained*, *bound*, *free*, *light* oder folgende Arten der Bewegung: *pressing*, *floatig*, *wringing*, *dubbing*, *slashing*, *gliding*, *puching* etc. differenziert werden<sup>16</sup>.

Beispiel a: Laban jest zamiast óSEMki. (dt. Statt ACHT ist Laban<sup>17</sup>)

Beispiel b: PIĄtka wyciąga nas do LaBAna. (dt. Die FÜNf initiiert LaBAn<sup>18</sup>)

Beispiel c: Laban?

Mit den Schlüsselwörtern *Laban-box* und *Laban-square* wurden ohne Zweifel die Relation des Körpers im mehrdimensionalen Raum und die Richtung der einzelnen Bewegungen hervorgehoben. *Laban-box* und *Laban-square* wurden nach bestimmten Regeln vollzogen, die der Choreograf während einer Probe wiederholte:

Beispiel d: The order is (-) UP' Down' LEft' RIGHT' RIGHT' LEft' frOnt' BACK.

Die Kategorie des Raumes wird mehrmals hervorgehoben, was nur nachweist, dass sie in einem bestimmten Teil der Choreografie grundlegend ist und in den Vordergrund tritt:

Beispiel e: We can use THIS cube(-- ) box.

Beispiel f: It's your own' (-- ) private' (-- ) cube.

Auch hier organisieren die Schlüsselwörter *Laban-box* und *Laban-square* die Handlungen der Tänzer\*innen auf der Bühne und bilden „eine Kraftlinie der Interaktion“<sup>19</sup>, die zur Realisierung bestimmter Bewegungssequenzen nach den von Rudolf Laban definierten Kategorien von Bewegungen animiert.

### 3.5. Tableau

Nach Duden<sup>20</sup> ist *Tableau* ein wirkungsvoll gruppiertes Bild, in der Literaturwissenschaft: breit ausgeführte, personenreiche Schilderung. In der Arbeit an der Aufführung wird mit dem Schlüsselwort eine statische

---

<sup>16</sup> I. Bartenieff, D. Lewis: *Body Movement, Copying with the Environment*. New York: Gordon and Breach Science Publishers, Routledge, 2002, S. 58.

<sup>17</sup> Übersetzt v. d. Verf.

<sup>18</sup> Übersetzt v. d. Verf.

<sup>19</sup> W. Nothdurft: *Schlüsselwörter...*, S. 381.

<sup>20</sup> <https://www.duden.de/rechtschreibung/Tableau> [Zugriff am: 20.09.2021].

Szene bezeichnet, in der sich die Tänzer\*innen als Gruppe nicht bewegen und nebeneinander standen. Der Körperkontakt war in der Szene auch relevant. Die Szene sah so aus, als ob die Tänzer\*innen Fotoposen machten. In dem Kontext wurden die Elemente der ersten und zweiten Bedeutung wie *gruppiert*, *personenreich*, *wirkungsvoll* hervorgehoben und so der Begriff für den kommunikativen Kontext der Situation profiliert.

Beispiel a: If you FOLLOW the RULES' (--) wszystko będzie dobrze. TABLEAU.

Beispiel b: We have (-) tableau.

Beispiel c: FIRST tableau.

Erwähnung verdient auch die Tatsache, dass Kombinationen von Schlüsselwörtern im Laufe der Kommunikation entstanden, die die Reihenfolge von einzelnen Teilen der Choreografie identifizieren. Im Folgenden werden die entsprechenden Beispiele angeführt:

Beispiel a: Po dRUGiej Szwajcarii (-) nie ma podłogi` robimy Labana` facing; (dt. Nach der ZWEITen Schweiz (-) gibt es kein FLOORwork> wir machen Laban> facing;<sup>21</sup>)

Beispiel b: GESTures` duETS` touching duETS` after LABan` and FAST to facing' (--) always look on the bright;

Beispiel c: We have 5 sekcji` (fünf Sektionen<sup>22</sup>), Laban` phrase` gesty` (Gesten<sup>23</sup>) solo. There is A LOT of material (-) what we WORK with.

Ohne Zweifel werden sie in komplexen Konstellationen, in Form von Aufzählungen, mit dem Ziel verwendet, die Relevanz der unmittelbar nacheinander vorkommenden Bewegungssequenzen für die Dramaturgie der Aufführung hervorzuheben und die Kohärenz der performativen Handlungen der Tänzer\*innen auf der Bühne zu gewährleisten.

#### 4. Resümee

Die präsentierten und beschriebenen Schlüsselwörter, die als Namen betrachtet werden, haben einen identifizierenden Charakter. Aus diskurslinguistischer Sicht gehören sie zur Diskurslexik<sup>24</sup> der Tänzer\*innen und des

<sup>21</sup> Übersetzt v. d. Verf.

<sup>22</sup> Übersetzt v. d. Verf.

<sup>23</sup> Übersetzt v. d. Verf.

<sup>24</sup> A. Busch: *Der Diskurs: ein linguistischer Proteus und seine Erfassung – Methodologie und empirische Grundkriterien für die sprachwissenschaftliche Erfassung von Diskursen und ihrer*

Choreografen, die zu einer Gemeinschaft werden, und verweisen auf die Entitäten und Phänomene, die eng mit den Elementen sowie Teilen der Choreografie zusammenhängen. Demnach werden a) Elemente des Bühnenbildes (*first/second/new Switzerland*), b) Qualität der Bewegung (*Laban/Laban-box/Laban-square, big solo, faceing, tableau*), c) bestimmte Szenen genannt, die die Dramaturgie der Aufführung ausmachen (*alphabet, big solo, facing, tableau, first/second/new Switzerland*). Es ist zu bemerken, dass die Identifikation der Bezeichneten dank der besprochenen Schlüsselwörter möglich war, was die Ökonomie der Kommunikation positiv beeinflusste. Die Tänzer\*innen waren sich dessen bewusst, welche Wissensbestände aktiviert werden müssen, um die Bedeutung der Begriffe zu erschließen.

Auf den ersten Blick lassen sich die Begriffe als Elemente klassifizieren, die die verschlüsselte Kommunikation ausmachen. Ihre besondere Bedeutung wird nur für die Ausgewählten zugänglich gemacht. Die nicht teilnehmenden Beobachtenden sind nicht im Stande, den Code zu entschlüsseln. Sie verfügen auch über den Modus des Zugangs nicht<sup>25</sup>. Die zeitgenössischen Tänzer\*innen bilden jedoch eine Gemeinschaft, die offen ist. Sensibilität und Respekt bezüglich des Körpers in der Arbeit der zeitgenössischen Tänzer\*innen haben zur Folge, dass sie auch Achtsamkeit bezüglich des eigenen Wohlgefühls sowie des Wohlgefühls Anderer haben. Schon am ersten Tag der Beobachtung sagte einer der Tänzer\*innen zu der Beobachtenden: „Wenn du etwas nicht verstehst, kannst du in jedem Moment fragen.“ Zwar unterteilte sich die soziale Dimension der nicht teilnehmenden Beobachtung in Insider und Außenstehende<sup>26</sup>, aber dank dieser Aussage erkannte die Außenstehende die Bereitschaft des Tänzers, die (sprachlich kreierte) Welt zugänglich zu machen. Außer Acht darf nicht gelassen werden, dass das mehrmalige Wiederholen der Begriffe in längeren Aussagen, in einem klaren, mit para- und nonverbalen Signalen unterstützten Kontext ermöglichte, ohne zusätzliche Erklärung der Insider die Bedeutung der Begriffe zu erschließen. Das gilt als Beleg dafür, dass die kommunikative Situation als Ganzheit, räumliche Umgebung, die Proxemik, die mit den Begriffen vollzogenen Sprechakte der Beobachteten und die nonverbalen Handlungen der Beobachteten zu Faktoren werden, dank denen die Erschließung der Bedeutung möglich wird.

Die analysierten Begriffe haben ihre Gruppierungsfunktion und führen zur in der Fachliteratur postulierten Herausbildung und Verfestigung der

---

*lexikalischen Inventare*. In: *Diskurslinguistik nach Foucault*. Hg. I. Warnke. Berlin/New York: De Gruyter, 2007, S. 143–144.

<sup>25</sup> Ch. Efig, B. Arich-Gerz: *Geheimsprachen...*, S. 9.

<sup>26</sup> Ebd., S. 15.

Gruppe<sup>27</sup>, besonders wenn sie von dem Choreografen, Leader der Gruppe, mehrmals wiederholt werden und den Rahmen für die weiteren Schritte der Arbeit bestimmen.

In der Definition der Gruppensprache nach Rudolf Fisch<sup>28</sup> werden die Faktoren der Entstehung von Gruppensprache genannt, wie intern eine hohe Kontaktdichte bei gleichzeitig relativ geringer Kontaktdichte nach außen. Während der Proben entsteht eine sehr hohe Kontaktdichte. Die Tänzer\*innen verbringen miteinander viele Tage im Studio und entwickeln dementsprechend einen gruppenspezifischen Sprachgebrauch, der die gruppeninterne Kommunikation vereinfacht<sup>29</sup>. Die Tänzer\*innen werden zur Sondergruppierung, die sachlich, begrifflich und fachwissenschaftlich<sup>30</sup> ihren Sprachgebrauch profiliert. Das Fachwissen umfasst in der beobachteten kommunikativen Situation das Wissen um a) die Qualitäten der Bewegungen, die von Rudolf Laban definiert wurden, b) die Qualitäten der Bewegungen, die die Tänzer\*innen selbst während der Proben erarbeiten und an denen sie feilen, c) die Reihenfolge der einzelnen Teile und Szenen in der Choreografie, d) die Regeln, die ihre Handlungen auf der Bühne steuern und so die Choreografie als Ganzheit strukturieren.

Nicht ohne Bedeutung sind Verfremdungen (oder Verdunkelungen) von üblichen, üblicherweise gebräuchlichen linguistischen Standards, mit denen, wie E fing/Arich-Gerz<sup>31</sup> hervorheben, Geheimsprachen operieren. In diesem Fall vollzieht sich die Verfremdung auf der Ebene der Wortbildung. Die Zusammensetzungen wie *Laban-box*, *Laban-square* sind zu erkennen. Die Verfremdungsverfahren<sup>32</sup> umfassen die Ebene des Wortschatzes, auf der es zum Bedeutungswandel kommt, weil die Metonymien (*Laban, first/second/new Switzerland*) oder Bedeutungsverengungen (*facing, alphabet, tableau*) identifiziert werden können.

Die Grenzziehung zwischen den Beobachtenden und den beobachteten Tänzer\*innen des Lubliner Tanztheaters betraf sowohl die räumliche als auch sprachliche Ebene. Mit der Zeit bekam die Grenzziehung einen metaphorischen Charakter. Die Kommunikation der zeitgenössischen Tänzer\*innen

<sup>27</sup> Ebd., S. 17.

<sup>28</sup> R. Fisch: *Gruppe*. In: *Soziolinguistik. Ein internationales Handbuch zur Wissenschaft von Sprache und Gesellschaft*. Hg. U. Ammon, N. Dittmar, K. J. Mattheier. Berlin (= Handbücher zur Sprache und Kommunikationswissenschaft 3.1), 1987, S. 153.

<sup>29</sup> Ebd.

<sup>30</sup> Ch. E fing, B. Arich-Gerz: *Geheimsprachen...*, S. 18.

<sup>31</sup> Ebd., S. 22.

<sup>32</sup> Ebd., S. 25.

trug auf den ersten Blick Merkmale einer Geheimsprache, die die Exklusion, den Ausschluss voraussehen<sup>33</sup>, einer Sondersprache, die zwecks der gesellschaftlichen Distanzierung, Schaffung einer eigenen Identität und Zugehörigkeit zu einer Gruppe entwickelt wird. Im Laufe der Tage, der Stunden erwies sich, dass zwar die Techniken der Verfremdung wie im Falle der Geheimsprachen eingesetzt werden, diese aber anderen Zielen dienen. Die im vorliegenden Beitrag präsentierten und beschriebenen Schlüsselwörter sollten vor allem funktional in der Kommunikation im Studio sein. Die gruppeninterne, scheinbar verschlüsselte Kommunikation sollte auf diese Art und Weise vereinfacht werden, denn das Verbale befand sich nicht im Zentrum des Interesses. Das Nonverbale, der Tanz, die Bewegung spielten in der kommunikativen Situation die erste Geige, was an die Worte von Pina Bausch erinnert: „I loved to dance because I was scared to speak. When I was moving, I could feel“<sup>34</sup>.

## Bibliografie

- I. Bartenieff, D. Lewis: *Body Movement, Copying with the Environment*. New York: Gordon and Breach Science Publishers, Routledge, 2002.
- J. Bortz, N. Döring: *Forschungsmethoden und Evaluation*. 4. Auflage. Heidelberg: Springer Medizin Verlag, 2006.
- A. Busch: *Der Diskurs: ein linguistischer Proteus und seine Erfassung – Methodologie und empirische Grundkriterien für die sprachwissenschaftliche Erfassung von Diskursen und ihrer lexikalischen Inventare*. In: Warnke, Ingo W. (Hg.): *Diskurslinguistik nach Foucault*. Berlin/New York: De Gruyter, 2007, S. 141–163.
- Ch. Efing, B. Arich-Gerz: *Geheimsprachen. Geschichte und Gegenwart verschlüsselter Kommunikation*. Wiesbaden: marixverlag, 2017.
- R. Fisch: *Gruppe*. In: U. Ammon, N. Dittmar, K. J. Mattheier (Hg.): *Soziolinguistik. Ein internationales Handbuch zur Wissenschaft von Sprache und Gesellschaft*. Berlin (= Handbücher zur Sprache und Kommunikationswissenschaft 3.1), 1987, S. 150–157.
- H. Glück (Hg.): *Metzler Lexikon Sprache*. Stuttgart: J. B. Metzler Verlag, 2000.
- A. Kennedy (Hg.): *Bewegtes Wissen – Laban/Bartenieff-Bewegungsstudien verstehen und erleben*. Berlin: Logos Verlag, 2014.
- W. Nothdurft: *Schlüsselwörter. Zur rhetorischen Herstellung von Wirklichkeit*. In: W. Kallmeyer (Hg.): *Gesprächsrhetorik. Rhetorische Verfahren im Gesprächsprozess*. Tübingen: Narr, 1996, S. 351–418.

<sup>33</sup> Ebd., S. 22.

<sup>34</sup> <https://quote fancy.com/quote/1736531/Pina-Bausch-I-loved-to-dance-because-I-was-scared-to-speak-When-I-was-moving-I-could-feel> [Zugriff am: 21.11.2021].

T. Seidel, M. Prenzel: *Beobachtungsverfahren: Vom Datenmaterial zur Datenanalyse*. In: H. Holling, B. Schmitz (Hg.): *Handbuch Statistik, Methoden und Evaluation*. Göttingen: Hogrefe, 2010, S. 139–152.

M. Selting, E. Couper-Kuhlen: *Argumente für die Entwicklung einer ‚interaktionalen Linguistik‘*. In: *Gesprächsforschung – Online-Zeitschrift zur verbalen Interaktion*, 1(2000), S. 76–95.

Quellen im Internet

<https://www.duden.de/rechtschreibung/Tableau> [Zugriff am: 20.09.2021].

<https://www.laban-eurolab.org/lbbs/theorie/> [Zugriff am: 12.09.2021].

<https://www.mediensprache.net/de/medienanalyse/transcription/gat/gat.pdf> [Zugriff am: 10.03.2022].

<https://quotefancy.com/quote/1736531/Pina-Bausch-I-loved-to-dance-because-I-was-scared-to-speak-When-I-was-moving-I-could-feel> [Zugriff am: 21.11.2021].

#### **Verschlüsselte Kommunikation zeitgenössischer Tänzer\*innen (?)**

**Zusammenfassung:** Der vorliegende Beitrag zielt darauf ab, die Mikroebene der verschlüsselten Kommunikation zeitgenössischer Tänzer\*innen in den Blick zu nehmen. Der Fokus der hier präsentierten Ausführungen liegt demnach auf der Identifikation von Schlüsselwörtern, die die zeitgenössischen Tänzer\*innen im schöpferischen Prozess während der Arbeit an einer Aufführung verwenden. Während der nicht teilnehmenden Beobachtung, die als methodische Herangehensweise gilt, werden die während der Tanzproben verwendeten Schlüsselwörter erkannt, ihre Funktion auf Grund der Analyse des Kontextes sowie die Motive ihres Gebrauchs bestimmt. Hiermit lässt sich die Frage beantworten, ob die Bezeichnung *verschlüsselt* bezüglich der Kommunikation zeitgenössischer Tänzer\*innen legitim ist.

**Schlüsselwörter:** Schlüsselwörter, zeitgenössischer Tanz, verschlüsselte Kommunikation, entschlüsselte Bedeutung

#### **Encoded communication between contemporary dancers (?)**

**Summary:** The aim of the presented paper is to specify the micro-level of encoded communication between contemporary dancers. The focus of the statements is the identification of the key words that contemporary dancers use in the creative process while working on the performance. During the non-participating observation, which is considered a methodical approach, the key words are identified, their function and the motives for their use are determined on the basis of the analysis of the context. Thus, it becomes possible to answer the question about the legitimacy of using the term *encoded* for the communication of contemporary dancers.

**Keywords:** key words, contemporary dance, encoded communication, decoding the meaning

#### **Zaszyfrowana komunikacja tancerzy współczesnych (?)**

**Streszczenie:** Celem przedłożonego artykułu jest refleksja nad mikroskalą zaszyfrowanej komunikacji tancerzy współczesnych. W centrum zainteresowania znajdują się słowa klucze, którymi posługują się tancerze współcześni w procesie twórczym, podczas pracy nad

spektaklem tanecznym. Zastosowanie metody obserwacji jawnej nieuczestniczącej pozwala na identyfikację słów kluczy stosowanych podczas prób do spektaklu tańca współczesnego, rozkodowanie ich znaczenia, określenie funkcji słów kluczy oraz motywów ich użycia. Tym samym możliwa staje się odpowiedź na pytanie o zasadność użycia określenia komunikacji tancerzy współczesnych mianem *zaszyfrowana*.

**Słowa kluczowe:** słowa klucze, taniec współczesny, komunikacja zaszyfrowana, rozkodowane znaczenie

---

**Joanna Pędzisz** 2007 promoviert, Titel der Dissertation: *Provozierter Dissens als Kommunikationsstrategie am Beispiel der Polit-Talkshow von Sabine Christiansen im deutschen Fernsehen*. 2018 habilitiert, Titel der Habilschrift: *Profil des Online-Diskurses in Blog-Interaktionen an der Schnittstelle zwischen theoretischem Konzept und empirischem Modell*. Die erörterten Forschungsfragen basieren auf den Paradigmen der Textlinguistik, der Diskursanalyse, der Gesprächsanalyse und der kognitiven Linguistik. In den Publikationen wird der Fokus auf folgende Aspekte gerichtet: Online-Diskurs als Forschungsgegenstand der Diskursanalyse, Diskurs zeitgenössischer Tänzer\*innen und Diskurskompetenz und translatorische Kompetenz. Seit 2008: Mitglied des Verbandes Polnischer Germanisten (SGP). Seit 2011: Mitglied der Polnischen Gesellschaft für Angewandte Linguistik (PTLS). In den Jahren 2004–2013: Mitglied des Polnischen Neophilologenverbandes (PTN).

**Joanna Pędzisz** is since 2007 Ph.D. in German and Applied Linguistics, doctoral thesis: *Provozierter Dissens als Kommunikationsstrategie am Beispiel der Polit-Talkshow von Sabine Christiansen im deutschen Fernsehen*. In 2017: published monograph: *Profil des Online-Diskurses in Blog-Interaktionen an der Schnittstelle zwischen theoretischem Konzept und empirischem Modell*. The reflections and results of the analyses refer to the paradigms of text linguistics, discourse analysis, conversational analysis and cognitive grammar. In order to add an interdisciplinary dimension to the reflections and analyses, I also implement them in foreign language teaching and translation didactics, in particular in the area of simultaneous interpreting teaching. In the published works I focus on the following aspects: online discourse as object of investigation of discourse analysis, discourse of contemporary dancers and discursive competence and translational competence. Since 2008: member of the Polish Association of German Studies Experts. Since 2011: member of the Polish Association of Applied Linguistics. And in the years 2004 – 2013: member of the Polish Neophilological Society.

**Joanna Pędzisz** od 2007 roku doktor nauk humanistycznych (praca doktorska pt. *Provozierter Dissens als Kommunikationsstrategie am Beispiel der Polit-Talkshow von Sabine Christiansen im deutschen Fernsehen*). W 2018 roku uzyskała stopień doktora habilitowanego w dziedzinie językoznawstwa (rozprawa habilitacyjna pt. *Profil des Online-Diskurses in Blog-Interaktionen an der Schnittstelle zwischen theoretischem Konzept und empirischem Modell*). Zainteresowania naukowe osadzone są w paradygmatach badawczych lingwistyki tekstu, analizy dyskursu, analizy konwersacyjnej i gramatyki kognitywnej. W publikowanych pracach podejmowane są następujące aspekty: dyskurs online jako przedmiot badań lingwistyki dyskursu, dyskurs tancerzy współczesnych oraz kompetencje dyskursywne i translacyjne. Od 2008 roku członkini Stowarzyszenia Germanistów Polskich. Od 2011 – członkini Polskiego Towarzystwa Lingwistyki Stosowanej. A w latach 2004–2013 członkini Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego.

---



Attila Mészáros

 <https://orcid.org/0000-0002-7695-7429>

J.-Selye-Universität, Komárno

## **Der sichtbare Diskurs. Interdisziplinäre Aspekte der Visualisierung von sprachlichen Daten im Kontext des universitären DaF-Unterrichts**

### **1. Einführung**

Das Hochschulwesen in der Slowakei wurde 2020 nicht nur von den Herausforderungen der Coronavirus-Pandemie wesentlich betroffen, sondern auch von einer Reformmaßnahme, die sich zum Ziel gesetzt hat, den bisherigen gesetzlichen Rahmen von Akkreditierungsprozessen grundlegend zu ändern. Obwohl die dadurch ausgelösten Prozesse sich immer noch in einer Anfangsphase befinden, werden die neuen Kriterien in Bezug auf den Inhalt der Studienangebote immer eindeutiger. Eine Folge dieser Transformationsprozesse besteht einerseits in der sog. Defragmentation, d.h. der Optimierung des bisherigen Studienangebotes, um es besser zu profilieren. Auf der anderen Seite wird auch eine gewisse Innovation erwartet, um die einzelnen Studienprogramme besser an die Erwartungen des Arbeitsmarktes sowie an die aktuellen Trends anzupassen.

Es ist diese – nicht immer günstige – Kombination, die die Hochschulen und Universitäten der Slowakei vor immer größere Herausforderungen stellt. Es sollen dabei nämlich solche Aspekte miteinander in Einklang gebracht werden, die unter Umständen in einem niedrigeren Niveau an Fachlichkeit resultieren, wobei von den Entscheidern des slowakischen Bildungsministeriums gerade die Steigerung der Qualität der hochschulischen Bildung als oberstes Ziel gesetzt wurde.

In der Praxis erscheint diese Forderung nach Optimierung in erster Linie in der Komprimierung des bisherigen Studienangebotes. Dadurch wird zwar die Belastung der Studierenden vermindert, fraglich ist aber, a) in welchem Maße die zu vermittelnden Inhalte über die einzelnen Fachbereiche auf eine solche Weise vereinfacht und b) wie neue Kenntnisse über die immer mehr komplexen Forschungsfelder im Rahmen der hochschulischen Bildung übermittelt werden können.

Diese Problematik evoziert sowohl bei den Hochschulen und Universitäten des Landes als auch bei den Studierenden immer wieder neue Fragen, die erst im Laufe der nächsten Monate bzw. Jahre beantwortet werden können. Die vorliegende Studie setzt sich nicht zur Aufgabe, einen weiteren Beitrag zu dieser Polemik zu liefern. Vielmehr möchte sie anhand eines konkreten Fallbeispiels einige Aspekte beleuchten, denen bei der Einbindung eines innovativen Forschungsfeldes in den universitären Unterricht bei der gleichzeitigen Berücksichtigung der Optimierungskriterien eine Relevanz zukommt. Als Hintergrund soll die Vorbereitung des neuen BA- und MA-Studienprogramms im Fach Lehramt Deutsche Sprache und Literatur an der Pädagogischen Fakultät der J.-Selye-Universität in Komárno (Slowakei) dienen. Es wird gezeigt, wie eine relativ neue, aber umso komplexere Disziplin wie die Diskurslinguistik als selbständiger Kurs so in das Curriculum implementiert werden kann, dass die Studierenden darin nicht eine Abstraktion, sondern eine wirklich interessante und vielfältige Disziplin sehen<sup>1</sup>.

## 2. Ausgangslage

Die Absicht, die Diskurslinguistik in die DaF-Lehrerbildung im Rahmen des Lehrstuhls zu integrieren, wurde auch durch die Entstehung von neuen interdisziplinären Forschungsfeldern motiviert, deren Gegenstand die Konstitution sowie die Vermittlung von Wissen ist. Zu erwähnen sind hierbei nicht nur Forschungen und Werke im Kontext der Sprachwissenschaft<sup>2</sup>,

---

<sup>1</sup> Im Angesicht der Tatsache, dass die Durchsetzung der geplanten Hochschulreform auch in Folge der Coronavirus-Epidemie wesentlich verlangsamt wurde, befindet sich der Prozess aktuell (Stand: 02/2022) immer noch in einer Übergangsphase. Aus diesem Grund basieren die im Folgenden aufgeführten Beispiele lediglich auf den bisherigen Erfahrungen aus einer experimentellen Phase und dürfen nicht als durch umfassende Analysen dokumentierte Ergebnisse betrachtet werden.

<sup>2</sup> Vgl. hierzu die Studien in *Wissen durch Sprache. Theorie, Praxis und Erkenntnisinteresse des Forschungsnetzwerkes „Sprache und Wissen“*. Hg. E. Felder, M. Müller. Berlin und New York: De Gruyter, 2009.

sondern auch jene, die aus dem Gebiet des Informationsmanagements<sup>3</sup> und des Wissensmanagements in professionellen Organisationen<sup>4</sup> erwachsen sind. Am Schnittpunkt zwischen den Geistes-, Sozial- und Wirtschaftswissenschaften etablierte sich sogar ein, als Transferwissenschaft bezeichneter interdisziplinär ausgerichteter Forschungsansatz, der als eine Art erweiterte angewandte Linguistik die theoretischen und praktischen Grundlagen und Bedingungen des Wissenstransfers erforscht.

Während die Transferwissenschaft eher einen allgemeinen theoretisch-methodologischen Rahmen zur Erforschung des Wissensaustausches in den unterschiedlichsten Fachbereichen<sup>5</sup> liefert, zeigen Dreesen und Stücheli-Herlach in ihrem Konzept der Diskurslinguistik in Anwendung (DIA)<sup>6</sup>, wie ein – häufig als abstrakt und komplex bezeichnetes – spezielles Fachgebiet der Sprachwissenschaft Lösungen für Probleme aus der Praxis liefern könnte. Gemeint sind hier in erster Linie konkrete Diskursanalysen zu Themen, die für die Öffentlichkeit von Relevanz sind, etwa die Anwendung der Kernenergie oder die Einführung der obligatorischen Vakzination gegen das Coronavirus.

Vor diesem Hintergrund ergab sich die Frage, a) inwieweit ließe sich die Diskursanalyse als praxisbezogene Seite der Diskurslinguistik als eine Art linguistische Erklärungsarbeit betrachten und b) wie wäre es möglich, diese Disziplin so in die universitäre Deutschlehrausbildung zu implementieren, damit die Abstraktion Diskurs und die Diskursanalyse selbst für die Studierenden nicht nur verständlich gemacht, sondern als effektives Instrument für die eigene Arbeit sowohl im Rahmen des Studiums als auch darüber hinaus näher gebracht wird.

Anhand der bisherigen Erfahrungen mit den Studierenden aus den letzten drei Studienjahren, denen im MA-Studiengang im Rahmen des Kurses *Moderne Linguistik* zumindest einige Grundkenntnisse über die Diskurslinguistik und -analyse beigebracht wurden, lässt sich behaupten, dass eine

<sup>3</sup> Vgl. etwa H. Schmid: *Barrieren im Wissenstransfer. Ursachen und deren Überwindung*. Wiesbaden: Springer Gabler, 2013 und G. Reinmann, H. Mandl: *Psychologie des Wissensmanagements. Perspektiven, Theorien und Methoden*. Göttingen: Verlag für Psychologie Hogrefe, 2004.

<sup>4</sup> Vgl. P. Stücheli-Herlach: *Message Design. Angewandte Linguistik für die strategische Organisationskommunikation*. In: *Doing applied linguistics. Enabling transdisciplinary communication*. Hg. U. Kleinberger, D. Perrin. Berlin: De Gruyter, 2017, S. 156ff.

<sup>5</sup> Vgl. *Wissenstransfer zwischen Experten und Laien. Umriss einer Transferwissenschaft*. Hg. S. Wichter, G. Antos. Frankfurt/Main: Peter Lang, 2001.

<sup>6</sup> Vgl. Ph. Dreesen, P. Stücheli-Herlach: *Diskurslinguistik in Anwendung. Ein transdisziplinäres Forschungsdesign für korpuszentrierte Analysen zu öffentlicher Kommunikation*. „Zeitschrift für Diskursforschung“ 2019, Nr. 2, S. 123ff.

Einführung in die Theorie dieses Fachgebietes wegen der Komplexität und des hohen Abstraktionsgrades bei den Studierenden nur dann zu den erwarteten Resultaten führt, wenn diese in großem Maße durch konkrete Ergebnisse von Diskursen ergänzt werden. Die bloße Lektüre der einschlägigen Fachliteratur zeigte sich im Spiegel der Prüfungsleistungen weniger effektiv als der Einsatz von induktiven Methoden etwa im Rahmen von Referaten und studentischen Arbeiten.

Diese Beobachtungen führten dazu, im Rahmen des folgenden Beitrages auf jene Verfahren einzugehen, die Diskurse sichtbar machen. Im Fokus stehen somit jene Techniken, die man bei der Visualisierung von sprachlichen Daten aus Diskursanalysen einsetzen kann. In den Vordergrund rückt dabei die Frage, wie solch komplexe Ergebnisse und Inhalte für eine Zielgruppe wie Studierende der Germanistik in einer optimierten Form vermittelt werden können, um zugleich Einblick in die Disziplin der Diskurslinguistik zu geben.

Hier wird die Ansicht vertreten, dass bei einem solch abstrakten Phänomen wie dem Diskurs die linguistische Erklärungsarbeit nur auf der Basis von verbalen Mitteln weniger effektiv ist. Auch wenn die Zielgruppe *informierte Laien* – in diesem Falle Studierende mit bestimmten Vorkenntnissen aus dem Bereich der Sprachwissenschaft – bilden, heißt selbst für den Dozenten oft eine Herausforderung, die diskursive Ebene zielgruppenspezifisch und verständlich darzustellen. Aus den Rückmeldungen der befragten Studierenden<sup>7</sup> wird deutlich, dass für sie die größten Schwierigkeiten beim Diskursverständnis dessen „Unfassbarkeit“ bedeutet sowie die Tatsache, dass sie den Diskurs meistens als eine Einheit über den Text hinaus zu verstehen versuchen, die jedoch – wie das auch die Ansätze in der einschlägigen Fachliteratur zeigen<sup>8</sup> – eine falsche Annäherung an das Problem darstellen. Aus diesem Grund wird hier vorgeschlagen, in dieser Erklärungsarbeit auch nonverbale Mittel einzusetzen, damit sind in erster Linie visuelle Elemente gemeint. Diese visuellen Mittel stellen Zusammenhänge her und fördern das Verständnis, indem sie die verbal kodierten Inhalte ergänzen bzw. stärken.

---

<sup>7</sup> Die Daten basieren auf den Bewertungen der einzelnen Kurse durch Studierende des Faches im akademischen Informationssystem der JSU, die den Kurs Moderne Linguistik 1 bzw. 2 im jeweiligen Semester absolviert haben (insgesamt 14 Studierende in den beobachteten akademischen Jahren)

<sup>8</sup> Vgl. hierzu A. Gardt: *Zum Diskursbegriff*. In: „Der Deutschunterricht“, 69 (2017) 6, S. 2–7.

### 3. Visualisierungen im Diskurs

In Bezug auf die Beziehung zwischen Text und Bild bzw. Diskurs und Bild erscheint der Ausdruck Visualisierung in unterschiedlichen Kontexten. Einerseits können Visualisierungen im Sinne von bildgebenden Verfahren zur Veranschaulichung von linguistischen Daten eingesetzt werden, andererseits können sie selbst zum Gegenstand von diskurslinguistisch ausgerichteten Analysen erhoben werden. Im deutschsprachigen Raum hat der visuelle Aspekt von Diskursen spätestens mit dem bahnbrechenden Band von Maasen, Mayerhauser und Renggli<sup>9</sup> in die Diskursforschung Eingang gefunden. Auf der Annahme basierend, dass den Visualitäten nicht die Rolle von bloßen Dekorationen, sondern die der relevanten Ergänzungen von Wissensordnungen zukommt, wird dem Handeln mit Bildern u.a. im Bereich von wissenssoziologischen Forschungen eine verstärkte Aufmerksamkeit gewidmet. Vor diesem Hintergrund werden Bilder als in textuelle Umgebungen eingebettete „graphische Elemente unterschiedlichster Art [betrachtet], die im Zusammenhang diskursiver Formationen bzw. Strukturierungen zum Einsatz kommen“<sup>10</sup>. Diese erweiterte Perspektive lässt sich in großem Maße als natürliche Folge des Medienwandels betrachten, der durch die kontinuierliche technologische Entwicklung unsere Gesellschaft wesentlich prägt. Eine vornehmliche Rolle kommt hierbei den digitalen Medien und deren Vernetzung zu, für deren Untersuchung die herkömmlichen Analyseansätze und -methoden der Sozialwissenschaften vorerst eher ungeeignet zu sein scheinen. Auch aus diesem Grund plädiert Traue in seiner programmatischen Schrift für die Etablierung einer visuellen Diskursanalyse im Sinne eines eigenständigen Forschungsbereiches<sup>11</sup>. Als exzellentes Beispiel einer solchen Untersuchung lässt sich z.B. die Arbeit von Czycholl<sup>12</sup> betrachten, die durch die Lupe der visuellen Diskursanalyse die Fremd- und Selbstkonstruktionen von Migrant\*innen in der BRD (1960–1982) darstellt.

Der oben skizzierte Aspekt der diskurslinguistischen Arbeit bietet manche Möglichkeiten für Untersuchungen in dieser Richtung, im Kontext der linguistischen Erklärungsarbeit insbesondere in dem hier thematisierten

<sup>9</sup> *Bilder als Diskurse – Bilddiskurse*. Hg. S. Maasen, T. Mayerhauser, C. Renggli. Weilerswist: Velbrück Wissenschaft Verlag, 2006.

<sup>10</sup> R. Keller: *Die komplexe Diskursivität der Visualisierungen*. In: *Perspektiven wissenssoziologischer Diskursforschung*. Hg. S. Bosančić, R. Keller. Berlin: Springer, 2016, S. 75.

<sup>11</sup> B. Traue: *Visuelle Diskursanalyse*. In: „Zeitschrift für Diskursforschung“ 2 (1) (2013), S. 117–136.

<sup>12</sup> C. V. Czycholl: *Bilder des Fremden. Visuelle Fremd- und Selbstkonstruktionen von Migrant\*innen in der BRD (1960–1982)*. Bielefeld: Transcript Verlag, 2020.

Bereich der hochschulischen Lehrerausbildung zeichnen sich Visualisierungen jedoch gerade als didaktisierende Mittel aus. Falls von der Annahme ausgegangen wird, dass trotz der Erweiterung des Forschungsinteresses auch auf visuelle Diskurse die aus Printmedien stammenden Texte bis heute als primäre Quellen von diskurslinguistischen Untersuchungen betrachtet werden können, dadurch bietet sich zugleich eine mögliche Erklärung dafür, warum sich die Diskursanalyse in bedeutendem Maße textanalytischer Verfahren bedient. Diese bilden teilweise die Bestandteile des von Spitzmüller und Warnke<sup>13</sup> entwickelten diskurslinguistischen Mehrebenen-Analysemodells (DIMEAN), das in der germanistischen Forschung heute quasi als Standard eingesetzt wird. Es ist anzumerken, dass es sich dabei um ein Forschungsprogramm handelt, das dem Sprachwissenschaftler Optionen zur Durchführung von Analysen auf den einzelnen diskursiven Ebenen bietet. Die Auswahl von konkreten Analyseschritten hängt in erster Linie vom Untersuchungsgegenstand und vom Forschungsinteresse ab. Diese bestimmen zugleich die Verfahren, wie die Ergebnisse der Untersuchungen für die Interessierten zugänglich gemacht werden können. Gerade in dieser Hinsicht weisen Bubenhofer und Scharloth<sup>14</sup> (2012) auf das riesige Potenzial hin, die Visualisierungen zur Veranschaulichung von quantitativen Analyseergebnissen etwa im Bereich von korpusbasierten diskurslinguistischen Forschungen aufzeigen. Eine Pionierrolle in dieser Richtung erfüllte das durch das Forschungszentrum Eurac Research realisierte LInfoVis-Projekt<sup>15</sup>, mit dem Ziel, innovative Ansätze zur Visualisierung sprachlicher Daten zu entwickeln. Insbesondere auf den Arbeiten von Bubenhofer<sup>16</sup>, Kupietz und Perkuhn<sup>17</sup> basierend etablierte sich in letzten Jahren die sog. visuelle Linguistik als ein interdisziplinär ausgerichtetes Forschungsfeld, die über die Diskurslinguistik hinaus auch für andere

<sup>13</sup> J. Spitzmüller, I. H. Warnke: *Diskurslinguistik. Eine Einführung in Theorien und Methoden der transtextuellen Sprachanalyse*. Berlin: De Gruyter, 2011.

<sup>14</sup> N. Bubenhofer; J. Scharloth: *Korpuslinguistische Diskursanalyse: Der Nutzen empirisch-quantitativer Verfahren*. In: *Diskurslinguistik im Spannungsfeld von Deskription und Kritik*. Hg. I. Warnke; U. Meinhof; M. Reisigl. Berlin: De Gruyter, 2013, S. 147–168.

<sup>15</sup> <https://www.eurac.edu/de/institutes-centers/institut-fuer-angewandte-sprachforschung/projects/linfovis>.

<sup>16</sup> N. Bubenhofer: *Visualisierungen in der Korpuslinguistik. Diagrammatische Operationen zur Gegenstandskonstitution, -analyse und Ergebnispräsentation*. In: *Korpuslinguistik, Germanistische Sprachwissenschaft um 2020* (5). Hg. M. Kupietz; T. Schmidt. Berlin, Boston: De Gruyter, 2018, S. 27–60.

<sup>17</sup> R. Perkuhn; M. Kupietz: *Visualisierung als aufmerksamkeitsleitendes Instrument bei der Analyse sehr großer Korpora*. In: *Visualisierung sprachlicher Daten. Visual Linguistics – Praxis – Tools*. Hg. N. Bubenhofer; M. Kupietz. Heidelberg: Heidelberg University Publishing, 2018. S. 63–90.

Bereiche der Sprachwissenschaft ein gut fundiertes und anwendungsorientiertes Wissen liefert.

In den nächsten Abschnitten werden dementsprechend einige Techniken dargestellt, die bei der Visualisierung von sprachlichen Daten aus Diskursanalysen vor dem Hintergrund des DIMEAN eingesetzt werden können.

#### 4. Datenquellen

Die nachfolgend dargestellten Fallbeispiele basieren auf einer sprachkontrastiven Untersuchung des Diskurses über die Flüchtlingskrise von 2015. Obwohl in den meisten Ländern der Welt seit Anfang 2020 die Coronavirus-Pandemie den öffentlichen Sprachgebrauch dominiert, ist der Flüchtlingsdiskurs im Hintergrund bis heute anwesend. Wie die Ereignisse in den letzten Monaten an der weißrussisch-polnischen Grenze zeigen, genießt diese Problematik auf EU-Ebene wieder eine zentrale Rolle und löst bei allen Betroffenen heftige Reaktionen aus.

Die hier präsentierten Beispiele wurden im Rahmen von Analysen des deutschen, des slowakischen und des ungarischen Diskurses anhand eines dreisprachigen Textkorpus erstellt. Dieses beinhaltet Texte aus meinungsbildenden Zeitungen aller drei Länder<sup>18</sup> und bezieht sich auf einen Zeitraum zwischen 1.1.2015 und 31.1.2016. Die Untersuchung beschränkt sich einerseits auf die Analyse des diskursrelevanten Wortschatzes, andererseits auf die Erschließung der Akteure und deren Argumentationen. Es wurden dabei die Tools *AntConc*<sup>19</sup>, *LDA Toolkit*<sup>20</sup> und *CorpusExplorer*<sup>21</sup> eingesetzt. Bei der Visualisierung kamen die frei verfügbaren Software *Gephi* und *visone* zur Anwendung.

---

<sup>18</sup> Als Textquellen dienen die „Frankfurter Allgemeine Zeitung“ und die „Süddeutsche Zeitung“ (deutscher Diskurs), die Zeitungen „SME“ und „Pravda“ (slowakischer Diskurs) bzw. die „Népszabadság“ und „Magyar Nemzet“ (ungarischer Diskurs).

<sup>19</sup> <https://www.laurenceanthony.net/software/antcon/> [Zugriff am: 14.11.2021].

<sup>20</sup> F. Vogel: *Das LDA-Toolkit. Korpuslinguistisches Analyseinstrument für kontrastive Diskurs- und Imageanalysen in Forschung und Lehre*. In: „Zeitschrift für angewandte Linguistik“ 2012, Nr. 57, S. 129ff.

<sup>21</sup> <https://notes.jan-oliver-ruediger.de/software/corpusexplorer-overview> [Zugriff am: 14.11.2021].

## 5. Visualisierungsverfahren

Bei den Visualisierungen handelt es sich grundsätzlich um die folgenden Lösungen:

- a) Abbildungen im Sinne von realistischen Bildern, z.B. Fotos und Zeichnungen;
- b) Visualisierungen im Sinne von logischen Bildern, z.B. Diagramme und Tabellen.

Je nach dem konkreten Anwendungsfall können die Visualisierungen die verbal kodierten Informationen etwa in Form von Illustrationen oder Produktfotos begleiten oder diese ergänzen (Visualisierung von Handlungssequenzen).

Wo die Darstellungs- und Rezeptionsökonomie eine wichtige Rolle spielt, werden Abbildungen eingesetzt. Als solche gelten in erster Linie die als Tutorials bezeichneten didaktisch-instruktiven Texte, Bedienungsanleitungen und weitere technische Dokumentationen. Im Kontext der diskurslinguistischen Arbeit beschränkt sich deren Funktion auf die visuelle Begleitung des Analyseprozesses, indem sie relevante Schritte mit der jeweiligen Software für den Forscher etwa mit Hilfe von Bildschirmfotos verständlicher machen.

Visualisierungen im Sinne „aufgrund von Relevanzkriterien geordnete[r] Reduktionen von Daten, die auf der Basis gestalterischer Vorgaben visualisiert werden“<sup>22</sup> dienen hingegen der Veranschaulichung von Relationen zwischen quantitativen Größen. Hervorzuheben sind dabei Diagramme und Flow-Charts, die sich sehr gut für die Visualisierung von großen Datenmengen und statistischen Informationen eignen.

## 6. Empirische Analysen

### 6.1. Wortschatzebene

Wie es selbst DIMEAN deutlich macht, kann eine Diskursanalyse je nach Erkenntnisinteresse unterschiedliche Ebenen des Diskurses fokussieren. Aus den einschlägigen Arbeiten<sup>23</sup> wird jedoch deutlich, dass die intratextuelle

<sup>22</sup> J. Scharloth, D. Eugster, N. Bubenhofer: *Das Wuchern der Rhizome. Linguistische Diskursanalyse und Data-driven Turn*. In: *Linguistische Diskursanalyse. Neue Perspektiven*. Hg. D. Busse, W. Teubert. Berlin: Springer, 2013, S. 363.

<sup>23</sup> Vgl. etwa I. Kujawa: *Der politische Diskurs als Gegenstand der linguistischen Analyse am Beispiel der Integrationsdebatte in Deutschland 2006–2010*. Danziger Beiträge zur Germanistik, Bd. 46. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2014; M. Brambilla, C. Flinz: *Migrationsdiskurse in deut-*

Ebene und dabei gerade der Diskurswortschatz besonders häufig zum Ausgangspunkt von diskurslinguistischen Untersuchungen erhoben werden. Dies lässt sich damit erklären, dass gerade die lexikalischen Einheiten die Diskurse „sichtbar“ machen, indem sie in komprimierter Form Einstellungen und Bewertungen der Diskursteilnehmer ausdrücken<sup>24</sup>.

Analysen auf der lexikalischen Ebene ermitteln das Diskursvokabular. Die größte Relevanz kommt den Schlüsselwörtern zu, denn die zeigen, „was ist“<sup>25</sup>. Zu den Visualisierungstechniken gehören dabei die sog. Wortwolken, die insbesondere in den letzten Jahren durch das Aufkommen des Web 2.0 auch im Alltag zur Veranschaulichung der am häufigsten gesuchten Wörter auf Webseiten bevorzugt eingesetzt werden. Ihre Erstellung verlangt keine umfangreichen Programmierkenntnisse, auf der anderen Seite liefern sie einen raschen Überblick über die Schlüsselwörter des jeweiligen Diskurses, denen die größte Relevanz zukommt.



Abb. 1: Visualisierung der relevanten Akteure anhand des F.A.Z.-Korpus

In Abb. 1 werden jene aus der Kategorie Akteure veranschaulicht, d.h. jene personalen Größen, die den deutschsprachigen Diskurs dominieren. Über die stärkste Vertretung verfügen die damaligen Mitglieder der Bundesregierung sowie die Parteien und Institutionen. Aus der Abbildung wird zugleich die Variabilität der Konkurrenzbezeichnungen für Flüchtlinge deutlich. Die höchste Frequenz im Wortgebrauch zeigen die Ausdrücke *Flüchtling(e)*, *Asylbewerber* und *Migranten*, seltener kommen *Asylsuchende* und *Einwanderer* vor.

*schen und italienischen Zeitungen: eine interlinguale datengeleitete Untersuchung.* In: „Annali“, Sezione germanica. 2020, Nr. 30, S. 189–212 oder M. Schröter: *Vergleichende Analyse von Schlagwörtern in europäischen Migrationsdiskursen. Diskurskontext, Wortgebrauch und Semantik.* In: *Vergleichende Diskurslinguistik. Methoden und Forschungspraxis.* Hg. G. Rocco, E. Schafroth. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2019, S. 359–382.

<sup>24</sup> C. Spieß: *Diskurshandlungen. Theorie und Methode linguistischer Diskursanalyse am Beispiel der Bioethikdebatte.* Berlin: De Gruyter, 2011, S. 195ff.

<sup>25</sup> H. Kuhn: *Despotie der Wörter. Wie man mit der Sprache die Freiheit überwältigen kann.* In: *Sprache und Herrschaft. Die unfunktionierten Wörter.* Hg. G.-K. Kaltenbrunner. Freiburg im Breisgau: Herder, 1975, S. 11.

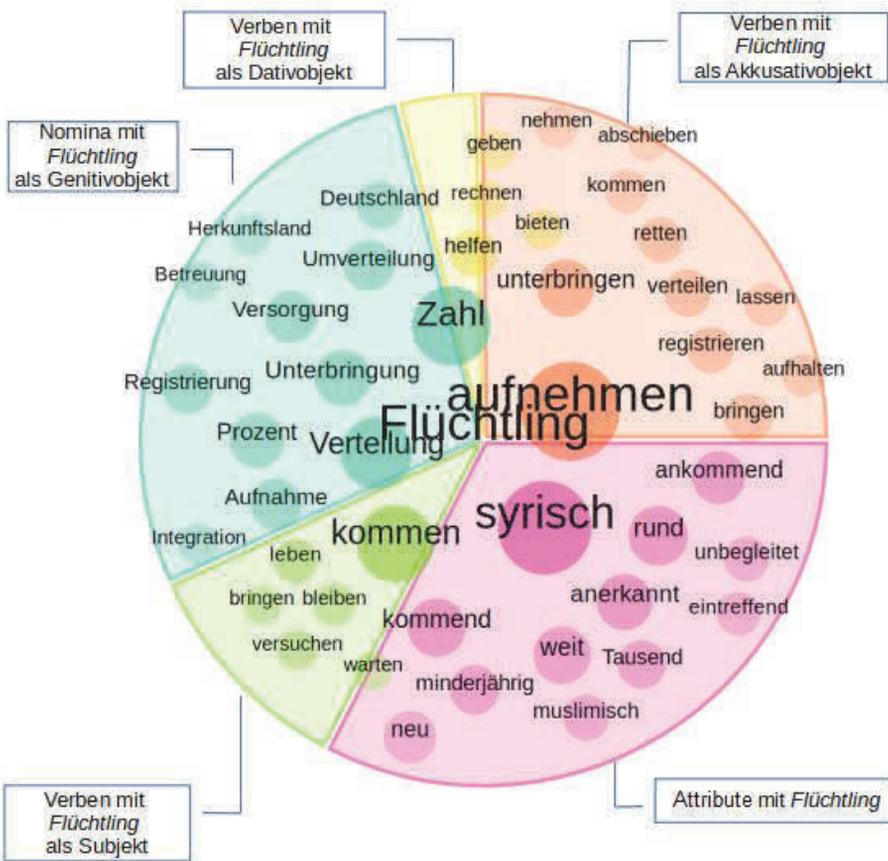


Abb. 2: Kollokationen von Flüchtling – Visualisierung in SketchEngine

Während die Wortwolken lediglich über die zentralen Ausdrücke eines Diskurses anhand der Worthäufigkeit informieren, liefern die sog. Word Sketches einen umfassenden Überblick über die Kontexte der einzelnen Schlüsselwörter, die mit dem Online-Tool SketchEngine erstellt werden können. In der Tat handelt es sich dabei um die Kollokationen des beobachteten Ausdrucks, die hier nach der syntaktischen Rolle gegliedert dargestellt werden (vgl. Abb. 2).

Dieses Tool legt großen Wert auf die intuitive und interaktive Verwendung. In diesem Sinne verstehen sich die aus den sprachlichen Daten generierten Bilder nicht als statische Abbildungen, sondern als dynamische Visualisierungen, die als direkte Basis für weitere Analysen dienen können. So lässt sich z.B. aus dem Word Sketch in Abb. 2 ein Vergleich der häufigsten attributiven Kollokatoren zu den Alternativbezeichnungen *Flüchtling* und *Asylbewerber* generieren, der wiederum über die unterschiedlichen Kontexte beider Ausdrücke informiert (vgl. Abb. 3).

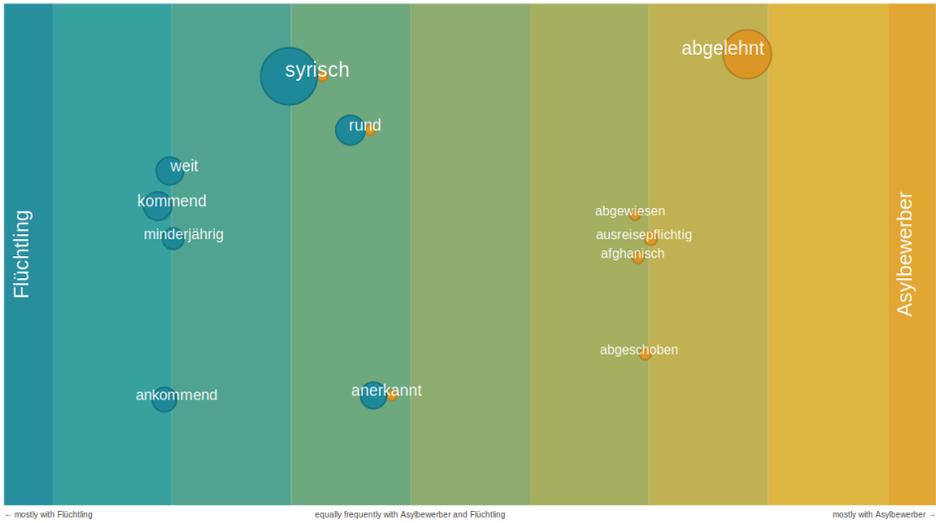


Abb. 3: Adjektivische Kollokatoren von *Flüchtling* und *Asylbewerber*

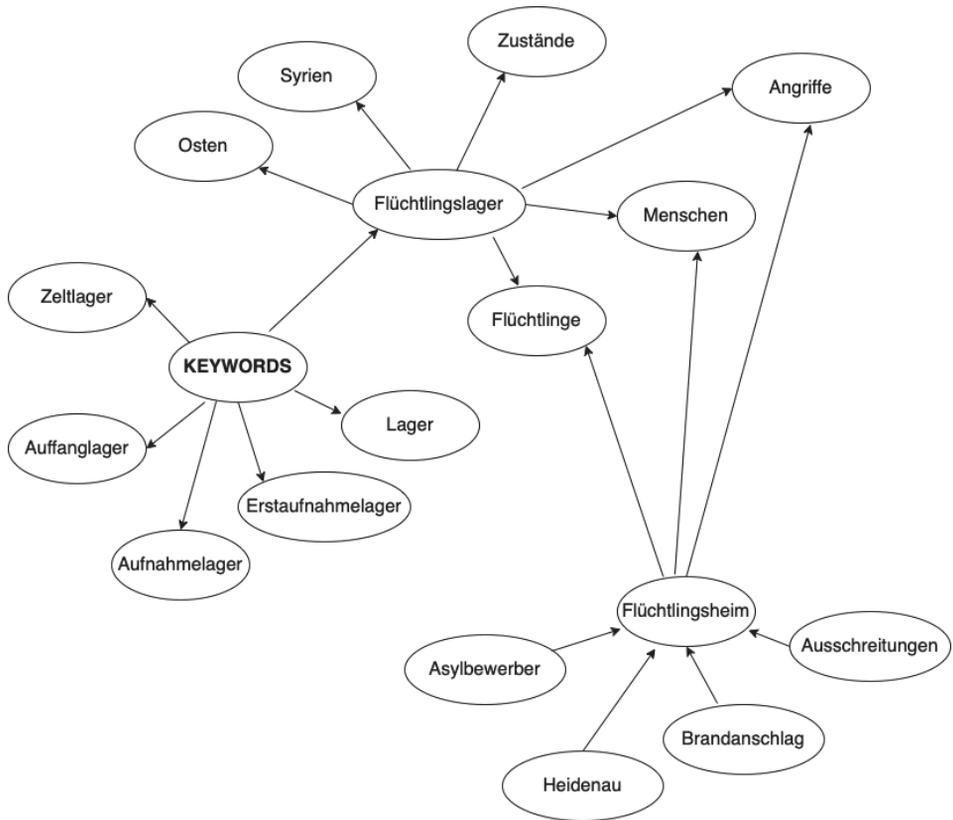


Abb. 4: Kollokationsgraph zum Suchwort *Lager*

Eine weitere Möglichkeit stellt die Erstellung von Kollokationsgraphen dar, die die semantischen Beziehungen zwischen lexikalischen Einheiten im Diskurs veranschaulichen. In Abb. 4 ist ein solcher Graph ersichtlich, wo die Relationen zwischen *Lager* und dessen Konkurrenzbezeichnungen in Form eines semantischen Netzes visualisiert sind. Aus der Grafik wird einerseits die sprachliche Kreativität anhand der wachsenden Anzahl von Konkurrenzbezeichnungen gut sichtbar, auf der anderen Seite macht diese Übersicht deutlich, in welchen Umgebungen die Kollokatoren vom beobachteten Ausdruck vorkommen. Die Kollokatoren wie *Angriffe*, *Zustände*, *Kriminalität* markieren die typischen Gebrauchskontexte, in denen im untersuchten Zeitraum das Wort *Aufnahmeeinrichtung* im deutschsprachigen Diskurs vorkommt.

Die Kollokationsanalyse gilt als Tor zur Richtung der komplexen Diskursanalyse. Werden in die Untersuchung auch Mehrworteinheiten einbezogen, dann kann man aufschlussreiche Informationen über die typischen Gebrauchskontexte der beobachteten Wortschatzelemente erschließen, die isolierte Wörter nur sehr beschränkt liefern können.

## 6.2. Akteurs- und Argumentationsebene

Die große Leistung des DIMEAN besteht u.a. darin, dass es den Horizont weit über die lexikalische Ebene hinaus erweitert und die Akteursebene in den Vordergrund des Forschungsinteresses rückt. Damit wird nicht gemeint, dass die Akteure zum ersten Mal erst im Rahmen des DIMEAN zum Gegenstand der diskurslinguistischen Forschung erhoben wären, es lässt sich jedoch feststellen, dass dem Individuum als dem handelnden Subjekt im Kontext des Diskurses sowohl bei Foucault als auch in der späteren poststrukturalistischen Diskursforschung eher eine untergeordnete Rolle zugeschrieben wird. Crozier und Friedberg formulieren in ihrer Systemtheorie, dass „Systeme nur über und durch die ihnen angehörigen Individuen und Gruppen [bestehen], d. h. soziale Akteure, die allein sie tragen und ihnen Leben geben und die allein sie ändern können“<sup>26</sup>. Sie betrachten Akteure als „autonom Handelnde“, die „berechnen und manipulieren“ können<sup>27</sup>; dieses Handeln der Akteure bezeichnen sie als Strategie. Es ist dabei die Sprache, die einerseits als Handlungsmittel fungiert – etwa zur Manipu-

<sup>26</sup> M. Crozier, E. Friedberg: *Die Zwänge kollektiven Handelns. Über Macht und Organisation*. Frankfurt am Main: Hain, 1993, S. 3.

<sup>27</sup> Ebd., S. 27.

lierung des Publikums –, andererseits aber auch als Instrument, womit die Akteure ihre Handlungen begründen können. Wenn auch sie im Sinne dieser Systemtheorie Freiheit und Autonomie genießen, beruht ihre Handlungsstrategie auf formellen und teilweise auch auf informellen Zwängen, die von der Gesellschaft im Allgemeinen und von der Organisation ausgehen, mit denen sie formal verbunden sind. Im Falle der hier behandelten Akteure handelt es sich u.a. um Politiker, die auf eine solche Weise mit ihren Parteien verbunden sind. Diese Organisationen bedeuten dabei nicht nur eine organisatorische Form, sondern auch ein diskursives Bewusstsein, das die sprachlichen Ausdrucksmöglichkeiten der Akteure maßgebend bestimmt und steuert<sup>28</sup>. Dieses Bewusstsein konstituiert sich auf der Oberfläche etwa im gemeinsamen Wortschatz, z.B. in den Leitbegriffen, die für die Kommunikation der jeweiligen Organisation charakteristisch sind. Darüber hinaus sind es die gemeinsamen Werte, die Topoi, die die argumentative Basis des sprachlichen Handelns der Akteure bilden.

Vor dem Hintergrund der oben skizzierten Auffassung wird hier davon ausgegangen, dass Diskurse erst dann entstehen und existieren können, wenn dazu aktiv handelnde Sprachbenutzer auch vorhanden sind. In Einklang damit steht auch im DIMEAN die Frage im Mittelpunkt, welche sozialen Positionen bzw. Rollen die Diskursakteure einnehmen können und wie sich diese im Sprachgebrauch manifestieren.

Diskurse sind daher als „diskursive Wettkämpfe um Geltungsansprüche“<sup>29</sup> zu betrachten. In dieser Konfrontation von Meinungen und Positionen entstehen bestimmte Streitpunkte<sup>30</sup>, die sich auf der sprachlichen Oberfläche in unterschiedlichen idiomatischen Formationen wie z.B. in Schlüsselwörtern manifestieren. Deren Grundlage bilden die sog. Topoi, die im kollektiven Gedächtnis der jeweiligen Sprach- und Kulturgemeinschaft verankert sind. Im Sinne eines diskursiven Bewusstseins (siehe oben) steuern sie die konkreten Sprachhandlungen, die die Akteure im Rahmen ihrer Argumentation zur Unterstützung oder Ablehnung einer Position verwenden. Unter Argumentationen sind jene Kontexte zu verstehen, die für die im Sprachgebrauch

<sup>28</sup> A. Giddens: *Die Konstitution der Gesellschaft. Grundzüge einer Theorie der Strukturierung*. 3. Aufl. Frankfurt/Main: Campus, 1997, S. 56.

<sup>29</sup> E. Felder: *Faktizitätsherstellung mittels handlungsleitender Konzepte und agonaler Zentren. Der diskursive Wettkampf um Geltungsansprüche*. In: *Faktizitätsherstellung in Diskursen. Die Macht des Deklarativen*. Hg. E. Felder. Berlin: De Gruyter, 2013, S. 18.

<sup>30</sup> Vgl. E. Felder: *Linguistische Mediendiskursanalyse. Zur Bestimmung agonaler Zentren in der pragma-semiotischen Textarbeit*. In: *Tagungsakten zur Sektion 53 „Diskurslinguistik im Spannungsfeld von Deskription und Kritik“ des Warschauer IVG-Kongresses*. Hg. F. Grusza. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2012, S. 407ff.

artikulierten Leitbegriffe einen Deutungsrahmen liefern. In einem Diskurs können bestimmte Denkfiguren wiederholt auftreten, es ist deshalb die Aufgabe von (kontrastiven) Akteurs- und Argumentationsanalysen, die „für die einzelnen Diskurse typische Grundmuster zu rekonstruieren und diese Grundmuster zu vergleichen“<sup>31</sup>.

Die Beziehungen auf der Akteursebene lassen sich besonders effektiv in Form von sog. Akteursnetzwerken visualisieren. Diese sind als virtuelle Abbildungen von Diskursarenen zu betrachten, wo die Diskursteilnehmer deren diskursiven Rollen entsprechend unterschiedliche Positionen einnehmen. Die Erstellung solcher Netzwerke setzt eine qualitative Analyse des jeweiligen Textkorpus voraus, die z.B. mit Hilfe von umfangreicher Software wie *MaxQDA* oder etwa des kostenlos verfügbaren Tools *Discourse Network Analyzer (DNA)*<sup>32</sup> durchführbar ist. Die hier dargestellten Beispiele basieren auf einer Analyse mit DNA; die Visualisierungen der aufbereiteten sprachlichen Daten wurden anschließend mit dem Programm *visone*<sup>33</sup> erstellt.

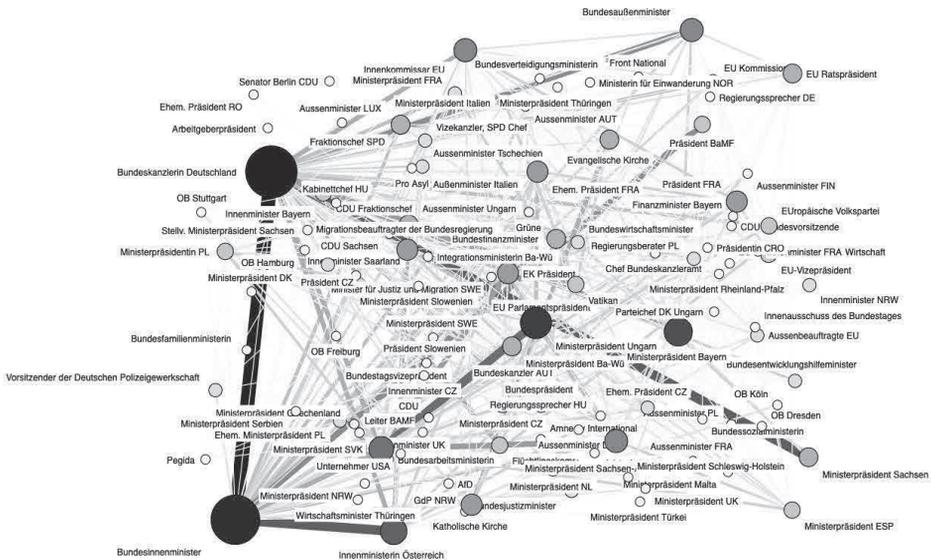


Abb. 5: Das deutsche Gesamtnetzwerk anhand des F.A.Z.-Korpus

<sup>31</sup> M. Wengeler: *Argumentation im Einwanderungsdiskurs. Ein Vergleich der Zeiträume 1970–1973 und 1980–1983*. In: *Die Sprache des Migrationsdiskurses. Das Reden über „Ausländer“ in Medien, Politik und Alltag*. Hg. M. Jung. Opladen: Westdeutscher Verlag, 1997, S. 123.

<sup>32</sup> <https://www.philipelefeld.com/software/software.html> [Zugriff am: 8.10.2021].

<sup>33</sup> <https://visone.ethz.ch> [Zugriff am: 8.10.2021].

In Abb. 5 ist das Gesamtnetzwerk des deutschen Diskurses anhand eines Teilkorpus aus der Frankfurter Allgemeinen Zeitung ersichtlich. Trotz der hohen Anzahl der Akteure informiert dieses Netzwerk über die wichtigsten Diskursteilnehmer und zugleich über die Beziehungen zwischen ihnen. Die Relevanz der einzelnen Akteure bzw. der Relationen zwischen ihnen wird durch die Größe und die Farbtintensität der zugeordneten Kreise sowie der Linien zwischen den Kreisen ausgedrückt.

Aus der Abbildung wird deutlich, dass im untersuchten Zeitraum die Bundeskanzlerin Angela Merkel, der damalige Bundesinnenminister Thomas de Maizière und der bayerische Ministerpräsident Horst Seehofer die wichtigsten deutschen Akteure waren. Eine ähnliche Relevanz kommt weiterhin der damaligen Innenministerin Österreichs Johanna Mikl-Leitner und dem ungarischen Ministerpräsidenten Viktor Orbán zu, die wegen der direkten Relevanz ihrer Länder zu denjenigen Diskursteilnehmern gehörten, die sowohl im bundesdeutschen als auch im gesamteuropäischen Kontext eine besonders große Aktivität aufwiesen. Die Aufführung von personalen Größen nichtdeutscher Herkunft im deutschen Diskurs weist zugleich darauf, dass es im Falle wie die Flüchtlingsdebatte von 2015 besonders schwierig ist, einen nationalen Diskurs zu bestimmen. Wie es auch die Abb. 6 bestätigt, handelt es sich hier vielmehr um einen transnationalen Diskurs, wo nationale (Landesebene) und transnationale Akteure (EU-Ebene) aktiv auftreten und in Bezug auf Ereignisse nationaler bzw. transnationaler Bedeutung bestimmte Positionen einnehmen.

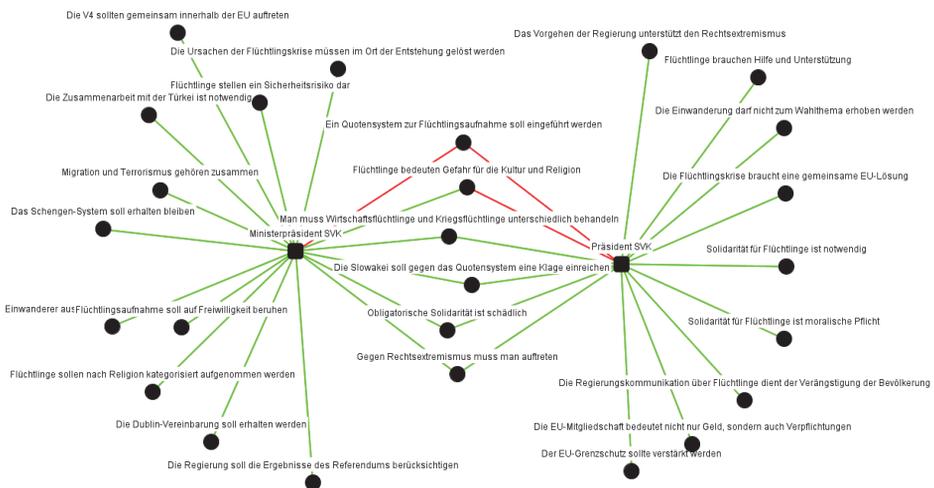


Abb. 6: Konfliktnetzwerk – Ausschnitt aus dem slowakischen Diskurs anhand des SME-Korpus

In Abb. 6 wird die Positionierung und die Argumentation von zwei ausgewählten Akteuren in Bezug auf bestimmte Topoi in Form eines sog. Konfliktnetzwerkes veranschaulicht. Es handelt sich um den damaligen Ministerpräsidenten der Slowakei, Robert Fico und den früheren Staatspräsidenten Andrej Kiska. Das Ziel der Analyse war, zuerst diejenigen Topoi zu ermitteln, zu denen sich die beiden Akteure äußern, und anschließend deren Positionen zu vergleichen. Die grünen Linien bedeuten eine zustimmende Haltung, die roten wiederum eine ablehnende Position des jeweiligen Akteurs.

Aus der Abbildung ist ersichtlich, dass während in der Kommunikation von Andrej Kiska Pro-Argumente zugunsten der Topoi HILFE und SOLIDARITÄT dominieren, spiegelt sich in den Äußerungen von Robert Fico seine ablehnende Haltung wider, indem er die Flüchtlingsproblematik vielmehr mit den Topoi GEFAHR und GESETZ verbindet. Die einzige gemeinsame Position beider Akteure bezieht sich auf die Ablehnung der geplanten Flüchtlingsquote, Ficos Behauptung, dass die Flüchtlinge die Kultur und Religion der Slowakei gefährden würden, lehnt hingegen der damalige Staatsoberhaupt Kiska ab.

Die Bewertung der einzelnen Akteursaussagen im Rahmen der qualitativen Analyse erfolgt subjektiv, d.h. nur anhand der Beurteilung des Forschers. Diese Phase bietet jedoch eine weitere Möglichkeit, die Studierenden in die diskursanalytische Arbeit einzubeziehen, indem sie die im ersten Lauf ermittelten und bewerteten Äußerungen erneut überprüfen und somit zur Senkung der Subjektivität beitragen. Darüber hinaus können sie durch die praktische Arbeit mit der aufgeführten Software Kompetenzen entwickeln, die sie anschließend im Rahmen von eigenen Forschungen – etwa während der Erstellung von Abschlussarbeiten oder von Studien für studentische Tagungen – fruchtbar anwenden können.

## 7. Fazit

Betrachtet man den didaktischen Wert der hier dargestellten Visualisierungstechniken in Bezug auf die Integration der Diskurslinguistik in den DaF-Unterricht, dann lassen sich deren Vorteile auf mindestens zwei Ebenen beobachten. Erstens sind diese Visualisierungen größtenteils selbsterklärend, d.h., die Studierenden können sie bereits ohne tiefere Vorkenntnisse aus dem Bereich der Diskurslinguistik interpretieren und verstehen. Da die Grammatik- und die Wortschatzarbeit sowohl im Rahmen der Förderung von Sprachfertigkeiten als auch in dem des Kurses Lexikologie einen wesentlichen Bestandteil des Curriculums bildet, verfügen die Studierenden

über genügende Kompetenzen, um anhand von solchen Visualisierungen Wissensbestände zu generieren, die als Basis für ein strukturiertes Wissen über die Diskurslinguistik dienen können. Dadurch, dass sie vom Dozenten eine Anleitung zur Deutung dieser Abbildungen bekommen, erwerben sie zugleich Kenntnisse über die methodischen Aspekte der diskursanalytischen Arbeit, die sie selbst zu Fertigkeiten und Fähigkeiten entwickeln können.

Zweitens sind die hier dargestellten Visualisierungen Endprodukte von Diskursanalysen, die an umfangreichen Textkorpora durchgeführt wurden. Das bedeutet, dadurch, dass die Studierenden Informationen über den Diskurs mit Hilfe der Abbildungen vermittelt bekommen, erwerben sie auch Kenntnisse über die Erstellung solcher Visualisierungsmittel – sie bekommen einen Einblick in die korpuslinguistische Arbeit. Wenn man davon ausgeht, dass Korpora bereits in der universitären Sprachlehrausbildung immer öfter zur Anwendung kommen, dann lässt sich behaupten, dass die Beschäftigung mit Visualisierungen im Kontext der Diskursanalyse für die Studierenden einen erheblichen Mehrwert mitbringt. Die adäquate Vorbereitung der Präsentation der Untersuchungsergebnisse ist daher von grundlegender Bedeutung, wobei es gilt, dass die Visualisierungstechniken den Merkmalen des jeweiligen Forschungsprojektes angepasst werden sollten. Die optimale Kombination von sprachlichen Daten und deren Visualisierung kann nämlich nicht nur die linguistische Erklärungsarbeit wesentlich erleichtern, sondern auch bisher unbekannte bzw. unerwartete Konstellationen aufzeigen oder sogar völlig neue Interpretationsmöglichkeiten eröffnen.

## Bibliografie

- M. Brambilla, C. Flinz: *Migrationsdiskurse in deutschen und italienischen Zeitungen: eine interlinguale datengeleitete Untersuchung*. In: „Annali“, Sezione germanica. 2020, Nr. 30, S. 189–212.
- N. Bubenhofer, J. Scharloth: *Korpuslinguistische Diskursanalyse: Der Nutzen empirisch-quantitativer Verfahren*. In: Warnke, Ingo; Meinhof, Ulrike; Reisigl, Martin (Hg.): *Diskurslinguistik im Spannungsfeld von Deskription und Kritik*. Berlin: De Gruyter, 2013, S. 147–168.
- N. Bubenhofer: *Visualisierungen in der Korpuslinguistik. Diagrammatische Operationen zur Gegenstandskonstitution, -analyse und Ergebnispräsentation*. In: M. Kupietz, T. Schmidt (Hg.): *Korpuslinguistik, Germanistische Sprachwissenschaft um 2020* (5). Berlin, Boston: De Gruyter, 2018, S. 27–60.
- M. Crozier, E. Friedberg: *Die Zwänge kollektiven Handelns. Über Macht und Organisation*. Frankfurt am Main: Hain, 1993.

- C. V. Czycholl: *Bilder des Fremden. Visuelle Fremd- und Selbstkonstruktionen von Migrant\*innen in der BRD (1960–1982)*. Bielefeld: Transcript Verlag, 2020.
- P. Dreesen, P. Stücheli-Herlach: *Diskurslinguistik in Anwendung. Ein transdisziplinäres Forschungsdesign für korpuszentrierte Analysen zu öffentlicher Kommunikation*. In: „Zeitschrift für Diskursforschung“ 2019, Nr. 2, S. 123–162.
- E. Felder, M. Müller (Hg.): *Wissen durch Sprache. Theorie, Praxis und Erkenntnisinteresse des Forschungsnetzwerkes „Sprache und Wissen“*. Berlin und New York: De Gruyter, 2009.
- E. Felder: *Linguistische Mediendiskursanalyse. Zur Bestimmung agonaler Zentren in der pragma-semiotischen Textarbeit*. In: F. Grusza, M. Heinemann, B. Mikolajczyk (Hg.): *Tagungsakten zur Sektion 53 „Diskurslinguistik im Spannungsfeld von Deskription und Kritik“ des Warschauer IVG-Kongresses*. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2012, S. 407–415.
- E. Felder: *Faktizitätsherstellung mittels handlungsleitender Konzepte und agonaler Zentren. Der diskursive Wettkampf um Geltungsansprüche*. In: E. Felder (Hg.): *Faktizitätsherstellung in Diskursen. Die Macht des Deklarativen*. Berlin: De Gruyter, 2013, S. 13–28.
- A. Gardt: *Zum Diskursbegriff*. In: „Der Deutschunterricht“, 69 (2017) 6, S. 2–7.
- A. Giddens: *Die Konstitution der Gesellschaft. Grundzüge einer Theorie der Strukturierung*. 3. Aufl. Frankfurt/Main: Campus, 1997.
- R. Keller: *Die komplexe Diskursivität der Visualisierungen*. In: S. Bosančić, R. Keller (Hg.): *Perspektiven wissenssoziologischer Diskursforschung*. Berlin: Springer, 2016, S. 75–93.
- H. Kuhn: *Despotie der Wörter. Wie man mit der Sprache die Freiheit überwältigen kann*. In: G.-K. Kaltenbrunner (Hg.): *Sprache und Herrschaft. Die umfunktionierten Wörter*. Freiburg im Breisgau: Herder, 1975, S. 11–19.
- I. Kujawa: *Der politische Diskurs als Gegenstand der linguistischen Analyse am Beispiel der Integrationsdebatte in Deutschland 2006–2010*. Danziger Beiträge zur Germanistik, Bd. 46. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2014.
- S. Maasen, T. Mayerhauser, C. Renggli (Hg.): *Bilder als Diskurse – Bilddiskurse*. Weilerswist: Velbrück Wissenschaft Verlag, 2006.
- R. Perkuhn, M. Kupietz: *Visualisierung als aufmerksamkeitsleitendes Instrument bei der Analyse sehr großer Korpora*. In: N. Bubenhofer, M. Kupietz (Hg.): *Visualisierung sprachlicher Daten. Visual Linguistics – Praxis – Tools*. Heidelberg: Heidelberg University Publishing, 2018, S. 63–90.
- G. Reinmann, H. Mandl: *Psychologie des Wissensmanagements. Perspektiven, Theorien und Methoden*. Göttingen: Verlag für Psychologie Hogrefe, 2004.
- J. Scharloth, D. Eugster, N. Bubenhofer: *Das Wuchern der Rhizome. Linguistische Diskursanalyse und Data-driven Turn*. In: D. Busse, W. Teubert (Hg.): *Linguistische Diskursanalyse. Neue Perspektiven*. Berlin: Springer, 2013, S. 345–380.
- H. Schmid: *Barrieren im Wissenstransfer. Ursachen und deren Überwindung*. Wiesbaden: Springer Gabler, 2013. M. Schröter: *Vergleichende Analyse von Schlagwörtern in europäischen Migrationsdiskursen. Diskurskontext, Wortgebrauch und Semantik*. In: G. Rocco, E. Schafroth (Hg.): *Vergleichende Diskurslingu-*

- istik. Methoden und Forschungspraxis*. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2019, S. 359–382.
- C. Spieß: *Diskurshandlungen. Theorie und Methode linguistischer Diskursanalyse am Beispiel der Bioethikdebatte*. Berlin: De Gruyter, 2011.
- J. Spitzmüller, I. H. Warnke: *Diskurslinguistik. Eine Einführung in Theorien und Methoden der transtextuellen Sprachanalyse*. Berlin: De Gruyter, 2011.
- P. Stücheli-Herlach: *Message Design. Angewandte Linguistik für die strategische Organisationskommunikation*. In: U. Kleinberger, D. Perrin (Hg.): *Doing applied linguistics. Enabling transdisciplinary communication*. Berlin: De Gruyter, 2017, S. 156–164.
- B. Traue: *Visuelle Diskursanalyse*. In: „Zeitschrift für Diskursforschung“ 2 (1) (2013), S. 117–136.
- F. Vogel: *Das LDA-Toolkit. Korpuslinguistisches Analyseinstrument für kontrastive Diskurs- und Imageanalysen in Forschung und Lehre*. In: „Zeitschrift für angewandte Linguistik“ 2012, Nr. 57, S. 129–165.
- M. Wengeler: *Argumentation im Einwanderungsdiskurs. Ein Vergleich der Zeiträume 1970–1973 und 1980–1983*. In: M. Jung (Hg.): *Die Sprache des Migrationsdiskurses. Das Reden über „Ausländer“ in Medien, Politik und Alltag*. Opladen: Westdeutscher Verlag, 1997, S. 120–148.
- S. Wichter, G. Antos (Hg.): *Wissenstransfer zwischen Experten und Laien. Umriss einer Transferwissenschaft*. Frankfurt/Main: Peter Lang, 2001.

**Der sichtbare Diskurs. Interdisziplinäre Aspekte der Visualisierung von sprachlichen Daten im Kontext des universitären DaF-Unterrichts**

**Zusammenfassung:** In dem Beitrag wird auf die Frage eingegangen, wie durch diskurslinguistische Analysen gewonnene sprachliche Daten außerhalb der Sprachwissenschaft vermittelt werden. Im Fokus steht dabei die DaF-Didaktik mit besonderem Blick auf die universitäre Deutschlehrausbildung in der Slowakei. Es wird untersucht, wie man über die klassische Sprachwissenschaft hinaus auch die neuesten Disziplinen wie die Diskurslinguistik effektiv in das Curriculum integrieren kann.

Hierzu ist eine interdisziplinäre Perspektive erforderlich, die hier durch die Visualisierungen angeboten wird. Vor diesem Hintergrund wird anhand von Fallbeispielen aus dem deutschen und dem slowakischen Migrationsdiskurs von 2015 gezeigt, wie durch den Einsatz von Visualisierungen auch über komplexe Fachbereiche ein optimiertes Wissen vermittelt werden kann.

**Schlüsselwörter:** Diskursanalyse, Visualisierung, Korpus, Migrationsdiskurs, DaF

**Widzialny dyskurs. Interdyscyplinarne aspekty wizualizacji danych językowych w kontekście nauczania języka niemieckiego jako obcego na szczeblu uniwersyteckim**

**Streszczenie:** Artykuł podejmuje kwestię przekazu danych językowych uzyskanych na bazie analiz dyskursywno-lingwistycznych. W centrum rozważań sytuuje się dydaktyka języka niemieckiego jako obcego ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki uniwersyteckiego kształcenia nauczycieli na Słowacji. Prowadzone rozważania oscylują wokół pytania, jak oprócz klasycznego językoznawstwa zintegrować w curriculum treści z zakresu nowych dyscyplin naukowych, jak np. z lingwistyki dyskursu. Koniecznym okazuje się spojrzenie interdyscyplinarne, które przedstawiają zamieszczone w artykule wizualizacje, stanowiące obiekt badań w obszarze niemiecko-słowackiego dyskursu migracyjnego z 2015 roku. Uwidaczniają one możliwość optymalnego przekazu informacji nawet z obszaru wiedzy specjalistycznej przy zastosowaniu odpowiednich technik wizualizacji.

**Słowa kluczowe:** analiza dyskursu, wizualizacja, korpus, dyskurs migracyjny, niemiecki jako język obcy

**The visible discourse. Interdisciplinary Aspects of the Visualization of Linguistic Data in the Context of German as a Foreign Language (DaF) University Teaching**

**Abstract:** The article deals with the question of how linguistic data obtained through discourse linguistic analyses are communicated outside linguistics. The focus is on the didactics of German as a foreign language, with a special focus on university German teacher training in Slovakia. It will be examined how the more recent disciplines such as discourse linguistics can be effectively integrated into the curriculum beyond classical linguistics.

This requires an interdisciplinary perspective, which is offered here through the visualizations. Based on this background, case studies from the German and Slovakian migration discourse of 2015 will be used to show how optimized knowledge can be conveyed using visualizations, even across complex subject areas.

**Keywords:** discourse analysis, visualization, corpus, migration discourse, German as foreign language

---

**Attila Mészáros** ist wissenschaftlicher Oberassistent im Bereich der Germanistischen Linguistik, seit 2018 Leiter des Lehrstuhls für deutsche Sprache und Literatur an der J.-Selye-Universität in Komárno. Nach mehreren Forschungsaufenthalten in Ungarn und in Deutschland promovierte er 2008 an der Technischen Universität in Chemnitz auf dem Gebiet der germanistischen Sprachwissenschaft, Thema der Dissertation: Wissenstransfer in computerfachlichen Zeitschriftenartikeln. Zu seinen aktuellen Forschungsschwerpunkten gehört Diskursanalyse, Transferwissenschaft und fachsprachliche Kommunikation mit besonderem Blick auf den kontrastiven Aspekt.

**Attila Mészáros** jest adiunktem o specjalizacji językoznawstwo niemieckie, od 2018r. kierownikiem Katedry Języka i Literatury Niemieckiej na Uniwersytecie im. J. Selye w Komární (Słowacja). Po kilku pobytach badawczych na Węgrzech i w Niemczech, w 2008 r. obronił

doktorat z językoznawstwa niemieckiego na Uniwersytecie Technicznym w Chemnitz, temat pracy: transfer wiedzy w artykułach z czasopism o tematyce komputerowej. Jego obecne zainteresowania badawcze obejmują analizę dyskursu oraz komunikację w języku specjalistycznym, ze szczególnym uwzględnieniem aspektu kontrastywnego.

**Attila Mészáros** is a senior lecturer in the field of German Linguistics and since 2018 he has held the Chair of German Language and Literature at the J. Selye University in Komárno. After several research stays in Hungary and Germany, he completed his doctorate in German Linguistics at the Technical University of Chemnitz in 2008, topic of the dissertation: Knowledge transfer in computer-related journal articles. His current research interests include discourse analysis, transfer science and technical language communication with a special focus on the contrastive aspect.

---



Tomasz Dominik Kamusella

<https://orcid.org/0000-0003-3484-8352>

University of St Andrews

## Warsaw and Yiddish: Europe's Once Largest Jewish City\*

וואַרשע און ייִדיש: אײראָפּע׳ס אמאל גרעסטע אידישע שטאָט

**אַבסטראַקט:** פֿאַר דער קאַטאַסטראָפֿע (ייִדיש פֿאַר 'חורבן'), האָט וואַרשע פֿונקציאָנירט ווי די וועלט-הויפּטשטאָט פֿון ייִדי-שלאַנד, אָדער די אַשכּנזישע ציוויליזאַציע פֿון דער ייִדישער שפּראַך און קולטור. אין די טערמינען פֿון אַבסאָלוט נומער פֿון אידישע באַוווינער, אין די אָנהייב פֿון די 02 יאָרהונדערט, ניו יארק סיטי איז איבער וואַרשע. אָבער פֿון דער פּערספּעקטיוו פֿון קולטורעלע און פּאָליטישע אינסטיטוציעס און אָרגאַניזאַציעס, איז וואַרשע פֿאַרבלעבן דער צענטער פֿון איראָפּעיִשן ייִדישן לעבן. דער אַרטיקל אָפּפּערס אָן איבערבליק פֿון די העכערונג פֿון וואַרשע ווי אַזאַ אַ צענטער און זײַן צעשטערונג בעשאַס דער צווייטער וועלט מלחמה. דערנאָך ווערט דער טיילווייז אויפֿלעב פֿון דעם צענטער אַנגאַליזירט נאָך 1945. צום באַדויערן, האָט די אַנטיסעמיטישע עטנישע רייניקונג פֿון די לעצטע ייִדישע קהילות אין פּוילן אין 1968 הרובֿ געווען דעם צענטער. נאָכן פֿאַל פֿון קאַמוניזם, האָט זיך אין די לעצטע יאָרצענדליק אַנטוויקלט אַ נייער באַוואוסטזײַן וועגן דער ייִדישער אויסמעסטונג פֿון דער קולטור און געשיכטע פֿון וואַרשע און פּוילן. דאָס איז אַ געלעגנהייט פֿאַר אַ נייער עפֿענונג, צו אַרומנעמען די ייִדישע קולטור, ייִדיש און ייִדישקייט ווי איינגעבונדענע עלעמענטן פֿון דער פּוילישער קולטור און געשיכטע. די געשיכטע און קולטור פֿון דעם לאַנד איז נישט באשאפן אויסשליסלעך דורך קאַטהאָליקס, ווייל עטהענאָאַטיאַנאַליסץ זענען נישט פֿאָדערן פֿאַלש. דערײַבער, דער עסיי איז בדעה צו דינען ווי אַ קערעקטיוו צו דעם אַנאַקאַניסטיק פּריקאַנסעפּשאַן.

**טערמינען:** עטנאָלינגוויסטיק נאַציאָנאַליזם, שפּראַך פּאָליטיק, שריפט פּאָליטיק, וואַרשע, ייִדיש

varshe un yidish: eyrape's amal greste idishe shtat

**abstrakt:** far der *katastrofe* (yidish far 'khubn'), hot varshe funktsyonirt vi di velt-hoyptshtot fun yidishland, oder di ashkhnzische tsivilizatsye fun der yidisher shprakh un kultur. in di terminen fun absolut numer fun idishe bavoyner, in di onheyb fun di 20 yorhundert, niu yark siti iz iber varshe. ober fun der perspektiv fun kulturele un politishe institutsyes un organizatsyes, iz varshe farblibn der tsender fun eyropeishn yidishn lebn. der artikl offers

\* A word of thanks goes to Konstanty Gebert for corrections and suggestions for improvement, and to Nina Nowara-Matusik for her encouragement and gentle reminders. I also appreciate kind advice offered by the two anonymous reviewers and Krystian Wojcieszuk. Obviously, I am responsible for any remaining infelicities.

an iberblik fun di hekherung fun varshe vi aza a tsefter un zayn tseshterung beshas der tsveyter velt mlkhhm. dernokh vert der teylvayz aoyfleb fun dem tsefter analizirt nokh 1945. tsum badoyern, hot di antisemitishe etnishe reynikung fun di letste yidishe khilus in poyln in 1968 khruv geven dem tsefter. nokhn fal fun komunizm, hot zikh in di letste yortsendlik antviklt a nayer bavaustzeyn vegn der yidisher aoysmestung fun der kultur aun geshikhte fun varshe aun poyln. dos iz a gelegenheyft far a nayer efenung, tsu arumnemen di yidishe kultur, yidish un yidishkeyt vi aygebundene elementn fun der poylisher kultur aun geshikhte. di geshikhte un kultur fun dem land iz nisht bashafn aoysshlislekh durkh katholiks, vayl ethnonationalists zenen nisht fodern falsh. deriber, der esey iz bdeh tsu dinen vi a kerektiv tsu dem anakhronistik prikanshephan.

**terminen:** etnolingoystik natsyonalizm, shprakh politik, shrift politik, varshe, yidish

This is not a typical research article, but more of a free-flowing essay on Warsaw's unique place in Yiddishland, or the lost homeland of Central Europe's Ashkenazim, that is, Yiddish-speaking Jews. Although it must be borne in mind that many of these Jews identified also (or even solely) as citizens of their states of residence, or in other words as Poles (Polish citizens) in the case of Warsaw. After 1918, the rise of the region's ethnolinguistically defined nation-states obscured the existence of Yiddishland in the eyes of non-Jews, while the Holocaust sealed its demise. Later, antisemitic policies rife across the Soviet bloc erased a tentative remembrance of Yiddishland that still lingered. Likewise, this ethnolinguistically underpinned division of Central Europe into stiffly homogenous "compartments" of national polities made the once multicultural Warsaw into a lesser city. The Central European metropolis of Yiddishland was destroyed and forgotten, casting Warsaw in the one-dimensional – and thus, rather provincial – role of the capital only of the Polish nation-state.

The past is a mixed bag. Warsaw now is the capital of Poland. It is a fact. Yet, it was also the third largest city of the Russian Empire. This is also a fact, though less well known among the population at large in today's Polish nation-state, which emerged only in 1918. What also needs to be emphasized is that this national state is *not* a continuation of Poland-Lithuania.<sup>1</sup> But who nowadays remembers that Warsaw used to be the cultural and political capital of Yiddishland, which extended from the Baltic in the north to the Black Sea littoral in the south, and from Berlin in the west to Moscow in the east? The past is quicksands that reveal as much as they conceal. It depends on today's observers, Poland's decision makers and

---

<sup>1</sup> Cf. Tomasz Kamusella, *The Un-Polish Poland, 1989 and the Illusion of Regained Historical Continuity* (Cham: Palgrave Macmillan, an imprint of Springer, 2017).

elite, alongside the inhabitants of the country and Warsaw, what they may want to perceive and choose to forget. It remains to be seen whether they wish to become part of multicultural Europe and the globalized world, or would rather remain wed to the narrow-minded national communist ideal of an ethnolinguistically and confessionally homogenous Poland for ethnic Poles only, or Catholics who are monolingual in Polish, and prefer *not* to remember about any Yiddishland.<sup>2</sup>

For this essay Warsaw affords a useful lens through which to observe the past and (however tenuous) present of Yiddish culture and language. Both elements constitute the “raw material” from which Ashkenazim built their once vibrant country and civilization of Yiddishland, in spite of antisemitism and other prejudices stacked against them. This land never formally featured on any political map of Europe, though in present-day scholarship, the social, political, cultural, and economic reality of Yiddishland is widely acknowledged<sup>3,4</sup> and even evoked on some historical maps.<sup>5,6</sup> Warsaw, as the capital of Yiddishland, permits to brush away a whole dune of forgetting, so that a peek becomes possible at the typically unseen Jewish, but integral, half of this city.<sup>7</sup> When readers have come to see what earlier used to be consigned to oblivion by World War II, the Holocaust and antisemitism, it is now their choice whether to act on this newly found awareness and embrace this previously repressed Yiddishland aspect of Polish or European past, or not.<sup>8</sup> Their decision will have salient ramifications for Poland's future, as the previous generations' resolve to forget Yiddishland has had on the current readers' present. Hopefully, in some small way, this essay can inform such a decision of import.

<sup>2</sup> Cf. Marcin Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce* (Warsaw: Wydawnictwo Trio, 2005).

<sup>3</sup> Alain Brossat and Sylvia Klingberg, *Revolutionary Yiddishland: A History of Jewish Radicalism*, trans. from the French by David Fernbach (London: Verso, 2016).

<sup>4</sup> Gérard Silvain and Henri Minczeles, *Yiddishland* (Corte Madera, CA: Gingko Press, 1999).

<sup>5</sup> Agata Reibach and Tomasz Kamusella, “tsentral-eyrope in 1910: Yiddish Geography,” in *Words in Space and Time: A Historical Atlas of Language Politics in Modern Central Europe*, by Tomasz Kamusella (Budapest and New York: Central European University Press, 2021), 72–74, accessed December 12, 2021, <https://muse.jhu.edu/chapter/3024963>.

<sup>6</sup> Marcin Wodzinski and Waldemar Spallek, *Historical Atlas of Hasidism* (Princeton, NJ: Princeton University Press, 2018).

<sup>7</sup> Paweł Fijałkowski ed., *Warsze – Warszawa. Żydzi w historii miasta 1414–2014* (Warsaw: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, 2020).

<sup>8</sup> Cf. Rafał Betlejewski, “Projekt ‘Tęsknię za Tobą Żydzie’” (2021), accessed December 13, 2021, <https://zrzutka.pl/9yspw>.

## Ethnolinguistic nationalism and antisemitism

At the turn of the 20th century, but especially in the wake of the Great War, Central Europe was in the grip of rapid nation-making. In this part of the continent the nation was defined as a given language's speech community. All the speakers of a specific language were seen as belonging to a single nation.<sup>9</sup> Hence, in this view, all the speakers of the Polish language constituted the Polish nation, or those speaking German – the German nation.<sup>10</sup> Following the breakup of Central Europe's multi-ethnic (and poly-confessional) empires of Austria-Hungary, the Ottomans or Russia, the Allies provided such ethnolinguistic nations with their own nation-states. The Hungarians received independent Hungary, the Latvians – independent Latvia, or the Poles – independent Poland. When for economic and political reasons, a need appeared to house two ethnolinguistic nations in a single polity, as in the case of the Czechs and Slovaks in Czechoslovakia, they were proclaimed to be a single nation of Czechoslovaks, their two languages melded into the composite one of Czechoslovak.<sup>11</sup>

In all this geopolitical commotion, following the long-standing European tradition of antisemitism, the Jews were forgotten, again. The “reason” was that in the wake of the French Revolution, religion was to become a person's private matter across the “civilized world,” or the West. As a result, Jews – like Catholics, Muslims, Orthodox Christians, or Protestants – were

<sup>9</sup> Leon Dominian, *The Frontiers of Language and Nationality in Europe* (London: Constable and Company and New York: Henry Holt and Company, 1917) (published for the American Geographical Society of New York).

<sup>10</sup> Because *Wortfolge* is a journal devoted to culture and history in the German-language countries, I need to comment on the old chestnut of the existence of the German-speaking nation-state of Austria. This case appears to fly into the face of the Central European norm of legitimate statehood that equates one language with one nation, and in turn with a single nation-state for such an ethnolinguistically defined nation. But this development must be viewed in the context of both world wars. The vast majority of interwar Austria's German-speakers identified themselves as Germans, and collectively as part of the German nation. Most even disdained the idea of an Austrian nation, as imposed from outside by the victorious Allies. Yet, the exigencies of the postwar events after 1918 and 1945 effectively prevented the inclusion of the Austrians within the ethnolinguistically German nation, finally leading to the permanent rise of self-aware Austrian nation during the cold war period. Now, it is the Austrian territory and its history, not the German language, that define the Austrian nation (cf. Ernst Bruckmüller, *The Austrian Nation Cultural Consciousness and Socio-political Processes* (Ser: Studies in Austrian Literature, Culture, and Thought) (Riverside, CA: Ariadne Press, 2003).

<sup>11</sup> Tomasz Kamusella, “The Political Expediency of Language-Making in Central Europe: The Case of Czechoslovak,” *Studia Slavica / Slovanské Studie* [Yearbook, ed. by Jana Raclavská and Aleksandra Wieczorek], vol. 11 (2007): 217–222, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego and Ostrava: Ostravská univerzita.

apportioned to this or that nation on the basis of language, especially in Central and Eastern Europe. No nation-state was planned for Judaists, or confessors of the Jewish religion (Judaism), as none was founded specifically for Catholics or Muslims. Yet, time and again antisemitism derailed this Enlightenment program of simultaneous emancipation and (mainly ethnolinguistic) assimilation for Europe's Jews. The Dreyfus affair (1894–1906) in France clearly showed that the powers that be de facto saw Frenchmen of the Jewish religion as *insufficiently* French in comparison to Catholic or Protestant Frenchmen. Likewise, Polish nationalists explicitly excluded Polish-speakers of the Jewish religion from the Polish nation, seeing them as *incapable* of being “true Poles,” as an inherently “foreign element,” despite the fact that they had lived alongside Polish-speaking Christians for a millennium.<sup>12</sup> That is how strong the influence of the official status of *inorodtsy* (инородцы ‘aliens’, literally ‘born abroad’) for Russia's Jews remained on the 19th-century Polish political thinking and national movement.<sup>13</sup> Yet, all the constitutions of the Polish nation-state (founded in 1918) have invariably defined the Polish nations as all Polish *citizens*, *irrespective* of language, ethnicity (nationality), or religion.<sup>14</sup>

## תּוּאַלְשׁײַט Yiddishland

In 1900, out of the world's 11 million Jews, 7.5 million lived in Central Europe. Around four-fifths of the latter number resided in the lands of the former Poland-Lithuania, or overwhelmingly in Russia's Pale of Settlement and Austria-Hungary's Galicia. Out of Central Europe's Jews, 7.3 million Ashkenazim spoke Yiddish (‘Jewish German’), while the remaining 200,000 Sephardim – Spanyol (‘Jewish Spanish’). At the turn of the 20th century, Warsaw (Varshava in Russian, Warszawa in Polish), then located in the Russian Empire, with 219,000 Jews among its inhabitants, was the *largest* Jewish city in all of Europe. Ashkenazim accounted for a third of

<sup>12</sup> Cf. Roman Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka* (Warsaw: Wydawnictwo Zachodnie, 1943 [1903]), 67–70, 80, 183, accessed November 30, 2020, [https://pl.wikisource.org/wiki/My%C5%9Bli\\_nowoczesnego\\_Polaka](https://pl.wikisource.org/wiki/My%C5%9Bli_nowoczesnego_Polaka).

<sup>13</sup> Cf. Jerzy Jedlicki, “Resisting the Wave: Intellectuals against Antisemitism in the Last Years of the ‘Polish Kingdom’,” in *Antisemitism and Its Opponents in Modern Poland*, ed. Robert Blobaum (Ithaca, NJ: Cornell University Press, 2005), 60–80.

<sup>14</sup> Cf. Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Warsaw: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 1921), Art. 95, accessed November 30, 2020, Art 95. [https://pl.wikisource.org/wiki/Konstytucja\\_marcowa\\_\(1921\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Konstytucja_marcowa_(1921)).

the city's inhabitants. In this statistics, Warsaw was followed by Budapest with 166,000 Jews, Vienna (147,000) and Odessa (139,000). Yet, Jews accounted only for a quarter of the Hungarian capital's population and for less than a tenth of the inhabitants in the Austrian capital, though, like in Warsaw, for a third of the residents in the then Russian Black Sea city port of Odessa (nowadays, Odesa in Ukraine). Higher percentages of Jews among an urban population were observed in Vilna (41 percent) that currently serves as the Lithuanian capital of Vilnius, and in Salonika (56 percent), or present-day Greece's second largest city of Thessaloniki. However, in the latter case, it must be remembered that these Jews were Sephardim, *not* Ashkenazim. The largest towns where Ashkenazim constituted a clear-cut *majority* of the population, included, Minsk (52 percent, now Belarus's capital of Miensk), Iași (58 percent, Romania), Belostok (Białystok, 63 percent, nowadays in Poland), or Berdichev (Berdychiv, 78 percent, at present in Ukraine).<sup>15</sup>

The number of Jews in Warsaw grew from 7,000 (8 percent) in 1792 when the city still served as the capital of Poland-Lithuania, to 16,000 (19 percent) in 1816, or in the wake of the Napoleonic wars, when it became the regional capital of Russia's "Congress" Kingdom of Poland. By 1864, numbering 73,000 (33 percent), Jews had added up to a third of Warsaw's inhabitants. As then Russia's third largest city,<sup>16</sup> Warsaw attracted a lot of business and workers from across the empire's western borderlands. Accordingly, the number of the city's Jews grew fast to 99,000 (32 percent) in 1876, 136,000 (33 percent) in 1886, 210,000 (34 percent) in 1897, and subsequently by more than a half to 337,000 in 1914. Prior to the outbreak of the Great War, Jews reached the highest-ever share in the Warsavian population, at 38 percent.<sup>17,18</sup>

But from the perspective of the globe, at the same time, New York successfully "usurped" Warsaw's position as the world's largest Jewish

---

<sup>15</sup> Paul Robert Magocsi, *Historical Atlas of Central Europe* (Seattle, WA: University of Washington Press, 2002), 107–109.

<sup>16</sup> The ranking of Russia's largest cities in 1900: St Petersburg (1.26m), Moscow (1m), Warsaw (0.68m), Odessa (0.4m), Lodz (today, Łódź in Poland, 0.3m), Riga (Rīga, Latvia's capital, 0.28m), Kiev (Kyiv, Ukraine's capital, 0.25m). See: "Russia in 1900," Spartacus Educational, accessed December 3, 2020, <https://spartacus-educational.com/RUS1900.htm>.

<sup>17</sup> Antony Polonsky, "Warsaw: World War I and After," in *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, accessed November 30, 2020, <https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Warsaw#id0eoeac>.

<sup>18</sup> Herman Rosenthal, J. G. Lipman, and Judah David Eisenstein, "Warsaw," in *Jewish Encyclopedia* (1906), accessed December 3, 2020, [www.jewishencyclopedia.com/articles/14783-warsaw](http://www.jewishencyclopedia.com/articles/14783-warsaw).

city. In 1880, already 80,000 Jews lived in this North American metropolis.<sup>19</sup> The 1881 assassination of Tsar Alexander II led to a sudden spike in pogroms and antisemitic persecution (also in Warsaw<sup>20</sup>), triggering an unprecedented wave of Jewish emigrants. In the following four decades and a half, 2.5 million Ashkenazim left Russia<sup>21</sup> (and also Austria-Hungary) for the United States.<sup>22</sup> New York's Jewish population jumped eightfold to 600,000 in 1900.<sup>23</sup> Hence, this city definitively took over Warsaw in the overall number of Jewish residents around the late 1880s. Yet, Jews as a community remained more visible in the latter city, because in 1900 they constituted only 17 percent of the New Yorkers.<sup>24</sup> Soon, even this difference between Warsaw and New York began to blur. Prior to the outbreak of the Great War, already 1.3 million Ashkenazim lived in New York,<sup>25</sup> accounting for a quarter of the city's population.<sup>26</sup>

## וואַרשע Varshe

The 1905 Revolution triggered democratization in the Russian Empire, alongside a certain relaxation of the program of Russification that had commenced, on a large scale, in European Russia in the 1880s. As a result, a space opened for the public use of other languages than Russian – including,

<sup>19</sup> Tanaisia Morris, “Tracing the History of Jewish Immigrants and Their Impact on New York City,” *Fordham News*, December 12, 2017, accessed November 30, 2020, <https://news.fordham.edu/inside-fordham/faculty-reads/tracing-history-jewish-immigrants-impact-new-york-city/>.

<sup>20</sup> Cf. Agnieszka Friedrich, “The Image of the Warsaw Pogrom of 1881 in Late Nineteenth-Century Polish Literature,” *East European Jewish Affairs*, vol. 40, no. 2 (2010): 154–157.

<sup>21</sup> These Jewish emigrants stemmed overwhelmingly from the Pale of Settlement, or in other words, from Russia's western borderlands that today constitute the ethnolinguistic nation-states of Belarus, Estonia, Latvia, Lithuania, eastern Poland, and central and eastern Ukraine.

<sup>22</sup> Lauren Price, “Mapping the Evolution of the Lower East Side Through a Jewish Lens, 1880–2014,” *6sqft*. September 19, 2014, accessed November 30, 2020, <https://www.6sqft.com/mapping-the-evolution-of-the-lower-east-side-through-a-jewish-lens-1880-2014/>.

<sup>23</sup> Henry Chalmers, “The Number of Jews in New York City,” *Publications of the American Statistical Association*, vol. 14, no. 105 (1914): 69, accessed November 30, 2020, <https://www.jstor.org/stable/pdf/2965089.pdf>.

<sup>24</sup> Chalmers, “The Number,” 69.

<sup>25</sup> Chalmers, “The Number,” 75.

<sup>26</sup> W. M. Steuart, *Census of Manufactures, 1914* (Vol. 1: *Reports by States with Statistics for Principal Cities and Metropolitan Districts*) (Washington, DC: Department of Commerce, Bureau of the Census, 1918), 963.

Yiddish – across the empire’s multi-ethnic western borderlands. The Yiddish-language press, politics, and Yiddish-medium schools<sup>27</sup> developed rapidly. And again, Warsaw was at the forefront of these achievements.<sup>28</sup> The Great War did not roll back the trends, but actually encouraged them. In 1915 the defeated Russian armies retreated from the empire’s western borderlands. In an unprecedented feat of the half-forced evacuation, the area’s administrators and elite were pulled back to the hinterland, together with a huge segment of the population, mostly Orthodox Christians, but not only.<sup>29</sup> While the Orthodox population was evacuated ostensibly for their own safety, Jews – equated with the Germans through their Germanic language of Yiddish (or ‘Jewish German’) – were removed from the border area as a “security risk.”<sup>30</sup> The incoming German and Austro-Hungarian occupation administrations, first of all, banned the use of Russian (and Cyrillic) in official capacity. Instead, Polish and German were introduced in this function, alongside the area’s local languages. In this manner, for the first time in history, Yiddish became an official language – side by side with Belarusian, Latvian and Lithuanian – in Germany’s semi-colony or semi-puppet state of Land Ober Ost (coterminous with the historical Grand Duchy of Lithuania).<sup>31</sup> Yet, in the interwar period, the co-official status of Yiddish was retained in 1924–1938 only in the quadrilingual Soviet Belarus, where also Belarusian, Polish, and Russian were employed in official use.<sup>32,33</sup>

<sup>27</sup> The first-ever Yiddish-medium secular Jewish schools opened in breach of tsarist bans in Mir (today in Belarus; 1898), Warsaw (1899) and Nesvizh (Niasviž, today in Belarus; 1900). Yet, the post-1905 democratization allowed for building a full-fledged network of such schools across the Pale of Settlement prior to the outbreak of the Great War. Their number multiplied under German occupation during this war (Elisa Schulman, *A History of Jewish Education in the Soviet Union* (Ser: The Philip W. Lown Graduate Center for Contemporary Jewish Studies, Institute for East European Jewish Studies, Brandeis University, Vol. 4) (New York: KTAV Publishing House, 1971), 18–25.)

<sup>28</sup> Scott Ury, *Barricades and Banners: The Revolution of 1905 and the Transformation of Warsaw Jewry* (Ser: Stanford Studies in Jewish History and Culture) (Stanford, CA: Stanford University Press, 2012).

<sup>29</sup> Peter Gatrell, *A Whole Empire Walking Refugees in Russia during World War I* (Bloomington, IN: Indiana University Press, 1999).

<sup>30</sup> Agnieszka Prymaka-Oniszcz, *Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016).

<sup>31</sup> Cf. *Sieben-Sprachen-Wörterbuch Deutsch / Polnisch / Russisch / Weißruthenisch / Litauisch / Lettisch / Jiddisch* (Leipzig: Presseabteilung des Oberbefehlshabers Ost and Otto Spamer, 1918).

<sup>32</sup> Alla Andreevna Kozhinova, “Jazyki i graficheskie sistemy Belarusi v period ot Oktjabrskoi revolutsii do Vtoroi mirovoi voiny,” *Studi Slavistici*, vol. 14 (2017): 133–156.

<sup>33</sup> Elissa Bemporad, *Becoming Soviet Jews: The Bolshevnik Experiment in Minsk* (Ser: The Modern Jewish Experience) (Bloomington, IN: Indiana University Press 2013).

Between the two world wars, due to constant emigration, the number of Warsaw's Jews remained largely unchanged, after the city became the capital of the newly founded Polish nation-state. Increasing antisemitism, together with the deepening lack of accommodation for the culture, languages and economic needs of Poles of the Jewish religion or extraction convinced many of them to leave en masse, be it to the Americas,<sup>34</sup> Britain's mandatory Palestine,<sup>35</sup> or Western Europe.<sup>36</sup> For instance, not a single Yiddish- or Hebrew-medium school was founded by the state in interwar Poland; the matter was left to the discretion of municipalities.<sup>37</sup> In Warsaw, the municipality supported the Jewish schools, but the annual grant-in-aid was gradually reduced after 1927 until it was completely withdrawn in the school year 1934–1935,<sup>38</sup> when antisemitism was openly accepted into the country's politics and legislation.<sup>39</sup> Yet, across interwar Poland, in 1921, Jews constituted the majority of the urban population<sup>40</sup> in the east of the country (today's south-eastern Lithuania, and western Belarus and Ukraine), the plurality of the urban inhabitants in the center (present-day eastern Poland), and the second largest ethnic group of city and town dwellers in western Poland (today's central Poland).<sup>41,42</sup> In the late 1930s, indiscriminate beatings of Jews, targeted destruction of Jewish property, exclusion of Jews from universities<sup>43</sup> and from practicing law or medicine became a new antisemitic norm.<sup>44</sup>

---

<sup>34</sup> Cf. Anna Pamuła, *Polacos. Chajka płynie do Kostaryki* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2017).

<sup>35</sup> Cf. Karolina Przewrocka-Aderet, *Polanim. Z Polski do Izraela* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2019).

<sup>36</sup> Irith Cherniavsky, "The Emigration of Polish Jews in the 1930s," in *Jewish Population and Identity* (Ser: Studies of Jews in Society, Vol. 1), eds. Sergio DellaPergola and Uzi Rebhun (Cham: Springer, 2018), 195–211.

<sup>37</sup> Shimon Frost, *Schooling as a Socio Political Expression: Jewish Education in Interwar Poland* (Jerusalem: The Magnes Press, The Hebrew University, 1999), 19, 147.

<sup>38</sup> Miriam Eisenstein, *Jewish Schools in Poland, 1919–39: Their Philosophy and Development* (New York: King's Crown Press and Columbia University, 1950), 4.

<sup>39</sup> Cf. Anna K. Kłys, *Tajemnica Pana Cukra. Polsko-żydowska wojna przed wojną* (Warsaw: Wielka Litera, 2015).

<sup>40</sup> Some towns in interwar Poland were almost homogenously Jewish with Yiddish as the dominant language of everyday communication, education and business (cf. Rafał Hetman, *Izbica, Izbica* (Ser: Sulina) (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2021)).

<sup>41</sup> Eisenstein, *Jewish Schools in Poland, 1919–39*, 4.

<sup>42</sup> Hetman, *Izbica, Izbica*.

<sup>43</sup> Cf. Monika Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”: antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939* (Warsaw: Żydowski Instytut Historyczny, 1999).

<sup>44</sup> Szyja Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1963), 262.

To many observers, the scale of violence approached the threshold of a civil war.<sup>45</sup>

Still during the Great War, in memory of the giant of Yiddish letters, Yitskhok Leybush Peretz יצחק לייבוש פרץ (1852–1915), who had died a year earlier, in 1916, sixty Yiddish writers and journalists established an Association of Jewish Writers and Journalists in Warsaw און זשורנאליסטן אין ווארשע (ע) *Fareyn fun Yidishe Shreyber un Zhurnalistsn in Varshe*).<sup>46</sup> In 1927, the International PEN Club decided to accord the status of National Yiddish PEN Center on this Association, despite the organization's regulations that prohibited founding more than a single PEN center in a given country.<sup>47</sup> Uniquely, interwar Warsaw was the world's only city that served as the joint seat of two linguistically differentiated PEN centers – Polish and Yiddish.<sup>48</sup> However, unlike the Polish PEN Center, its Yiddish counterpart enjoyed a branch in New York City.<sup>49</sup> The Yiddish PEN Center put Warsaw on the world's map, but this rare distinction made no impression on the Polish authorities.<sup>50</sup> Neither the state, nor Warsaw supported Yiddish education, culture, let alone research. Lacking a Yiddish-medium university, in 1925, Yiddish scholars and scientists decided to found an Institute for Jewish Research (אינסטיטוט וויסנשאַפֿטלעכער אינסטיטוט) *Yidisher Visnshaftlekher Institut*, יוויא (YIVO). However, they chose Wilno (Vilnius) for YIVO's seat, *not* Warsaw.<sup>51</sup> YIVO survives to this day in New York, but unfortunately, the Yiddish PEN center did not revive after the Second World War. Last

<sup>45</sup> Kłys, *Tajemnica Pana Cukra*.

<sup>46</sup> Nathan Cohen, "Association of Jewish Writers and Journalists in Warsaw," in *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe* (2020), accessed December 9, 2020, [https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Association\\_of\\_Jewish\\_Writers\\_and\\_Journalists\\_in\\_Warsaw](https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Association_of_Jewish_Writers_and_Journalists_in_Warsaw).

<sup>47</sup> "International Pen Club Admits Jewish Writers," Jewish Telegraphic Agency, June 22, 1927, accessed December 9, 2020, <https://www.jta.org/1927/06/22/archive/international-pen-club-admits-jewish-writers>.

<sup>48</sup> Zusman Segalowicz, *Tłomackie 13 (Z unicestwionej przeszłości). Wspomnienia o Żydowskim Związku Literatów i Dziennikarzy w Polsce (1919–1939)*, trans. from the Yiddish into Polish by Michał Friedman (Ser: Biblioteka Pisarzy Żydowskich) (Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2001).

<sup>49</sup> Formally, the Yiddish PEN Center had its main seat in Wilno (Vilnius, today the capital of Lithuania) (cf. "Seek to Revive Yiddish Pen Club in London," Jewish Telegraphic Agency, February 13, 1941, accessed March 27, 2022, <https://www.jta.org/archive/seek-to-revive-yiddish-pen-club-in-london>).

<sup>50</sup> Zusman Segalowicz, *Tłomackie 13 (z unicestwionej przeszłości). Wspomnienia o Żydowskim Związku Literatów i Dziennikarzy w Polsce (1919–1939)*, trans. from the Yiddish into Polish by Michał Friedman (Cracow: Wydawnictwo Austeria, 2022).

<sup>51</sup> Cecile Esther Kuznitz, "YIVO," in *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, accessed December 9, 2020, <https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/YIVO>.

but not least, in the first half of the 20th century, Yiddish-language theater and film became a global business with New York and Warsaw as its main centers.<sup>52</sup>

In the wake of World War I, the number of Jewish Warsovians plummeted to 310,000 (33 percent) in 1921. Subsequently, it climbed back to 352,000 (30 percent) a decade later, before reaching 379,000 (29 percent) in 1939. However, the share of Jews among the Polish capital's inhabitants steadily declined until the outbreak of World War II.<sup>53</sup> Meanwhile, by 1940, the number of Jews had reached the mark of 2 million in New York.<sup>54</sup> Comparatively speaking, this New York statistics better corresponded to *all* Poland's Jews. By the declaration of the Jewish religion, in 1931, 3.1 million Jews lived in Poland, though from the perspective of language this translated into 2.5 million Yiddish- and 240,000 Hebrew-speakers,<sup>55</sup> the rest being speakers of Polish, alongside German and Russian.<sup>56</sup>

## קאַטאַסטראָפּע **Katastrofe**

In September 1939 the forces of the allied totalitarian powers of Germany and the Soviet Union launched a two-pronged onslaught on Poland, and thus commenced World War II. Warsaw found itself in Berlin's zone of occupation. A year later, in the fall of 1940, the German authorities created a ghetto in the midst of Warsaw. Non-Jews were compelled to leave this area, while all the Jews of the Polish capital and the vicinity were forced into this designated area of isolation. Over 400,000 people

<sup>52</sup> Nahma Sandrow, *Vagabond Stars: A World History of Yiddish Theater* (New York: Harper & Row, 1977).

<sup>53</sup> Polonsky, "Warsaw."

<sup>54</sup> Virtual Jewish World: New York State, United States (2020), accessed November 30, 2020, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/new-york-state-jewish-history>.

<sup>55</sup> Obviously, at that time, the declaration of Hebrew was rather political than actual in its character. Most nominal Hebrew-speakers continued speaking and writing in Yiddish or Polish, though many made the point of learning Hebrew in order to be able to hold a rudimentary conversation in this language. The choice of Hebrew emphasized their loyalty to the political program of Zionism, namely, to the aspiration of founding a Jewish nation-state in Palestine. In line with Central Europe's norm of ethnolinguistic nationalism, they hoped to make Hebrew (*not* Yiddish) into the nation-state's sole national and official language.

<sup>56</sup> *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe ludność* (Warsaw: Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, 1938), 15, accessed November 30, 2020, [https://web.archive.org/web/20140902093351/http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a18\\_1/apache\\_media/VUNVGMLANSCQFGYHCN3VDLk12A9U5.pdf](https://web.archive.org/web/20140902093351/http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a18_1/apache_media/VUNVGMLANSCQFGYHCN3VDLk12A9U5.pdf).

were crammed into this area's mere three square kilometers,<sup>57</sup> yielding the unbelievable population density of 138,000 inhabitants per square kilometer.<sup>58</sup> By comparison, Tokyo's busiest and most densely populated ward of Shibuya boasts 15,000 people per square kilometer,<sup>59</sup> while the Philippine capital Manila, deemed to be the world's most densely populated city, records a "mere" 42,000 inhabitants per square kilometer.<sup>60</sup> (However, in India Mumbai's slum of Dharavi suffers the staggering population density of 277,000 people per square kilometer.<sup>61</sup>)

Given the vicious spike in prewar antisemitism, some naively believed that ghettos created by Germans would offer a modicum of Jewish statehood or cultural autonomy in occupied Poland.<sup>62</sup> Soon enough, Nazi ghettos turned out to be an instrument for robbing and gathering Jews for the purpose of their ultimate extermination. Warsaw was truncated into two cities. Roughly half of the population lived in the Yiddish-speaking ghetto, facing the increasingly undeniable reality of the Holocaust. Meanwhile, the other – "gentile" and Polish-speaking – half enjoyed relatively "normal" life, and mostly chose to turn a blind eye to what was going on in the ghetto.<sup>63</sup> Prior to the final liquidation of the Warsaw Ghetto in 1943, the remaining Jews staged an unexpected uprising,<sup>64</sup> which the majority of gentile Warsawians chose *not* to notice.<sup>65</sup> The ghetto was razed to the ground, while its inhabitants perished in the death camps of Treblinka and Majdanek. Escapees from closely watched train transports could not count on gentiles'

<sup>57</sup> Ruta Sakowska, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej* (Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1993), 45.

<sup>58</sup> "Warsaw," in *Holocaust Encyclopedia* (Washington, DC: United States Holocaust Memorial Museum, 2020), accessed December 3, 2020, <https://encyclopedia.ushmm.org/content/en/article/warsaw>.

<sup>59</sup> "Shibuya," in *Wikipedia* (2020), accessed December 3, 2020, <https://en.wikipedia.org/wiki/Shibuya>.

<sup>60</sup> "List of Cities Proper by Population Density," in *Wikipedia* (2020), accessed December 3, 2020, [https://en.wikipedia.org/wiki/List\\_of\\_cities\\_proper\\_by\\_population\\_density](https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_cities_proper_by_population_density).

<sup>61</sup> "Dharavi," in *Wikipedia* (2020), accessed December 3, 2020, <https://en.wikipedia.org/wiki/Dharavi>.

<sup>62</sup> Andrzej Sitarek, *Wire Bound State Structure and Functions of the Jewish Administration of the Łódź Ghetto*, trans. from the Polish by Katarzyna Gucio (Ser: Biblioteka Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi, Vol. 45) (Łódź and Warszawa: Institute of National Remembrance, Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation, 2017).

<sup>63</sup> Jan Błoński, *Biedni Polacy patrzą na getto* (Cracow: Wydawnictwo Literackie, 2013).

<sup>64</sup> Marek Edelman, *The Ghetto Fights: Warsaw, 1941–43* (London: Bookmarks Publications, 1990).

<sup>65</sup> Paweł Wojewódka, "Polacy wobec Żydów w getcie: była i 'spora obojętność,'" *Polskie Radio: Jedyńka*, April 19, 2013, accessed December 9, 2020, <https://www.polskieradio.pl/7/1691/Artykul/827303,Polacy-wobec-Zydow-w-getcie-by-la-i-spora-obojetnosc>.

help. Such Christian help for those in need was a rare, and often traumatic,<sup>66</sup> occurrence. In most cases, Catholic Polish co-citizens preferred to “hunt down” Polish co-citizens of the Jewish religion,<sup>67</sup> motivated by the German occupation authorities’ normalization of antisemitism and also by paltry pecuniary rewards that the Germans offered.<sup>68</sup>

In the following year of 1944, the Catholic Warsovians organized their own uprising. They hoped to liberate the Polish capital in time for welcoming to the city the rapidly advancing Red Army. But the Soviets bided their time on the opposite bank of the Vistula, allowing the Germans to squash the uprising and to level Warsaw.<sup>69</sup> Eerily, in this planned and thorough destruction, the Catholic Warsaw suffered a fate similar to the Warsaw Ghetto (obviously, less extermination). The Germans emptied the destroyed city of its population, who were subsequently herded into concentration camps.<sup>70</sup>

Has the twin fate of both Warsaws taught the surviving Catholic inhabitants a lesson enough? Unfortunately, not. Holocaust survivors were *not* welcomed back to their hometowns. Catholic neighbors had already taken over their houses and seized movable property, on the assumption that not a single Jew would survive the Katastrofe.<sup>71,72</sup> Instead, survivors were beaten, chased away and often murdered<sup>73</sup> in cold blood.<sup>74</sup> Jewish children who survived in Catholic families were released to their kin or co-ethnics

<sup>66</sup> Cf. Aránzazu Calderón Puerta, “Motyw gwałtu w opowiadaniach *Aryjskie papiery* Idy Fink i w dramacie *Nasza klasa* Tadeusza Słobodzianka,” *Teksty Drugie*, no. 2 (2015): 201–214, accessed December 9, 2020, [http://rcin.org.pl/Content/62417/WA248\\_80877\\_P-I-2524\\_puerta-motyw\\_o.pdf](http://rcin.org.pl/Content/62417/WA248_80877_P-I-2524_puerta-motyw_o.pdf).

<sup>67</sup> Jan Grabowski, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu* (Warsaw: Centrum Badań nad Zagładą Żydów, 2011).

<sup>68</sup> Cf. Heinrich Himmler, “Himmler’s Posen Speech – ‘Extermination’ (October 4, 1943),” Jewish Virtual Library (1943), accessed December 9, 2020, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/himmler-s-posen-speech-quot-extermination-quot>.

<sup>69</sup> Stanisław Kopf, *Wyrok na miasto. Warszawskie Termopile 1944–1945* (Warszawa: Fundacja „Wystawa Warszawa Walczy 1939–1945” and Wydawnictwo „Askon”, 2001).

<sup>70</sup> “Ludność Warszawy była wysiedlana z miasta już podczas powstania,” *Gazeta Prawna*, October 2, 2018, accessed December 9, 2020, <https://kultura.gazetaprawna.pl/artykuly/1284898,ludnosc-warszawy-byla-wysiedlana-juz-podczas-powstania.html>.

<sup>71</sup> Cf. Łukasz Krzyżanowski, *Dom, którego nie było. Powroty ocalałych do powojennego* (Ser: Historia) (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016).

<sup>72</sup> Cf. Łukasz Krzyżanowski, *Ghost Citizens: Jewish Return to a Postwar City*, trans. from the Polish by Madeline G. Levine (Cambridge, MA: Harvard University Press, 2020).

<sup>73</sup> Andrzej Nowak-Arczewski, *Zmituj się nad nami* (Warsaw: Prószyński i S-ka, 2017).

<sup>74</sup> Cf. Mordechaj Canin, *Przez ruiny i zgliszczca. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, trans. from the Yiddish into Polish by Monika Adamczyk-Grabowska (Warsaw: Wydawnictwo Nisza, 2018).

often only at a hefty payment.<sup>75</sup> Some Catholic “neighbors”<sup>76</sup> would not leave even the Jewish dead in peace, and instead dug and panned ashes<sup>77</sup> for gold and money in former extermination camps and around them.<sup>78</sup> Unfortunately, after World War II, the pattern of such antisemitic violence against Holocaust survivors was repeated all over formerly German-occupied Europe, including Paris.<sup>79</sup>

The Kielce Pogrom of 1946 constituted a shock that convinced many Holocaust survivors to leave Poland.<sup>80</sup> Others decided to move west to the German territories east of the Oder-Neisse line, which at the Postdam Conference, the wartime Allies had granted to Poland. It was decided to build a Jewish Autonomous Region, a socialist Yishuv (יִשׁוּב or *osiedle* ‘settlement’ in Polish), in the south of Lower Silesia, on the border with Czechoslovakia.<sup>81,82,83</sup> But as early as 1948, this dream also vanished into the thin air. Communist Poland was to be a nation-state for ethnic – Polish-speaking and Catholic – Poles only. Poles of the Jewish religion were to blend in, especially to forget Yiddish and to learn how to speak and write “proper Polish.”<sup>84</sup> No emigration was allowed, the country’s frontiers militarized and effectively sealed.<sup>85</sup> An increasingly paler shadow of the Lower Silesian Yishuv survived

<sup>75</sup> Anna Bikont, *Cena. W poszukiwaniu żydowskich dzieci po wojnie* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2022).

<sup>76</sup> Cf. Jan Tomasz Gross, *Neighbors: The Destruction of the Jewish Community in Jedwabne, Poland* (London: Arrow, 2003).

<sup>77</sup> Paweł Piotr Reszka, *Pluczki. Poszukiwacze żydowskiego złota* (Warsaw: Wydawnictwo Agora, 2019).

<sup>78</sup> Jan Tomasz Gross, *Golden Harvest: Events at the Periphery of the Holocaust* (New York: Oxford University Press, 2016).

<sup>79</sup> Jean-Pierre Azéma ed., *Vivre et survivre dans le Marais. Au coeur de Paris du Moyen âge à nos jours* (Paris: Manuscrit, 2005), 468.

<sup>80</sup> Joanna Tokarska-Bakir, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego* (Warsaw: Wydawnictwo Czarna Owca, 2018).

<sup>81</sup> Gabriel Berger, *Umgeben von Hass und Mitgefühl. Jüdische Autonomie in Polen nach der Shoah 1945–1949 und die Hintergründe ihres Scheiterns* (Berlin: Lichtig Verlag, 2016).

<sup>82</sup> Tamara Włodarczyk ed., *Ku nowemu życiu. Żydzi na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970 / Towards New Life: Jews in Lower Silesia in 1945–1970*, trans. by Elżbieta Macauley (Wrocław: Muzeum Narodowe we Wrocławiu, 2017).

<sup>83</sup> Anna Gruźlewska, *Polska Jeruzolima. Fenomen żydowskiego osiedla w powiecie dzierzoniowskim 1945–1950: Polish and English Version[s]*, trans. from the Yiddish by Bela Flajs, Kamil Kijek and Yehoshua Ecker; trans. from the Hebrew by Kamil Kijek and Yehoshua Ecker, trans. into English by Yehoshua Ecker (Dzierżoniów: Studio „Art In Design SOVA”, 2019).

<sup>84</sup> Jacob Egit, *Grand Illusion* (Toronto: Lugus, 1991).

<sup>85</sup> Cf. Dariusz Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989* (Warsaw: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu and PAN Instytut Studiów Politycznych, 2012).

until the late 1960s.<sup>86</sup> When, in the course of de-Stalinization, relative openness set in during the latter half of the 1950s, many Poles of the Jewish religion or extraction decided to use this rare opportunity to leave Poland.<sup>87</sup> Meanwhile, Yiddish-language libraries and lending sections were liquidated and their holdings pulped.<sup>88</sup> A decade later, in 1968, the Polish government took the decision to bolster its legitimacy by embarking on the ethnic cleansing of the country's "remaining Jews" (*Syjonisci*,<sup>89</sup> literally 'Zionists') even if they maintained that they were Poles, did not attend synagogue and no longer knew any Yiddish.<sup>90</sup> It was the communist-cum-national Polish authorities' prerogative to establish who was a "Jew," "non-Pole," or "alien" that needed to be summarily expelled.<sup>91</sup>

After the Katastrofe, for a while Warsaw appeared to be a kind of safe haven for Yiddishland. The Polish capital was home to the then world's largest Yiddish-language publishing house, namely, the Yidish Bukh (יִיִדיש בוך). In 1956, the period of de-Stalinization, known as the Thaw, brought national communists to power, heralding the dusk of "non-Polish" Jewish organizations. The aforementioned publishing house was finally liquidated in the course of the 1968 antisemitic ethnic cleansing.<sup>92</sup> Ironically, the hallmark of communist Poland's book industry was the sought-for *Wielka encyklopedia powszechna PWN* (PWN Great Universal Encyclopedia).<sup>93</sup> It was none other than Adam Bromberg (אדם בראַמבערג 1912–1993), who conceived of

<sup>86</sup> Włodarczyk, *Ku nowemu życiu*.

<sup>87</sup> Ewa Węgrzyn, *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomulłowska 1956–1960* (Ser: Polscy Żydzi. Studia i Teksty, Vol. 1) (Cracow: Wydawnictwo Austeria Klezmerhojs, 2016).

<sup>88</sup> Marcin Szydzisz, *Spółeczność żydowska na Dolnym Śląsku w świetle działalności Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce w latach 1950–1989* (Ser: Historia Dolnego Śląska) (Wrocław: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział we Wrocławiu, 2019), 200–204.

<sup>89</sup> Cf. Łukasz Gajda, "‘Jak się nie podoba, to won z Polski!’ Kampania antysemitcka 1968 r.," *Kurier Historyczny*, March 24, 2018, accessed December 12, 2020. <https://kurier.historyczny.pl/artykul/jak-sie-nie-podoba-to-won-z-polski-kampania-antysemitcka-1968-r,308>.

<sup>90</sup> Justyna Koszarska-Szulc and Natalia Romik, eds., *Obcy w domu. Wokół Marca '68 / Estranged: March '68 and Its Aftermath*, trans. from the Polish by Zofia Sochańska-Kumor (Warsaw: Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, 2018).

<sup>91</sup> Cf. Andrzej Friszke, "Prozachodnia liberalizacja czy prosowiecki nacjonalizm. Wokół genezy Marca '68," *Więź*, March 8, 2019, accessed December 12, 2020, <https://wiesz.pl/2019/03/08/prozachodnia-liberalizacja-czy-prosowiecki-nacjonalizm-wokol-genezy-marca-68/>.

<sup>92</sup> Joanna Nalewajko-Kulikow, "Kilka uwag o wydawnictwie Idisz Buch," in *Nusech Pojln. Studia z dziejów kultury jydysz w powojennej Polsce*, ed. Magdalena Ruta (Cracow: Wydawnictwo Austeria, 2008).

<sup>93</sup> *Wielka encyklopedia powszechna PWN* (13 vols.) (Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962–1970).

this multivolume reference. Between 1956 and 1969, he headed the PWN (*Państwowe Wydawnictwo Naukowe*, State Scientific Publishing House), and made it into the biggest publishing house in communist Poland. For all these achievements, Bromberg was imprisoned and later expelled from Poland as a Jew in the course of the 1968 ethnic cleansing. The main ideological accusation was that he allowed for presenting the Holocaust of Jews in this encyclopedia as an event in its own right, rather than toed the communist authorities' dogma that nazi Germany had been murdering Jews as a mere part of the plan to exterminate all the Poles.<sup>94</sup> Bromberg and his family received political asylum in Sweden, where they founded a successful *Brombergs bokförlag* (Bromberg Publishing House). The company made its fortune by publishing the Swedish translations of Isaac Bashevis Singer's (יצחק באשעוויס זינגער, 1902–1991) Yiddish-language novels<sup>95</sup> and short stories.<sup>96</sup> Serendipitously, Bromberg discovered Singer for Swedish readers *before* the latter received a Nobel Prize in Literature in 1978.<sup>97</sup>

## And what now?

Both, Singer and Bromberg, were fellow Yiddish-speaking Warsawians (וואַרשערעס *Varsheres*). None has been appreciated in Poland as they should. In 1935 Singer left Warsaw for New York, just in time to escape the Holocaust. However, he *never* left Yiddishland. Singer just moved from this invisible country's old capital to the new one.<sup>98</sup> In Poland he is considered to be an American writer, Singer's Polishness still denied to him even post-humously.<sup>99,100</sup> The Yiddish-speaking וואַרשע *Varshe* of Singer and Bromberg is

<sup>94</sup> Tomasz Stańczyk, "Atak na 'encyklopedystów'," *Rzeczpospolita*, October 13, 2008, accessed January 11, 2021, <https://www.rp.pl/artykul/204327-Atak-na-encyklopedystow-.html>.

<sup>95</sup> Cf. Isaac Bashevis Singer, *Trollkarlen från Lublin*, trans. from English into Swedish by Caj Lundgren (Uppsala: Bromberg, 1978).

<sup>96</sup> "Det lilla förlaget med de stora författarna," 2020, accessed December 12, 2020, <https://brombergs.se/om-forlaget/historia/>.

<sup>97</sup> Henryk Grynberg, *Memorbuch* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2018).

<sup>98</sup> Agata Tuszyńska, *Lost Landscapes: In Search of Isaac Bashevis Singer and the Jews of Poland*, trans. from the Polish by Madeline G. Levine (New York: William Morrow, 1998).

<sup>99</sup> Cf. "Lista laureatów Nagrody Nobla związanych z Polską: Pozostali laureaci mający znaczące związki z Polską," in *Wikipedia*, 2020, accessed December 9, 2020, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista\\_laureatów\\_Nagrody\\_Nobla\\_związanych\\_z\\_Polską#Pozostali\\_laureaci\\_mający\\_znaczące\\_związki\\_z\\_Polską](https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_laureatów_Nagrody_Nobla_związanych_z_Polską#Pozostali_laureaci_mający_znaczące_związki_z_Polską).

<sup>100</sup> "Nobliści, do których Polska się nie przyznaje...", *Gazeta.pl Forum*, 2016, accessed December 12, 2020, [https://forum.gazeta.pl/forum/w,567,160414825,160414825,Nobliści\\_do\\_których\\_Polska\\_sie\\_nie\\_przyznaje\\_.html](https://forum.gazeta.pl/forum/w,567,160414825,160414825,Nobliści_do_których_Polska_sie_nie_przyznaje_.html).

forgotten, pushed out from the memory of the present-day Warsovians. Communist and anti-communist Polish-Catholic nationalists have won. Almost.

During the last decade or so, many open-minded young Poles-Catholics with an interest in history have been surprised to find out that in their localities Poles-Jews used to constitute a considerable percentage of the inhabitants prior to the Holocaust. The new generation misses their lost, forgotten, persecuted, expelled, murdered sisters and brothers, whose only crime was their Jewish religion, and a predilection for speaking and reading in Yiddish.<sup>101</sup> Surviving Jewish activists welcomed this interest and decided to cater to it through a Jewish Open University (ידיש עפֿענען אוניווערסיטעט) *Yidish Efenen Universitet*, or in Polish: *Żydowski Uniwersytet Otwarty*) that they founded in 2006.<sup>102</sup> Isn't the Yiddish language as much Polish in a cultural and historical sense as the Polish language itself? Why not to see the Jewish religion at long last to be on an equal footing with Catholicism in Poland, as actually time and again officially provided by the successive Polish Constitutions?

Between 2009 and 2011, the grassroots movement of about 30,000 users and contributors created a Virtual Shtetl website of Poland's Jewish and Yiddish past that boasts over 80,000 entries.<sup>103</sup> For a long time, the Jewish Theater (ידיש טעאטער) *Yidisher Teater*) in Warsaw (founded in 1950), was Poland's main institution of Jewish and Yiddish culture surviving in Poland after the tragic antisemitic events of the 1968.<sup>104</sup> Nowadays, this theater's premises also house the Center for Yiddish Culture (צענטער פֿאַר ייִדישער קולטור) *Tsenter far yidisher kultur*, or in Polish: *Centrum Kultury Jidysz*)<sup>105</sup> and the aforementioned Jewish Open University. Perhaps, the world's best museum of Jewish culture and history located outside Israel is POLIN Museum of the History of Polish Jews (מוזיי פֿון דער געשיכטע פֿון פּוילישע ייִדן) *Muzey fun der Geshikhte fun Poylishe Yidn*), which was founded in 2005 and opened its

<sup>101</sup> Rafał Betlejowski, "Tęsknię za Tobą Żydzie – dramat kryminalny w dwóch aktach," 2020 [video], accessed December 9, 2020, <https://www.youtube.com/watch?v=y-eg3vyomt0>.

<sup>102</sup> "Żydowski Uniwersytet Otwarty," 2021, accessed January 11, 2021, <http://shalom.org.pl/zydowski-uniwersytet-otwarty/>.

<sup>103</sup> "Nowy Wirtualny Sztetl," Warsaw: Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN and Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, 2009–2019, accessed December 9, 2020, <https://sztetl.org.pl/pl/o-projekcie>.

<sup>104</sup> "60 lat Państwowego Teatru Żydowskiego," Miasto Stołeczne Warszawa, 2010, accessed January 11, 2021, [www.kulturalna.warszawa.pl/wiadomosci,1,508,60\\_lat\\_Państwowego\\_Teatru\\_Żydowskiego.html?locale=pl\\_PL](http://www.kulturalna.warszawa.pl/wiadomosci,1,508,60_lat_Państwowego_Teatru_Żydowskiego.html?locale=pl_PL).

<sup>105</sup> "Center for Yiddish Culture (CKJ): Established on the Initiative of the Shalom Foundation Currently, It operates Within the Jewish Theater-Center for Yiddish Culture," 2021, accessed January 11, 2021, <http://jidyszland.pl/en/about-us/>.

door to the public nine years later. Suitably, it is located on the territory of the former Warsaw Ghetto.<sup>106</sup> In this manner, the museum brings back to the present monolingual Polish-speaking Warsaw the sounds, tastes, views, culture, language and history of the other half of the Polish capital, that is, the semi-forgotten Yiddish-speaking וואַרשע *Varshe*. At present, this museum curates the Virtual Shtetl website. Its Yiddish-language version<sup>107</sup> – ווירטועל שטעטל *virtuel shtetl* – facilitates the process of reacquainting the monolingual Polish Warszawa with its vaguely remembered Yiddish half. Furthermore, this website's Yiddish version adds so much needed authenticity to the now less pale shadow of וואַרשע *Varshe*.<sup>108</sup>

But is that sufficient? If Catholic Warsovians and other Poles really believe that Yiddish-Jewish and Polish-Catholic dimensions are the two inseparable sides of the same coin of the millennium-long Polish history, then it is high time for moving from the online e-world of illusions to Warsaw's actual cityscape. As a first step in this process of recovering this suppressed Jewish past and identity of diverse Poland, full bilingual Yiddish-Polish signage could be seriously considered for unrolling across the territory of the former Warsaw Ghetto. Subsequently, this bilingual and biscriptal signage could be extended to other areas and streets associated with interwar וואַרשע *Varshe*.<sup>109</sup> In this manner, such streets as קרוךמאַלנאַ *krokhmalna* / Krochmalna, נאַלעווקעס *nalewkes* / Nalewki, or טלומאַצקע *tlomatske* / Tłomackie – immortalized in Isaac Bashevis Singer's books on the multi-ethnic Warsaw – could at long last return to their city of origin, to where they rightfully belong. Warsaw as the capital of Yiddishland is already late with this initiative. In 1992, on the sad occasion of the 500th anniversary of the expulsion of Jews from Sicily,<sup>110</sup> the Italian island's communes pledged to celebrate Sicily's multicultural past, including its Jewish and Arabic (Islamic) facets.<sup>111</sup> As a result, a decade

<sup>106</sup> "O muzeum," 2020, accessed December 9, 2020, <https://polin.pl/pl/o-muzeum>.

<sup>107</sup> Unfortunately, both Yiddish- and Hebrew-language content on Polin's website is not distinguished, all confusingly tagged with the same abbreviation "HE," which actually stands for "Hebrew."

<sup>108</sup> דאָס פאַרבעסערטע וועבזייטל פונעם ווירטועלן שטעטל *dos farbeserte vebzaytl funem virtueln shtetl*, 2020, accessed December 9, 2020, <https://sztetl.org.pl/he/khdshvt/das-prb%60s%60rt%60-vv%60bziatl-pvn%60m-vvyrtv%60ln-sht%60tl>.

<sup>109</sup> Cf. Jacek Leociak, *Biografie ulic. O żydowskich ulicach Warszawy od narodzin po Zagładę* (Warsaw: Dom Spotkań z Historią, 2017).

<sup>110</sup> Gary Drake, "Days of Awe in Siracusa," *Times of Sicily*, September 17, 2015, accessed January 11, 2021, <https://www.timesofsicily.com/days-of-awe-in-siracusa/>.

<sup>111</sup> Titta Lo Jacono de Malach, "L'Aron ha kodesh e la sinagoga di Agira. Un itinerario nel sacro ebraico nella Sicilia delle tre religioni," c 1996, accessed January 11, 2021, <https://studylibit.com/doc/1259593/l-aron-ha-kodesh>.

ago, in Palermo's old town the Italian-language street names received their counterparts in Hebrew and Arabic.<sup>112</sup>

Should the Polish capital follow this laudable example, it would become more attractive to tourists who, prior to visiting Warsaw, often read Singer's books or the famous Warsovian Polish-language writer, Bolesław Prus's, sprawling novel *The Doll* (1890),<sup>113</sup> as a kind of introduction to the city. This novel portrays the late 19th-century Warsaw teeming with Polish-speaking Catholics, Jews, German-speaking Lutherans, students, French-speaking aristocrats, and imperial Russophone civil servants. Yiddish-language writers never forgot about the multi-ethnic and polyconfessional Warsaw, or *וואַרשע* – *Варшава* – *Warschau* – *Varsovie*.<sup>114</sup> In communist Poland Polonophone-cum-Catholic homogeneity ruled supreme, including literature and culture. Symptomatically, nowadays it fell to none other than the ethnically Silesian<sup>115</sup> writer, Szczepan Twardoch, to recover the Yiddish past of interwar Warsaw in his bestseller novels, *Król*<sup>116</sup> (*The King of Warsaw*<sup>117</sup>) and *Królestwo* (*The Kingdom*).<sup>118,119</sup> In 2020, Canal+ released an equally popular television series *Król*, based on these two novels. This series' protagonists speak in Polish, Yiddish, German, and Russian.<sup>120</sup> The capital of Yiddishland is – however, tentatively – back in the midst of the multicultural European Union.

*December 2020 & December 2021*  
 2021 דעצעמבער און 2020 דעצעמבער  
*detsember 2020 un detsember 2021*

<sup>112</sup> “The Jewish Ghosts of Palermo,” *The Dangerously Truthful Diary of a Sicilian Housewife*, October 15, 2015, accessed January 11, 2021, <https://siciliangodmother.com/2015/10/15/the-jewish-ghosts-of-palermo/>.

<sup>113</sup> Bolesław Prus, *The Doll*, trans. from the Polish by David Welsh (New York: Twayne Publishers, 1972).

<sup>114</sup> Hersh Dovid Nomberg, *Warsaw Stories*, trans. from the Yiddish by Daniel Kennedy (Amherst, MA: White Goat Press, 2019).

<sup>115</sup> Szczepan Twardoch, “Polacy, pamiętamy wam Zgodę,” *Wachtyrz*, November 20, 2020, accessed December 12, 2020, <https://wachtyrz.eu/szczepan-twardoch-polacy-pamietamy-wam-zgode/>.

<sup>116</sup> Szczepan Twardoch, *Król* (Cracow: Wydawnictwo Literackie, 2016).

<sup>117</sup> Szczepan Twardoch, *The King of Warsaw*, trans. from the Polish by Sean Gasper Bye (Seattle, WA: Amazon Crossing, 2020).

<sup>118</sup> Szczepan Twardoch, *Królestwo* (Cracow: Wydawnictwo Literackie, 2018).

<sup>119</sup> The sequel is already available in a German translation, see: Szczepan Twardoch, *Das schwarze Königreich*, trans. from the Polish by Olaf Kühn (Berlin: Rowohlt, 2020).

<sup>120</sup> *Król*. Serial fabularny, FilmPolski.pl, 2020, accessed December 12, 2020, <https://film.polski.pl/fp/index.php?film=1249664>.

## Bibliography

- “60 lat Państwowego Teatru Żydowskiego.” Miasto Stołeczne Warszawa. 2010. Accessed January 11, 2021. [www.kulturalna.warszawa.pl/wiadomosci,1,508,60\\_lat\\_Państwowego\\_Teatru\\_Żydowskiego.html?locale=pl\\_PL](http://www.kulturalna.warszawa.pl/wiadomosci,1,508,60_lat_Państwowego_Teatru_Żydowskiego.html?locale=pl_PL).
- Azéma, Jean-Pierre, ed. *Vivre et survivre dans le Marais. Au coeur de Paris du Moyen âge à nos jours*. Paris: Manuscrit, 2005.
- Bemporad, Elissa. *Becoming Soviet Jews: The Bolshevik Experiment in Minsk* (Ser: The Modern Jewish Experience). Bloomington, IN: Indiana University Press, 2013.
- Berger, Gabriel. *Umgeben von Hass und Mitgefühl. Jüdische Autonomie in Polen nach der Shoah 1945–1949 und die Hintergründe ihres Scheiterns*. Berlin: Lichtig Verlag, 2016.
- Betlejewski, Rafał. “‘Tęsknię za Tobą Żydzie’ – dramat kryminalny w dwóch aktach.” 2020 [video]. Accessed December 9, 2020. <https://www.youtube.com/watch?v=y-eg3vyomt0>.
- Betlejewski, Rafał. “Projekt ‘Tęsknię za Tobą Żydzie’.” Accessed December 13, 2021. <https://zrzutka.pl/9yspw>.
- Bikont, Anna. *Cena. W poszukiwaniu żydowskich dzieci po wojnie*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2022.
- Błoński, Jan. *Biedni Polacy patrzą na getto*. Cracow: Wydawnictwo Literackie, 2013.
- Bronsztejn, Szyja. *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1963.
- Brossat, Alain, and Sylvia Klingberg. *Revolutionary Yiddishland: A History of Jewish Radicalism*. Translated from the French by David Fernbach. London: Verso, 2016.
- Bruckmüller, Ernst. *The Austrian Nation Cultural Consciousness and Socio-political Processes* (Ser: Studies in Austrian Literature, Culture, and Thought). Riverside, CA: Ariadne Press, 2003.
- Canin, Mordechaj. *Przez ruiny i zgliszczą. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*. Translated from the Yiddish into Polish by Monika Adamczyk-Grabowska. Warsaw: Wydawnictwo Nisza, 2018.
- “Center for Yiddish Culture (CKJ): Established on the Initiative of the Shalom Foundation Currently, It operates Within the Jewish Theater-Center for Yiddish Culture.” 2021. Accessed January 11, 2021. <http://jidyszland.pl/en/about-us/>.
- Chalmers, Henry. “The Number of Jews in New York City.” *Publications of the American Statistical Association*, vol. 14, no. 105 (1914): 68–75. Accessed November 30, 2020. <https://www.jstor.org/stable/pdf/2965089.pdf>.
- Cherniavsky, Irith. “The Emigration of Polish Jews in the 1930s.” In *Jewish Population and Identity* (Ser: Studies of Jews in Society, Vol. 1), edited by Sergio DellaPergola and Uzi Rebhun, 195–211. Cham: Springer, 2018.
- Cohen, Nathan. “Association of Jewish Writers and Journalists in Warsaw.” In *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2020. Accessed December 9, 2020. [https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Association\\_of\\_Jewish\\_Writers\\_and\\_Journalists\\_in\\_Warsaw](https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Association_of_Jewish_Writers_and_Journalists_in_Warsaw).

- “Det lilla förlaget med de stora författarna.” 2020. Accessed December 12, 2020. <https://brombergs.se/om-forlaget/historia/>.
- “Dharavi.” In *Wikipedia*. 2020. Accessed December 3, 2020. <https://en.wikipedia.org/wiki/Dharavi>.
- Dmowski, Roman. 1943 [1903]. *Myśli nowoczesnego Polaka*. Warsaw: Wydawnictwo Zachodnie, 1943[1903]. Accessed November 30, 2020. [https://pl.wikisource.org/wiki/My%C5%9Bli\\_nowoczesnego\\_Polaka](https://pl.wikisource.org/wiki/My%C5%9Bli_nowoczesnego_Polaka).
- Dominian, Leon. *The Frontiers of Language and Nationality in Europe*. London: Constable and Company and New York: Henry Holt and Company, 1917 (published for the American Geographical Society of New York).
- דאָס פאַרבעסערטע וועבזײַטל פֿונעם ווירטועלן שטעטל *dos farbeserte vebzaytl funem virtueln shtetl*. 2020. Accessed December 9, 2020. <https://sztetl.org.pl/he/khdshvt/das-prb%60s%60rt%60-vv%60bziatl-pvn%60m-vvyrtv%60ln-sht%60tl>.
- Drake, Gary. “Days of Awe in Siracusa.” *Times of Sicily*. September 17, 2015. Accessed January 11, 2021. <https://www.timesofsicily.com/days-of-awe-in-siracusa/>.
- Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe ludność*. Warsaw: Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, 1938. Accessed November 30, 2020. [https://web.archive.org/web/20140902093351/http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a18\\_1/apache\\_media/VUNVGMLANSCQQFGYHCN3VDLK12A9U5.pdf](https://web.archive.org/web/20140902093351/http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a18_1/apache_media/VUNVGMLANSCQQFGYHCN3VDLK12A9U5.pdf).
- Edelman, Marek. *The Ghetto Fights: Warsaw, 1941–43*. London: Bookmarks Publications, 1990.
- Egit, Jacob. *Grand Illusion*. Toronto: Lugas, 1991.
- Eisenstein, Miriam. *Jewish Schools in Poland, 1919–39: Their Philosophy and Development*. New York: King’s Crown Press and Columbia University, 1950.
- Fijałkowski, Paweł, ed. *Warsze – Warszawa. Żydzi w historii miasta 1414–2014*. Warsaw: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, 2020.
- Friedrich, Agnieszka. “The Image of the Warsaw Pogrom of 1881 in Late Nineteenth-century Polish Literature.” *East European Jewish Affairs*, vol. 40, no. 2 (2010): 154–157.
- Friszke, Andrzej. “Prozachodnia liberalizacja czy prosowiecki nacjonalizm. Wokół genezy Marca ’68.” *Więź*. March 8, 2019. Accessed December 12, 2020. <https://wiesz.pl/2019/03/08/prozachodnia-liberalizacja-czy-prosowiecki-nacjonalizm-wokol-genezy-marca-68/>.
- Frost, Shimon. *Schooling as a Socio Political Expression: Jewish Education in Interwar Poland*. Jerusalem: The Magnes Press, The Hebrew University, 1999.
- Gajda, Łukasz. “‘Jak się nie podoba, to won z Polski!’ Kampania antysemita 1968 r.” *Kurier Historyczny*. March 24, 2018. Accessed December 12, 2020. <https://kuriernihistoryczny.pl/artykul/jak-sie-nie-podoba-to-won-z-polski-kampania-antysemita-1968-r,308>.
- Gatrell, Peter. *A Whole Empire Walking Refugees in Russia During World War I*. Bloomington, IN: Indiana University Press, 1999.
- Grabowski, Jan. *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*. Warsaw: Centrum Badań nad Zagładą Żydów, 2011.

- Gross, Jan Tomasz. *Neighbors: The Destruction of the Jewish Community in Jedwabne, Poland*. London: Arrow, 2003.
- Gross, Jan Tomasz. *Golden Harvest: Events at the Periphery of the Holocaust*. New York: Oxford University Press, 2016.
- Gruźlewska, Anna. *Polska Jerozolima. Fenomen żydowskiego osiedla w powiecie dzierzoniowskim 1945–1950: Polish and English Version[s]*. Translated from the Yiddish by Bela Flajs, Kamil Kijek, and Yehoshua Ecker; translated from the Hebrew by Kamil Kijek and Yehoshua Ecker; translated into English by Yehoshua Ecker. Dzierżoniów: Studio „Art In Design SOVA”, 2019.
- Grynberg, Henryk. *Memorbuch*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2018.
- Hetman, Rafał. *Izbica, Izbica* (Ser: Sulina). Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2021.
- Himmler, Heinrich. “Himmler’s Posen Speech – ‘Extermination’ (October 4, 1943).” Jewish Virtual Library. 1943. Accessed December 9, 2020. <https://www.jewishvirtuallibrary.org/himmler-s-posen-speech-quot-extermiation-quot>.
- “International Pen Club Admits Jewish Writers.” 1927. Jewish Telegraphic Agency. June 22, 1927. Accessed December 9, 2020. <https://www.jta.org/1927/06/22/archive/international-pen-club-admits-jewish-writers>.
- Jedlicki, Jerzy. “Resisting the Wave: Intellectuals Against antisemitism in the Last Years of the ‘Polish Kingdom’.” In *Antisemitism and Its Opponents in Modern Poland*, edited by Robert Blobaum, 60–80. Ithaca NJ: Cornell University Press, 2005.
- Kamusella, Tomasz. “The Political Expediency of Language-Making in Central Europe: The Case of Czechoslovak.” *Studia Slavica / Slovanské Studie* [Yearbook, ed. by Jana Raclavská and Aleksandra Wiczorek], vol. 11 (2007): 217–222. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego and Ostrava: Ostravská univerzita.
- Kamusella, Tomasz. *The Un-Polish Poland, 1989 and the Illusion of Regained Historical Continuity*. Cham: Palgrave Macmillan, an imprint of Springer, 2017.
- Kłys, Anna K. *Tajemnica Pana Cukra. Polsko-żydowska wojna przed wojną*. Warsaw: Wielka Litera, 2015.
- Kopf, Stanisław. *Wyrok na miasto. Warszawskie Termopile 1944–1945*. Warszawa: Fundacja „Wystawa Warszawa Walczy 1939–1945” and Wydawnictwo „Askon”, 2001.
- Koszarska-Szulc, Justyna, and Natalia Romik, eds. *Obcy w domu. Wokół Marca ’68 / Estranged: March ’68 and Its Aftermath*. Translated from the Polish by Zofia Sochańska-Kumor. Warsaw: Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, 2018.
- Kozhinova, Alla Andreevna. “‘Iazyki i graficheskie sistemy Belarusi v period ot Oktiabrskoi revolutsii do Vtoroi mirovoi voiny.” *Studi Slavistici*, vol. 14 (2017): 133–156.
- Król*. Serial fabularny. FilmPolski.pl. 2020. Accessed December 12, 2020. <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=1249664>.
- Krzyżanowski, Łukasz. *Dom, którego nie było. Powroty ocalałych do powojennego* (Ser: Historia). Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016.

- Krzyżanowski, Łukasz. *Ghost Citizens: Jewish Return to a Postwar City*. Translated from the Polish by Madeline G. Levine. Cambridge, MA: Harvard University Press, 2020.
- Kuznitz, Cecile Esther. "YIVO." In *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*. 2020. Accessed December 9, 2020. <https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/YIVO>.
- Leociak, Jacek. *Biografie ulic. O żydowskich ulicach Warszawy od narodzin po Zagładę*. Warsaw: Dom Spotkań z Historią, 2017.
- "Lista laureatów Nagrody Nobla związanych z Polską: Pozostali laureaci mający znaczące związki z Polską." In *Wikipedia*. 2020. Accessed December 9, 2020. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista\\_laureatów\\_Nagrody\\_Nobla\\_związanych\\_z\\_Polską#Pozostali\\_laureaci\\_mający\\_znaczące\\_związki\\_z\\_Polską](https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_laureatów_Nagrody_Nobla_związanych_z_Polską#Pozostali_laureaci_mający_znaczące_związki_z_Polską).
- "List of Cities Proper by Population Density." In *Wikipedia*. 2020. Accessed December 3, 2020. [https://en.wikipedia.org/wiki/List\\_of\\_cities\\_proper\\_by\\_population\\_density](https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_cities_proper_by_population_density).
- "Ludność Warszawy była wysiedlana z miasta już podczas powstania." *Gazeta Prawna*, October 2, 2018. Accessed December 9, 2020. <https://kultura.gazeta.prawna.pl/artykuly/1284898,ludnosc-warszawy-byla-wysiedlana-juz-podczas-powstania.html>.
- Magocsi, Paul Robert. *Historical Atlas of Central Europe*. Seattle, WA: University of Washington Press, 2002.
- Malach, Titta Lo Jacono de. "L'Aron ha kodesh e la sinagoga di Agira. Un itinerario nel sacro ebraico nella Sicilia delle tre religion." c 1996. Accessed January 11, 2021. <https://studylibit.com/doc/1259593/l-aron-ha-kodesh>.
- Morris, Tanisia. "Tracing the History of Jewish Immigrants and Their Impact on New York City." *Fordham News*, December 12, 2017. Accessed November 30, 2020. <https://news.fordham.edu/inside-fordham/faculty-reads/tracing-history-jewish-immigrants-impact-new-york-city/>.
- Nalewajko-Kulikow, Joanna. "Kilka uwag o wydawnictwie Idisz Buch." In *Nusech Pojln. Studia z dziejów kultury jidysz w powojennej Polsce*, edited by Magdalena Ruta, 129–164. Cracow: Wydawnictwo Austeria, 2008.
- Natkowska, Monika. *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”: antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*. Warsaw: Żydowski Instytut Historyczny, 1999.
- "Nobliści, do których Polska się nie przyznaje..." *Gazeta.pl Forum*. 2016. Accessed December 12, 2020. [https://forum.gazeta.pl/forum/w,567,160414825,160414825,No\\_bliści\\_do\\_których\\_Polska\\_sie\\_nie\\_przyznaje\\_.html](https://forum.gazeta.pl/forum/w,567,160414825,160414825,No_bliści_do_których_Polska_sie_nie_przyznaje_.html).
- Nomberg, Hersh Dovid. *Warsaw Stories*. Translated from the Yiddish by Daniel Kennedy. Amherst, MA: White Goat Press, 2019.
- Nowak-Arczewski, Andrzej. *Zmiłuj się nad nami*. Warsaw: Prószyński i S-ka, 2017.
- "Nowy Wirtualny Sztetl." Warsaw: Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN and Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce. 2009–2019. Accessed December 9, 2020. <https://sztetl.org.pl/pl/o-projekcie>.
- "O muzeum." 2020. Accessed December 9, 2020. <https://polin.pl/pl/o-muzeum>.

- Pamuła, Anna. *Polacos. Chajka płynie do Kostaryki*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2017.
- Polonsky, Antony. "Warsaw: World War I and After." In *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe* (2020). Accessed November 30, 2020. <https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Warsaw#id0e0eac>.
- Price, Lauren. "Mapping the Evolution of the Lower East Side Through a Jewish Lens, 1880–2014." *6sqft*, September 19, 2014. Accessed November 30, 2020. <https://www.6sqft.com/mapping-the-evolution-of-the-lower-east-side-through-a-jewish-lens-1880-2014/>.
- Prymaka-Oniszk, Agnieszka. *Bieżenstwo 1915. Zapomniani uchodźcy*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016.
- Przewrocka-Aderet, Karolina. *Polanim. Z Polski do Izraela*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2019.
- Prus, Bolesław. *The Doll*. Translated from the Polish by David Welsh. New York: Twayne Publishers, 1972.
- Puerta, Aránzazu Calderón. "Motyw gwałtu w opowiadaniach *Aryjskie papiery* Idy Fink i w dramacie *Nasza klasa* Tadeusza Słobodzianka." *Teksty Drugie*, no. 2 (2015): 201–214. Accessed December 9, 2020. [http://rcin.org.pl/Content/62417/WA248\\_80877\\_P-I-2524\\_puerta-motyw\\_o.pdf](http://rcin.org.pl/Content/62417/WA248_80877_P-I-2524_puerta-motyw_o.pdf).
- Reibach, Agata, and Tomasz Kamusella. "tsentral-eyrope in 1910: Yiddish Geography." In *Words in Space and Time: A Historical Atlas of Language Politics in Modern Central Europe*, by Tomasz Kamusella, 72–74. Budapest and New York: Central European University Press, 2021. Accessed December 12, 2021. <https://muse.jhu.edu/chapter/3024963>.
- Reszka, Paweł Piotr. *Pluczki. Poszukiwacze żydowskiego złota*. Warsaw: Wydawnictwo Agora, 2019.
- Rosenthal, Herman, J. G. Lipman, and Judah David Eisenstein. 1906. "Warsaw." In *Jewish Encyclopedia* (1906). Accessed December 3, 2020. [www.jewishencyclopedia.com/articles/14783-warsaw](http://www.jewishencyclopedia.com/articles/14783-warsaw).
- "Russia in 1900." Spartacus Educational (2020). Accessed December 3, 2020. <https://spartacus-educational.com/RUS1900.htm>.
- Sakowska, Ruta. *Ludzie z dzielnic zamkniętej*. Warsaw: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1993.
- Sandrow, Nahma. *Vagabond Stars: A World History of Yiddish Theater*. New York: Harper & Row, 1977.
- Schulman, Elisa. 1971. *A History of Jewish Education in the Soviet Union* (Ser: The Philip W. Lown Graduate Center for Contemporary Jewish Studies, Institute for East European Jewish Studies, Brandeis University, Vol. 4). New York: KTAV Publishing House, 1971.
- "Seek to Revive Yiddish Pen Club in London." Jewish Telegraphic Agency. February 13, 1941. Accessed March 27, 2022. <https://www.jta.org/archive/seek-to-revive-yiddish-pen-club-in-london>.
- Segałowicz, Zusman. *Tłomackie 13 (Z unicestwionej przeszłości). Wspomnienia o Żydowskim Związku Literatów i Dziennikarzy w Polsce (1919–1939)*. Trans-

- lated from the Yiddish into Polish by Michał Friedman (Ser: Biblioteka Pisarzy Żydowskich). Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2001.
- Segałowicz, Zusman. *Tłomackie 13 (z unicestwionej przeszłości). Wspomnienia o Żydowskim Związku Literatów i Dziennikarzy w Polsce (1919–1939)*. Translated from the Yiddish into Polish by Michał Friedman. Cracow: Wydawnictwo Austeria 2022.
- “Shibuya.” In *Wikipedia*. 2020. Accessed December 3, 2020. <https://en.wikipedia.org/wiki/Shibuya>.
- Sieben-Sprachen-Wörterbuch Deutsch / Polnisch / Russisch / Weißruthenisch / Litauisch / Lettisch / Jiddisch*. Leipzig: Presseabteilung des Oberbefehlshabers Ost and Otto Spamer, 1918.
- Singer, Isaac Bashevis. *Trollkarlen från Lublin*. Translated from English into Swedish by Caj Lundgren. Uppsala: Bromberg, 1978.
- Sitarek, Andrzej. *Wire Bound State Structure and Functions of the Jewish Administration of the Łódź Ghetto*. Translated from the Polish by Katarzyna Guccio (Ser: Biblioteka Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi, Vol. 45). Łódź and Warszawa: Institute of National Remembrance, Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation, 2017.
- Stańczyk, Tomasz. “Atak na ‘encyklopedystów’.” *Rzeczpospolita*. October 13, 2008. Accessed January 11, 2021. <https://www.rp.pl/arttykul/204327-Atak-na--encyklopedystow-.html>.
- Steuart, W. M. *Census of Manufactures, 1914* (Vol. 1: Reports by States with Statistics for Principal Cities and Metropolitan Districts). Washington, DC: Department of Commerce, Bureau of the Census, 1918.
- Stola, Dariusz. *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*. Warsaw: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu and PAN Instytut Studiów Politycznych, 2012.
- Szydzisz, Marcin. *Spółeczność żydowska na Dolnym Śląsku w świetle działalności Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce w latach 1950–1989* (Ser: Historia Dolnego Śląska) (Wrocław: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział we Wrocławiu, 2019).
- “The Jewish Ghosts of Palermo.” *The Dangerously Truthful Diary of a Sicilian Housewife*. October 15, 2015. Accessed January 11, 2021. <https://siciliangodmother.com/2015/10/15/the-jewish-ghosts-of-palermo/>.
- Tokarska-Bakir, Joanna. *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*. Warsaw: Wydawnictwo Czarna Owca, 2018.
- Tuszyńska, Agata. *Lost Landscapes: In Search of Isaac Bashevis Singer and the Jews of Poland*. Translated from the Polish by Madeline G. Levine. New York: William Morrow, 1998.
- Twardoch, Szczepan. *Król*. Cracow: Wydawnictwo Literackie, 2016.
- Twardoch, Szczepan. *Królestwo*. Cracow: Wydawnictwo Literackie, 2018.
- Twardoch, Szczepan. *Das schwarze Königreich*. Translated from the Polish by Olaf Köhl. Berlin: Rowohlt, 2020.

- Twardoch, Szczepan. "Polacy, pamiętamy wam Zgodę." *Wachtyrz*. November 20, 2020. Accessed December 12, 2020. <https://wachtyrz.eu/szczepan-twardoch-polacy-pamietamy-wam-zgode/>.
- Twardoch, Szczepan. *The King of Warsaw*. Translated from the Polish by Sean Gasper Bye. Seattle, WA: Amazon Crossing, 2020.
- Ury, Scott. *Barricades and Banners: The Revolution of 1905 and the Transformation of Warsaw Jewry* (Ser: Stanford Studies in Jewish History and Culture) (Stanford, CA: Stanford University Press, 2012).
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Warsaw: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 1921. Accessed November 30, 2020. [https://pl.wikisource.org/wiki/Konstytucja\\_marcowa\\_\(1921\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Konstytucja_marcowa_(1921)).
- Virtual Jewish World: New York State, United States. (2020). Accessed November 30, 2020. <https://www.jewishvirtuallibrary.org/new-york-state-jewish-history>.
- "Warsaw." In *Holocaust Encyclopedia*. Washington, DC: United States Holocaust Memorial Museum, 2020. Accessed December 3, 2020. <https://encyclopedia.ushmm.org/content/en/article/warsaw>.
- Węgrzyn, Ewa. *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomułkowska 1956–1960* (Ser: Polscy Żydzi. Studia i Teksty, Vol. 1). Cracow: Wydawnictwo Austeria Klezmerhojs, 2016.
- Wielka encyklopedia powszechna PWN* (13 vols.). Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962–1970.
- Włodarczyk, Tamara, ed. *Ku nowemu życiu. Żydzi na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970 / Towards New Life: Jews in Lower Silesia in 1945–1970*. Translated by Elżbieta Macauley. Wrocław: Muzeum Narodowe we Wrocławiu, 2017.
- Wodzinski, Marcin, and Waldemar Spallek. *Historical Atlas of Hasidism*. Princeton, NJ: Princeton University Press, 2018.
- Wojewódka, Paweł. "Polacy wobec Żydów w getcie: była i 'spora obojętność'." *Polskie Radio: Jedyńka*. April 19, 2013. Accessed December 9, 2020. <https://www.polskieradio.pl/7/1691/Artykul/827303,Polacy-wobec-Zydow-w-getcie-by-la-i-spora-obojetnosc>.
- Zaremba, Marcin. *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*. Warsaw: Wydawnictwo Trio, 2005.
- "Żydowski Uniwersytet Otwarty." 2021. Accessed January 11, 2021. <http://shalom.org.pl/zydowski-universytet-otwarty/>.

### **Warszawa i jidysz:**

#### **o niegdyś największym europejskim mieście żydowskim**

**Streszczenie:** Przed *Katastrofe* (jid. Holocaust) Warszawa była światową stolicą Jidyszlandu, czyli aszkenazyjskiej cywilizacji języka i kultury jidysz. Pod względem liczby ludności żydowskiej na przełomie XIX i XX wieku Nowy Jork prześcignął Warszawę. Z punktu widzenia instytucji oraz organizacji kulturalnych i politycznych Warszawa pozostała jednak centrum życia żydowskiego w Europie. Niniejszy artykuł przedstawia formowanie się Warszawy jako

takiego centrum, dzieje jego zniszczenia podczas II wojny światowej oraz częściowego odrodzenia się centrum po roku 1945, a następnie jego zaniknięcia, które zostało przypieczętowane antysemicką czystką etniczną ostatnich polskich społeczności żydowskich w roku 1968. Dwadzieścia lat po upadku komunizmu, począwszy od przełomu pierwszej dekady XXI wieku, czyli w ciągu ostatniej dekady, wykształciła się nowa świadomość żydowskiego wymiaru kultury i historii Warszawy oraz Polski. Stanowi to szansę na nowe otwarcie, na przyjęcie i pełną akceptację kultury żydowskiej, jidysz i judaizmu jako nieodłącznych elementów polskiej kultury i historii. Historia i kultura tego kraju nie zostały stworzone wyłącznie przez katolików, jak błędnie twierdzą etnonacjonaliści, dlatego też niniejszy esej ma służyć jako korekta tego uprzedzenia naznaczonego przez alogiczny anachronizm polskiej narracji etniczno-nacjonalistycznej.

**Słowa kluczowe:** jidysz, nacjonalizm etnicznojęzykowy, polityka językowa, polityka pisma, Warszawa

#### **Warschau und Jiddisch:**

#### **Einiges über die einst größte jüdische Stadt in Europa**

**Zusammenfassung:** Vor der *Katastrophe* (jiddisch für „Holocaust“) fungierte Warschau als Welthauptstadt Jiddischlands oder der ashkenasischen Zivilisation der jiddischen Sprache und Kultur. In Bezug auf die absolute Anzahl jüdischer Einwohner überholte New York City um die Wende des 20. Jahrhunderts Warschau. Aus Sicht kultureller und politischer Institutionen und Organisationen blieb Warschau jedoch das Zentrum des jüdischen Lebens in Europa. Dieser Artikel bietet einen Überblick über den Aufstieg Warschaus als ein solches Zentrum, seine Zerstörung während des Zweiten Weltkriegs und die teilweise Wiederbelebung des Zentrums nach 1945, gefolgt von seiner Auslöschung, die mit der antisemitischen ethnischen Säuberung der letzten jüdischen Gemeinden in Polen 1968 besiegelt wurde. Zwanzig Jahre nach dem Fall des Kommunismus, beginnend um die Wende des ersten Jahrzehnts des 21. Jahrhunderts, hat sich im letzten Jahrzehnt ein neues Bewusstsein für die jüdische Facette der Kultur und Geschichte Warschaus und Polens entwickelt. Es ist eine Chance für eine neue Öffnung, für die Anerkennung der jüdischen Kultur, des Jiddischen und des Judentums als inhärente Elemente der polnischen Kultur und Geschichte. Die Geschichte und Kultur dieses Landes wurde nicht ausschließlich von Katholiken geschaffen, wie Ethnonationalisten gerne fälschlicherweise behaupten. Der Aufsatz soll daher als Korrektiv zu diesem anachronistischen Vorurteil dienen.

**Schlüsselwörter:** ethnolinguistischer Nationalismus, Jiddisch, Sprachpolitik, Schriftpolitik, Warschau

#### **Warsaw and Yiddish: Europe's Once Largest Jewish City**

**Summary:** Prior to the *Katastrophe* (Yiddish for ‘Holocaust’), Warsaw functioned as the world’s capital of Yiddishland, or the Ashkenazic civilization of Yiddish language and culture. In the terms of absolute numbers of Jewish inhabitants, at the turn of the 20th century, New York City surpassed Warsaw. Yet, from the perspective of cultural and political institutions

and organizations, Warsaw remained *the* center of Europe's Jewish life. This article offers an overview of the rise of Warsaw as such a center, its destruction during World War II, and the center's partial revival in the aftermath, followed by its extinction, which was sealed with the antisemitic ethnic cleansing of Poland's last Jewish communities in 1968. Twenty years after the fall of communism, beginning at the turn of the 2010s, a new awareness of the Jewish facet of Warsaw's and Poland's culture and history has developed during the past decade. It is a chance for a new opening, for embracing Jewish culture, Yiddish and Judaism as inherent elements of Polish culture and history. This country's history and culture was *not* created exclusively by Catholics, as ethnonationalists are wont to claim incorrectly. Hence, the essay is intended to serve as a corrective to this anachronistic preconception.

**Keywords:** ethnolinguistic nationalism, language politics, politics of script, Warsaw, Yiddish

---

טאָמאַש דאָמיניק קאַמוסעללאַ איז אַ מיטאַרבעטער פּראָפּעסאָר אין מאָדערן געשיכטע אין דעם אוניווערסיטעט פון סט ענדרו, סקאָטלאַנד, וק. ער ספּעשאַלייזט אין די ינטערדיסציפּלינאַרי לערנען פון שפּראַך פּאָליטיק און נאַציאָנאַליזם אין מאָדערן סענטראַל אייראָפּע. די לעצטע אויסגאַבעס פון קאַמוסעללאַ אַרײַנגעמען די מאָנאָגראַפּס פּאָליטיק און די סלאַוויש שפּראַכן (2021), עוראַסיאַן אימפּעריעס ווי בלופּרינץ פֿאַר עטיאָפּיע (2021), עטניק קלענזינג בעשאַס די קאַלטקייט מלחמה (2018), צוזאַמען מיט די היסטאָרישע אַטלאַס ווערטער אין פּלאַץ און צײַט (2021).

**Tomasz Dominik Kamusella** is a mitarbeter profesor in modern geshikhte in dem auniversitet fun st endru, skotland, uk. er speshaleyziz in di interdissiplinari lernen fun shprakh politik aun natsyonalizm in modern sentral eyrope. di letste aoysgabes fun kamusella araynnemen di monografs *politik aun di slavish shprakhn* (2021), *eurasyan imferyes vi bluprints far etyafye* (2021), *etnik klenzing beshas di kaltkeyt mlkhmh* (2018), tsuzamen mit di historishe atlas *verter in plats aun tseyt* (2021).

**Tomasz Dominik Kamusella** is a Reader in Modern History at the University of St Andrews, Scotland, UK. He specializes in the interdisciplinary study of language politics and nationalism in modern Central Europe. Kamusella's recent publications include the monographs *Politics and the Slavic Languages* (2021), *Eurasian Empires as Blueprints for Ethiopia* (2021), *Ethnic Cleansing During the Cold War* (2018), alongside the historical atlas *Words in Space and Time* (2021).

**Tomasz Dominik Kamusella** ist außerordentlicher Professor für Neuere Geschichte an der University of St Andrews, Schottland, Vereinigtes Königreich. Er ist spezialisiert auf die interdisziplinäre Untersuchung von Sprachpolitik und Nationalismus im modernen Mitteleuropa. Zu Kamusellas neuesten Veröffentlichungen gehören die Monografien *Politics and the Slavic Languages* (2021), *Eurasian Empires as Blueprints for Ethiopia* (2021), *Ethnic Cleansing During the Cold War* (2018) sowie das historische Atlaswerk *Words in Space and Time* (2021).

**Tomasz Dominik Kamusella** jest profesorem nadzwyczajnym historii współczesnej na Uniwersytecie St Andrews w Szkocji w Wielkiej Brytanii. Specjalizuje się w interdyscyplinarnych badaniach polityki językowej i nacjonalizmu we współczesnej Europie Środkowej. Ostatnie publikacje Kamuselli obejmują monografie *Politics and the Slavic Languages* (2021), *Eurasian Empires as Blueprints for Ethiopia* (2021), *Ethnic Cleansing During the Cold War* (2018) oraz atlas historyczny *Words in Space and Time* (2021).

---

Redakcja: Marek Krisch (teksty niemieckie), Katarzyna Więckowska (tekst polski),  
Krystian Wojcieszuk (tekst angielski)

Projekt okładki i stron działowych: Monika Blidy

Korekta: Marek Krisch, Katarzyna Więckowska, Krystian Wojcieszuk

Łamanie: Paulina Dubiel

ISSN 2544-4093



Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Na tych samych  
warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

Czasopismo wcześniej ukazywało się również w formie drukowanej  
z ISSN 2544-2929

Wersją referencyjną czasopisma jest wersja elektroniczna, ukazująca się na platformie  
[www.journals.us.edu.pl](http://www.journals.us.edu.pl)

Publikacja jest dostępna także w wersji internetowej  
Central and Eastern European Online Library  
[www.ceeol.com](http://www.ceeol.com)

Czasopismo dystrybuowane bezpłatnie

Wydawca  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice  
[www.wydawnictwo.us.edu.pl](http://www.wydawnictwo.us.edu.pl)  
e-mail: [wydawnictwo@us.edu.pl](mailto:wydawnictwo@us.edu.pl)

Wydanie I. Ark. druk. 11,25. Ark. wyd. 12,0.



W O R T F O L G E

S Z Y K S T Ó W

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 2544-4093



9 772544 409205

Więcej o książce

